Rok 1. Bibl. Jag. Nro 1.

Polska Gazeta Szachowa.

Wychodzi codziennie oprócz dni roboczych i uroczystych Świąt. Redaktor odpowiedzialny: Pawlikowski

Lwów.

Niedziela. 30 Lipca r. 1848 po nar. Ch.

§ 26 Kodexu Szachowego.

„W przypadku gdyby chłopek który na ostatnią linię doszedł w nic się przemienić nie mógł, (co by się w ten czas stać mogło gdyby wszystkie figury jeszcze na szachownicy stały) zostaje na ostatniem polu tak długo póki jaka figura nie zginie w tedy zaś zaraz tą (figurą) się staje."

§ 7 Kodexu Szachowego.

„Kto dostał „Szach" musi wprzód Króla od szacha uwolnić x) nim przeciwnika szachować będzie."

x) a.) zabiciem szachującej figury — b.) zasłonieniem się figurą lub chłopcem — c.) usunięciem króla.

Czy może być taki wypadek w którymby §§ 17^{ty} i 26^{ty} sobie się sprzeciwiały? i Kiedy to stać może? *)

Zadanie Szachowe.

Matt w 3^{ch} Razach.

Biały zaczyna.

Białe. Król c1 – Wieża g3 – Koń h5 –

Czarne. Król h8 – Konie a4 i b7 – Chłop b3 –

Dla braku czasu i materyałów dziś tylko to jedno zadanie publiczności dajemy. Przyp. Red.

Rozwiązanie Zadań Szachowych.

znajdujących się w piśmie perjodycznym: „Tygodnik Medycki" (Zeszyt pierwszy)

1.)

Białe. Król e4 – Wieża h3 – Konie b4, c5 – Laufry

Chłopi a5 – c4 – e4 – h6 etc.

Gdzie stoją Laufry?

2.)

Ani Chłop Czarny na h6 ani też Laufer czarny na g8 stać nie może.

Gdyż

*) Te dwa zapytania powinien by nam „Tygodnik Medycki" pismo trudniące się Szachami odpowiedzieć! Przyp. Red.

Gdyż: a.) Chłop na h6 tylko przez zabicie jakiej czarnej figury tam przyjść mógł z pola g7, ponieważ zaś na g7 inny chłop stoi (który z f8 nie przyszedł) więc Chłop na h6 z tamtąd nie przyszedł zatem stoi tam gdzie stać nie powinien.

b.) Laufer cz. na g8 stać nie może bo 3 Chłopy przed nim w równym szeregu stoją, zatem jeżeli nie ma wychodu to i przyjść tam nie mógł. (Pierwotne miejsce jego też g8 nie jest, lecz c8.) *.)

3.)

Podług naszego mniemania i to zadanie „w 4^{ch} Razach" rozwiązanem być nie może. Prosimy Red. Tyg. Med. o przysłanie nam lub umieszczenie w swoim piśmie Rozwiązania.

4.)

	Białe.		Czarne.
1.)	b2 – b4	———	a5 – b4 –
2.)	a3 – b4	———	c5 – d6 –
3.)	d2 – d4	———	d6 – d7
4.)	f7 – e6 Szach Matt.		

/.

*) Nieuważawszy jednakże na te dwie myłki gdyż się nam zdaje że to zadanie „w 4^{ch} Razach" rozwiązanem być nie może, upraszamy zatem jak najuprzejmiej Redakcyi „Tygodnika Medyckiego" o przysłanie nam Wyjaśnienia tego zadania.

5.)

Białe.	Czarne.
1.) d2 – f3 ————	a2 – a1 —
2.) f3 – d4	a1 – a2 x.)
3.) d4 – e2 ————	a2 – a1
4.) e2 – c1 ————	a3 – a2
5.) c1 – b3 – Szach Matt.	

Azatem: „Tygodnik Medycki" pomylił się mówiąc że to zadanie dopiero w 6^{ciu} razach rozwiązanem być może.

Zadanie to tak nam się przecież podobało że rozwiązując je mimowolnie wykrzyknęliśmy:

„Niech żyje Tygodnik Medycki"

Panu J. Zawatkiemu. Proszę Pana żeby Pan był taki dobry i przysłał mi jeden exemplarz pisma ubiegłego: „Panowie Polacy" gdyż ten który Pan nam przódy przysłał gdzieś zagubił się. ——

Panu F. Łobeskiemu. Bardzo mi się „Przygoda Szymka" podobała i z ciekawością słucham ciekawie" i oczekuję Dalszego ciągu.

Panu Strzegom – Dziękuję Panu ślicznie za dziada a Panna Dz. niemogę się

	B.		Cz.
x.) 2.)	f3 – d4	—	a3 – a2 –
3.	d4 – b3	— Szach Matt!	

napatrzyć; bo doskonale trafiony. ——

Panu Dziewońskiemu Redaktorowi Tygodnika Medyckiego, członkowi ligii malarskiej medyckiej, Szacharzowi sławnemu a dawnemu członkowi klubu szachowego Medyckiego, Bibliotekarzowi Tow. Pań. etc. etc. etc. Jeźli Pan i cała Medycka Inteligencya chce bo będę Panu co niedziela „Illustrirte Zeitung" przysyłać pod tem warunkiem żeby cała Inteligencya Medycka ją otrzymywała i żeby mi Pan ją co trzy transporta odsyłał. Proszę o odpowiedź. —— Od do Młodości doskonale Pan wytłumaczył.

Rzecz domowa.

Lwów 30 Lipca. Jutro 31 t. m. pierwsza rocznica śmierci Teof. Wiśniewskiego i Józ. Kapuścińskiego. Mają być żałobne msze, kazania, wbijanie krzyżów na grobie „męczenników wolności" dary mają po kościołach na pomnik zbierać; gdy tymczasem Hammerstein na to pozwolić niechce, chodzą deputacye do niego i tyle już wymogły że pozwolił: aby po kościołach msze żałobne były, ale żadne kazanie na wbijanie zaś krzyżów pozwolić niechce, dlatego że na tem miejscu nietylko Wiśn. i Kapuśc. leżą lecz także wszystkie zbrodnie stworzenie z całego Lwowa tam zagrzebują. Gwardyi kazał by czuwała nad porządkiem a jeźli sobie sama rady nie da to każe wystąpić wojsku aby jej dopomogło.

Panuje tu <u>dziennikarska gorączka</u>. Mamy:

1.) Postęp,

2.) Dziennik narodowy,

3.) Gazetę narodową,

4.) Gazetę Lwowską
Dodać można: Lemberger Zeitung, Rozmaitości, Leseblätter,

5.) Przyjaciela ludu,

6.) Przyjaciela Dzieci,

7.) Tygodnik polski (dawniej „Dziennik mód Paryskich"),

8.) Tygodnik rolniczo-przemysłowy,

9.) Kuryera Lwowskiego,

10.) Bibliotekę Ossolińskich,

11.) Zorzę halicką, pismo ruskie, i jeszcze drugie obiecane

12.) pismo ruskie.

~~[illegible]~~ Prócz tego wychodzić jeszcze będzie:

13.) Polska Gazeta Powszechna
i Gazeta Stowarzyszenia Ziemiańskiego;

14.) Polska, której Program (Zapowiedź) dołączony do N^ru dzisiejszego.

15.) Gazety Lachowej, czyli pisanej.

Przepraszamy szanownych P.P. Prenumeratorów że tak źle piszemy bo nam pióra wiedeńskie wyszły a tutejsze złe, a powtóre że czasu niemamy.

Przp. Red.

Wieniec Haliczanki proszę oddać X^dzu Łozińskiemu.

Rok 1. N^ro 2.

Strona 1.

Polska Gazeta Szachowa.

Niedziela Sierpnia 1848.

Wychodzi codziennie prócz dni roboczych i wszystkich świąt. Odpowiedzialny Redaktor M. Pawlikowski

Zadania Szachowe.

N^ro 1 przez M. P.

Dziś damy Czytelnikowi naszemu *) trudniejsze zadanie jak w pierwszym Numerze. Zasadza się ono na tem ażeby Koniem (od pola dowolnego zacząwszy) przez wszystkie pola przejść, na żadne dwa razy nie skoczywszy, a z ostatniego znowu na to, z któregośmy nasz bieg rozpoczęli, skoczyć. Jeśli szanowny Czytelnik zadania tego nie odgadnie to nadeszlemy mu w następnych N^rach Klucz, bardzo łatwy do pamiętania podług któregego to zadanie z łatwością rozwiązać można. Jeżeliby więc szanowny Czytelnik to zadanie odgadnąć nie mógł – prosiemy o wyznaczenie pola od którego skakać mamy zacząć. Red.

*) Dotychczas mamy 000000001 Prenumeratorów.

P. S. Rozwiązanie zadania (w 2giem zeszycie „Tyg. Medycznego" zawartego) znajdujące się w zeszycie 4tem „Tyg. Med." jest fałszywe, gdyż tam stoi:

Białe	Czarne
itd.	itd.

5. Skoczek A5 – B3 + mat –

Podług naszego zdania Chłop czarny na C4 bije powyższego Skoczka.

Redakcya: J. Pawlikowski

W imieniu: Feliksa Strzeleckiego

J. Pawlikowski

nie stracił: Chłop ten zostaje na ostatniem polu nieprzemieniając się w nic.).

Czarny. Hetman z e7 na e3 (bije białego Hetmana) Szach Matt!

— ale przez ten Ciąg Chłop Biały na a8 staje się Hetmanem i także daje Matt!

Czyliż §§ 7 i 26 Kodexu Szachowego nie sprzeciwiają się sobie?

2.)

Białe.	Czarne.
1. — Koń h5 - f6	Chłop b3 - b2 +
2. — Król c1 - d2	Chłop b2 - b1 (Królowa)
3. — Wieża g3 - g8 + Matt.	

Gazety: „Polska" wyszły dopiero 2gi Numera, a już było; po innych Dziennikach kilka artykułów, rzucających potwarz na „Stowarzyszenie Ziemiańskie" i Redakcyę Gazety wyżej wzmienionej. Do dzisiejszego Nru Gaz. Szach. dołączamy: „List Redaktora Gazety: „Polska" do Redaktora „Gazety Narodowej"."

Adn. Redakcyi.

Dla braku zecerów jest w dzisiejszym Nrze tam Strona 3cia gdzie powinna być druga, i przeciwnie.

Redakcya.

2.) przez R. G. S.

Białe. Król d6 - Koń c2 - Chłop b6 -

Czarne. Król a8 - Chłopy e4 i h4 -

Biały zaczyna i daje Matt w 4ch Razach.

3.)

Podług sławnego Szachisty Wrocławskiego, JP. Anderssen, z odmianami przez M. Z. M.

Białe. Król a1 - Wieża g2 - Laufer f8 - Koń f6 -

Czarne. Król h8 - Królowa b6 - Wieża h7 - Laufer ~~e8~~ Koń g7 i a4 Chłopy a7 i c6 -

Białe zaczynają i dają Matt w 4ch Razach.

Zadanie Szachowe znajdujące się w Nrze 2 „Tygodnika Medycznego" niemoże Redakcya rozwiązać prosi zatem Tyg. Med. o Rozwiązanie.

Rozwiązanie Zadań Szachowych znajdujących się w Nrze 1 naszej Gazety.

1.)

Białe. Król g1 - Hetman e3 - Wieże a1 - h1 - Laufry f3 - ~~h6~~ - Konie a4 i g3 ~~f6~~ Chłopy a7 - b3 - g2 - h2 -

Czarne. Król c6 - Hetman e7 - Wieża f7 - Laufry b5 - d6 - Konie d7 - g8 Chłopy c7 - d3 - f6 - g6 - h7 -

Czarny zaczyna i jedzie Chłopem z g6 na g5 (przez to poruszenie; biały Hetman i Laufer przestają się wzajemnie bronić).

Biały. Chłop z a7 na a8. (Ponieważ zaś Biały jeszcze żadnej figury nie

Właśnie gdy już „Gazeta Szachowa" Nro 2 przy ukończeniu była, otrzymała Redakcya tejże Gazety: Nro 3 Tygodnika Medyckiego. W Nrze 3 naszej Gazety umieścimy zapewne Rozwiązanie zadań szachowych w Nro 3 Tyg. Med. umieszczonych.

Red. Gaz. Sz. cieszy się iż „Redakcya Tyg. Med. ma zaszczyt mieć nadzieję mieć za współ-pracownika J. W. Pa Łozińskiego." Tymczasowo przepraszamy szanownych Czytelników naszych że tak złem pismem trudzimy szanownych Czytelników lecz nie nasza to wina tylko z tej przyczyny (to się dzieje) że niemamy tylko stare i zużywane czcionki drukarskie, od przyszłego Nru lepsze pismo będzie gdyż zapisaliśmy już nowe czcionki z Londynu, które w tych dniach przyjść mają. Do dzisiejszego Nru dołączone są dwa exemplarze „Listu Red. Gaz. „Polska" do Red. „Gaz. narod."" dla Redakcyi, i „Głos do polskiego ludu" też dla Redakcyi. — Exempl. 3o „Listu" prosimy oddać Panu S. Zawadzkiewiczowi. — W Nrze 3 Gaz. Sz. umieścimy „Pieśń Zemsty" przez Kornela Ujejskiego. Nasze ukłony całej Intelligencyi Medyckiej.

Odpowiedzialna Redakcya:

W. Pawlikowski

et Compagnie

Rok 1. 8

Polska
Nro 3.

Gazeta Szachowa.

~~Lwów.~~

Niedziela. 13go Sierpnia 1848.

— Wychodzi codziennie prócz dni roboczych i wszystkich świąt. — Redakcya odpowiedzialna: W. Pawlikowski — Felix Strzelecki.

Zadania Szachowe.

1. przez P. Moczydłow... Mat dwoma Lauframi z pomocą króla

Białe. — Król d7 — Giermki b1 i g3 — Chłopi b3 i d8. —

Czarne. — Król a8 — Chłopi a6, — b4, — d4 — i g4.

Biały zaczyna i daje Matt w 7mim Razach. dość trudne ale zbyt łatwe

2. przez M. Pawl...

Białe. — Król a8 — Wieża h2 — Giermek d4 — Chłopi c3, — b4, — h6.

Czarne. — Król a1 — Wieża h7 — Chłop c4. — Wieża zamknięta Laufrem

Biały zaczyna i daje Matt w 8mim Razach.

3. przez R. S. S. Mier...

Białe. — Król b1 — Koń d4 — Chłopi a6, — d2, — e6, — f5, — g2, — h5. —

Czarne. — Król a8 — Giermek f8 — Koń g8 — Chłopi d6 — e7, — f6, — g5, — h6. —

Biały zaczyna i daje Matt w 10ciu Razach.

bardzo mianatiwalna pozycya czarnych. — Łatwiutkie — Mat koniem przy pomocy chłopa i króla — Trzymanie króla koniem i chłopem w klatce aż do nadejścia w sukursie Białego króla.

Niewiedzieliśmy dotąd że się Koniem na Szachownicy nie skacze lecz posuwa; gdyż Redakcya „Tygodnika Medyckiego" pisze w swoich Zadaniach: „Biały daje Matt w 4ch posunięciach,"! — i to tam, gdzie się najwięcej Koniem skacze.

Lepiej by było podług naszego Zdania, aby tam, gdzie się tylko Koniem Matuje pisać:

„Biały daje Matt w 4ch podskokach"

Rozwiązania
Zadań Szachowych, zawartych w Zeszycie 3ciem
„Tygodnika Medyckiego"

1.)

Biały. Czarny.

1.) Królowa b7–c7 (bije czarną Królowę)+ — Król c5–b5 —

2.) Królowa c7–c6 +Matt. —

„Tyg. Med." myśli że to zadanie dopiero w 3ch Razach rozwiązać można

2.)

1.) Król c7–d7 — Chłop c5–c4 —

2.) Koń d2–f1 — Chłop c4–c3 —

3.) Koń f1–g3 +Matt. —

3.)

1.) Giermek b8–c7 — Do woli.

2.) „ c7–d8 Do woli. —

Biały. Czarny.

3.) Giermek d8–e7 (bije Chłopka) Do woli. —

4.) Giermek e7–g5 + Matt —

4.)

Redakcyj Gaz. Szach. zdaje się że zadanie 4te, z 3go Zeszytu „Tyg. Med." w 4ch Razach rozwiązanem być nie może; prosi więc jaknajprzejmiej Redaktora (Redaktorów?) tejże Gazety o Rozwiązanie.

5.)

1.) Koń c4–d6 (bije Chłopka)++ — Król e8–d8 —

2.) Koń d6–b7 + — Król d8–e8 —

3.) Giermek d5–f7 (bije Chłopa)+ — Król e8–f8. —

4.) Giermek f6–g7+ — Królowa g3–g7 (bije Laufra) +

5.) Chłop h6–g7 (bije Królowę) + Matt. —

— Prosimy Redakcyę „Tygodnika Medyckiego" o wymienienia autora tego ślicznego i prawdziwie mistrzowskiego zadania. —

Rozwiązanie Zadania Szachowego, pierwszym jeszcze transportem dla mnie przysłanego.

Białe. Czarne.

1.) Koń f5–d6 + — Król e8 (d8)–d8 (e8) —

2.) Koń d6–b7 (bije Chłopka)+ Król d8–e8

3.) Koń b5–c7+ — Król e8–f8

4.) Giermek f6–g7 (bije Konia)+ — Królowa g3–g7 (bije Giermka)+

5.) Chłop h6–g7–(bije Królowę) + Matt. —

2gie Zadanie

Redakcya Gazety Szachowej odgadnąć nie może i prosi „Tyg. Medo" o Rozwiązanie.

Rozwiązanie

Zadań Szachowych Nru 2go naszej Gazety!

2.) (Rozwiązanie Zadania Nro 1. przyszłe Panu przyjętym transportem. Proszę o wyznaczenie pola, od którego, bieg Koniem przez wszystkie pola, zacząć mam.)

Białe.	Czarny
1.) Król d6 – c7.	Do Woli
2.) Koń c2 – b4.	Do Woli
3.) Koń b4 – c6	Do Woli.
4.) Chłop b6 – b7 + Matt.	

3.)

1.) Giermek f8 – g7 (bije Konia) +	Wieża h7 – g7 (bije Giermka)
2.) Wieża g2 – h2 +	Giermek e8 – h5.
3.) Wieża h2 – h5 (bije Giermka) +	Wieża g7 – h7
4.) Wieża h5 – h7 (bije Wieżę) + Matt.	

Do dzisiejszego Nru dołączona jest Zapowiedź „Kuryera Lwowskiego."

Gazety: „Polska" wyszły dotychczas 4ry Numera, a może cztery razy tyle artykułów, w innych Dziennikach, na nię, przez zazdrość, wymierzonych.

M.

1. Dodatek nadzwy-

Dodatek nadzwyczajny

do N^{ru} 3^{go} Gazety Szachowej.

Towarzystwo Kocicy Muzyki et Comp. pomazało w nocy prawie wszystkie niemieckie nazwy ulic po rogach napisane, a w nie=których miejscach i polskie napisy; natomiast zaś tam gdzie było napisano: „Plac Ferdynanda," stoi: „Plac Gwardyi narodowej"; zamiast: „Ulicy Majerowskiej" (dawniej Łazańskiego) jest „Ulica Kościuszki" — zamiast „ulicy Frenelowskiej": „Ulica Wiśniowskiego." etc.

— Leży tu przedemną nowa Gazeta wiedeńska: „Wiener=Charivari" z Illustracyami codzień wychodząca. W tem numerze który właśnie czytam jest taka Illustracya: Siedzą nasi Chłopi w ławkach na sejmie Wiedeńskim (każden z nich Reprezentant 50.000 ludzi!) wszyscy mają poprzywiązywane sznurki do siebie, które Stadyon za niemi siedzący trzyma i krzyczy: „Assujete! jak pociągnę na prawą stronę to głosujcie za wnioskiem a jak na lewą to przeciw!"

Wczoraj rozeszła się tu pogłoska że się wice-Gubernator Gołuchowski zastrzelił, co się bynajmniej nie stało. — Potem sobie opowiadano że Radecky w Medyolanie (?) 13^{go} ... — Sprawdza się. 13^{go} 7. m. wieczorem.

Na dziś zapowiedziany: „Festyn ludu" z loteryą, zdaje się że nic z niego niebędzie bo się niebo chmurzy i deszcz padać będzie.

Pieśń Zemsty.

przez

Kornela Ujejskiego. (Autora: „Skarg Jeremiego" „Pieśni Salomonowych" „Kwiatów bez woni" etc. etc.)

Razem głosy, dłonie razem
A nie próżne dłonie,
A ty zakuj ramna ostrę
Szczęśliwi dzwonie;
Już od dawna chytry wróg
Krwią frymarczy naszą
Naszą krzywdę świętą Bóg
Święci zemstę naszą;
Póki starczy w żyłach krwi, póki w piersiach tchu,
Zemsta mu, zemsta mu, zemsta mu!

Pan miłuje zapał żyły, ~~nie bezmocy trwogę~~
Nie bezmocy trwogę,
On rzekł: „kto sobie pomaga
„Temu dopomogę."
Wżdy z pod stopy lichy płaz
Na wolność się prężę,
Mamyż leżyć jako głaz
Gdy nas wróg ciemięży?
Hej! olbrzymów dawna krwi obudź nas ze snu,
Zemsta mu, zemsta mu, Zemsta mu!

Wróg podobny do onego
Zdeptanego węża
Jednych kusi, drugich truje
A wszystkich rozprzęga.
Póty jemu w świecie stać
Póki mętne matnie,
A więc on na rodną brać
Zbroił dłonie bratnie!
Za tysiące spadłych głów na katowskim pniu,
Zemsta mu, zemsta mu, zemsta mu!
I wróg jak dziki satrapa
Hańbi nasze córki;
I przy pieśni niewolników
Szare kręci sznurki;
Potem w ziemię wbija słup
Porywa nam syna.
I na czarnych ptaków łup
Na sznurku wpina,
Więc za każdą taką nić skrwawionego lnu,
Zemsta mu, zemsta mu, zemsta mu!

/. Słowo święte, słowo
~~A ty Panie!~~ ..

Słowo święte, słowo wiary
Wróg oddechem ziębi;
A więc pieśń o zemście naszéj
Skryjmy w serca głębi —
A tam tajnie niechaj w nim ~~jak w~~
Jak wulkan się chowa,
(Jak w pieczarach dawny Rzym
Skrywał prawdy słowa),
Aż wyleci kiedyś w świat nakształt pieśni chóru,
Zemsta im, zemsta im, zemsta im!
A ty Panie, co we swéj ręku
Ważysz nasze losy,
Boże wielki! dla téj pieśni
Otwórz swe Niebiosy,
A gdy przyjdzie ów dzień nasz,
Ów dzień upragniony,
Ty aniołom swoim każ
W cztery świata strony
Na miedzianych trąbach grzmieć hasłem wojennym:
Zemsta im, zemsta im, zemsta im!

W Londynie 1847.

Prosimy Red. „Tyg. Med." o przysłanie nam rozwiązanie Rebusów
z pierwszym jeszcze Transportem dla nas od Redaktora szanownego
nadesłanych.
Przyp. Red. G. Ż.

„Właśnie odbieram N° 4 „Tygodnika Medycznego" za co pani ślicznie dziękuję. W Londynie

Rok I.

12

Polska Gazeta Szachowa. №4.

Niedziela — Lwów. — 27go Sierpnia 1848.

Wychodzi codziennie prócz dni roboczych i uroczystych świąt. — Odpowiedzialna Redakcya: M. Pawlikowski. — Felix Strzelecki.

Zadania Szachowe.

1.) podług sławnego szachisty JW Pana Anderssen z Wrocławia; przez M.P. z odmianami.

Białe. — Król c7 — Hetman b1 — Wieże b8-d8 — Chłopi a3-b3-d2-f3. —

Czarne. — Król a5 — Giermek h2 — Konie e8-g5 — Chłopi a6-h3. —

Biały zaczyna i daje Matt w 5ciu Razach. —

2.) przez M. Pawlikowskiego.

Białe. — Król b6 — Konie e7-g1 — Chłopi e2-f3-h3. —

Czarne. — Król a8 — Chłopi e3-f4-f5-g7-h4. —

Biały zaczyna i daje Matt w 9ciu Razach. —

(Rozwiązanie Zadań

Rozwiązanie

Zadania Szachowego z Nru 3go naszej Gazety. —

— Co do Zadania pierwszego ma szanowna Redakcya całkiem słuszność, iż go można miasto w 7miu w 6ciu Razach rozwiązać. —
Żeby zaś sz. Red. nie myślała że nasze dawniejsze Rozwiązanie „w 7miu Razach" było tak złe, to je tu położemy:

	Białe.	Czarne.
1.)	— Król d7–c8 —	Chłop a6–a5.
2.)	— Giermek g3–b8 —	Chłop–g4–g3. —
3.)	— Giermek b1–c2 —	Chłop–g3–g2 —
4.)	— " c2–d1 —	Chłop g2–g1 (Koń)
5.)	— " d1–g4 —	Do Woli.
6.)	— " g4–d7	Do Woli.
7.)	— " d7–c6 + Matt. —	

Rozwiązanie Zadań Szachowych z 3go Zeszytu „Tyg. Med."

1.)

	Białe.	Czarne.
1.)	— Hetman b7–b4 (bije Giermka) + —	Król c5–b4 (bije Hetmana)
2.)	— Giermek c1–a3 (bije Chłopa) + —	Król b4–a3 (bije Giermka)
3.)	— Koń d4–c2 + Matt. —	

V/p. 2.)

2.)

	Białe.	Czarne.
1.)	Koń b2–c4 —	Król f5–e6. —
2.)	Giermek h5–g6 —	Król e6–d5 (bije Konia) —
3.)	Giermek g6–f7 Matt. —	

To Zadanie bardzo nam się podobało.

Rozwiązanie Zadań Szachowych w „Kartce nierozgrywającego „Tygodnika Medyckiego", zawartych.

1.)

	Białe.	Czarne.
1.)	— Hetman g3–g6 (bije Chłopa) + —	Zasłania się do woli. —
2.)	— Koń e2–d4 – + —	Król e6–d6. —
3.)	— Koń d4–b5 (bije Chłopa) ++ —	Król d6–e6 —
4.)	— Koń b5–c7 + Matt. —	

2.)

	Białe.	Czarne.
1.)	Giermek f3–g4 —	Chłop h6–h5 — *)
2.)	Chłop d4–d5. —	Do woli. —
3.)	Giermek b8–a7. —	Do woli. —
4.)	Giermek a7–b8 (bije Chłopa) + Matt.	

*)

	Białe.	Czarne.
1.)	Giermek f3–g4 —	Chłop d6–d5. —
2.)	Koń g6–e7 (bije Chłopa) —	Do woli. —
3.)	Koń e7–f5 + Matt. —	

Odpowiedź
na
„Pisemko przypadkowe."
artykuł z „Tygodnika Medycznego"

1.) Mówi szan. Red. „Tyg. Med." że „koń szachowy" nóg nie ma, zatem skakać nie może; że koń „szachowy" nie skacze: święta prawda, lecz on by mógł być zrobiony z nogami a przecież by nie skakał, tak jak jest zrobiony z pyskiem a nie gryzie. —

Tłomaczy się Red. dalej „z zarzutu przez nas jej uczynionego" temi słowy: „bierze się konia do ręki (myśleliśmy że zębami) i posuwa się aż na trzecie pole. — Z łaski sz. Red. „Tyg. Med." dowiedzieliśmy się znów coś całkiem nowego, gdyż dotychczas myśleliśmy że jeśli się konia szachowego „do ręki" weźmie, to się go podnosi (jeśli Red. „Tyg. Med." jest „tak energiczna" aby konia szachowego udźwignąć) i stawia się tegoż konia na pole należyte; teraz zaś z wielkiem zadziwieniem spostrzegamy: że wziąwszy konia „do ręki" wcale go się nie podnosi, tylko po uchwyceniu go ręką suwa się nim (inaczej: popycha lub szturka się go) z miejsca na miejsce po całej sześćdziesięcioczteropolowej szachownicy! i to zawsze na jakie bądź trzecie pole! (i tak n.p. z a1 na a3, c1 lub c3?). — Z tego wypływa, podług najlogiczniejszych zasad, że szanowna Redakcya „Tygodnika Medycznego" chce aby mówić (jeśli się tylko koniem matuje): Matt w 4ch posunięciach, suwaniach, popchnięciach, posturknięciach lub pociągnięciach!!! (?)

v/p. 2)

2.) Red. „Tyg. Med." sama sobie się sprzeciwia; gdyż tytuł: „Pisemka przypadkowego" jest ten:

„Odpowiedź na zarzut jakoby na szachownicy koń tylko miał skakać" — przez to sz. Red. „T. Med." widocznie to chce powiedzieć że „na szachownicy" nie tylko koń lecz także i inne figury skaczą. — Pod 2o zaś, szan. Red. temi słowy się wyraża: „Przypuściwszy że koń*) skacze (: co tylko dla grzeczności Red. Gaz. Szach. czynimy :)" etc. z czego, bardzo jasno nawet, widać że Red. chce utrzymywać że koń „szachowy" nie skacze. — (!)

I tak jesteśmy w okropnem zwątpieniu, gdyż dotąd jeszcze nie wiemy co koń „szachowy" robi, czy skacze, czyli nie? — bo szanowna Red. „T. M." raz pisze że koń nie skacze, — to znowu na innem miejscu że nie tylko koń skacze..... —

Prosimy więc jaknajuprzejmiej Red. „Tyg. Med." (: nauczenia nas :) czy koń „szachowy" skacze i które są te figury szachowe które oprócz konia też skaczą (czyli nie wie?). —

Red. Pol. Gaz. Szach.

*) szachowy.

Protestacya.

„Panie przebacz im, gdyż oni nie wiedzą co czynią."

My Redaktorowie „Polskiej Gazety Szachowej" rozważywszy, że „Szachy" jestto gra wynaleziona w gorącem kraju Indyanów; że klimat tamtejszy niedozwala aby woda zamarzała, a osobliwie tak: żeby armie całe po lodzie marszerować mogły; — rozważywszy: że Szachy przedstawiają walkę między dwoma wojskami *); i że Indyanin, który Szachy wynalazł, wiedział że w gorącem kraju jego: wojsko na łyżwach się nie sunie, posuwa, lub ślizga, lecz na ziemi od słońca rozpalonej, i tylko dobroczynnemi wodami Gangesa odwilżanej wytrwale postępywać, marszerować musi; — spostrzegamy że wyrażenie „Tygodnika Medycznego": „Matt w 4ch posunięciach" jest całkiem złe. —

Wyszukawszy zaś różnicę słów: „zadawać razy" i „zadawać cięcia" — uważamy, że:

„zadawać cięcia" mówi się tylko:

a.) o mieczu lub szabli (wogóle o broni ostrej)

b.) używa się jedynie w pojedyńczych utarczkach. —

p/p. „Zadawać Razy"

*) Figury szachowe nie przedstawiają pojedyńcze osoby, lecz całe części, oddziały wojska; i tak n.p. Król oznacza Króla ze swemi strażami; Koń: oddział jezdców etc. etc. —

„Zadawać Razy" mówi się:

a.) o mieczu, szabli, pałce a nawet i o kiju;

b.) tak o utarczkach całej armii, lub części onejże, jako o pojedyńczych osobach.

— Ponieważ zaś Szachy przedstawiają walkę dwoch wojsk, a figury szachowe oddziały wojska, a zatem wyraz: „zadawać cięcia" całkiem do gry szachowej zastosować nie można.

Protestujemy więc uroczyście w obliczu całego świata szachowego, — w obliczu Króla, Hetmana, Giermków, Koni, Wież i Chłopków przeciw wyrazom „Tygodnika Medycznego":

„Matt w 4ch cięciach" i „Matt w 4ch posunięciach"

jako słowom niestosownym do wzniosłej gry szachowej. —

Co do nas, obstajemy przy wyrazie:

„Matt w 4ch Razach"

jako przy słusznym i stosownym. —

Wy zaś Szacharze! wy którzy pojmujecie wzniosłość gry tej, przebaczcie Redakcyi „Tygodnika Medycznego" że znieważa tę grę, którą uczeni nawet nazwali „umiejętnością"; — gdyż ona niewie co czyni, niewie: że chcąc koniecznie innego wyrazu jak my, i obstając z miłości własnej przy swoim, rzuca kość niezgody między braci, między dzieci jednej Matki — Polski!

Redaktorowie „Gazety Szachowej":

Lwów dnia 21go Sierpnia 1848.

J. Pawlikowski — Feliks Strzelecki. —

Nowy Klub Szachowy

Z Radością donosimy Łaskawym Czytelnikom naszym, że się w Magdeburgu klub szachowy uformował, którego członkami jést prawie sama młodzież. — Klub ten przybrał sobie nazwę: „Sophrozyna", schodzi się dwa razy na tydzień i ma zaszczyt liczyć w swoim gronie kilku sławnych szacharzy, jak n.p. Pana Fesca i innych.

Dałby Bóg aby i u nas coś podobnego założono, a młodzież lwowska w grę uczącą myśleć się bawiła! — A jéśli jaki Pedant nam powie „że myśleć się można pilnem czytaniem greckich lub rzymskich Klasyków nauczyć" to mu przyznamy słuszność, lecz go razem zapytamy: czyli piękny cel ten można równie miłą i wesołą zabawą osięgnąć? — (Wiadomość o „Sophrozynie" z Illustr. Zeitung.)

M. P.

— Uważamy za naszą powinność zrobić szanownej Red. „Tyg. Med." kilka uwag; przepraszamy najprzód za śmiałość. 1.) Znajdują się w „Kartce nieurzędowej" do Tyg. Med. te słowa: „Co do zadania w drugiem zeszycie Tyg. Med. to łatwiej nam się zdaje było Redakcyi Gazety Szachowej dorozumieć się Koń z a5 może skoczyć (dać susa)*) na c6, i tak Króla zamatować, niż zadanie całkiem fałszywem ogłosić." — Czas domyślewań, dorozumiewań się minął i nigdy już nie wróci, — a zresztą nie wiemy jaka mogłaby być przyczyna, iżby się Redakcya z tem kryć miała że Koń z a5 na c6 skacze? — Mamy przecież wolność druku a tem

Dodatek.

*) Red. by zapewne chciała „posunąć się". — Jéśli Konie „szachowe" nie skaczą to tem mniej się suwają.

Dodatek do N^{ru} 4^{go} Gaz. Szachowej.

— bardziej pisma! —— 2.) W Rozwiązaniu zadań z naszej Gazety zrobiła szanowna Red. myłkę. Miasto: e b1 na d3 napisała Red. e b2 na d3. — W Rozwiązaniu 3^{go} Zadania (z nowu) napisała szan. Red.: Czarny. Do upodobania, albo a8–b5. NB. „Do upodobania" niezgadza się tu ze słowem: „albo." ——

Powtarzamy naszą proźbę o wymienienie pola od którego biegając Koniem przez wszystkie pola (bez powtórnego dotknięcia żadnego) zacząć mamy. —— Przyp. Red. M.

Jeszcze coś o Koniu „szachowym."

Redakcya „Tygodnika Medyckiego" pisze często w swych zadaniach: „skoczek" zamiast „koń". — Szachy przedstawiają bitwę. — Zdaje nam się że na polu chwały skoczki na linie wśród walki nie skaczą. — (?) Red. M.

Rzecz domowa.

— 20^{go} t. m. mieliśmy tu „Festyn ludu" w Po=Jezuickim ogrodzie o którym Red. Gaz. Sz. tylko to napisze co sama widziała.

Przy wstępie do ogrodu zatrzymuje Redakcyę gwardya narodowa i każe płacić za wstęp 10 kr CM. — Wchodzimy — idziemy — (lepiej: pchamy się) w natłok ludzi zatrzymywani ciągle

p/f. przez

przez:

a.) panie zapraszające aby kupować bilety na loteryą, której dochód dla braci tułaczy (Bilet kosztuje 40 xr. M.K.)

b.) przez panie zapraszające aby kupować różne pisma ulotne po 3 pań przy każdem stoliku: „Proszę! wiersze całkiem nowe! niech Pan kupi!" — „Niech Pan kupi Stadyona za 3 xr. — tadzy dotopak!" — „Proszę też Pana co kupić!" —

c.) Przez panie namawiające aby kupić bukiety z kwiatami (samaty kwiatek 20 xr. — za bukiet 2 fl. M.K.) —

d.) przez jakiegoś Pana siedzącego w karecie (danej na loteryą dla rzeczy Emigrantów przez Pana Goraynskiego) wyglądającego z niej jak z klatki i krzyczącego: „Obywatele! kupujcie bilety! — a jeśli wykupicie to dalibóg za 10. minut będzie ciągnienie! kupujcie Obywatele już raz! — kto wygra, wygra całą karetę! — cóż ja mam do połnocy tu czekać!?! — kupujcie Obywatele bo będziecie tego żałowali! — bilet kosztuje tylko 2 zniżki M.K.! — za 9 minut ciągnienie!! — za 8! — za 7! — dalibóg! obywatele jak nie będziecie kupować to ciągnie dziś nie będzie! — Obywatele! zmiłujcie się! —

Nakupiwszy się tego wszystkiego — idzie dalej Redakcya do słupu wysmarowanego mydłem (aby trudniej na niego było wyleść) na którem wiszą na samej górze (2 Chustki, szynka, harmonika, kiełbasy, butelka wódki etc. etc. — kto na niem wierzchu p/p. wybrze

wyleźć, bierze sobie tyle rzeczy! — jeden wstołka w górę, a ostatek ledwo wytrzyma aby nie poszedł na zdobycz! — do góry! — do góry! — a letka się będzie wydawać proca wdrapania się po kociemu na wszystkie słupa, bo tak się tam łażąc zdawać musi (Redakcyi tylko się tak zdaje, dokładnie zaś nie wie bo sama nie łaziła) jakby się łaziło do nieba! — Pożegnawszy się ze słupem poszliśmy do altany (lecz o szynkach, harmonice i kiełbasach zapomnieć nie mogliśmy, te nam ciągle przed oczyma stały!) — tu znów we środku altany wystawione na kształt piramidy wszystkie rzeczy przeznaczone na loteryą — (przyszłe zbierała akademia gdzie tylko mogła, były więc z większej i mniejszej wartością) tak dobrze ustawione że się Red. zdawało, że same muszą być kosztowności bo się wszystko świeciło — i całkiem Red. nie pomyślała na wyborne przysłowie polskie: „Nie wszystko złoto co się świeci." — Przypatrzywszy się dobrze temu wszystkiemu z daleka (gdyż blisko przyjść nie wolno było) poszliśmy na „Teatr" — teatr pod gołem niebem! —

Urządzenie Teatru. — Miejsce ogrodzone płutnem. — W innych teatrach scena jest wyżej od krzeseł — pierwsze zaś krzesła niżej od więcej oddalonych; — tu zaś przeciwnie — scena dość niska a pierwsze krzesła wyżej od dalszych, — z tyłu Parter najniżej. — Podnosi się zasłona — ci co na pierwszych miejscach, widzą dobrze — ci zaś co z tyłu: nic, gdyż siedzą niżej —

wstają więc i stojąc się patrzą — Parter przez to już całkiem nic nie widzi — krzyczy więc: „Obywatele! siedzieć!" — zniecierpliwiony nakoniec wybiega na przód i staje przed krzesłami i obok nich — znów krzyk: „na bok obywatele!" — wszyscy stoją a co mają krzesła wyłazi na nie, krzyk: „siedzieć Panie Obywatelu! siedzieć!" a nad dzieci wyłażące na krzesła: „Obywatelu dziecko! siedzieć!" — Krzyk, wrzawa! x) — Wtem wychodzi na scenę gwardysta i deklamuje coś o ojczyźnie - ale co tego nie wiem, potem mówi że będzie wygrywał na skrzypcach mały poemacik, i tem Prologiem zaczyna: „Była to sobie jedna dziewczyna, ta dziewczyna miała krówkę którą pasła na łące, raz ją gdzieś zgubiła, desperuje się i woła ją (gra) krówka się odzywa (gra) dziewczyna skacze i śpiewa sobie (gra)" ta cała scena powtarza się bez końca, „potem spotyka dziewczyna pocztę, a pocztylion trąbi, słychać jak psy szczekają" etc. etc. a gwardysta udaje ciągle wszystkie te głosy na skrzypcach „aż nareszcie dziewczyna wchodzi do chaty a drzwi skrzypią" — ten głos był prawdziwie po mistrzowsku udany zestarał całkiem salę. — Potem tańczono na scenie krakowiaka. — Później deklamował ten sam gwardysta (co o dziewczynie i krówce wygrywał) cudnie „Odę do młodości". — Wiersz: „Młodości! podaj mi skrzydła!" wymówił tem tonem jakby zawołał: „Panie! podaj mi kapelusz!"

x) Jeszcze to muszę nadmienić że dzieci wyłaziły na pobliskie drzewa aby coś zobaczyć a do gwardystów grożących że będą strzelać, krzyczały: „Konstytucja!"

lub co podobnego; tam zaś gdzie przychodzą słowa: „a w tem jak bańka" etc. — słowo „bańka" tak wygłosił że i głuchy by nawet po nadęciu ust zrozumiał co to ma znaczyć! — Po tej deklamacyi, przerywanej N.B. ciągłym krzykiem: „siedzieć! na bok obywatele!" etc. wyszła Redakcya (chociaż się teatr nie skończył) dziwiąc się sama sobie i rozmyślając nad tem: że tyle miała cierpliwości aby tak długo tam siedzieć! — Jeszcze Red. była w Rozmyśliwaniach pogrążoną, żałując że nie wolała była pójść na sztuczne ognie (Feuerwerk) — gdy ją niespodziane nowy widok zachwycił — lampy różnobarwne — na każdem drzewie jedna gdzie-nie-gdzie dwie lub trzy — oświetlały ogród, co się bardzo dobrze wydawało. Idziemy do głównej alei Po=Jezuickiego ogrodu — tu na wszystkich prawie drzewach tablice z nazwami słynnych Polaków — lecz czyżby wystarczyły wszystkie drzewa całego ogrodu a tem bardziej jedna alea aby na każdem ~~wywiesić~~ (powiesić) tablicę z nazwą jednego (tylu) 20 sławnych ziomków naszych?! — Na końcu ulicy transparent, pomnik,

na górze orzeł biały, na pomniku zaś napis: „Wolność! – równość! – niepodległość! – całość! – "

Oprócz tego był także drugi transparent w innej stronie ogrodu: z jednej strony Kościuszko i napis: „Niech żyją wolne narody" – z drugiej polka na koniu; napis: „Cześć bohaterkom" – Potem byliśmy trochę przy ciągnieniu (gdzieśmy obaczyli że najwięcej biletów wygrało: parę trzewików – okulary – parę laseczek lakru –) a z tamtąd poszliśmy do domu: – Ponieważ na wyż wspomnianej loteryi każdy bilet wygrywał – wygraliśmy także:

1.) Parę cukierków (jakie żydzi na Żarwanicy robią) „w różnych formach i kształtach" niewarte ...... 2 kr km.

2.) „Świadetko szklanne" na nic mniej więcej 5 kr

3.) (mój bilet) obrazek „Jedność" przedstawiający, z ramami warte: 10 kr.

Razem warte: 17 kr. km.

Bilety zaś kosztowały: 2 fl. km (mała różnica zachodzi między 2 fl a 17 kr.!) –

Karetę wygrał № 728 (biletów było 1000) – jakby panna Tyz która ją zarazem na sprzedanie akademii dla emigrantów dała. – Mająż jej zato zrobić serenadę. –

Na tym festynie zebrano dla emigrantów 2300 fl. cm. –

Wychodzą tu znowu dwa nowe dzienniki:

„Urzędnik prywatny" organ towarzystwa urzędników prywatnych

i

„Dziennik ruski" organ Soboru ruskiego.

W Stanisławowie zaś będzie wychodzić:

„Dziennik Stanisławowski".

25go m. był u nas jasnowidzący żyd Rabbin Herse Denemark, który po całym świecie jeździ i sztuki niedowiarkom pokazuje. – Prosił o jakąś książkę w hebrejskiem języku; daliśmy mu Dykcyonarz hebrejski, (pożyczony z Biblioteki Imi. Ossol., wydanie bardzo rzadkie, które przedtem pewnie nigdy nie widział.) w którem były słowa hebrejskie wraz ze znaczeniem ich po łacinie. – Kazał mi włożyć (lepiej: wsunąć) rękę do książki w miejsce którebym sam chciał, a gdy to uczyniłem spytał się które słowo ma przeczytać czy to co pod czy co nad ręką stoi, i pod którem palcem mam na to słowo leżyć; – powiedziałem: pod ręką, pod średnim palcem: wtedy przymrużył oczy jakby coś

radować, lub szukać natchnienia, i powiedzieć po niejakim czasie że w tem miejscu niema żadnego słowa hebrajskiego, o trzy wiersze zaś wyżej: słowo, które oznacza „namaszczenia" nad ręką moją, na drugiej karcie, naprzeciw tego, jest: że Mojżesz uderzył laską o skałę, — co wszystko do joty się sprawdziło gdyśmy książkę roztoczyli. — Powtórzył tę sztukę kilkanaście razy a potem inne, mniej zadziwiające pokazywał. ——

Zeszyt 4ty „Tygodnika Medyckiego" podpisany tylko przez jednego Redaktora. Cóż się z drugiem stało?? Prosimy o odpowiedź. ——

Przysłany zam. Red. „Tyg. Med.: parę arkuszy papieru, (tyle tylko mamy) — Illustrirte Zeitung, dla Intelligencyi; ——

3 Exempl. „Pana Dzierzkowskiego" 2 dla Redaktorów a 1szy dla Pana Zawatkiewicza. —

Jako odpowiedź na „Kocią muzykę" przyślem Pana „Menażeryę" ——

Przepraszamy za złe i niewyraźne pismo lecz nie nasza w tem wina tylko okazyi że za prędko odchodzi;

Odpowiedzialna Redakcya: M. Sawiczkowski — Felix Strzelecki.

Rok 1. Nro 5. 20

Polska Gazeta Szachowa.

Niedziela Lwów. 3go Września 1848

Wychodzi codziennie prócz dni roboczych i uroczystych świąt. Odpowiedzialna Redakcya:

W. Pawlikowski — Felix Strzelecki.

Zadania Szachowe.

1.) $\frac{d6-a6}{b7-c7(b8)}$ 2.) $\frac{e3-f4}{\ }$

Łatwe, nie zbyt ładne

1.) przez M. P.

Czarny zastawia się dwa razy a Laufer bije + M.

Białe. Król b1 – Hetman d6 – Giermki c4-e3 – Chłopi c2-g3.

Czarne. Król b7 – Hetman h2 – Wieże d8-h8 – Giermki d7-e1 – Konie c8-h4 – Chłopi a4-c3-e6-f5-g7-h6. —

Biały zwycięża i daje Matt w 4ch Razach ~~królową i Laufrem~~

2.) Z „Illustrirte Zeitung" (przez Pana H. P. z L.)

Białe. – Król h1 – Hetman b8 – Giermek f1 – Koń g3 – Chłopi b4-c3-f4.

Czarne. – Król d5 – Hetman c1 – Wieża d7 – Koń e3 – Chłopi b5-b6-c7-d6-e7. —

Biały zwycięża i daje Matt w 4ch Razach.

v/p. 3.)

Łatwe – nie ładnego. 3., przez M. P. aby uniknąć damie pata biały poddaje figury

__Białe.__ Król d8 – Hetman e4 – Wieże a5 – f7 – Giermek d5 –

Konie b7 – g3 – Chłopki a7 – b6 – c5 – d6 – h4 –

__Czarne.__ Król a8 – Chłopek h6 – a więcej nic!

Biały zaczyna i daje Matt w 5ciu Razach

można w 4ch Razach. Laufrem odstawiony, lub także Wieżą

Rzecz domowa.

– Ponieważ dotychczasowym „Kocim muzykom" Intelligencya tutejsza, mimo swej chęci, uczestniczyć nie mogła: gdyż Filozofom nie przystoi miauczyć ~~i~~ i gwizdać (a wielkiby był wstyd gdyby jaki Pan Filozof tutejszy przed patrolem takie serenady __bez miłosierdzia__ rozganiającym mimowolnie zmykać musiał,) wymyślono i zaprowadzono nowy rodzaj podobnych Demonstracyi pod nazwą: „__Gęsiór.__"

Przy „Gęsiorze" czeka publiczność przed domem gdzie się Pan N. N. znajduje, zachowując się __całkiem__ spokojnie. — czeka tak długo, póki Pan N. N. z domu nie wyjdzie. — Ledwo zaś Pana N. N. obaczy, już za nim najśmielszy z całego zgromadzenia krok w krok postępuje — za tem drugi, trzeci, czwarty – i tam dalej, i tam dalej; — jeden za drugim: jak gęsi za swym „Gęsiorem" — a „Gęsior" mimowoli niemi Kommenderować musi. — Processya ta (składająca się czasami z kilku tysięcy ludzi, z których jednakże tylko kilkunastu pierwszych jeden-za-drugim idzie – reszta zaś natłokiem się za niemi ciśnie) odprowadza „Gęsiora" miłoszkiem uroczyście do domu i tylko na końcu __sykiem__ go pożegna.

„Gęsiory" o wiele są lepsze od „Kotów" gdyż:

1., przy: „Gęsiorach" ma także Intelligencya udział,

2., przy „Gęsiorach" niema żadnej szkody, np. tłuczenia okien, jak przy „Kocich muzykach"

3., „Gęsiory" odbywają się w dzień, – „Koty" w nocy lub wieczorami; „Gęsiory" __zatem__ wszyscy widzą, – „Koty" mało kto.

4., „Gęsiory" ani Rząd ani Nikt zakazać nie może; na zapytanie gwardzystów: „Co obywatele chcą, że tak jeden-za-drugim idzie?" – odpowiada się: „Idziemy na przechadzkę – cóż co mówić?!" gwardzyści czasami także pomiędzy „gęsiami" się znajdują!

NB. Powtarzamy naszą prośbę o wymienie przyczyny dlaczego drugi Redaktor już się na „Tyg. Ład" nie podpisuje. Miałaż by to być za przyczyna że Redaktorowi obstoi przy: poświęceniach?!

Wychodzi tu nowe humorystyczne pismo: „Świstek lwowski"
Myśleliśmy że będzie miał przynajmniej trochę więcej rozumu od „Kuryera lwowskiego" — Niestety! zawiódł naszą nadzieję!
Aby zaś dać szanownej publiczności próbkę wysokiej mądrości i przyzwoitości „Kuryera" kładziemy tu słowa jego N=ru 17go:

„Podstęp, czyli Postęp, pismo prawdziwie ni z tego ni z owego „złożone, które w dewizie swojej raka z osłemi uszami obok „prowadzić by powinno, w N=rze 53 utrzymuje, że we Lwowie „żadnej postępowej Gazety nie ma a odgrywszy kółko w kółko „wszystkimi to, co by każda Gazeta mieć powinna, zarzuca nam „przeszłę tem słowy: Kuryer Lwowski zasadza często dowcip na tem, żeby „spuszczać szarawary,*) — tak jest; dodajemy: spuszczać szarawary „i wy..... się na takich jak wasz „Postęp." (!)

Kuryer Lwowski N=ro 17.

Jeśli wolność druku na to jedynie ma być używaną aby coś podobnego pisać można! — Redakcyo! przychodź czem prędzej, na miłość Boga!
Od 1go t.m. przestał „Postęp" wychodzić i złączył się z „Gazetą Powszechną". O „Gazecie Powszechnej" później co napiszemy.

Sprostowanie. W N=rze 4tym naszej Gazety stoi: zeszmy na loteryi (na Festynie ludu) obrazek z podpisem: „Jedność" wygrali; pod wyżej wspomnionym obrazkiem nie jest napisano: „Jedność" lecz: „Jeoność"
Do dzisiejszego N=ru dołączony jest Dodatek: „Bieg konia przez wszystkie pola szachownicy bez powtórnego dotknięcia! —

Właśnie co odbieram N=ra „Tyg. Med."
Odpowiemy w przyszłą niedzielę. — Jest w tem N=rze wiele frazesów zawierających wielkie prawdy — inne — przesady!

Odpowiedzialna Redakcya: [illegible] — Felix Strzelecki m.p.

*) nieprzyzwoitość „Kuryera."

Nowa pisownia „Tygodnika Medycznego."

List otwarty

do szanownej Redakcyi „Tygodnika Med."

Jeśli szanowna Redakcya „Tyg. Med" jest tak dobrą aby nas Redaktorów „Gaz. Szach" poprawiać, niechże też będzie i tak pobłażającą, aby naszych Uwag słuchała. —

Bardzo nas to cieszy że nasze pismo jest, jak się to szan. Red. sama wyrazić raczyła, „ze wszech miar Jej miłe". Dziękujemy szan. Red. za „naukę" iż się odtąd nie będzie pisać: „Protestacya", gdyż (jak się ze wszystkiego domyślamy) Red. „Tyg. Med." chce nową pisownię w języku polskiem zaprowadzić. — Czyn zaiste trudny do wykonania, ale naszem zdaniem wcale nie chwalebny! — Język polski żadnej poprawki nie potrzebuje, tylko tej jedynie: aby go ze słów i wyrażeń cudzoziemskich oczyścić (n.p. żeby wyszukać polskie słowa miasto wyrazów obcych: Konstytucya — Redakcya — Protestacya — żeby nie mówić: Rewolucya lecz: powstanie; przykład z Szachów zaś: żeby nie mówić: „Matt w 4ch posunięciach" coby było dosłownem i niewolniczem przetłumaczeniem z niemieckiego: p/p:

2.)

„Matt w 4 żyłach") — A zresztą niewiemy dlaczego by słowo „Protestacya" przez cya pisać źle było? — Uważaliśmy że dotychczas wszyscy prawie piszą cya niektórzy tylko cyja lub cia, a inni znów tak daleko języka ojczystego nieznają że przez cija piszą! —

Czytamy dalej .... szanowna Red. myślała: czyśmy niechcieli tyle czasu „zmarnić" na odpisanie „Protestacyji" z Dziennika Polska. — „A to co?" powtarzamy z szan. Red.; — „zmarnić"? — co to jest?! — Tak pytaliśmy się jeden drugiego czytając Nrzo 5 „Tyg. Med" — i ledwie — ledwie — po długiem — a długiem rozmyślaniu domyśliliśmy się ~~p~~ że to znaczy w polskiem języku (przed Reformą przez Red. „Tyg. Med" przedsięwziętą): zmarnować.

— Męczyliśmy się z pół godziny żeby wymówić słowo: „Protestacyji" — a nawet i po półgodzinnej męce chociaż („nie chwaląc się") mamy język bez żadnego organicznego błędu, cel nasz nie osiągnęliśmy — niestety! — bo ktoż zdoła to prze=jak=najmiększe cyji wymówić? Na to kanarkiem (lub Redakcyą „Tygodnika Medycznego") by być trzeba! Tak to szanowna Red. przeistacza język polski?!

23[3]

Pisze Redakcya dalej .... „przeczytawszy pierwszy ustęp tej Protestacyji po mimo (dotychczas myśleliśmy że „pomimo" stanowi jeden wyraz) ~~błęd~~ błędów pisowni" etc. Prosiemy Red. o wymienienie tychże „błędów pisowni" którem słowem szan. Red. tak bardzo rzuca! Jeżeli tem są jakie „błędy pisowni": przepraszamy Red. że tak wielkie miała trudność do przezwyciężenia, aby Nro 4 naszej Gazety przeczytać! — „Błędy pisowni" oznaczają u Polaka te błędy, które „pisownia" zrobiła — tu zaś nie „Pisownia" lecz Redakcya i to „Tygodnika Medycznego" (:) błąd zrobiła — a zatem nie „błąd pisowni" — lecz: „błąd Redakcyi przeciw pisowni."

Pisze Red. że ma dobrą wyobraźnię — wierzymy — lecz wzrok musi mieć szan. Red. nader słaby kiedy mogła 9 liter dość wyraźnie napisanych przejść! Kiedy nie obaczyła cały wyraz: „wyrażenie" — (Nie ~~po~~ podziewamy się żeby naumyślnie słowa nasze przekręcała) Kiedy nie uważyła na to że w „Gaz. kach" nie stało: „Matt w 4ch pomnięciach jest całkiem etc." lecz: „wyrażenie „Matt w 4ch pomnięciach" jest całkiem etc." przez co zarzut szan. Red. — całkiem się niesłusznym staje. — Myśleliśmy że tu koniec wszelkiem potwarzom — obracamy
v/p.

4.)

kartkę — a tu na mniejszą część jeszcze drugie tyle! Kazaliśmy sobie dać wody aby nią popijać po gorzkich, lecz zarazem nieskazanych przymówkach Redakcyi (sic)..... czytamy....

...Pisze Red. że jeszcze dotąd nie jest przekonana że wyrażenie „Mat w 4 posunięciach" jest całkiem „etc" — na to Redakcyi tyle tylko powiedzieć możemy: żeśmy z większą uwagą „Protestacyę" pisali niż ją łaskawa Red. czytała — i prosimy szan. Red. żeby szan. Red. (jeśli chce zrozumieć, że: wyrażenie „Mat w 4ch posunięciach" jest całkiem „etc") jeszcze raz „Odpowiedź na pismo przymówkowe" i „Protestacyę" (w No. 4 naszego pisma) uważnie przeczytała. — Red. „widzi w „grze szachowej „obraz" nie zaś bitwę samą. Tutaj już „niema ani gorąca ani zimna wpływu na grę, gdyż „gra dzieje się nie na wodach, nie na ziemi porosłej „drzewami strefy południowej etc. etc."

Dlatego też właśnie że szachy są obrazem bitwy — że szachy wynalezione w Indyach — i że niektóre figury szachowe, jak n. p. Wieże, Giermki, dowodzą że szachy są obrazem bitwy indyjskiej *) — dlatego zaś że podobny

p/p.

* Giermki przedstawiają słonie ze zbrojnymi na nich; — Wieże — u Indyanów używane wozy szańcowe.

spostrzeżeń najnowszych: w Indyach woda nie zamarza:
a zatem bitwy indyjskie na łodzi się nie odprawiają a wojska
(indyjskie) po łodzi na łyżwach się pomykać nie mogą:
wyraz „pomknięcia" (Maldt w 4tym pomknięciach) do gry
szachowej, obrazu bitwy indyjskiej (więc nie na łodzi odprawianej)
jest niestosownym. — Przy szachach takich
słów używać trzeba, jakie do obrazu bitwy indyjskiej
stosownemi być mogą; „Pomknięcia" zaś nie są stosowne do tego
bo: obraz powinien być podobnym do tego co przedstawia;
szachy przedstawiają bitwę indyjską, trzeba więc aby do niej
trochę przynajmniej podobne były: wojska indyjskie
(bo woda w ich kraju nie zamarza)
na łodzi się nie pomykają, więc i figury szachowe
na szachownicy pomykać się nie powinny.

. Pisze Red. dalej że wszyscy „dobrze myślący szachiści
będą suwać po deszczce niż zaś się za łby wodzić!" (!)

Red. niech szanowna Red. sama przyzna czyśmy
wywołali wszystkich „dobrze myślących szachistów" do tej
haniebnej — karczemnej bójki?! Niech Red. powie sama
czyśmy wołali: „Dobrze myślący szachiści nie suwajcie
po deszczce lecz się wodźcie za łby!" Niech Red. wyzna

6

śmiało czy głos nasz był głosem bezużytecznym — głosem wzywającym do walki — czyli był głosem wzywającym do zgody-braterstwa?! — Krętactwo jeżli „dobrze myślący szachiści” obrali sobie za cel życia „suwać po deszczce!” i jeżli podnieść figurę szachową i na inne miejsce postawić nie są w stanie; cóż uczynią gdyby się zdarzył ten wypadek: Białe: Król h1 — Koń h8 — Czarne: Król a2 — Chłopi h7-g7-f7-e7. — Biały zaczyna i chce Konia na g6 postawić! — Jakże tu będą „dobrze myślący szachiści” — „suwać po deszczce”?

czyli poroztrącają Chłopów czarnych — czyli też porusza tym nieszczęsnym Koniem przez pola g8-f8-e8-d7-e6-f6-g6?

Takto Red. „Tyg. Med.” i inni „dobrze myślący szachiści” w szachy grywają?

Tu rzecz cała inny zwrot bierze — po tylu sofizmatach — wpada szanowna Red. raptownie z prozy w poezyę — wywodzi i rozpacza nadtem że jej rodzinny by przyjęła wyraz: „Matt w 4ch Razach” i mówi:

„Więc ja mam opuścić ten wyraz który raz na zawsze nie przez mnię (dobra polszczyzna) ale przez innych polskich szachistów przyjętym został?!” (!!!....)

Stój! Red. — jeżli ci „suwanie po deszczce” tak miłe więc go nie opuszczaj; — nie żądamy abyś dla tak małoznaczącego głosu „Gaz. Szach.” tak wielką czyniła ofiarę! — suwaj po deszczce; suwaj, gdy ci tyle na tym zależy! suwaj jeżli nie chcesz używać jednego dosyć dobrego wyrazu bez błahe (tłomaczyć na język swojski) słowa cudzoziemców. suwaj Redakcyo! lecz zarazem powiedz nam jacy to ~~„polsc~~ „polscy szachiści” przyjęli wyraz: „posunięcie”? (niebędzie to Red. „Tyg. Med.”) — wylicz ich nam — bo my ci zaraz możemy dać dowody że trzej najlepsi szachiści wiedeńscy — Polacy, używają słowa „Matt w 4ch Razach” — szachiści, którzy we Wiedniu kilkanaście lat przebyli! a którzy przecież lepiej zachowują polskie obyczaje niż Red. „Tyg. Med.” który w polskiem kraju mieszka i gazetę w polskim języku wydaje!

„Natomiast my ~~Red~~ Red. współpracownicy biednej „Gaz. Szach.” opieramy się wszelkiemu napływowi wyrazów nowych lub cudzoziemskich, kiedy stare polskie aż nadto są zrozumiałe i dobre — i będziemy pisali „Matt w 4ch Razach” niechaj sobie Red. „Tyg. Med.” rozpacza jak chce, dowodząc sofizmatami i przekręcaniem słów naszych że „Matt w 4ch Razach” jest wyraz nowy i. t. d. —

r/r.

25

8.) Na koniec to jeszcze dodamy że jeśli szan. Red. chce koniecznie odmiany i wyrazu nowego, a na nasz wyraz przystać namówić się nie da, radzilibyśmy Jej wyrażenie : „Matt w 4ch poruszeniach" gdyż to może lepszem by nawet było jak Matt w 4ch Razach. —

Redakcyo! podaliśmy Tobie w No 4 naszej Gazety dłoń bratnią — wzywaliśmy Cię wtenczas jeszcze do zgody — Ty nas odtrąciłaś — niebaczna! i tak dalece dałaś się unieść miłości własnej że nie z przekonania lecz z dumy przyznawania na deszcze „tak mocno obstajesz"! Redakcyo! po raz drugi podajemy Ci z serca rękę do pokoju — przyjm ją lub zważ byśmy kiedyś Ciebie samą może nie odtrącali!

Chcemy szczerze zgody — Ty Redakcyo piszesz że nie chcesz z nami szermierzyć, wprzód zaś „pytamy się nam tych naszych przeciwników niech nam powiedzą, co rozumieją „przez zgodę opinii w kraju wolnym i swobodnym?! „Zgoda opinii, jeśli ma być istotnie zgodą i wpływać „obawiennie na nasze usiłowania powinna być owocem „wolnego objawienia wszelkich mniemań choćby sobie

„najprzeciwniejszych, powinna (się) wyrobić ~~się~~ z starania się
„tych mniemań z sobą, z zwycięstwa wreszcie ~~[illegible]~~
„jednego nad drugiem, odniesionego na drodze dysputy i
„moralnego przekonania: taka tylko zgoda może wydać
„błogie i wolności wszelkich nie ubliżające skutki,
„taka tylko zgoda jest znamieniem swobody!"

„Ale uległość mniemaniu, narzucającemu się przemocą
„bądź fizyczną, bądź moralną, za prawo absolutne całemu krajowi;
„poddanie się opinii jednej dlatego że ją wygłasza albo
„przemożny władzca albo też fakcja władzy tylko chciwa;
„zwycięstwo odniesione przez wyznawców jednego zdania
„nad drugiem, nie na drodze dysputy lub przekonania
„ale za pomocą potwarzy i najnikczemniejszych środków,
„to nie jest zgoda Panowie, to jest milczenie niewoli!
„— a my niewolnikami być nie chcemy." !

„Przekonajcie nas na drodze dysputy że mamy niesłusznie
„przekonajcie wreszcie innych szacharzy że wy tylko myślicie
„i działacie jak należy, nasze zaś zdanie że nie odpowiada
„celowi, ale przekonajcie i nas i innych szacharzy o tem
„wszystkiemi godziwemi środkami, jak na ludzi lojalnych

p/s

10.)

„przyjdzie — i niech inni szacharze pomiędzy ~~[illegible]~~ nami
„orzekną; przestańcie do podkopania ich sądu używać potwarzy
„ostracyzmu i innej nikczemniejszej jeszcze broni, a ustąpiemy
„wam dobrowolnie, poddamy się chętnie wyrokowi sławnych
„polskich szacharzy i pewnie takiej zgodzie nie staniemy
„przeszkodą. — Ale dopoki jedyną waszą bronią będzie
„potwarz, będzie osobistość, dopoki w wyborze środków do utrzymania
„górą opinii i zamiarów waszych, będziecie tak nie sumiennemi
„tak mało skrupulatnemi jak niemi byliście do dziś dnia, dopoty
„nie ustąpimy wam ani się na wasze zdanie nie zgodzimy;
„bo zgoda taka byłaby zbrodnią z naszej strony."

„Zgoda moi Panowie w wolnym kraju o tyle jest pożądaną i zbawienną
„o ile jest dobrowolną, i płynie z przekonania; wy nam chcecie
„narzucić zgodę rossyjską gdzie wszystko musi dlatego że musi;
„gdzie wszystko także jest ~~z~~ zgodne. Spytajcie się narodu
„czy na taką zgodę przystanie?!
„Gazeta Szachowa będzie miała w sprawach publicznych swoje
„własne i niepodległe zdanie; i jak zdania tego z chęcią
„odstąpi gdy ją kto o jego mylności przekona, tak go
„będzie bronić wytrwale przeciw potwarzy, osobistości
„i kaźni którymi go obrzucać nie przestają." („Polska")

10go Września 1848

Red. „Gaz. Szach."

„Red. Gaz. Szach." widząc że w zadaniach szachowych lepiej jest
używać do oznaczenia pól wielkich liter jak małych będzie w
Nrze przyszłym „Tygodnik Medyczny" w tem naśladować.

Red. „Gaz. Szach."

Rok I. Polska N^ro 6.

Gazeta Szachowa

Niedziela Lwów 10^go Września 1848.

Wychodzi codziennie prócz dni roboczych i uroczystych świąt.

Odpowiedzialna Redakcya:

W. Pawlikowski ~~~ – Felix Strzelecki

1848.

Zawdzięczając szanownej Redakcyi: Tygodnika Medycznego, tak piękne Zadania, jakie nam w N^rze 5^tym swego wielce szacownego pisma przysłała

poświęcamy Jej to Zadanie

w znak

wysokiego szacunku

i przyjaźni

W. Pawlikowski ~~~

Redaktor „Gazety Szachowej“

Zadanie Szachowe przez M. P. poświęcone Redakcyi „Tyg. Med.“

Białe. Król d7 – Koń d3 – Giermki a1–d1 – Chłopi b3–e2–g2. –

Czarne. Król e4 – Chłopi b4–d4–e3–g6. –

1/4. Biały

Biały zaczyna i daje Matt w 9^ciu^ Razach.

Zadania Szachowe.

1., przez M. P.

Białe. Król a1 – Hetman a2 – Giermki d5 – e1 – Koń a5 – Chłopi c5 – c7

Czarne. Król a6 – Hetman g4 – Wieże g1 – h8 – Giermki a7 – e2 – Konie c6 – g8 – Chłopi b7 – g5 – h2 –

Biały zaczyna i daje Matt w 3^ch^ Razach.

2., przez M. P. –

Białe. Król a5 – Giermki c1 – f1 — Chłop h3. —

Czarne. Król a8 — Chłop h4 —

Biały zaczyna i daje Matt w 4^ch^ Razach

3., przez M. P.

Białe. Król b2 – Hetman c3 – Wieże a4 – f4 – Giermek g8 – Konie d7 – e6 – Chłopi a3 – f3 – h3 —

Czarne. Król d5 – Hetman g1 – Wieże a8 – d1 – Giermki a6 – e7 – Konie b8 – h2 – Chłopi a7 – e7 – f6 – h4 —

Biały zaczyna i daje Matt w 4^ch^ Razach.

v/p. 4.) przez M. P.

4.) przez M. P.

— Bitwa pod Sommo-Sierra którą Napoleon półkiem Ułanów polskich wygrał.

Białe. Król a2 – Giermek g2 – Konie d6 – e7 – Chłopi a5 – b7 – d7 – h4 —

Czarne. Król a7 – Hetman c1 – Wieże c3 – d8 – Giermki b8 – h5 – Konie g3 – g7 – Chłopi a6 – f2 – h6

Biały zaczyna i daje Matt w 4^ch^ Razach.

5.) przez M. P. –

Białe. Król a1 – Hetman g3 – Wieża g7 – Giermki e3 – g2 Chłopki a6 – b7 – e7 –

Czarne. Król e8 – Hetman e1 – Wieże d8 – h8 – Giermki d1 – h6 Konie c8 – g8 – Chłopki c3 – d2 – f5 – h5 – h7 —

Biały zaczyna i daje Matt w 5^ciu^ Razach Chłopem, na polu a6 stojącym.

Prosimy o Rozwiązanie

Rozwiązanie Zadań Szachowych z N^ru^ 5^go^ „Tygodnika Medyckiego"

1.,

Prosiemy szanowną Redakcyę o Rozwiązania tego Zadania, gdyż go odgadnąć nie możemy. —

4.)

2.)

Biały.		Czarny.
1.) Wieża e5-b5	—	Do woli +
2.) Giermek b4-e1 +(Wieżą)	—	Król b3-a3
3.) Koń b6-c4 +		Król a3-a4 —
4.) Wieża b5-b4 + Matt		

Prosiemy szanowną Redakcyę „Tyg. Mod" aby nam napisała: czyli to Rozwiązanie jest dobre.

3.)

Matt w 4ch Razach, chociaż Redakcya „Tyg. Mod." napisała: „Matt w 5ciu posunięciach"

Biały		Czarny.
1.) Koń h4-f5 +	—	Giermek e4-f5 (bije Konia)
2.) Giermek e6-f5 (bije Giermka)	—	Giermek g6-e5 (e7)
3.) Wieża e8-e5 (bije Giermka)	—	Do woli
4.) Wieża e5-e4 + Matt.		

Przytem zadaniu tę jeszcze musiemy zrobić szanownej Redakcyi Uwagę że oba Giermki Białe na białych polach stoją, co się nigdy zdarzyć nie może, ponieważ zawsze jeden na białych, drugi na czarnych polach biega.

4.) i/p strona 5.)

39 5.

Dodatek do N^ru 6^go „Gazety Szachowej"

4.)

Prosiemy szanowną Redakcyę o Rozwiązanie, gdyż nam się zdaje że w tem Zadaniu Chłopem e 3 w 6^ciu posunięciach" Matt dać nie można. — Być łatwo może że się mylemy, nie obstajemy zatem uporczywie przy naszem zdaniu jak to „Tyg. Med." robi — gdyż nam o Prawdę jedynie idzie nie zaś o sławę lub korzyść własną. — Red. „Gaz. Szach"

Daje nam szanowna Redakcya w N^rze 5^tym swego pisma: następujące Zadanie Andersena:

Białe. Król e7 – Hetman b1 – Wieże b8–d8 – Chłopi a3–b3–g4 –

Czarne. Król a5 – Giermek b5 – Konie c8, g5 —

i takgo rozwiązuje:

1.) Hetman B1–E1 — F2 bierze E1 (: Królowa :)

2.) Wieża D8–D4 — D2–D1 (: Wieża :)

3.) Wieża D4–A4 + — B5 bierze A4

4.) — B3–B4 + — Królowa E1 bierze B4 +

5.) — A3 bierze B4 + Matt.

Jakże może jakieś czarne f2 brać Królowę białą na e1 gdy w wyliczeniu czarnych figur żadnego f2 niema tak jak niema też i tego d2 które idzie na d1 i Wieżą się staje ?! Oskarża nas Redakcya o nieuwagę i napomina nas słowem jakiegoś Klasyka a sama jeszcze więcej nieuważa jakimy. Damy jej zato „nauczkę" w prostem polskiem przysłowiu: „Kocioł garnkowi przyganiał, a obydwa smolą" lecz prosiemy aby się tym nie obraziła. —

Zadanie pierwsze z N^ru 4^go „Gaz. Szach." odgadła Red. w 4^ch ~~Razach~~ posunięciach" (chociażeśmy położyli: „w ~~4~~ 5^ciu Razach"! (Giermka na b5 opuściliśmy przez omyłkę) Upraszamy Redakcyę „Tygodnika" aby nam szanowna Red. napisała co też wtedy myślała gdy to Zadanie rozwiązywała ?! Czy nie o tem może, jakiemby Sofizmatem nowym dowieść, że: „Matt w 4^ch posunięciach (dosłowne przetłumaczenie z niemieckiego) lepszym jest wyrazem jak „Matt w 4^ch Razach" ?! Czyli szanowna Redakcya nato nie zważała, że, jak Biały w pierwszym Razie Chłopa z d2 na d3 postawi, Czarny nieukoniecznie Giermkiem z h2 wieżę na b8 bić musi !? i że może zamiast tego ; Koniem z g5 na f3 Matowi przeszkodzić, a jeśli Biały w 2^gim Razie Hetmana z b1 na c1 postawi, czyli Giermek czarny z h2 stangwicy na e5 wszelkie plany Białych niweczyć nie może ?!

Co do 2^go Zadania w N^ru 4. „Gaz. Szach." ma Red. słuszność żeby potrzeba więcej Kryjówek — lecz trudno jest inne kryjówki porobić oprócz tych któreśmy już porobili. Zadanie to byłoby dobrem gdyby można w niem coś odmienić że łatwe dość jest.

Rzecz domowa.

— 4^go t. m. wyjechała do Gubernatora Zaleskiego deputacya z członków Rady narodowej, Gwardyi narodowej i Akademii.

(„Ziemiaństwo" w Berlinie.) Dziennik „Deut: Zeit: Zeitung" donosi że się zawiązało w Berlinie stowarzyszenie właścicieli ziemi które 18^go Sierpnia 1848 pierwsze swe posiedzenie miało. Stowarzyszenie to mianuje się „Stowarzyszeniem dla ochrony własności i podniesienia dobrego bytu wszystkich klas narodu." Prezesem jest: Arnim, były Minister spr. wewn. —

l/p. Str: 8.

„Gazeta Powszechna" Lwowska mieści w sobie, co do wypadków politycznych, następujące oddziały: Sprawy ojczyste, — sprawy innosłowiańskie, — sprawy giermańskie, — sprawy romańskie, — sprawy zaeuropejskie. — Gdzież Węgrów policzy?

~ Jen. Dwernicki przybył do Lwowa d. 4 Września, odprawiając mu często serenady przy licznych okrzykach ludności: „Niech żyje Dwernicki!" — Dla niego zrobiono także Rewię Gwardyi narodowej, a potem Fakelcug który na jego ~~#~~ rozkaz potem do Hammersteina poszedł. — Przy Fakelcugu wychyliła się pewna ~~za~~ Kafdarka z okna na 2 piętrze aby lepiej obaczyć — spadła i na miejscu się zabiła. —

~ Jen. Skrzynecki przybył 2go t. m. do Krakowa gotując się aby mu zrobić kocią muzykę jak tu przyjedzie! —

~ 9 t. m. było nabożeństwo wojskowe na polu za poległych we Włoszech.

~ W Sobotę był Koncert pierwszego polskiego Wiolonczelisty: Kossowskiego; Dwernicki także na nim był — po Koncercie krzyczano: „Niech żyje Polska!" — „Niech żyje Dwernicki!" — „Niech żyje Cwyczeca pod Stoerkiem!"

~ Bardzo nas-to boli że się legia malarska w Medyce się to: Tyg. Med. wyraził „potrochu" rozwiązuje, śliczne szan. Red. dziękujemy za wizerunek członka legii; jeśli szan. Red. pozwoli to jej powiemy (choć nie jesteśmy malarzami) że bardzo wiele ma podobieństwa lecz trochę za nadto w tarzy. „Przygody Szymka z Diabłem" bardzo się nam podobały, wiersze: doskonałe a Illustracye: wyśmienite — obydwoje bardzo charakterystyczne. —

~ Ponieważ (podług najnowszego wyrachowania) teraz od narodzenia Chrystusa nie roki: 1848 lecz 1854 możeby Red. Tyg. Med. która tak za odmianami obstaje tenu rok (1854) we swojem piśmie klasztem

Red. Gaz. Grach.

Rok I. 31

Polska No 7.

Gazeta Szachowa.

Sobota ~~Lwów~~ 16go Września

1848.

Wychodzi codziennie prócz dni roboczych i uroczystych świąt.
Co Niedziela dołączone są: „Rozmaitości"
Odpowiedzialna Redakcya: Wawrzyniec Bourski – Felix Strzelecki

Dla zapowiedzianej uroczystości „religijno narodowej" wychodzi Nro 7 zamiast w Niedzielę: w Sobotę.

Zadania Szachowe.

1. „à la Don Quixote" (ze względu na cztery rogowe figury) przez M. P.

Łatwiuchne „absurdum co do pozycji"

Białe. Król F5 – Hetman A1 – Giermek A8 – Chłopi A2-H3 –

Czarne. Król H5 – Wieża A6 – Giermki H1-H8 – Koń C1 – Chłopi A5-B6-H4-H6. –

Biały zaczyna i daje Matt w 2ch Razach.

(Ponieważ się Redakcyi „Tygodnika Medycznego" nasze zadania „w wysokich Razach" niepodobają. –)

c/p. 2.

2.) przez Pana A. Anderssena z Wrocławia.

Białe. Król D8 – Wieża H1 – Koń C8 – Chłopki A5 – B3 – C4 – D3 – E4 – G5 –

Czarne. Król C5 – Giermek F7 – Chłopi B4 – C6 – D4 – E5 – E6 – H2 – H4 – H7 –

Biały zaczyna i daje Matt w 3ch Razach. –

„Illustrirte Zeitung" z której to zadanie wyjmujemy, dodaje:
„Eine Aufgabe, die auch Anfänger schnell lösen, wenn
„sie den Schwarzen schlecht genug ziehen lassen."

My zaś powiemy że to zadanie wprawdzie nienaturalne lecz piękne. (271)

Łatwe ale ładne. – Naturalne.
Dobre przy małem przerobieniu i ubrudzeniu dodatkowych białych figur.

3.) przez M. P.

Białe. Król G1 – Hetman ~~F3~~ E3 lepiej – Wieża F1 – Giermek F7 – Chłopi ~~A2~~ – E5 – G2 – H2 –

Czarne. Król E7 – Hetman F8 – Wieże A8 – H8 – Giermki C6 – D8 – Koń B6 – Chłopi A6 – B7 – C7 – G5 – G7 – H6 – (f3-a3+, e7-d7. a3-h3+, g5-g4 h3-g4+, d7-e7 g4-e6 matt.)

Biały zaczyna i daje Matt w 4ch Razach.

4.) przez Pana Karola Klaus z Lipska „Illustrirte Zeitung"

Białe. Król B1 – Hetman F6 – Giermki E2 – E7 – Chłop ~~B2~~ –

Czarne. Król A5 – Giermki A4 – D2 – Koń C7 –

r/p. Biały –

Rozmaitości

Dodatek do Nro 7go „Gazety Szachowej"

Wachmistrz Jaszczółd.

Opowiadanie Starego Wiarusa

z Kampanii 1809 roku.

powtórzył

Lucian Siemiński. (Kraków 1848)

Gwardyi narodowej lwowskiej poświęcone.

W to życieważkie pół obozowe
Śpiew obozowy przynoszę,
By złotych nici w pasma szychowe
Nasnuć potroszę;

I serca natchnąć wiarą w te cudy
I cel pokazać wzniosłejszy
Niech choć rozpędzę brukowe nudy
Nim przyjdzie żywot pełniejszy.

Ł. S. –

I.

Co to dzisiejsza młodzież! wstyd mospanie
I spojrzeć na nią .... Za Bonapartego
To mi to szkoła, jakie wychowanie!
Wszystko musiało iść na upartego;
Gdzie przykład dobry i tchórz twardo stanie;
I nikt niepyta: a dokąd? – dlaczego? –

r/p. Było

Było też dobrych siła Komendantów,
Nie pieczeniarzy, w miarę adjutantów:
Kiedy bywało wystąpią rejmenta,
Że aż strach spojrzeć: same stare wygi;
Ten Pułaskiego ruchawkę pamięta,
Ów kresę dostał nad brzegiem Adygi;
Tego zna Egipt, owego przeklęta
Ziemia murzyńska kędy rosną figi:
Zgoła na twarzach miałeś jeografią......
Oho, dzisiejsi tego nie potrafią!

I nie potrafią hulać, jak hulano:
Proszę, kiedy to weszło się do miasta,
Byleś raz zerknął, byleś zgiął kolano,
Wnet do Ułana przylgnęła niewiasta.
A szampan lał się, a złotem sypano;
W miłości i przy kartach nigdy basta.....
Prawda że było cokolwiek rozpusty,
Lecz chudy kłapnie, gdzie ledwie schudł tłusty.

/.

Spytajcie tylko, co to się nie działo
W roku dziewiątym, kiedy do Galicyi
Wkroczył Kamiński: choć miał garstkę małą
Pierzchnęli Szwaby nawet nie pobici;
W trzydzieści koni Lwów się odebrało;
Na pospolite ruszenie szły wici;
Biegło, co żyło — i stawały półki
Z obywatelskiej mospanie szkatułki.

Duch narodowy nie krył się po dziurach,
Lecz jawnie chodził z krakuską na uchu;
Nasz biały orzeł stroił się po murach;
W chatce, w pałacu, co życia, co ruchu!
Oj, na wołowych nie spisałby skórach,
Co to wyrabia naród nie w łańcuchu;
Ziemia się innym zda toczyć obrotem.
Dziś jeszcze zawrót czuję, myśląc o tem.

Boć krotochwile zapustne to były,
Z temi Szwabami: nasze chorągiewki

v/. Jak

Jak wróbli, samym szmerem ich strassydły,
Resztę wymiotły przekupki i dziewki:
Gdy tylko żołnierz ufa w święte siły,
Wzrokiem zabija, z proch zdmuchnie z panewki;
I, jak pod Jeną, kułem szarę utnie;
Niedobywszy pałasza, tnie okrutnie.

Z tąd też fantasya niezmierna w żołnierzu,
Honor, ambicya do głośnego czynu;
Dzieciach, co jeszcze nieporosnął w pierzu,
Szedł jak na spacer na szczyt Apeninu,
A z Ojczenaszem przy każdem pacierzu
Modlił o Polskę i o liść wawrzynu
W postaci krzyża legji honorowej —
Czy to szał nie był, ani romansowy.

Ciąg dalszy nastąpi.

Jan Fryd: Białobłocki, przedsięwziął, w towarzystwie kilku Anglików, podróż przez Aden do Mambas aby z tamtąd karawaną jak najdalej w środek Afryki dojść. Przedsięwzięcie to wiele obiecuje ale najprędzej zakończy się śmiercią przedsiębiercy. Ausland.

Biały zaczyna i daje Matt w 4ᵉʳ Razach.

5.) przez M. P. (zadanie nienaturalne)

Białe. Król F1 – Koń B8 – Chłopi A7 – B6 – C5 – D3 – F6 – G2 – H4 – H6 –

Czarne. Król A8 – Giermki G8 – H2 – Wieża H8 – Chłopi B7 – C6 – D5 – F2 – F5 – F7 – G3 – H7. –

Biały zaczyna i daje Matt w 8ᵐⁱᵘ Razach (lecz łatwo)

Prosiemy Redakcyę aby nam przysłała Rozwiązania Zadań Szachowych z Nᵘᵐᵉʳⁱ 5ᵍᵒ i 8ᵍᵒ naszego pisma; jeżli ich odgadnąć niemoże; niech nam to napisze; — i my niéraz zadania szanownej Red. odgadnąć nie możemy.

Na „pismo zastępne" nic nie odpowiadamy gdyż myślemy że się szan. Red. już Nᵘᵐ 6ᵗʸᵐ pisma naszego przekonała że wyrażenie: „Matt w N.N. Razach" jest lepsze jak „Matt w XYZ. posunięciach" —

Zadanie „w 8ᵐⁱᵘ posunięciach" z „pisma zastępnego" odgadnąć nie możemy – bardzo powątpiewamy czyli to zadanie szanowna Redakcya sama wymyśliła – (?)

Rzecz domowa.

Na Niedzielę, 17 t. m. zapowiedziano: „Obchód religijno-narodowy, 165 rocznicy oswobodzenia Wiednia od Turków dnia 12go Września 1683 roku przez Jana III Sobieskiego, Króla Polskiego, W. X. Litewskiego, Ruskiego, Pruskiego, Mazowieckiego, Żmudzkiego, Inflandzkiego i t. d. i t. d.

Program obchodu.

1.) D. 17go w Niedzielę o godz. 9tej z rana zgromadzą się wszystkie kompanie Gwardyi narodowej, tudzież cechy i bractwa z chorągwiami, i udadzą się w uroczystym pochodzie do swych kościołów i cerkwi parafialnych.

2.) O godz. 10tej z rana odprawi się msza śpiewana z wystawieniem N. Sakr., processią i supplikacyami; w czasie której plebani w kazaniu stosownem do obchodu uroczystości dnia tego, opowiedzą poprostu zdarzenie to dziejowe, które w skutkach swych dla chrześcijaństwa było tak zbawiennem, i zachęcą lud do podziękowania Panu Bogu za to dobrodziejstwo. W czasie Ewangelii, podniesienia i błogosławieństwa, gdzie są moździerze dane będą trzykrotne wystrzały.

3.) Najpoważniejsza para w parafii zajmie się w dniu tym zbieraniem dobrowolnych składek i takowe przez Rady narodowe obwodowe odeśle do wydziału finansowego Rady nar. centralnej tu we Lwowie na rzecz opatrzenia braci przychodzców.

4.) We Lwowie gwardya narodowa wystąpi w całej paradzie i od godz. 10 do 12 stać będzie na rynku pod bronią i oddawać honory stosowne do obchodu. Po południu od godz. 2 odbędzie się festyn ludu na wysokim Zamku, zkąd o godz. 7. przy pochodniach i z muzyką cały orszak ludu uda się oświetlonym pochodem w rynek do domu niegdyś Sobieskich, z kąd znów wróci na zupełnie oświetlony wysoki Zamek — gdzie sztuczny ogień przedstawiony zostanie. Gdyby dnia 17 b. m. i r. niebyło pogodnym tedy obchód ten odroczonym będzie na dzień 24 lub 29 b. m. i r.

Mówią że znów kilka nowych dzienników wychodzić będzie; 1.) Telegraf — 2.) Szarywary — 3.) Stenografowane rozprawy w Radzie narodowej.

O. R. M. P. F. S.

/. Romartoski

Przepraszamy za te plamy — pośpiech usprawiedliwieniem.

Rok I. Polska № 8. 35

Gazeta Szachowa.

Niedziela — Lwów: — 24go Września 1848.

Wychodzi codziennie, prócz dni roboczych i uroczystych świąt. Co Niedziela dołączone są: „Rozmaitości"

Redakcja odpowiedzialna: ~~Mawhtkowski~~ — Felix Strzelecki

Zadania Szachowe.

1., przez M. P. ~~Nabe~~ Autor

Białe. — Król D6 — Wieża A1 — Koń A4 — Chłop D2

Czarne. — Król A7 — Giermki C1 — F1 — Koń H3 — Chłopi C3 — D3 — G2 — H4 —

Biały zaczyna i daje Matt w 3ch Razach.

2., przez Pana Mandelblit z Ołomuńca

Białe. — Król B5 — Hetman G8 — Koń D3 — Chłop E4 —

Czarne. — Król D6 —

Piękne to Zadanie wyjmujemy z „Illustrirte Zeitung"

Ładne zadanie po odjęciu niepotrzebnych dodatków.

3., przez M. P.

Białe. — Król H2 — Giermki E8 — F2 — Chłopi B2 — C2 — E6 — F5 — H5. —

v/r Czarne. —

2)

Czarne. Król A6 - Wieża H8 - Koń G8 - Chłopi C7 - E7 - F6 - H6 - H7.

Biały zaczyna i daje M a t t w 5ciu Rasach.

B. e8 - c8 Cz. a6 - a5, B. f2 - c5 Cz. a5 - a6, B. c2 - c4 Cz. a6 - a5, B. c6 - b5 Cz. c7 - c6. B. a2 - a4. (Prosz się rozwiązania)

Rozwiązanie Zadań Szachowych z Nru 4go „Tyg. Med."

1.)

Białe	Czarne
1.) Giermek D5 - E4 +	Koń F6 - E4 (bije Giermka)
2.) Chłop D3 - E4 (bije Konia) +	Król F5 - E6
3.) Chłop D4 - D5 +	Król E6 - D5 (bije Chłopa)
4.) Giermek A1 - E5 + Matt.	

2.)

1.) Hetman A5 - A6 (bije Giermka) +	Król C6 - C5 ⊕)
2.) Hetman A6 - B5 +	Król C5 - D4
3.) Giermek B8 - A7 +	Giermek D6 - C5
4.) Hetman B5 - C5 (bije Giermka) + Matt.	

⊕) 1.) Hetman A5 - A6 (bije Giermka) +	Król C6 - D5
2.) Hetman A6 - D6 (bije Giermka) +	Król D5 - C4
3.) Giermek B1 - A2 + Matt.	

P/p. 3.)

3.)

Białe	Czarne

W 3cim Rasach dopiero Redakcya napisała: „w 4ch posunięciach"

1.) Koń C7 - A6	Do Woli.
2.) Wieża E5 - C5	Do Woli.
3.) Giermek F4 - E3 + Matt	

Rozwiązanie Zadań Szachowych z Nru 5go „Tyg. Med."

O Zadaniu 1wszem powątpiewamy azali je Red. sama wymyśliła.

Co do Zadania 2giego ma zan. Red. słuszność gdyż Chłop na e2 był opuszczonym.

Zadanie 3cie. W Nrze 5tym „Tyg. Med." kazała Red. Giermka Białego postawić na E6. — Rozwiązaliśmy to Zadanie (jeśli Giermek na E6 stoi) w 4ch Rasach, choć Red. napisała: w 5ciu posunięciach. W Nrze 6tym „Tyg. Med." poprawia Redakcya stanowisko i każe Giermka Białego nie na E6 lecz na E7 postawić. I tak rozwiązujemy to Zadanie miasto w 5ciu, w 4ch Rasach. I to tak:

1.) Giermek E7 - F6 (bije Giermka) +	Chłop G7 - F6 (bije Giermka)
2.) Wieża E8 - B8	Giermek E4 - D5 (najlepsze posunięcie)
3.) Wieża B8 - B4 +	Giermek D5 - C4
4.) Wieża B4 - C4 (bije Giermka) + Matt.	

P/p. 4.)

4.)

Zadanie 4te. Zadanie piąte w 6tym Nrze „Gazety Szachowej" niepodoba się Redakcyi że go można rozwiązać inaczej w 9ciu Razach chociaśmy napisali: Chłopem A6 w 5ciu Razach, a nie uważała szanowna Red. że Jej Zadanie 4te z Nru 5tego „Tyg. Med." zamiast w 6ciu Razach Chłopem E3, innym sposobem w 5ciu Rozwiązać można. A to tak: Pierwsze 3 Razy tak jak w Rozwiązaniu Redakcyi, w 4tym Rasie Chłopem C2 - C4, a w 5tym Koniem B6 - D7 + Matt. Zresztą powątpiewamy czyli to Zadanie jest Utworem Redakcyi samej!

Rozwiązanie Zadania Anderssena, które nam szanowna Redakcya w „piśmie zastępnem" przysłała, barzo jest piękne i sztuczne; samo Zadanie nie podoba się nam, bo nie naturalne.

Rozwiązanie Zadań z Nru 6tego „Tyg. Med."

1.)

1.) Król F6 - F5 — Chłop F7 - E6 (bije Giermka) + ⊕)
2.) Król F5 - F4 — Chłop E6 - E5 +
3.) Król F4 - F5 — Chłop E5 - E4
4.) Koń G4 - F6 + Matt.

⊕) 1, Król F6 - F5 — Chłop F7 - F6
2.) Giermek E6 - F7 - (Koń G4 - F6) + Matt.

⁄. 2.)

2.) Dowódca Razy lepsze od posunięć.

Zadanie 2gie rozwiązaliśmy w 4ch Razach chociaż Redakcya napisała w 5ciu posunięciach, i to tak:
1.) Hetman H1 - H8 + — Król E5 - D5 -
2.) Hetman H8 - A8 + — Król D5 - E5.
3.) Hetman A8 - B8 + — Król E5 - D5 —
4.) Hetman B8 - D6 + Matt.

Rozwiązanie Zadań z „Gazety Szachowej" Nru 6go.

Co do Zadania, Redakcyi „Tyg. Med." poświęconego, ma szanowna Red. słuszność, iż go można miasto w 9ciu w 3ch Razach rozwiązać. Red. „Gaz. Szach." miała za nadto wiele Fantazyi gdy to Zadanie wymyślała. Dawniejsze nasze Rozwiązanie w 9ciu Razach było to: (Co Red. o niem sądzi?)

1.) Chłop G2 - G4 — Król E4 - D5
2.) Giermek A1 - B2 - — Król D5 - E4
3.) Giermek B2 - A3 — dto E4 - D5 a)
4.) — A3 - B4 (bije Chłopa) D5 - E4
5.) — B4 - D6 — — E4 - D5

6.)

6.)
6.) Giermek D1 - C2 — ~~Chłop B3 - B4~~ Król D5 - E4
7.) Chłop B3 - B4 — Król E4 - D5
8.) Giermek C2 - B3 — Król D5 - E4
9.) Koń D3 - C5 + Matt.

a.) 3.) Giermek B2 - A3 — Chłop B4 - A3 (bije Giermka)
4.) Chłop B3 - B4 — Chłop A3 - A2 — b.)
5.) Giermek D1 - A4 — Król E4 - D5 — c.)
6.) Giermek A4 - B3 + — Król D5 - E4
7.) Król D7 - D6 — Chłop A2 - A1 (Królowa)
8.) Giermek B3 - D5 + Matt.

b.) 4.) Chłop B3 - B4 — Król E4 - D5 —
5.) Giermek D1 - B3 + — Król D5 - E4 —
6.) Król D7 - D6 — Chłop A3 - A2 —
7.) Giermek B3 - D5 + Matt.

c.) 5.) Giermek D1 - A4 — Chłop A2 - A1 (Królowa)
6.) Giermek A4 - C6 + Matt.

Zadania 1szee i 2gie z N^rru 6go „Gaz. Szach" dobrze Redakcya rozwiązała. W 2giem zadaniu pisze szanowna Redakcya: „Uprzaszamy szan. Redakcyę czyli „to zadanie dobrze rozwiązane. Zdaje nam się ta sama „ myłka jakiej my popełnili." Prosiemy o wymienienie tej myłki.

Zadanie 3cie Zdaje nam się że to zadanie miała Redakcya źle napisane. Dajemy go raz jeszcze do Rozwiązania.

Białe. Król Ae - Hetman B2 - Wieże A4 - F4 - Giermek G8 Konie D7 - E6 - Chłopi A8 - F3 - H3 —

Czarne. Król D5 - Hetman G1 - Wieże A8 - D1 - Giermki A6 - C7 - Konie B8 - H2 - Chłopi A7 - E7 - F6 - H4 -

Biały zaczyna i daje Matt w 4ch Razach.

Zadanie 4te dobrze Red. rozwiązała, nie jest też ono trudne — to tylko w niem sztucznego że w 4em poruszeniach 3ci Białych Koni ginie a 4tym matuje

Zadanie 5te. Przy tem Zadaniu ten sam błąd zrobiliśmy co Red.cyja w 4tem Zadaniu z Zeszytu 5go „Tyg. Mod." (Patrz wyżej:)

1.) Chłop E7 - D8 (bije Wieżę) (Wieża) + — Król E8 - D8 (bije Wieżę)
2.) Chłop B7 - C8 (bije Konia) (: Wieża) + Król D8 - C8 (bije Wieżę)
3.) Hetman G3 - B8 + — Król C8 - B8 (bije Hetmana)
4.) Chłop A6 - A7 + — Król B8 - C8 —
5.) Chłop A7 - A8 (Hetman lub Wieża) + Matt.

Prosiemy Redakcyę aby była tak dobrą i nam Rozwiązanie naszych zadań wcześnie przysyłała.

M. T. S.

8.)

Rzecz domowa.

D. 17. t. m. miał być „obchód rocznicy oswobodzenia Wiednia ~~przez~~ od Turków przez Jana ~~III~~." — którego Program w N^rze 7^mym naszego pisma umieściliśmy — dla śniegu, zawieruchy i błota — odroczono na jędrow=niejszą część obchodu — Festyn ludu na wysokiém zamku na przyszłą niedzielę. Aby czas przecież jakaś zabawa była — pokazywano najprzód w sali (redutowej) starego teatru: ~~Transparent~~ Transparent. (Wstęp 10 xr m.c.) 1mo „olbrzymie „piramidy;

Na pierwszej piramidzie: krzyż wieńcem otoczony — kotwica u spodu i napis (mniej więcej te słowa:)

„Bóg i Pan nasz pobłogosławił wojskom polskim, iż
„odniosły zwycięstwo tak świetne i oswobodziły przez
„to całe Chrześciaństwo od napadów Turków"

Druga piramida: Czapka konfederatka spoczywa na dwóch lancach złożonych na krzyż i napis: „Był człowiek
„posłany od Boga — a imię jego było: Jan."

Trzecia piramida: Oręże: pancerz, hełm, miecz i t. d. pod tem napis: „Oczekujemy naszego zbawiciela."

(Dokończenie w Dodatku)

f/p. Czwarta

Dodatek do N^ru 8^go Gaz. Krak.

Czwarta piramida: Dwie armaty na krzyż złożone a pod niemi napis którego treści nie pamiętam. Nad temi 4ma piramidami 4 lub 5 innych transparentów w kształcie obrazów przedstawiające scenę gdy posłowie Cesarza: Wilczek i Pallavicini przed Sobieskiem padają na kolana i proszą o pomoc, sceny z bitwy samej; przywitanie Sobieskiego przez Leopolda, i t. d. — Dalej na rozłożonym kobiercu, na stopniach tron, na którem portret (popiersie) zwycięzcy pod Wiedniem, gwardyści stoją na warcie koło niego. —

Oprócz tego, sprzedawały panie, kwiaty i obrazki (Pamiątka Festynu, na którejo Sobieski na koniu) Tu przestaje być Redakcya naocznym świadkiem i mówi co słyszała.

O 8^mej wyszedł z sali tej Fakelcug, a obszedłszy parę ulic, stanął na rynku przed kamienicą (dawniej) Sobieskich z kądenów wrócił do sali, gdzie za osobną zapłatą wstępu (24 xr M. K.) wejść można było, i odprawiano: „Zabawę wieczorną" — Z Kleparowa przywołano „Chłopców i chłopki i w znak braterstwa szli wszyscy z niemi ręka w rękę przy Fakelcugu, to tylko było

p/s. nie

i nie po bratersku że nie zapomniano Chłopów by Kapelusz nie zdejmowali; gdyż ci myśląc że to jakaś kościelna processya przez cały czas na tym zimnie z odkrytemi szli głowami (!) Powróciwszy do sali tańczyli Panowie z Chłopkami a Panie z Chłopami — Mazura! (!)

Mówią że będzie jeszcze jedna nowa gazeta wychodzić: „Przegląd" — Redaktor: Antoni Waleski; współ=pracownik pierwszych 2ch numerów: „Polski." —

„Österreichische Zeitung" pisze: „Podług najnowszych wiadomości „przeszli Turcy z Bośnii i tureckiej Kroacyi granicę „z znaczną siłą, ~~weszli~~ wkroczyli w głąb kraju i już Cetyn „obsadzili." (?!) Nam się zdaje iż z obchodem rocznicy oswobodzenia Wiednia wieki Sobieskiego nie wrócą. —

Upraszamy szanowną Redakcyę aby Intelligenzy tę wiadomość doniosła.

Felix Boznański wydał nowe istotne pismo: „Ostatnie Marzenia starego huzara, Część I." — „Galerya ze 120 obrazów charakterystycznych osób „żyjących, naszego społeczeństwa, Część II." przez F. B. Kapitana 13go pułku huzarów. x strona Warsz: Dodatek 2gi

Zakończenie

Dysputy między nami a Redakcyą „Tygodnika Medycznego."

Razy czy Posunięcia ?!

Odpowiedź na dwa wykrzyki „Tyg. Med." nazwane:

„Pismo zastępne" i „Ultimatum"

Wykrzykuje szanowna Redakcya w „Piśmie zastępnem *)" zastanawia zaraz z początku:

„Co to są te Razy ?" —

Pytanie na pytanie: Co to są te posunięcia ? — bo jeśli sama Red. pyta się „Co to są te Razy?" a rozpacza że zdanie nasze mylne i pisze wręcz że „Razy złe — to albo sama Red. nie umie rozeznać „co to są te Razy" i chce się szczerze od nas tego dowiedzieć — albo przeciwnie; wprzód pisała o Razach że są

/. złe

*) Cóż to pismo „zastępne" ?

12) Że a niewiedziała nawet „co to są te Razy?"

A jeśli tak jest —— to by można śmiało szanowną Redakcyę z tym porównać, któryby widząc książkę leżącą na stole a nie wiedząc nawet co w niej stoi — absolutnie twierdził że „ta książka zła bom jej jeszcze nigdy nie widział." —— (!)

Nazywa szanowna Red. to swoje pismo: „Ultimatum" a znów chce zacząć od początku pytając się: „Co to są te Razy?" ——

Pytanie na pytanie: Redakcya „z łaskawym pozwoleniem" pyta się „co są Razy", niech że nam wolno będzie się zapytać: Co są posunięcia? ——

Mówi Red. żeśmy zwykli pisać: „Mat w n Razach nad zadaniami naszemi."

1.) nie piszemy: „Mat w n Razach" lecz Matt w n Razach

2.) „Matt w n Razach" nie piszemy nigdy nad zadaniami naszemi lecz pod zadaniami, gdyż zawsze wprzód piszemy pozycyę figur.

Miło nam jest, i wcale nam: Red: nie staje „natrętnej" iż się „ośmiela" pytać się nas.

/. Dziwi się

41.13

Dziwi się też Red. że się wyrażamy „Co do nas" i t.d. i mówi że „to jest Dualis"! —— tak jest — to jest Dualis — gdyż jest nas dwóch Redaktorów: M. Pawlikowski i F. Strzelecki. ——

Niepodoba się Red. że protestujemy w obliczu Króla, Hetmana i t.d. „gdyż to jest nieżywe" —(!)

Dlaczegoż się w kościele nieraz przysięga przed obrazem Matki Boskiej — obraz jest przecież (podług naszego zdania) nieżywy —— — lecz obrazy przedstawiają żywe osoby. — toż samo i o Szachach. ——

Pisze Red. że „zadawać Razy" nie mówi się „o całej armii lub części onejże", dlaczegoż czytamy w gazetach: „po bitwie pod Singapore zadawała mężna armia angielska raz po razie wojska Indyanów."......i t.d.

Chce Red. byśmy wynaleźli polski wyraz na słowo „Matt" —— to by było niepotrzebnem podług naszego zdania — gdyż „Matt" (nie: „Mat") jest słowo indyjskie, a zatem najstosowniejsze do obrazu bitwy indyjskiej. ——

Słowo „Matt" używają Polacy*) Czesi, Kroaci, Rosyanie

*) a zatem i Rusini

X

14.

~~Niemcy~~, Francuzi, Anglicy, Włosi, Hiszpanie, Portugalczycy, Szwedzi, Duńczycy, Turcy, Grecy, Arabi, Algierczycy, Meksykanie, Samojedzi, Peruwiańczycy, Tatarzy, ~~Algierczycy~~, Chińczycy, Persowie, Marokańczycy, Murzyni, Hotentoci, Niemcy i t. d. i t. d. Nie trzeba więc szukać innego. — Słowa zaś „powinię się" używa jedynie minoritas Polaków — każdy inny naród ma swój własny na to wyraz trzeba więc się starać aby i Polacy (majoritas przynajmniej) dobrym wyrazem się szczycić mogli. —

Życzy nam Red: „byśmy się kupy lepiéj trzymali „bo łatwiéj jeden zbłądzi niż więcej, a choćby i nie „zbłądził — to go kupa nie zrozumie" — (!)

— Przy naszem (i innych polskich szachistów) zdaniu obstawać dotąd będziemy — póki lub my innych, lub inni nas nie przekonają. — Mocni jesteśmy w zdaniu którego bronimy — a myśl ta nas pokrzepia i wytrwałości nam dodaje: — iż hasłem naszem „Prawda" a hasłem: „Odwaga"!

Tyle o piśmie zastępném. —

(Dokończenie w Dodatku 3^{cim}) / Wyrzuca

Dodatek trzeci do N^ru 8^go „Gaz. Szach"

P.S. Wyrzuca nam szan. Red. że tytuł naszej pierwszej odpowiedzi jest: „List otwarty" i pyta nas „czyli inne były zamknięte?" — „List otwarty" powiedzieliśmy obrazowo — że dla wszystkich (scilicet) jest otwarty —

Mówi Red. że „nowej pisowni niebyłaby w stanie wy-naleźć" a przez to samo dowodzi iż ją wynalazła, (!) gdyż dotąd pisano: „wynaleść" a Ona nam każe pisać: „wynaleźdź" (!)

Mówi Red. że się nie wymawia „Pro-te-sta-cy-a" lecz „Protestacy-ja" — my i Majoritas wymawiamy: „Protestacyja" a piszemy: „Protestacya" — a jeśli szan. Red. odwołuje się na dawnych Gramatyków — to pochwala zarazem ich sposób pisania, — to zaś rzecz pewna iż oni pisali: Protestacya lecz nie Protestacyja

Dowodzi Red. i słusznie, iż w Polszcze dawniej w Szachy nie grywano" — jeśli nie grywano więc i wyrazy szachowe nie musiały być najlepsze, — a ponieważ teraz grają, ~~więc~~ zatem wyrazy teraźniejsze są lepsze i starych używać nie trzeba; posunięcia jest wyraz stary, zużyty — zatem i zły.

F/p Szachy

Szachy nie są obrazem wojny lecz bitwy:

1.) Wszyscy (majoritas) tak mówią i piszą, —

2.) Cały zarzut Red. tem się da zbić jeżeli powiemy że nietylko we wojnie lecz i bitwach ciągle się nie biją lecz czasem jedno wojsko wypiera drugie z jego stanowisk samemi obrotami wojennemi. —

Mówi Red. iż „wieże przedstawiają fortece." —

Więc fortece chodzą z miejsca na miejsce ?(!)

Myśli Red. że „nas wojną egipską zadowoli" gdyż i Egipt jest gorącym krajem" — (!)

Bitwy indyjskie cokolwiek się inaczej odprawiają jak egipskie. — U Indyjanów są dwa rodzaje wojska które nigdzie już więcej nie używają:

1.) Wozy szańcowe (Wieże)

2.) Słonie z siedzeniem nakrytem na górze - gdzie się żołnierze znajdują. — (Giermki)

Słowo „Piony" które się Red. często używać nie czysto polskie i także nam się (nie) szczególnie ~~nie~~ podoba

./. (My zaś

(My zaś słów nieczysto-polskich lub obcych ścierpieć nie możemy — gdyż chcemy odpowiedzieć nazwie naszej gazety: „Polska Gazeta Szachowa" —) a wyrazom: Chłopki, Pieski nic zarzucić nie można. —

Pyta się Red. potem „żołnierza polskiego" — (prosilibyśmy o wymienienie kto jest tem polskiem żoł=nierzem? — czyli nie Red. sama?) — bo my zaraz to szan. Red. powiemy że jeden z tych szacharzy wiedeńskich (Polaków, którycheśmy w Nrze przeszłym wymie=nili) — w roku 1831 — walecznie w 7miu bitwach ojczyzny się dobijał! — A przecież wyraz: Rasy używa. — ! Nakoniec dodaje Red. że nam zostawia „wolną wolę" (niewiem czy może być: „nie-wolna wola" lub „wolna niewola"). „Wolna wola" także samo jest Tautologią jak „maślane masło" „wodnista woda" „szklanne szkło" i.t.d.

Jeżeli Red. chciała: — niemogła nas niezrozumieć jeśli zaś nas zrozumiała to musiała się przekonać że mamy słuszność — pewną więc rzeczą że jedynie przyznać niechce.

Na wszelkie zapytania ~~i odpowiedź~~ szan. Red. zawsze odpowiadać będziemy. Właśnie co odbieramy Nru 7. Szy. Ned. za który ślicznie dziękujemy. —

Redakcya. Gaz. Szach. m.p.

(8.)

Wiadomość o wkroczeniu Turków nie potwierdza się — gdyż ani „Österreichische Zeitung" ani inne gazety więcej o tem nie wspominają.
Proszę odwołać w Intelligencyi pierwszą wiadomość.

Przepraszamy za niewyraźne pismo — obiecujemy poprawę.

Redakcya „Gazety Rządowej."
tak M.P. jakoteż T.S.

Przepraszamy Szan. Red. i Intelligencyi że nie posyłamy „Illustrirte Zeitung" na przyszły raz z pewnością już poszlemy.

Jeszcze raz Szan. Red. dziękujemy za Nro 7 „Tyg. Med."

Do Nru dzisiejszego dołączamy: Portret Uwiadomienie i t. d.

Iż dziś na Teatr Akademików „Andrzej Batory." opisanie będzie w Nrze przyszłym

Czyli Red. chce aby jej posyłać też pismo niemieckie: „Ausland" ?

Rozmaitości. №2.

Dodatek do №ru 8go „Gazety Szalkowej"

Wachmistrz Jaszczołd.

(Ciąg dalszy:)

Z pomiędzy wiela przykładów, a wiela
Jakie od ojców pewnieście słyszeli,
Dość wspomnieć jeden, mego przyjaciela
Pana Wachmistrza Jaszczołda. Wiecie-li
Gdzie jest Tarnopol, a gdzie Zagrobela?
Miasto od wioski staw i grobla dzieli;
Więc w tej ostatniej, Szwab ze wszęd przyparty,
Oszańcował się działami i warty.

I tchórz odważniej wygląda z za ściany,
Rzecz to wiadoma; — a pola tam czyste
Masz na Podolu; łany, same łany;
Niepodobieństwo zatem oczywiste
Ażeby okop miały brać Ułany,
Chociaż by duchy były tak zażdziste
Jak ci, co Zamość brali; więc niebrano,
Tylko podjazdy wzajem się nękano.

P/r. Wojenka

Wojenka taka prędko w niesmak da się
Nowozaciężnym, a zwłaszcza ruchawce;
Człek się niewyśpi, koń się nienapasie,
A guza często oberwiesz przy sprawce;
Tymczasem Niemiec zawarty w tarasie
Rad wypoczywa przy piwku i kawce; —
A wpaść na oślep — byłaby ryzyka,
Przegrasz — na zawsze zrazisz ochotnika.

Otóż pan Jaszczołd, wachmistrz szwadronowy,
Zuch zawołany, dawny legjonista,
Jak zaczął chodzić - po rozum do głowy,
A kląć do miljon beczek i do trzysta,
Tak ukuł fortel, i zaraz gotowy
Nie rzekłszy słówka nikomu, korzysta:
Trzech sprawnej wiary bierze do pomocy,
I gdzie? niewiedzieć, wyjeżdża śród nocy.
Że niepowiedział starszyźnie? czcze baśnie!
Jaszczołd mospanie znał regulamina:
Znał że zasługa najpiękniejsza gaśnie,
Jeżeli żołnierz reguł zapomina;
P/p. On

On by szefowi nierzekł nic? — o właśnie!
Taki tryb karzą nawet u Turczyna;
A cóż dopiero w armii regularnej;
Na cóż wojskowy sąd lub kodex karny?
Sam to widziałem, jak o ciemnym zmroku
Trzech, co najlepszych wybrawszy z szwadronu,
Kładł im do głowy coś długo na boku;
A sądzę z ruchów, postawy i tonu,
Że to nie fraszka ...... podsunąwszy troku,
Widzę jak powróz dobywał z furgonu,
Potem opatrzył oba pistolety,
Na koń! i milczkiem przemknął przez widety.

Tu już naocznym przestaję być świadkiem,
A opowiadam słowy bohatera
Onej wyprawy; wątpię czy mu rzadkim
Dowcipem sprostam; tem więcej, że ściera
Czas owe rysy i powłóczy gładkim
Jakimś pokostem; — wszakże prawda szczera
Zostaje prawdą, choć barw traci wiele,
Jako kazanie miane nie w kościele.

Jesiennym
Ciąg dalszy (Rozdział II) nastąpi w przyszłym Nrze.

22.)

Wizyta u Państwa Oślikowskich.

przez Augusta Wilkońskiego. (z Biblioteki Warszaw.)

22 Maja o 1^{szej} z północy.

Wczoraj, równo ze wschodem słońca, wyjechaliśmy z noclegu. Pawełkowi i Grzeli powiedziałem, że Pan Edwin, którego zabieram, jest podróżny literat szukający starożytności krajowych. Cztery mile za Siennicą — (miejsc i osób po ich prawdziwym nazwisku wymieniać nie będę: gdzie dla gładkości opowiadania wypadnie, pożyczę imion zmyślonych; a chociaż się każden pozna w swem obrazku, wdzięczen mi przynajmniej będzie, żem go obcą nazwą zasłonił.) — w Pakułach, pan Oślikowski zapomi=nając że mi w roku zeszłym na jarmarku w Żukowie, kulawego konia, pod słowem honoru, za zdrowego sprzedał, przyjął nas z szaloną radością. Hałas powstał w całym domu, jakby się paliło; Jejmość z córkami uciekła do sypialni, iżby zamiast usmolonych, strojne włożyć sukienki; Jegomość zrzuciwszy grubo watowany i srodze zużyty szlafrok, w naszej obecności wrzucał się w porządniejsze ubranie wołając donośnie: — „Przepraszam! przepraszam! — a to mi gość „niespodziany...... Hej! Janie! niechaj Mateusz wyda obroku dla „koni, bryczkę wtłoczyć na wozownię .... Hej! Janie, Janie! „zawołać ze stodoły kucharza, mogą na tem klepisku młócić bez „pilnowania .... cóż to nie dałeś mi paryskich trzewików? — „Jejmości proście aby się długo nie stroiła — panowie wybaczą... „a nieraz mówiłem, gdzie panny na wydaniu.. powinny być „czyste sukienki. — Zaraz panom służyć będę ..... podaj „mi atłasową chustkę na szyję ..... panowie przebaczą żem nie- „golony, człowiek przy gospodarstwie, — mój Boże! dopóki „byłem kawalerem ..... Weronika! słyszysz kołowata! połóż „ten czepek, przynieś mi wody! — ja jeszczem się nie umył. — „Jakoś przy gospodarstwie, człowiek nie ma czasu się i umyć. — „Darujcie panowie! zaraz podadzą wódeczki: panowie zziębli:“ —

Edwin. „O tak przezacny Panie! jechaliśmy pod wiatr a deszcz „zacinał w oczy: nie zawadzi kieliszeczek anyżówki.“ — !

Oślikowski: Zaraz, zaraz ... a to istotnie gość niespodziany.“ wkładając drugą rękę po za rozdartą podszewkę, wybiegł z pokoju.

Edwin. „Poczekamy z pół godziny: tymczasem w tem rozchowaniu klucze od szafki „zgubili ..... tłuje żonę — łaje córki, wybije Weronikę i dopiero „pośle po kowala aby zamek odbijał.“ (Ciąg dalszy na stępi)

Polska –

Rok I. Nro 9.

Gazeta Szachowa.

Niedziela Lwów 1go Października 1848.

Wychodzi codziennie prócz dni roboczych i uroczystych świąt.
Co Niedziela dołączone są: „ROZMAITOŚCI"
Odpowiedzialna Redakcya:
M. Pawlikowski — Felix Strzelecki.

Zadania Szachowe.

ozepuście fatozyne 1.) przez Mieczysława Pawlikowskiego.

BIAŁE. – Król H5 – Chłopi A6 – C6 – F4 – G2 – G6 – H2 –

CZARNE. – Król A8 – Hetman B2 – Wieże A3 – D3 – Giermki A4 – B8 –

Chłopi A7 – C7 – C3 – E2 – F3 – G3 – G7 – H6. –

Biały zaczyna i daje Matt w 3ch Razach. –

Mat jednym koniem – królowi obstawionemu własnemi figurami w kącie.

2.) „à la Don Quixote" Nro 2. przez M. P.

BIAŁE. Król F1 (3) – Hetman F4 – Wieża C7 – Koń D7 – (i C5) Chłopi B6 – E3 –

CZARNE. Król A8 – Hetman D8 – Wieża A2 – H8 – Giermki A6 – C3 –

Konie B5 – F8 – Chłopi F5 – G6 – H2 –

Przy zmianach w pozycyi bardzo dobre

prima v dwóch – [illegible] na f3. bez zmian dopisanych

p/p. Biały

Biały zaczyna i daje Matt w 4ch Razach. —

Rozwiązanie Zadań Szachowych
z
„Gazety Szachowej" Nru 5go. —

Zadanie 1wsze dobrze szan. Red. rozwiązała, — tylko ten błąd znajdujemy: iż się szan. Red. pomyliła — i w 1wszem poruszeniu Białych pisze: zamiast D6-A6: — D6-E6.

Zadanie 2gie też szan. Red. dobrze rozwiązała — pominąwszy że znowu błąd ten zrobiła iż w 2giem poruszeniu Czarnych napisała: B7-B6 — zamiast: C7-C6. —

Co do Zadania trzeciego ma szan. Red. słuszność iż go można miasto w 5ciu w 4ch Razach rozwiązać. — Nasze dawniejsze Rozwiązanie (w 5ciu Raz.) było następujące:

	Białe.	Czarne.
1.)	Hetman E4-G4 —	Chłop H5-G4 (bije Hetmana)
2.)	Wieża F7-F3 —	Chłop G4-F3 (bije Wieżę)
3.)	Koń G3-F1 —	Chłop F3-F2 —
4.)	Giermek D5-A2 —	Król A8-B7 (bije Konia)
5.)	Giermek A2-D5 + Matt.	

/. Rozwiązanie

Rozwiązanie Zadań Szachowych z Nru 7go „Gaz. Szach."

Zadanie 1wsze dobrze sz. Red. rozwiązała; Zadanie 2gie źle.

Red. go tak rozwiązuje:

	Biały	Czarny
1.)	D8-C7 —	Do woli (tylko niech nie bije Giermek Chłopa)

Którego chłopa może Giermek czarny bić? — pominąwszy iż by mógł na E6 pójść i przez to plany Białego zniweczyć — może w pierwszym poruszeniu Czarnych Wieża z H3 bić Chłopa na D3 — a jeśli Biały postawi w 2giem Razie:

2.) Koń C8-B6 — Wieża D3-B3 —

3.) Koń B6-D7 + — Król C5-C4 (bije Chłopa) i t. d.

Być może żeśmy stanowisko figur źle napisali .... podaję je więc raz jeszcze do Rozwiązania. Nasze Rozwiązanie całkiem inne. —

Białe: Król D8 — Wieża H1 — Koń C8 — Chłopi A5-B3-C4-D3-E4-G5: — Czarne: Król C5 — Wieża H3 — Giermek F7 — ~~Koń~~ Chłopi B4-C6-D4-E5-E6-H2-H4-H7 —

Biały zaczyna i daje Matt w 3ch Razach. —

Zadanie 3cie. — Niemożemy pojąć że Red. to łatwe zadanie nie odgadła gdy inne — daleko — daleko trudniejsze tak dobrze rozwiązuje jak n.p. Zadanie Anderssena z „Illustr. Zeit."

1.) Hetman F3-A3 + — Król E7-D7 —
2.) ~ A3-H3 + — Chłop G5-G4 —
3.) Hetman H3-G4 (bije Chłopa) + — Król D7-E7
4.) ~ G4-E6 + Matt.

/. 4.)

4.) Zadanie 4te szanowna Red. dobrze rozwiązała.

Nie wiem dlaczego szan. Red. pisze o Zadaniu 5tym że da Matt jeśli ją Czarny posłucha i w pierwszym poruszeniu F5 – F4 a w 2giem F4 – F3 pojedzie — ? Niech Czarny jedzie jak tylko chce — jeśli Biały tak „ciągnąć" będzie jak sz. Red. napisała — zawsze i na każden sposób Matt da. Nasze Rozwiązanie różniło się od 6go poruszenia:

	Biały		Czarny
6.)	Koń F5 – G7	—	Do Woli.
7.)	— G7 – E8	—	Do Woli.
8.)	— E8 – C7 + Matt.		

W 8mym (matowym) poruszeniu napisała Red. zamiast E8 – C7. E7 – C7. — Pisze Red. że jej się zdaje, że to zadanie w ten sam sposób można rozwiązać co i poprzedzające t.j. jeśli Czarny źle dosyć „pociągnie" (!) Nie sprawdza się nasze twierdzenie że sz. Red. chce aby do Figur powróz przywiązywać i nim z jednego pola na drugie nieszczęsną figurę przyciągać. —

Proszę Pana powiedzieć Panu Zawadkiewiczowi że postanowił o 1wszej godzinie tu przyjechać.

Pawlikowski

/.

Rozwiązanie Zadań Szachowych z N.ru 7.go

Tygodnika Medyckiego.

B. 1., **Cz.**

1.) Król bije Konia — Do Woli

2.) Król E3 - F4 + Matt — To Zadanie nam się z tego względu podoba iż się samym Królem tylko jedzie.

2.)

1.) Kr. F4 - F3 — Koń B6 - D5 (nakaźde inne poruszenie daje Koń białyna F4 lub G5 Matt.)

2.) Koń E6 - G5 - Gierm. bierze konia

3.) Chłop C7 - C8 — (Giermek) + Matt.

Prosiemy sz. Red. aby nam napisała czyli to Zadanie dobrze rozwiązane?

3.) piękne lecz nienaturalne.

1.) Chł. E4 - E5 + (Giermkiem) — Chł. D6 - D5 -

2.) Chł. B3 - B4 — Chł. B7 - B6 + (najlepsze poruszenie)

3.) Kr. A5 - A6 — Chł. B5 bije Wieżę. —

4.) Chł. B4 - B5 + Matt —

4.) Piękne Zadanie!

1.) Gierm. G5 - D2 — Kr. A3 - A4 α.)

2.) Chł. C2 - C4 — Kr. A4 - A3

3.) W. E7 - C7 — Kr. A3 - A4 β.)

4.) W. C7 - C5 — Kr. A4 - A3

5.) W. C5 - A5 bije Chłopa + Matt.

α.) 1.) G. G2 - D2 — Ch. A5 - A4 —

2.) W. E7 - B7 — Ch. A6 - A5 —

3.) G. D2 - C1 + Matt. —

β.) 3.) W. E7 - C7 — Ch. A5 - A4 —

4.) W. C7 - B7 — Ch. A6 - A5

5.) G. D2 - C1 + Matt.

Zadanie 5te

odgadliśmy prędzej nawet jak sz. Red. chciała gdyż w 5ciu zamiast w 6ciu Razach:

1.) G. E2 - D3 — Kr. H6 - H5 —

2.) G. D3 - G6 + — Kr. H5 - H6 —

3.) K. F3 - H2 — Ch. F4 - F3

4.) Ch. H3 - H4 (albo Kr. F7 - F6) - Ch. F3 - F2

5.) K. H2 - G4 + Matt. —

Zadanie 6te

Odgadliśmy w 3ech Razach chociaż Red. napisała „w 7miu posunięciach" I to tak:

1.) W. D7 - A7 + — G. B8 - A7 (bije W.) *)

2.) G. G4 - C8 + — Kr. A6 - B5

3.) K. C2 - A3 + Matt —

*) 1.) W. D7 - A7 + — Kr. A6 - B5
2.) W. A7 - A5 (K. C2 - A3) + Matt.

7.)

Zadanie w 8miu posunięciach! — To już za wiele tego suwania! Gdybyśmy tyle razy suwali a suwali — moglibyśmy się nareszcie poślizgnąć — upaść - i — co nie daj Boże! — nogę lub rękę złamać a potem by sobie Red. z nas drwiła mówiąc:

Żeby kózka nie skakała (suwała)
Toby nóżki nie złamała. i t. d.

Ponieważ zaś w suwaniu nie jesteśmy jeszcze tak ćwiczonymi i wprawnemi a próba, aby się przez to trudne i ciasne zadanie jakoś przecież prześlizgnąć nam się nie udała — zostawiamy je jak było i prosiemy o Rozwiązanie. . . . Zresztą żeby sz. Red nie była wyraźnie zapisała że to zadanie jest Jej utworem — bardzo byśmy o tem powątpiewali. — M. R. G. S.

Zadanie 5te odgadliśmy zamiast w 6ciu w 5ciu a zadanie 6te zamiast w 7miu w 3ech Razach. — Ponieważ zaś sz. Red. posunięcia tak bardzo kocha oddajemy Jej, jej własne, i to z:

2 zadania 5tego — 1
2 zadania 6tego . . . . . . — — — — 4

Razem: 5 posunięć.

Felix Strzelecki

Red. Gaz. Szach.

Nie wiem dlaczego sz. Red. w Zadaniu 5tym i 7mym Białego Króla w Stanowisku między nawiasy: ( ) włożyła? — Prosimy o odpowiedź M. P.

8.)

Proszę p. Red. o przysłanie nam Zadania „w 8mym posunięciach" z „pisma następnego" i: Zadania z Nru 8go „Gaz. Szach" gdyż wychodząc na przechadzkę położyliśmy te dwie rzeczy na stole — przyszedłszy zaś ni jednej ni drugiej już nie znaleźliśmy

Red. Gaz. Szach.

Prosiemy p. Red. by nam Rozwiązanie tych Zadań które lub przedtem lub inaczej jak Red. chciała, rozwiązaliśmy — przysłała.

Red. G. S.

Wczoraj obawiano się Demonstracyi — Chwała Bogu! niebyło żadnej.

[illegible]

Proponuję Red. abyśmy z sobą listownie partyę szachów grali. W prawdzie będzie ta partya długo trwać — lecz ciekawą się stać może — gdyż, spodziewamy się, będzie dobrze graną. — Wyzywam więc uroczyście p. Red. — a jako wyzywający oczekuję Jej pierwszego poruszenia. [illegible] Pawlikowski

Otrzymujemy właśnie „Dodatek do Nru 8go" za który uściśnie dziękujemy. — Już nań odpowiadać niebędziemy — gdyż mamy nadzieję iż p. Red. ofiarowaną Zgodę przyjęła. — W następującym Nrze niektóre tylko zrobiemy o niem Uwagi. —

[illegible] F. J. G. G. S. R.

<u>Dodatek</u> do N^ru 9^go „Gaz. Szach."

Szanowny Redaktorze!

Dziękuję Ci za Twe piękne morały — któreś mi w „szacownym" Dodatku do „szacownego" N^ru 7 Twego „szacownego" pisma przysłał. —

Redaktorze! — pisz co chcesz, — rób co chcesz, — lecz strzeż się zemsty mojej jako Redaktora „Gaz. Szach" gdybyś chciał powtórzyć raz jeszcze — iż ja lub Gazeta moja w czem bądź do Rozumiłowskiego podobną by być miała! — A jeżeli chcesz wznowić walkę na śmierć lub życie: wymów to raz jeszcze — a dosyć uczynisz! — Frazesy na których się opierać starasz — piękne wprawdzie i zachwycające — lecz, — jak wszystkie Sofizmata — bez żadnej podstawy! —

Myślisz — pyszny z swego dzieła! — iż to coś raz wystawił — nikt Ci się zburzyć nie ośmieli? — ja się ośmielę! — jeśli tylko to coś wyrzekł, — to słowo nierozważne: — bez namysłu nie odwołasz! a jeśli natenczas walkę tę z nieznanę może mocniej=

szym

=szym rozpocznę — na mojéj stronie Zwycięztwo ! —
- gdyż na mojéj Prawda ! — na mojéj Odwaga !
— A jéżelibym z Twoją zgubą Redaktorze ! i já
zginąć miał „zginę raczej niż się znieważę !" — lecz
pátrząc na gruzy Twoj na okō niezwyciężonéj twierdzy:
powiem z naszym wieszczem:
„Sam to uczyni ! ....
....
Jak ~~wielki~~, ~~dumny~~ Samson, — jédnem — wstrząśnieniem kolumny
Zburzyć gmach cały — i runąć pod gmachem !"
Stokroć wolę: nazwij mnie zbrodniárzem (!) —
niżbyś mnie miał nazwać złośliwym głupcem ! —
a jéślim Cię szanowny Redaktorze ! o miłość własną
posądził — powiedz ! czym nie miał słuszności - gdy
wiem żeś przekonany o tem że my mamy słuszność ! a
przyznać tylko niechcesz bo niesłuszne przyznanie tego o czemeś
my Cię przekonali uważasz za zniewazenie się ! —
Mówisz Redaktorze ! że já wojnę wywołuję ! — Sądź
tylko bezstronnie ! — kto ją wywołał ? —
/. A jéżeli powiesz

A jéżeli powiesz że niejéstyś przekonanym o słuszności
naszego zdania (!), jéżeli powiesz żeśmy wojnę wywołali (?)
— czemuż Redaktorze tak bardzo się chcesz tłumaczyć —
żeś Ty niewinny, — i umywasz ręce przedemną ?
„Qui s'excuse — s'accuse" (kto się tłumaczy — sam się
potępia) mówi francuzkie przysłowie — i słusznie ! —
Posądza mnie Red. o potwarz ! — a samo posądzenie
nas o tę zbrodnię — jest nową potwarzą którą szanowna
Red. na nas rzuca ! — A zaraz po tym strasznym
wyrzucie robi nam Sz. Red. Komplement wychwalając naszą
dobroduszność ! — Czyż człowiek który jést w stanie
rzucić na kogo potwarz — może być „dobrodusznym" ?
We wszelkich odpowiedziach Red. nie wchodzisz Sz.
Redaktorze ! w szczegóły, lecz wszystko chcesz ogólnikami
dowodzić — a raptownie wpadasz na inne pytanie (!) —
— tym że to nas chcesz przekonać ? — Nie jést
że to „wachanie się w piśmie ?" (!—) ——
Pisze Red. że my chcemy walki — że spokoj
psujemy: —— gdzież jést to „wyzwanie do wojny" ?
/. W nie=

„W nieprzyjęciu obiarowanej zgody" odpowie zapewne Red. na to nasze zapytanie .... lecz niech Red. wprzód powie „gdzie znajduje to „nieprzyjęcie obiarowa=nej zgody"?" ?

Zgoda! więc — zgoda! — niech każdy pisze jak chce gdy się nie da przekonać!! —

Na wszelkie zapytania Red. „niechcąc się w obec publiczności słabemi okazać" zawsze odpowiadać będziemy.

Lwów dnia 1go Października 848

J.K. Pawlikowski

Redaktor „Gazety Szachowej"

Rzecz domowa.

24 t. m. grali Akademicy i Amatorowie w Teatrze hr. Skarbka sztukę pod nazwą: „Andrzej Batory" — Główne osoby dobrze swą rolę oddawały — Sztuka sama, Korzeniowskiego piękna i wzniosła — niektóre sceny nawet porywające, — koniec smutny ... na scenie 3 osób ginie. —

Chcieliśmy szanownej Publiczności treść przedłożyć — lecz ta tak jest zawikłaną iż by nam to z trudnością przyszło; — sztuka historyczna wiele z niej możnaby z teraźniejszemi stosunkami Węgrów porównać. Gdzie tylko jakie patryotyczne miejsce przypadało — publiczność swe zadowolenie brawami ponad dawała.

Red.

Rozmaitości. N^ro 3

Wachmistrz Taszczołd.

II.

(Ciąg dalszy:)

Jeszcze jak suseł zasypiał w baraku,
Kiedy Pan Taszczołd nazajutrz wszedł do mnie,
Zbudził — jam spojrzał w oczy nieboraku:
Jakoś patrzały ponuro i sromnie
I zaraz zgadłem, że coś nie do smaku
Wypaść musiało. On zaś: tu kalomnie
Na mnie puszczają! Tak psom weżby strzelę;
Śliczni koledzy, śliczni przyjaciele!
— Jakie kalomnie? pytam — co się stało?
Nic niewiem. A on: wódkę masz? do ciebie!
— Nawzajem! Łyknął aż oko zbielało,
Usiadł, i gniewny mruczał sam do siebie:
— Głupstwo! a żeby było się udało,
Toby równego nie było mi w niebie,
Żem podrwił, — zaraz cały rejment w drwinkach,
Brat i Napoleon czasem po tybinkach. —

— Tylko wyobraź sobie Porucznika —
Zaczął poważniej i głosem zmiękczonym,
Lulkę zaćmiwszy, która na guziku
Zawsze wisiała z kapczuchem czerwonym;
— Wyobraź sobie, żebyś o młodziku
Myślał szalonym, lub niedoświadczonym,
Gdyby się jeden porwał na szwadrony,
Rzekłbyś: że waryat lub niedoświadczony.
I miałbyś słusznie — lecz cóż byś o takim
Powiedział, który w obozach wiek strawił,
A który burdą nie jest, lub pijakiem,
Gdyby plan jakiś w swej głowie wyszperał,
A wyszperawszy, cicho, jak siał makiem
Ten plan wykonał? — Rzekłbyś: to jenerał
Niepospolity — a choć popsuł sprawę,
Że plan był dobry, jeszcze stąd ma sławę.
Znudzon, że stoim bezczynnie czas dawny,
Mimo że Szwaby w kupę się gromadzą
I okopują — przyszedł mi zabawny
~~Przyszedł m~~ Koncept; niech starsi nad mapami radzą,
/. Ja nad fortelem;

/. Ja nad fortelem; że nie mógł być jawny,
I że go może wykonać nie dadzą,
Więc wczoraj w nocy, zmówiwszy trzech zuchów
Ruszam z obozu niby dla posłuchów:
Znając te strony, jakby kieszeń swoją,
Mknąłem przez łąki i głębokie jary —
Aż naraz, widzim, wóz i konie stoją:
To chłop do miasta woził mandatary,
A teraz wracał; więc powagą moją
Zbrojną w nahajkę i wódczane czary,
Każę mu jechać wprost na Zagrobelę, *)
Choć w strachu szeptał: Oj tam Niemców wiele!

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Wizyta u Państwa Oślikowskich.

(ciąg dalszy.)

— I zgadł co do joty; najprzód słyszeliśmy przez cienkie ściany „Klucze! Klucze! gdzie Jejmość klucze podziała?!" — potem „a do rejment diabłów, gdzie są klucze?!"
— „Ja tam twoich kluczy pilnować nie będę, Weronika! wyprasuj mi haftowany kołnierzyk" — „mnie tę jedwabną /. dal. str.

*) Zagrobela, wieś blisko Tarnopola, teraz JW. Pana Kwosnowskiego.
Przyp. Red.

16. chusteczkę" — „i dla mnie pelerynkę" — „tylko się spiesz Weroniku"

— „Ja klucza chcę, bo wam te wszystkie tiule na ogień wrzucę" — „Zawsze byłeś i jesteś impertynentem" — „Ale ja Jejmości powiadam że klucza! natychmiast klucza potrzebuję!" — „Emilko! poszukaj ojcu klucza" — „Papo! może to te klucze?" — „Zwaryowata, klucze od sypania, a ja chcę klucza od szafki, gdzie mam dubeltową wódkę" — „Niema już tej dubeltowej ..... wypił resztę Pan Porucznik."

— „Niedobra kobieto! kiedyś ty też resztę wódki wyczęstowała!" „Papo! jest jeszcze w oplatanej butelce likier różowy z imienin mamy." — „To także trecia głupia ...... słodkim likierem jak na muchy, kaze mężczyznę częstować, a jeszcze byłego żołnierza ...... a i ten drugi marsowaty kawaler ....." — „Mężu! czy ty wiesz że on kawaler!" — „A bodajże ci się język przekrząt z twoim pytaniem: ja klucza chcę, a ona się wywiaduje — czy on kawaler! — mówię: klucza!"

— Potem zaczęli odstawiać kufry, szafy, łóżka ..... Jegomość pokłócił się z Jejmością na degrubis ... panny płakały .... Weronika wracająca poniekąd do prasowania, dostała w policzek. Jegomość wydarł jej żelazko z ręki, uderzył niem o ziemię, i wypadł na dziedziniec, wrzeszcząc co gardła: „Bartek! — Bartek! ..... a zawołaj mi tam kowala, niechaj zaraz przyjdzie otworzyć szafę, bo klucze zginęły .... a spiesz, jeno się spiesz!"

Odrzekłbym się i dubeltowej wódki, i całej gościnności pana Olikowskiego .... i gdyby Szela nie był już wyprzągł koni, możebym był odjechał bez pożegnania. Edwin śmiał się do rozpuku i zacierał ręce. Mocne uderzania młotem przekonały nas że kowal ślusarstwa nigdy się nie uczył ..... Pękły drzwi! ... Jegomość potrzaskał szkło, krzyknął: „Janie! kieliszka!" i wszedł do pokoju z dwiema butelkami w ręku.

Olikowski: „Panowie darujcie .... ale chyba z araczkiem zmieszamy, bo likier za słaby."

Edwin: „Sam araczek podobno będzie najlepszy." —

Ja: „Mylisz się pan! — jest to bardzo szkodliwy trunek ..... napijemy się likieru."

Olikowski: „Ależ Panie Majorze! jakżeże można sam likier..." ....

Ja: „Bardzo proszę o sam likier." — kilka łut w miesiąc, przywykłeś do tych słodyczy .... chociaż jedną kropelkę ..... "

Olikowski: „Już to Pan Major znów

Ja: „Dziękuję — ani kropli" — (Dokończenie nastąpi)

Rok 1r. 54

Polska No 10

Gazeta Szachowa.

Niedziela Lwów. 8go Października 1848.

Wychodzi codziennie prócz dni roboczych i uroczystych świąt..
Co Niedzielę dołączone są: „Rozmaitości."
Odpowiedzialna Redakcya: Władysław Pawlikowski — Felix Strzelecki.

Zadania Szachowe

1.) przez M. P. Łatwe — Mat wieżą i królem znany, z utrudnieniem.

__Białe__. Król E6 — Wieże B5 — E5 — Chłopi A6 — H5 —

__Czarne__. Król E8 — Chłopi A7 — B6 — H6 —

Biały zaczyna i daje Matt w 4ch Razach.

__B.__ e5 — f5 __Cz__ e8 — d8
__B.__ f5 — c5 __Cz__ b6 — c5 bije
__B.__ b5 — d5 bije __Cz__ d8 — e8 | __B.__ c5 — c8 + M.

2.) przez Mieczysława P. ~~Łatwe~~ [illegible]

__Białe__. Król H3 — __Wieże__ D1 — E1 — __Giermki__ D4 — E4 —

Chłop G4. — (Matt: dwie wieże i dwa Laufry — któremi dwa szachy odsłonięte. Reszta pozamieć dodatkowościami.)

__Czarne__. Król E6 — Hetman A6. — Wieże D7 — Giermki F7 — G1 — Koń B1 — Chłopi G3 — G5 —

__B.__ e4 — b7 + __Cz__ zasłania się dwa razy — __B__ bije + __Cz__ e6 — d6 __B__ d4 — b6 + __Cz__ zasłania się dwa razy __B.__ bije i M. wieżą na d5. / Biały w 6ciu

Biały zaczyna i daje Matt w 6ciu Rażach wprawdzie, lecz na bardzo łatwy sposób: —

3.) przez M. Pawlikowskiego. łatwe

Białe — Król D3 — Hetman E7 — Wieże F8 — G7 — Gierm[ki] D1 — H6 — Konie E6 — G1 — Chłopi D4 — G2 — G4 — H4. —

Czarne. — Król D5 — Chłopi D6 — G3 — H5 — H7. —

Biały zaczyna i daje Matt w ~~7~~ 6ciu Rażach, Chłopem z pola: G2.

Zadanie to ~~chociaż „w wysokich Rażach"~~ jest łatwe i każdy je odgadnie kto tylko wpadnie na myśl Autora, powziętą podczas śniadania. (Przyp. Red.)

1.) B. e6-d8 Cz. h5-g4 bije 2.) B. d1-f3 Cz. bije, 3.) B. ~~g2-f3 bije Cz. g3-g2~~ 4.) B. g8-g6 Cz. bije 4.) B. f7-f5+ Cz. bije 5.) e7-e4+ Cz. bije 6.) B. bije + M.

Rozwiązanie Zadań Szachowych z Nrm 8go „Tygodnika Medyckiego."

1.)

Biały.		Czarny.
1.) W. E5 – D5 +	—	Ch. C6 – D5 (bije Wieżę)
2.) G. F4 – D6.	—	Ch. C4 – C3
3.) Ch. D2 – D3	—	Ch. C3 – C2
4.) Koń C7 – B5 + Matt.		

— To Zadanie bardzo nam się ze wszech miar podoba, i śmiało można by je koło Zadań Stauntona, Kłinga, Anderssena położyć! — Prosiemy Red. aby nam napisała czyli Jej Rozwiązanie to samo było co nasze? (1. napisała)

(Zadania 2giego) odgadnąć nie możemy i prosiemy o Rozwiązanie.

Rozwiązanie Zadań Szachowych z Nrm 6go „Tygodnika Medyckiego"

1.)

Rozwiązanie Redakcyi piękne, lecz i naszemu nic zarzucić nie można. (1.)

(W Zadaniu 2giem) ma szanowna Red. słuszność iż go nie można w 4ch (jakeśmy to mówili) lecz dopiero w 5ciu Rażach rozwiązać. (Zadanie bardzo piękne!)

Rozwiązanie Zadań Szachowych z Nrm 6tego „Gazety Szachowej."

Całkiem się z szanowną Redakcyą zgadzamy w tem iż Zadanie 1wsze jest fałszywe. —

Zadanie 3cie

dobrze Red. rozwiązała. Myśmy je tak rozwiązali:

1.) K. E6 – D8 + odkr. (Gierm.)	—	Kr. D5 – D6 —
2.) H. B2 – D4 +	—	H. G1 – D4 (bije H.)
3.) W. A4 – D4 (bije H.) +	—	W. D1 – D4 (bije W.)
4.) W. F4 – D4 (bije W.) + Matt.		

Co do Zadania 5tego ma sz. Red. słuszność! —

Red.

Jeśli szanowna Redakcya chce, może „Ausland" i „Illustrirte" tak długo zatrzymać jak tylko by chciała.
Redakcya

Niemcy sobie żarty stroją z naszej pieśni narodowej, mówiąc: „Kiedy Polska jeszcze nie zginęła nie ma potrzeby Jej odbudowywania(!)

Gdyśmy w — Dzięki Bogu! — już zakończonej (?) walce „o Rzesy i Pomięcia" zdania nasze tak obszernie objawiali, — niech nam się będzie wolno zapytać szan. Red. o Jej zdanie o „Patcie" — gdyż niektórzy (większość(?) ~~mówią~~ może) mówią iż ten co daje Patt — przegrywa; — drudzy: — iż patujący otrzymuje małe zwycięstwo; inni nakoniec twierdzą że „Patt" równie jak i „wieczny szach" — stanowi Rozegraną. — Kogo się tu trzymać? i za czem obstawać? — Oddajemy to pytanie pod sąd szanownej Redakcyi.

Redakcya „Gaz. Szach."

Partya Szachów
między T. D. i M. P.

Biały Dz.		Czarny Pawł.
1.) E2 – E4	—	E7 – E5
2.) F1 – C4	—	F8 – C5.

C. D. N.

Uwagi
o „Dodatku"
do N^rm^ 8^go^
„Tygodnika Medycznego."

przez M. P.

Mówi p. Red. „iż chce istotnej zgody — to jest: niechaj by Ona została przy swoim, my przy swoim"....

Niech p. Red. zważa iż taka Zgoda niebyłaby natenczas „istotną" Zgodą gdyż byśmy się w zdaniach naszych nie zgadzali. A jeśli p. Red. powie że zdania możemy mieć rozmaite a Zgoda między nami trwać przez to może, tobyśmy ją uważną zrobili iż by to było raczej pokojem lub zawieszeniem broni niż Zgodą. — Jedno z naszych zdań musi być fałszywe, — to więc najgorsza iż ten co ma to fałszywe zdanie nie chce się dać przekonać o tem; — lecz być także może iż obydwa mamy fałszywe zdania; — natenczas tego zdanie z nas zdaje się być lepszem które więcej upowszechnione pomiędzy dobremi szachakami, t. j. moje.

To więc jedynie mojej jest winą że p. Red. nie

1. uznała

5.)

uznała słuszność zdania mego gdyż mnie słów niestaje i nie jestem zdolny wyrazić to co czuję! —

Pisze p. Red. dalej: „Redakcya Gazety Szachowej chce nas ujarzmić pod swą moralną władzę" — „my oświadczamy „że nie rozumiemy co to jest władza moralna. Zdaniem naszym „może być wpływ moralny, powaga moralna, siła nawet, i „potęga moralne, ale władza moralna? jest słowo czcze i bez „znaczenia, jest coś, co nigdzie nie istnieje! — Siła i potęga „mogą być moralne, bo im wolno być biernemi tylko; władza zaś „dlatego samego że czynną być musi (bo inaczej przestała by być „władzą) moralną być nie może!" („Polska" № 3 „Monopolia i Przywileje 1.")

Mówi p. Red. iześmy napisali że się Red. nas w Ultimatum zapytała „Co to są te Rasy?" i dowodzi nam że nie w Ultimatum lecz w innem ze swych wielce szacownych pism to pytanie przestała. — Myśmy też napisali że nas w piśmie zastęp=nem to szczególne pytanie doszło. — Zresztą na jedno wyjdzie w którem piśmie szanownej Redakcyi to zapytanie stało, — dość że w Jej własnym artykule się znajdowało.

Gniewa się Redaktorze! że używamy słowa: „minoritas" gdy mamy polski wyraz „mniejszość!" — W tem wypadku

57

w którem śmy to obce słowo użyli — wyraźniejsze i częściej używane jest jak „mniejszość". —

Podpisów nie zbieraliśmy jak to p. Red. myśli; — tu we Lwowie niegrałem tylko z mem współ-Redaktorem i Panem Maurycym Dzieduszyckim (2 partye – obydwie przegrałem); we Wiedniu zaś używają polscy szachiści słowa: „Rasy" — a we Wiedniu nie tak mało Polaków jak się p. Redakcyi zdaje; trzej Polacy są najlepsi szachiści wiedeńscy!*) Jeden z tych szachisty grał ze mną, podczas mego pobytu w Wiedniu partyę na pamięć, to jest: że ja patrzałem się na szachownicę a on nie! w drugiej Partyi dał mi Matt wyznaczonym Chłopem, — a w trzeciej na wyznaczonym polu! —

O pisowni już nic z taką Redakcyą rozprawiać nie będziemy która uznaje słowa: „wynaleźdź", „znaleźdź" za dobre! —

Zbija nam p. Red. wyrażenie się „posunięcia jest wyraz stary, zużyty, a zatem i zły" i mówi „że słowa stare i dawnie=jsze są jędrne, zrozumiałe a zatem i dobre" w tem ma p. Red. słuszność, bez nie zważyła że sama napisała iż /. dawniej

*) Najlepszych szachisty wiedeńskich jest 8^miu^:
— 3 Polaczy, —
— Niemiec, —
— Węgier, —
— a reszta Niemcy. — Grało tych 8miu szachisty raz z sobą i tak że, że najprzód były 4ry partye, a co przegrali (czterech) odeszli, — 2 partye a nakoniec jedna tylko w której dwóch Polaków zostało. —
Przyp. Red.

dawniej w ~~wa~~Polszcze w Szachy nie grali — kiedy więc nie grali; to i słowa dawniejsze polskie szachowie nie są jędrne, zrozumiałe i do szachów stosowne. — Zresztą słowa stare mogą być „jędrne" lecz „zrozumiałe" nie są, jak n. p. słowo „gędźba" nie jest tak zrozumiałe jak: „muzyka" zatem i nie tak dobre.

Zarzuca nam Redakcya że „chcemy odpowiedzieć nazwie naszej Gazety: „Polska Gazeta Szachowa" a używamy słowo obce: „Gazeta" „zamiast dobrego polskiego, używanego i nie zużytego." — Prosiemy sz. Red. by nam napisała które to słowo „polskie, dobre, używane i niezużyte" może zastąpić powszechnie przyjęty wyraz „Gazeta" ? *)

Pisze Red. że wyraz: Ruchy jest trójznacznym, — jeśli Red. tylko chce to jej także wszystkie znaczenia „Posunięć" wyliczać będziemy. —

Niech sz. Red. pisze co chce, to my zawsze utrzymywać będziemy że „wolna wola" jest ogromną Tautologią; — mówi Red. między innemi: „a więc szanowna Redakcya może „zażądać wszystkiego — bo wolę ma" — tak jest, zażądać ./. lecz

---

*) Przytej sposobności powiemy zkąd słowo Gazeta pochodzi: — z włoskiego (Gazzetta) — i oznacza: „sroczkę" a jak u nas ~~oznacza~~ ~~ten~~ zwiastuje ten ptak gości — tak u Włochów: nowiny. —

C.D. — lecz jedynie zażądać! — każdy może wszystko — ale natenczas będzie to czystym wnioskiem lub prośbą aby ktoś n.p. coś dał żądającemu i od woli (nie: „wolnej woli") zależeć będzie czy mu ma dać lub nie, — a to się „Komunizmem" nie nazywa jak to Redakcji się zdaje.

I tym jedynie tłumaczę sobie ten niecny wyrzut Sz. Redakcji że „między nami Komunizm panuje" — iż Sz. Red. zapewne niewie całego znaczenia słowa Komunizm aby nas mogła o tę więcej jak zbrodnię posądzić! *)

Mówi Sz. Red. że „ma wolę Polskę odbudować ale Jej nie wolno" — źle się Sz. Red. wyraziła: — Sz. Red. chce Polskę odbudować — ale nie może, — bo Red. nie ma woli odbudowania Polski lub (żeby jej nie miała — pewnie by Polskę odbudowała). — Cesarz Mikołaj zaś ma wolę odbudowania Polski lub nie gdyż to może uczynić, zależy to od jego woli i ma siłę potemu. Gdy zaś Red. nie ma woli zrobienia czegoś co chce więc w tej rzeczy nie jest wolną, nie ma wolności: gdyż nawet pod najabsolutniejszym rządem można mieć

./. wolność

*) Socyalista (alias: Komunista) ~~Rabst~~ Prudhon wyrzekł te słowa na zgromadzeniu narodowem francuskiem:
„Jeśli jest jaka istota godna piekła — to nią jest — Bóg!"
Przypisek Red.

wolność zrobienia czegoś co ~~k~~ kto chce, a i pod najliberalniej-
szym można być w czemś niewolnymi jaktylko od woli
naszej nie zależy aby to zrobić cobyśmy chcieli. — Niemamy
n.p. wolności wlezienia na Księżyc gdyż to nie od naszej
woli zależy — gdyż uczynić tego nie możemy. —

Co zaś do niemieckiego „der freye Wille" używane
tylko w Katechizmach i w książkach dla ludu, dla lepszego
wyobrażenia (Versinnlichung) dzieciom, — w żadnej zaś
filozoficznej książce nie znajdzie Red. tego wyrazu. —

Na tem kończymy nasze Uwagi, i <u>chcielibyśmy</u>
(co jednak <u>od woli</u> Redakcyi zależeć będzie) aby były
ostatnie <u>w tej sprawie</u>. Amen!

Lwów, dnia 5go Października 1848. A. R.G.S.

Dochodzi nas wiadomość iż od niejakiego czasu niektórzy
szachiści nasi tę starą i od kilkunastu lat całkiem nieużywaną
angielską regułę nanowo chcą zaprowadzić: iż ten także przegrywa
który ze wszystkich figur ogołoconemu Królowi Matt daje.
(„Roi depouillé") —— i już otrzymaliśmy list z Bochni z
zapytaniem „co my o tem sądzimy?" my zaś apelujemy
do p. Redakcyi „Tygodnika Medyckiego" pytając ją powtórnie „co
Ona o tem sądzi?" —— Panu S. D. (gdyż tak był
list podpisany) rezultat* naszych połączonych zdań objawiemy.

Redakcya
„Polskiej Gazety Szachowej"

Rzecz domowa.

5tego tego mies. przylepiono na rynku (na rogu koło handlu
Brühla) kartkę pośmiertną „Schwarzgelberów" — kilka tysięcy
ludzi zaraz się zbiegło do czytania; oficer Kahlwas° widząc to
naprzeciwko z odwachu posłał Granadyera aby zdarł Plakat;
a gdy mu to wzbraniali bijąc go a granadyer bagnet z
pochwy wyjął ~~bijąc go~~ i kłuć zaczął, kazał kilku żołnierzom
/. aby

*) po polsku: wynik (?)

12,)

aby go poszli bronić, mówiąc: „Haut's mir ein!" — i znowu krew płynęła! — 5^ego^ najlepszych pojedynkarzy wyzwało już oficera na pałasze, — pierwszy z tych pojedynków już się odbył — oficer dostał po ręce a wyzywający po twarzy. —

— 6^tego^ b. m. przylepiono w tem samym miejscu inną kartkę „Partezettel der Camarilla" i znow mnóstwo ludzi stoi — czyta i przepisuje (!)

Że wszystkich półków węgierskich bardzo często żołnierze uciekają do Węgier podmawiani; łapią ich zazwyczaj nim dojdą do granicy .... mówią że tu się z niemi bardzo łagodnie obchodzą lecz ci żołnierze co ich łapią okrótnie ich zawsze zbiją. —

Jakiś Akademik miał także Madziarów na wszystkich oficerów podburzać, pić z niemi w szynkowni, a nakoniec dać im bryłę arszeniku aby ich struli na co żołnierze go na odwach zaprowadzili. — (?!)

W ogólności żołnierze mają być bardzo wzburzeni na Polaków za to iż tutejsze pisma czasowe (osobliwie

/. „Gazeta

„Gazeta narodowa") na wojsko austryackie takie paszkwile piszą. — Mówią iż wprowadzają znów ten zwyczaj że koło żołnierza na warcie niewolno z cygarem przechodzić.

Idę temi dniami z mym współ=Redaktorem który właśnie cygaro palił koło grenadyera na warcie — nic nam nie mówił lecz jakiegoś żyda zaraz za nami idącego, który też cygaro palił — tak kolbą potrącał iż ten na ziemię upadł. (!) —

Jak wiadomość z gazet się zgadzają można poznać z tego co tutejsze gazety piszą:

Gazeta narodowa: Węgrzy odnieśli stanowcze zwycięstwo nad Jelaczycem. ~~6000 Węgrów~~, 15000 Węgrów, 10000 Kroatów padło. —

Dziennik narodowy: W tej chwili dowiadujemy się że Węgrzy zwyciężyli nad Kroatami. Bliższych szczegółów niema.

Podług: „Gazety Powszechnej" wygrał ~~Węgrzy~~ Jelaczyc.
„Gazeta Wiedeńska" Dobitnowy nie przyszło — Węgrzy się cofają.
„Österreichische Zeitung" Bitwa miała się rozpocząć — Węgrzy posunęli lewe skrzydło ku Jelaczycowi. — Mówią iż Jelaczyc kazał strzelać z tyłu na swe wojsko gdyż się cofać zaczęło. — Bliższych szczegółów niema.

i t. d. i t. d.

Posłaniec przyjechał o w pół do 11tej.

Proszę to Panu Zawadkiewiczowi oznajmić.

Moje ukłony dla Intelligencyi.

[signature]

1.

Współredaktor F. H. był słaby przez Piątek i Sobotę.

Właśnie odbieram „Tygodnik Medycki" za który jak przenaj uśmniej dziękuję. —

Na przesyłkę pocztową przystać nie mogę — gdyż
1.) Traciłby natem pieniądze tracił a Cesarz zyskiwał.
2.) Ciekawiej będzie gdy w niedziela jeden tylko raz uczynimy.

Partya Szachów między F. H. D. a M. P.

Białe F. D.	Czarne. M. P.
1.) E2 – E4 ——	E7 – E5
2.) F1 – C4 —— ——	F8 – C5

Właśnie dowiaduję się że Jelaczyc zdobył Budę (Ofen) i że wojsko z tąd wyjdzie aby się bić z Węgrami:
Za wiadomość nie ręczę.

M. P.

Przepraszam za złe pismo

M. P. z

N^ro 4.

Rozmaitości.

Wachmistrz Jaszczółd

przez Luciana Siemieńskiego.

(Ciąg dalszy:)

Jedziemy milczkiem, gdyż w podolskim wozie
Ani źdźbełka nie znajdziesz żelaza;
Jedziem, w tem – obóz, słuch puszczam, – w obozie
Cisza, jakby ich wybiła zaraza.
Tylko gdzieś derkacz odzywa się w łozie,
A bliżej szylwach chrapie u przełaza, –
Skradam się .... patrzę: wszystko śpi aż miło!
W jednem okienku ze dworu się świeciło.
Błogosławione światełko witałem,
Jak gdyby panna dała mi randewu; –
Wiesz powiernika, jak się kochiwałem,
I dzisiaj przyznasz otwarcie, bez gniewu,
Że w potkaniu sobie równego nie miałem
W rzeczach do dziewcząt, do tańca, do śpiewu;
A przecież nigdy serce tak niedrżało
Jak wczoraj, gdy to światełko migało......

Bóg wie, jak długo był bym stał jak wryty,
Myśląc o wielkiem mojem przedsięwzięciu;
Gdy w tem, kołomnie padł szylwach przebity,
I jęknął.... minut niebyło dziesięciu
Już do stracenia.... Chwytam za dobyty
Pałasz, i bieg w najkrótszym przecięciu
Prosto ku światłu.... Ułanym zostawił;
Chciałem sam wszystko sprawić — wszakżem sprawił.

Tą stroną dworu sad otaczał, przeto
Warty niebyło aż za płotem sadu;
A ja, choć wcale nie jestem atletą,
Wnet obliczyłem korzyści napadu:
Pewien, że w garści z taką szerepetą
Choć z batalionem, a trafię do ładu;
Więc z animuszem pod okno przyskoczę,
I widzę, jako wietrzyk niem chybocze......

Było otwarte..... spojrzę: aż przy mdławej
Lampie nad mapą Polski rozpostartą,
Ślipiał mężczyzna łysy i siwawy,
I jakby gniew swój wywierał nad kartą,
Kłuł ją szpilkami..... Basta z tej zabawy!
Niechciałbym z twoją spotykać się wartą
Albo patrolem — i nie myśląc dłużej
Wpadam, jak brytan spuszczony z obróży. /.

Nawet paryska żadna baletnica
Lżejcej nie skoczy, jakem ja nań skoczył;
I pewnie łupu swego żadna lwica
Nie ścisnęły silniej, jakem ja go ścisnął;
A choć tuż przy nim leżała krucica,
Bezsilną dłonią tylko ją powłóczył
A niemógł ująć, ~~tylko ją powstać~~ ni głosu wydostać.......
Do śmierci będzie stała mi ta postać. —
Austryackiego Jenerał-Majora
Bikinga, wielu tysięcy hetmana —
Noc to pamiętna dla mnie! Takie wzora
Niedałbym w zamian i za kosz szampana; —
Więc go wyniosłem jak siczki pół wora,
I ciężar w ręce oddałem ułana,
Który go związał, szczelnie zakneblował,
I na drabiasty chłopski wóz wpakował. —

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wizyta u Państwa Oślikowskich.

(Ciąg dalszy:)

W tem ukazała się z najmilszym uśmiechem na twarzy, gospodyni domu — Pani Oślikowska i dwie mocno wysznurowane córeczki; zupełnie młode dziewczątka ale już panienki na wydaniu. Edwin, jak uważałem, podobał się mamie od razu. Panienki się zarumieniły, oczki na dół spuszczając, i tylko z ukosa wyłącznie także na Edwina, od chwili do chwili spoglądając. Mnie więc pozostał Pan Oślikowski, któren

też chętnie i skwapliwie ucho moje na całe przedobiedzie zadzierżawił.... Opowiadał mi nowiny, które przed 3ma miesiącami w gazetach czytałem; zapewnił mnie, że skoro odbierze spadek po swojej ciotce na Podolu, która i w 3^{ciem} małżeństwie jest bezdzietną, przyczem genealogią żyjącego wuja i 2^{ch} nieboszczyków obszernie przytoczył .... że natychmiast postawi od granicy od Paździerza — Narożnę; że przyorze sąsiada o 1½ morgi leszczyny; że powydaje córki za mąż i że chce odpocząć na stare lata.

— A przecież Pan Dobrodziej w samej sile wieku.... ileż sobie Panie lat liczysz?

— „Tak na pamięć nie wiem; urodziłem się w dzień 3^{ch} Króli 1807 roku.

— A proszę Pana Oślikowskiego? to krótka rachuba: weź Pan Dobrodziej kredkę, napisz u góry 1848, pod spodem 1807, — i odciągnąć: siedm od ośmiu — jeden, zero.....

— „Nul się mówi Panie Dobrodzieju!“

— Zgoda! niech będzie — nul! Zaczniemy więc od początku: siedm od ośmiu — jeden, nul od czterech — cztery. A zatem Pan Dobrodziej ma 41 lat. A że od 3^{ch} Króli upłynęło już miesięcy 4 i dni 16 — przeto dzisiaj liczysz pan wieku swojego — lat 41, miesięcy 4 dni 15.

— „A! tak, tak.... mój Boże! dawniej człowiek z książką wstawał, z książką jadał, z książką się spać kładł; teraz przy gospodarstwie już i matematyki zapomina.... Ale nie dziw.... od ożenienia się zupełnie się człowiek w naukach zaniedbał.

— Dawno się Pan Dobrodziej ożenił? — „Ninciu! nie pamiętasz w którym my się to roku pobrali?“ — „Nie prowadzę kalendarza, ale łatwo policzyć.... Stefcia ma lat 14....“ „Ba! ba! cóż znów gadasz? toć że młodsza 17^{ty} zaczęła“....

Niewiem jakiby ta sprzeczka obrót wzięła — szczęściem chłopak wyrostek otworzył drzwi i do obiadu zaprosił. Też i Panna Eugenia na maleńkiem klawikordzie wielką już uwerturę odegrała, udaliśmy się więc nie bez wielkich ceremonii na salę jadalną, która miała rozmiaru 8 łokci w szer — 5 łokci w podłuż. — Po obfitem jedzeniu za które Oślikowscy 10 razy niepotrzebnie przepraszali, po kilku toastach za zdrowie szanownych gości, przed zdrowiem pani domu, a następnie pięknej konsolacyi, czegośmy jednakże w żaden sposób przyjąć nie chcieli, — po czarnej kawie i po jednem jeszcze kieliszku na słodką pamięć miłej z panem Edwinem Zbrodniewskim znajomości.... trzykrotnie upewniwszy że nam jest bardzo pilno.... obdarzeni zbyt czułemi uściskami ... — wyjechaliśmy z Pakuł o 3^{ciej} z południa.

Koniec.

Przepraszamy szanownych Czytelników za złe pismo.

Redakcya.

Odp. Red. Gaz. Szach.: M. P. — F. S. — Czcionki M. Pawlikowskiego.

Rok I. Polska Nro 11.

Gazeta Szachowa.

Niedziela Lwów 15go Października 1848

Wychodzi codziennie prócz dni roboczych i wszystkich świąt. – Co Niedziela dołączone są: „Rozmaitości." – Odpowiedzialna Redakcya: Władysław Kowalski – Felix Strzelecki.

Przegląd. — Zadania Szachowe. – Rozwiązanie Zadania Nro 9go: 7go „Tyg. Med." – Rozwiązanie Zadań Szachowych z Nrów 7go – 8go i 9go „Gazety Szachowej:" – Nowiny – Rzecz domowa – Spis Gazet. –

Zadania Szachowe.

1./ przez M. P. Łatwe, ładne, da się przerobić i utrudnić bo trzy szachy odkrywane

Stanowisko: Białe: Król F3 – Hetman F1 – Koń D7 – Giermki D1 – D2 Chłopi C2 – E3. — Czarne: Król A4 – Hetman H7 Wieże A8 – G5 – Giermek B6 – Koń F5 – Chłopi A3 – B7 – D5 – F4 – F7 – H2

Rozw. B. jedzie trzy razy chłopem C2 po skoku a 4. C2 bije B6 + M.

Biały zaczyna i daje Matt w 4ch Razach Chłopem na polu C2 stojącym.

Wprawdzie można by tu na inny sposób dać Matt (C2 – C4 + Matt) w jednym Razie; ale jeśli się mamy stosować podług „Illustrirte Zeit" to i wnicj można te Zadania w których Chłop, który ma dać Matt jest wyznaczony na inny sposób prędzej rozwiązać. — Przyp. Red.

2./

1.) $\frac{h5-g3}{\text{co bądź}}$ 2.) $\frac{e4-e5}{\text{co bądź}}$ 3.) $\frac{e5-e6}{d7\ b:e6}$ ← Przerobione w Paźdz. 839. Matt w 7miu Razach: h2

4.) $\frac{h2-h3}{g4\ b:h3}$ (najlepiej) 5.) $\frac{g2\ b:h3}{e6-e5}$ 6.) $\frac{h3-h4}{e5-e4}$ | Król $\frac{b\ d6}{a\ d4}$, Koń $\frac{h5}{0}$, Chł. $\frac{b3-d2-e4-g2}{b5-d3-d7-g5.}$

7.) g3-f5 + M.

2.) przez M. P.

Stanowisko: Białe: Król B4 – Konie F6 – H3 – Chłopi D2 – F4 – H2 – Czarne: Król D4 – Chłopi D3 – E6 – F5 – G2 – H4 – H6 – (Oczekiwanie na przyjście Chł. cz. na pole które zasłania B. kon. i wtedy koniem M.

Dobre

przerobione

~~Biały zaczyna i daje Matt w 5ciu Razach~~ można ruszać w dwóch Razach. h3-g1, g1-f3 + M.

3.) przez K. K. Z. W.

Stanowisko: Białe: Król F1 – Hetman D6 – Wieża A2 – Koń E5 – Chłopi B4 – C3 – D4 – H5 –

Czarne: Król H1 – Wieża D8 – Gierm...i F4 – G8 – Koń E8 – Chłopi B5 – C4 – D7 – F6 – G5 – H3 – H6 – Nienaturalne, łatwe, ładne, nie wiem kto Autor?

Biały zaczyna i daje Matt w trzech Razach.

Rozwiązanie dwóch Zadań

przez Szanowną Redakcję mnie łaskawie poświęconych w Nrze 9tym „Tygodnika Medycznego"

1.)

Białe		Czarne
1, G. E6-C4 +	—	Kr. B5 – A4
2.) G. C4-B3 +	—	Kr. A4-B5 –
3.) G. B3 – A4 +	—	Kr. B5 – A4 (bije G.)
4.) Kr. C3 – C4		Do woli
5.) K. E4 – C3 + Matt.		

2./.

2.)

Białe		Czarne
1.) Koń G5 – H3	—	Kr. G4 – H3 (bije Konia) najlepsze poruszenie.
2.) G. G6 – H5	—	Ch. E6 – E5 najlepsze poruszenie.
3.) G. H5 – F3		Ch. G7 – G6 najlepsze poruszenie.
4.) Kr. G1 – H1	—	Ch. G6 – G5 —
5.) Kr. H1 – G1	—	Ch. G5 – G4
6.) G. F3 – G2 + Matt.		

Te dwa Zadania tak nam się podobały iż życzymy Sz. Red. aby je posłała Redakcji „Illustrirte Zeitung" — a życzymy Sz. Red. że je ta Gazeta w swem piśmie umieści — zdaje nam się z „Schachzeitung" tej Gazety że list z Zadaniami nawet frankować nie trzeba. — Rozwiązania Zadań trzeba też posłać, — pierwsze głoski podpisu i miejsca n.p. J. Dz. w M.....

Nie-Rozwiązanie Zadań Szachowych

z Nru 9go „Tyg. Med."

Zadanie 1.sze

odgadnąć nie możemy i prosimy o Rozwiązanie.

W Zadaniu 2giem

./. tak nas

Tak nas nienaturalność stanowisk figur zbadamuała a przeraźni mimo tego 7miioma suwaniami, zostawiamy p. Red. chwałę wymyślu zadania (które my odgadnąć nie możemy. — Nie w chęci zmniejszenia tryumfu Redz lecz po dobrem rozważaniu spostrzegliśmy iż Giermek może bić Królowę — Chłop Konia, Chłop Chłopa i że tych suwań bijących — może jest trochę za nadto. — Prosiemy o Rozwiązanie. — Odstraszeni tem trudnem ~~siedmio~~ siedmioposunięciowem (7 sylab) Zadaniem zobaczywszy że i następujące

<u>3cie Zadanie</u>

też w 7miu suwaniach (inaczej: posunięciach) — podnieśliśmy lewą wyżnią wargę do góry (inaczej: skrzywiliśmy się) a gdy powyślunywać tych siedmiu suwań nie możemy: prosiemy o Rozwiązanie.

Rozwiązanie Zadań Szachowych

z Nru 7go „Tygodnika Medyckiego"

Czujemy się być obowiązanemi oświadczyć iż 2gie Zadanie z Nru 7go „Tyg. Med" jest całkiem źle, gdyż: jeśli pierwsze poruszenie Białych będzie: Król T4 - T3 —

<u>co do spraw całego Państwa?</u> —

Dziękujemy Panu Zawadkiewiczowi za list z Wiednia lecz my już mieli przedtem 2 listy (pierwszy od Deputowanego: Tytusa Dzieduszyckiego) i 4 Gazet wiedeńskich (Demokratyczną ultra, Republikańską i dwie umiarkowane) zawsze dowiedzieliśmy się z niego kilka nowych rzeczy. — Gdybym się jeszcze co nowego dowiedział napiszę na końcu listu. [illegible] o 1wszej w południe. —

Rzecz domowa:

<u>Poslaniec przyjechał o 12tej.</u> —

Wczoraj wygrałem z Panem Maurycym Dzieduszyckim jedną partyę w Szachy — złapawszy mu najprzód Królowę a potem Giermka.

†

12 t. m. o 7mej wieczorem skonał po długiej i ciężkiej chorobie finansowej w 8mym miesiącu życia swego ś. p.

„Dziennik narodowy"

od czasu swego przyjścia na świat, d. 24 marca 1848 nie mógł chory nic strawić prócz Pańszczyzny, Ruszczyzny a nakoniec trochę Rady narodowej, która to ostatnia strawa okazała się być dla zmarłego szkodliwą.

Wielce strapieni Rodzice Leon Korecki i August Bielowski podają tę smutną nowinę do wiadomości publicznej i zapraszają swych krewnych i przyjaciół na pogrzeb.

† † †

N^ro^ 1. „Telegrafu" wyszedł; ponieważeś mi p. Redz. pisał że Intelligencya będzie go otrzymała — nic ci o niem pisać nie będę — lecz gdyby i nie to nawet; to bym nic o niem pisać nie miał (!) ....

Wielikowski T. Strzelecki ... R. G. S.

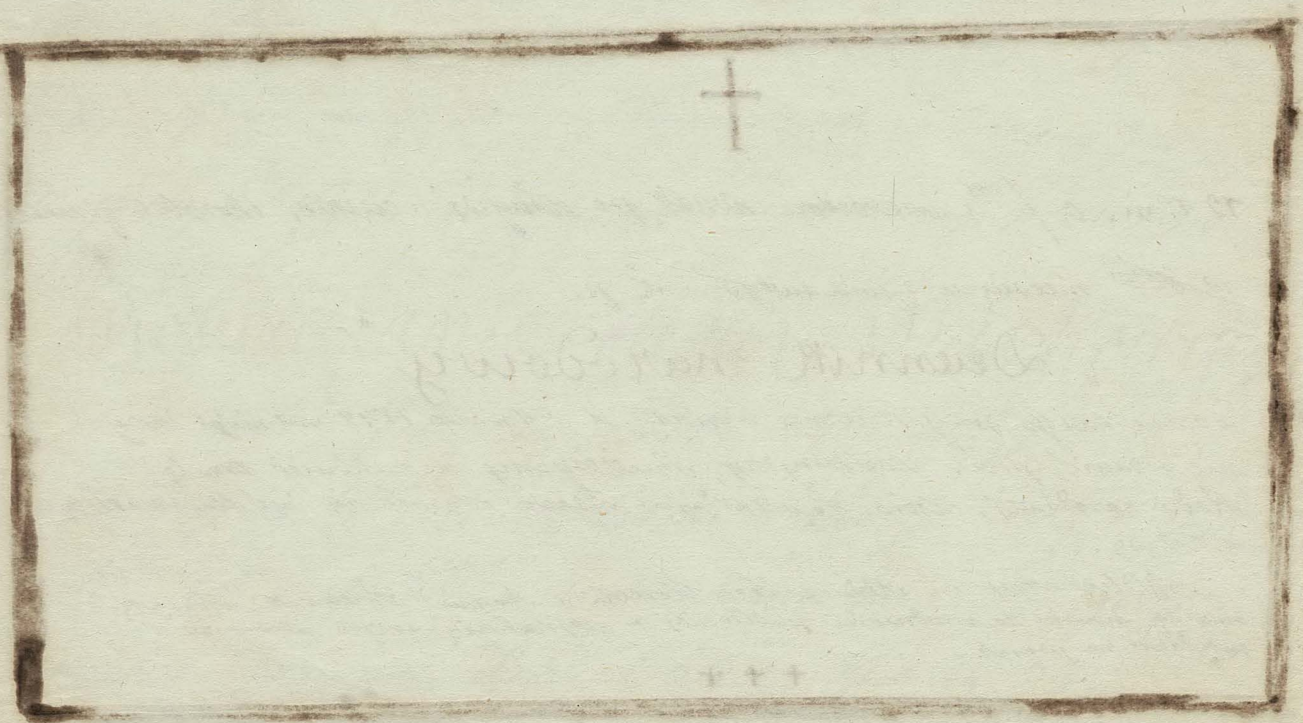

66

Proszę to „Intelligencyi" udzielić osobliwie Pani Zawatkiewiczowi który nam przysłał list z Wiednia.

Nowiny.

O Wypadkach wiedeńskich już nic nie piszę p. Redz. gdyż już musiał o nich wiedzieć z „Wiedeńskiej Gazety" która najlepiej i najprawdopodobniej je opisała; to Ci tylko nadmienię jak się polscy Deputowani zachowywali:

Gdy deputowany Borrosch wymową swoją sprawił był to, iż lud rozdrażniony odstąpił od domu ministra wojny, Latoura, zdało mu się iż dosyć uczynił dla bezpieczeństwa jego i odszedł do Sejmu — „wtem nadciąga nowy oddział ludu, i wpada do domu ministra. Smolka z prawdziwie polską szlachetnością i wielkością duszy, staje we drzwiach i woła: po trupie moim droga do piersi ministra, zabijcie mnie wprzódy, aby nie powiedziano że deputowany polski z zimną krwią mógł poglądać na czyn podobny! Ale tłum rozjątrzony głuchy był na szlachetne słowa, porywa Smolkę, targa na niem odzienie, gwałtem unosi go z sali a z podniesionemi toporami i drągami rzuca się na Latoura!" Resztę musi p. Redz. wiedzieć ....!

„Dobblhoff winien był swoje ocalenie szlachetności polskiego /.

deputowanego. Gdy groźne rozlegały się krzyki: gdzie Dobblhoff? zbliża się do niego Franciszek Maciszkiewicz, deputowany z Drohobycza, cyrkułu Samborskiego, i mówi: jestem Polak, jeśli chcesz mi zaufać będę ~~się~~ się starał ocalić Cię. —

Dobblhoff odpowiedział: Polakowi zawsze wierzę, i wziął pod rękę Maciszkiewicza, i szczęśliwie przeszedł tłumy." — (!)

— Szukano później Stadyona lecz ten się zatrzenkał lepiej schował — przecież tak wielką musiała być chęć ludu zamordowania go jak nieszczęśliwego Latoura iż poprzylepiano plakaty — szubienica: z jednej strony wisi Latour a z drugiej — pleczyma do pierwszego obrócony: Stadyon.

Właśnie odbieram wiadomość (wszystkie przynajmniej mają o tem mówić) że Wiedeń przez 17 godzin bombardują (kto? jak? co?) — i że jakiś Zbyszewski profesor przy wojskowej szkole Ingenierów i pensyonowany major — mianowany został ministrem wojny. *) — Cesarz miał się schronić z Sieghartskirchen gdzie najprzód był pojechał — do Ołomuńca. — (???)

Miał żeby Jelačić bombardować miasto gdy przyrzekł dep.

Prawo, którego Sejm wyrzekł do niego, święte posłannictwo Sejmowi

*) Przedy styszałem że w przyszłym ministeryum ~~zo~~ zostaną: Dobblhoff — Kraus — i Hornbostel Wesenberg odejdzie a na miejsce jego ma przyjść Wojna polak poseł austr. w Belgii. Więc Polacy mają rządzić Wiedniem — których dawniej ledwie Hofratami zostać mogli! ~~etc.~~

Ten list nie należy do Gazety — prywatny. 67

Szanowny Redaktorze! ~~proszę go potem podrzyć~~

Ślicznie ci dziękuję za Twą „Odpowiedź na Improwizacyę" gdyżeś ją tak humorystycznie napisał iż ja choć w kwaśnym humorze — serdecznie się uśmiałem. — zwyczajnie jak Sangwinik który w jednej chwili i śmieje się i płacze, gniewa i biada, rozpacza i raduje i t. d. i t. d. — A a wszystko czemu tam p. Red. napisał — codo joty się zgadzam — i nato nawet że mnie moja wyobraźnia i fantazya zgubią lecz nie tym sposobem że będę szukał brodu w głębiach a głębokiej wody w płytkich rzekach — nie, czy to płytki strumyk — czy głęboka rzeka — wszędzie zdaje mi się że przejść można — wszystko widzę w różowej barwie, wszystko lepsze jak jest — nawet i moje pismo dzisiejsze — widzę Polskę od Dniepru do Odry — od Dźwiny do Bałtyku — widzę hetmanów na dzielnych rumakach — dowodzących wielkiemi wojskami ...... widzę wieńce laurowe wiszące nad moją głową — marzę —

„ .... Kości z pod mej stopy

„ W olbrzymie kształty zbiegły się i zrosły. (!)

„ z gruzów powstają kolumny i stropy,
„ Jeziora puste brzmią licznemi wiosły
„ I widać zamków otwarte podwoje
„ Korony Książąt, wojowników zbroje,
„ Śpiewają wieśniacy — tańczy dziewic grono —
„ Marzenie cudne — srodze mię zbudzono!"

O jak okropną jest taka chwila przebudzenia! .....

Gdybym był zdolny wyrazić Ci Sz. Red. jak gorzką jest ta myśl — że to wszystko — jest tylko — marzeniem! ..... nie! to nie jest Improwizacyą jakoś ją nazwał! — nie — to cierpka Prawda! Jedna taka chwila wleje więcej goryczy w mą duszę jak całe życie słodkiego marzenia! — O! myślę sobie natenczas — gdybym nie wiedział co to jest uczucie! gdybym nie czuł co to jest — Ojczyzna! — pocóżem się urodził Polakiem ~~[illegible]~~ aby żyć ~~[illegible]~~ wygnańcem ... na tej ziemi! której piędź każda krwią przodków naszych oblana! — „Lecz pocóż ciągle wywoływać wieki?" pomyślę natenczas z naszym wieszczem — cóż to pomoże? — i znów ~~[illegible]~~ marzę słodko — umarłem

w siebie to co nie jest — nie Red.! mnie fantazya prędzej ratuje niż mnie gubi — bo gdybym czuł samą tylko rzeczywistość ....! Lecz nie tylko o mnie to można powiedzieć, wielu może tak myśli jak ja.

— To było tylko Intermezzo — jeszcze Ci to Sz. Red. mam powiedzieć że niesłusznie chwalisz dowodzenie ogólnikami, mówiąc że „jeśli coś całe dobre to i części onegoż dobremi być muszą — damy ci przykład z starogreckich czasów:

W pewnem zgromadzeniu sławnych Philozofów jakiś Pitagorejczyk — Sofista zagadł Sokratesa temi słowy:
„Czyż nie Prawda, mędrzy Sokratesie! że Ty nie jesteś tem czem ja jestem?"
„W tem masz słuszność" odparł Sokrates.
„— Ja jestem człowiekiem — więc Ty nim być nie możesz!"
„Zacznij odemnie a zgadniesz!" —

Widzisz więc Sz. Red.! że to dowodzenie Sofisty było złem — gdyż było dowodzone ogólnikiem. Jeśli jakiejś rzeczy wszystkie części są dobre i na swem miejscu każda — więc i całe jest dobre, nie zaś

Przepraszam za żyda!

jeśli cała dobra & zatem i wszystkie jéj dobre — gdyż n. p. dom może być dobry chociaż piece w nim są złe — i całego domu rozwalać nie trzeba — gdy ściana jedna źle zbudowana — lub podłoga źle wyłożona.

Już okazya odjeżdża bardzo się więc spieszyłem aby list oddać —

Dziękuję ślicznie za Nro 10 Tyg. Med.

(Właśnie odebrałem gazety Wiedeńskie — piszą że się tam gotują na przyjęcie Jelaszyca — biją na alarm etc. — pisze jednak gazeta „iż on nie idzie ku wiedniowi aby się bić z Wiedeńczykami lecz in ganz friedlicher Absicht — um die Ruhe wieder=herzustellen — co jednak nie będzie potrzebnem gdyż Sejm stosowne kroki już ku temu uczynił."

(?)

Przepraszam za złe bardzo pismo

Bajka o zbudowaniu Polski przez Mikołaja powtarza się często — Leuchtenberg ma zostać Królem. —

Trzecie „pomijacie" na przyszły Raz

to może Czarny mu dać w którem bądź Razie Szach Chłopem G2 — przez chód na G1 i przemianę w Konia Król Czarny będzie miał natenczas wolne pole G2 —

Powtóre: Może Czarny w pierwszym Razie: Konia B6 na D5 a w drugiem: Konia z H1 na G3 postawić i przez to plany Białego zniweczyć który natenczas ni Koniem E6-F4 — ni Gońcem C8 (z Chłopa C7) Królowi Czarnemu Matt dać nie będzie mógł bo Konia Bgo zabije Koń Cgo a przed Gońcem też się Czarny Koniem zasłoni. Red.

Zadania 4go z tegoż samego Nru „Tyg. Med." odgadnąć nie mogąc i prosząc o Rozwiązanie oświadczamy iż nam się: Zadanie 5te bardzo podoba i błagamy (coś my już więcéj jak też i o Zadaniu 4tem nadmienili) o Rozwiązanie 6go Zadania. bo gdyśmy dość długo próbowali je rozwiązać chcieliśmy je nakoniec rozciąć jak niegdyś ś. p. wielki Alexander rozciął węzeł Gordyjski — lecz scyzoryk tępy nadłamany zdawał nam się być ~~[illegible]~~ nie całkiem użytecznym i przydatnym do tak trudnych Zadań jakiem jest szóste z siódmego „Tygodnika Medycznego" odstąpiliśmy więc zatem, od tego naszego przedsięwzięcia udając się ~~bezprzestanku~~ bez przestanku do szanownych Abonentów szacownego „Tygodnika z Medyki"

F. L.

Co do Zadania 7go robimy Sz. Red. uwagę iż Król Czarny w pierwszym poruszeniu nietylko z D6-C6 w 4tym nie koniecznie z D6 na E5 lecz daleko lepiej na C6 a w 5tym nietylko Królowa Giermka może bić lecz i Król z E5 na F5 pójść by mógł — ogłaszamy zatem to Zadanie za fantastyczne (!) — M.P. T.S. R.G.S.

Co do Zadania 5tego z Nru 7go „Gazety Szachowej" ma Sz. Red. słuszność iż Chłop Czarny na F7 całkiem jest niepotrzebny i szkodliwy; lecz to Zadanie nie było tak bardzo przemyślane, żeby tylko Sz. Red. myśl moją pokazać jak powoli się Koń „Szachowy" porusza i jak niedołężną jest jego istota gdy musi osiem razy skakać żeby z pola B8 na C7 przejść — naco by Giermek jedno tylko poruszanie potrzebywał.

Rozwiązanie Zadań Szachowych z Nru 8go „Gaz. Szach."

1.)

Dobrze rozwiązała Szan. Red.

2.)

Piękne Zadanie P. Mandelblüt z „Illustrirte Zeitung"

Nie w 4ech lecz w 3ech Razach. — Prosimy odgadywać

3.)

Dobrze rozwiązane. — Co do „Dodatków które do gry nie należą" dlategośmy je położyli żeby Zadanie bez nich może było za łatwe. Red. M. P.

Rozwiązanie Zadań z Nru 9go „Gaz. Szach."

1.)

Nie — „jeśli Czarny będzie ciaśław pozwolić sobie Matt dać" lecz Zadanie to na każdy sposób w 3ech Razach rozwiązać można, i to tak:

Białe	Czarne
1.) Ch. H2-H4 — Niebije Chłopa G3 - lecz pałyje siebie samego.	W. D3 - F3 Poddaje się do bicia żeby Biały miał jakie powinnie.
2.) Chł. G2 bije Wieżę F3 — gdyż niema co innego	Het. B2 - B7 bo inaczej byłby Patt.
3.) Chłop A6 lub C6 bije Hetmana	B7 + Matt.

Co Sz. Red. o tem Zadaniu sądzi?

2.)

Co do Zadania „à la Don Quixote: Nro 2" oświadczamy że ono nic nie oznacza*) że ono było uokuteczmione na

J. Prędce.

*) jak wszystkie Donkisoterye. — Rsp. Red.

prędce i nie dobrze przemyślane — a gdyśmy je już napisali — na pamięć poprawiane; — z myśli jednakże naszej w innem zadaniu korzystać będziemy.

Właśnie odbieram pakiecik z Gazetami — co tam w niem jest — muszę zobaczyć: „Gazeta narodowa" — „Gazeta Powszechna" — „Gazeta Lwowska" — „Lemberger Zeitung" — „Rozmaitości" — „Gazeta Krakowska" — „Jutrzenka" — „Gazeta Polska" — „Gazeta Warszawska" — „Korespondent Handlowo-przemysłowy i rolniczy" — „Tygodnik Petersburski" — „Wiener Zeitung" — „Allgemeine Österreichische Zeitung" — „Österreichischer Courier" — „Wiener Charivari" — Allgemeine Augsburger Zeitung" — „Allgemeine Oder-Zeitung" — „Zeitungs-Halle" — „Reform" — „Magazin für die Litteratur des Auslandes" — „Illustrirte Zeitung" — „Ausland" — „National" — „La Presse" — „Ère nouvelle" — jest to może połowa wszystkich Gazet co trzymamy.

Z początku w naszej listowney Partyi będę poruszenia tej samej Niedzieli robił co odbierę „Tyg. Mod." — Później gdy partya stanie się trudniejszą zawsze w przyszłą niedzielę.

Ponieważ 3cie poruszenie Red. należy do trudniejszych więc nasze Raz aż w przyszłym Nrze napiszemy.

Red. M. P.

Dodatek do N.ru 12go „Gazety Szachowej."

Rozmaitości.

N.r 5. Niedziela ... Października 1848.

Wachmistrz Jaszczółd.

(Ciąg dalszy:)

Skończywszy dzieło, już mi rozum radził
Co tchu ujeżdżać z połowem nie lada;
Ale snadź diabeł na mnie się usadził,
Że w las uciekła pierwsza zdrowa rada.
Wracam: sad, okno na nowo przesadził —
Jeszcze się lampa dopalała blada,
Więc rozpoczynam rewizyę papierów,
Krzyżów, sygnetów, fajek, repetyerów.....

To nie rabunek, lecz prawo wojenne —
Liche zwycięstwo bez dział i bagaży!
Przytem te szwaby bywają piśmienne,
Wożą papierów stos i kałamarzy;
Rzecz ważna, złapać raporta codzienne,
Szpiegów donosy, ogoła: co się zdarzy —
Owszem łapał co pod rękę padło,
A wszystko w kaszkiet ułański się kładło.

Już o odwrocie myślałem, gdy oto
Zegarek złoty i emaliowany
Ujrzę nad łóżkiem — pójdź i ty niecnoto!
Mówię — i tylko co zdjąć chcę ze ściany,
Z trzaskiem upada ..... A w tem, z całą rotą
We drzwi się wali lejtnant rozespany,
W obozie larum słyszę: w bębny walą,
Niechajże jasne pioruny mnie spalą!

Tu już nie rzemień w strachu był, lecz skóra —
Tak też szabelką zawinę się młyńca,
A poczęstuję raz, drugi, piechura,
Takem i wyparł przez na kraj dziedzińca
A choć tył zabrać chciała szwabów chmura,
Przecież dopadłem starego gościńca;
Przez okno, sady, rejteruję w szyku
Śród grzmotu strzałów, bębnienia i krzyku.

Mój korpus z jeńcem, za stodołą skryty
Dotrzymał placu ..... i duch wstąpił we mnie
Gdym poznał w cieniu czapek naszych kity ....
Narażało się, dał Bóg, nie daremnie:
Jenerał wzięty, piękny łup zdobyty!

/. Tak myślę

Tak myślę, — biegąc — aż w tem, jak nie hrzmnie
Szylwach z za płota ..... z głowy czapkę zmiecie ....
Już i nie pytam o szwabskie rupiecie. —

Hazard wojenny! część łupu stracona .....
Lecz jeniec w ręku; byle dopaść szkapy!
Dopadam — nogę kładę już w strzemiona;
Chłopu na kiras smolę trzy harapy .....
Lecimy — w nogach tryumf i obrona ....
Dobranoc! śpijcie panowie harcapy!
Chciałbym zobaczyć jutro wasz ambaras,
Gdy się bez głowy obaczycie naraz. —

/. Wszystko w

(Dokończenie nastąpi.)

Ogłoszenie na żydowskiego poezyów!

Niżej podpisane Furman ubogie Żydek ze Lwówa, z przedmieście Zarwanica, —

Zarwawszy trochę poetyczniego talente, nabazgrałem wierszem polskiego narzecza, wielkie historyes pod takiego tytułów:

Życie i Śmierć

Jaśniewielmożnego Pana Księgote

/. Zajońć —

Zajońć – Kofskiegojim

A groisse Inkwizytor, a Mormorajner
a Kriminal Preises!

w 4ch Pieśniów bardzo rozczulającech

I bardzo rzewnech

I bardzo ślićnech

I bardzo pewnech

Bo historyćnech

I poetyćnech

I romantyćnech. —

Ktoby sobie zicił nabyć książećkie z ten Poezyów, to tylko da 21 grosey, czyli pół cwancygier ale kirant, a będzie miał co czitać i co podryć w kawałki jak mu się nie podoba.

Ale ja wiem ze tego niezcini, —
Bo mnie o parcyalnościów nie obwini, —
I raczej mi ze serce swego przyzna, —
Że i ubogi żidek kocha swój Ojczizna!

Najpokurniejsze slug
Monsie Mosiek Leibel Schminke Herc
ze Lwowa.

Mieszka w kwaterze u Pan Dodatek von Świstek
A jego Poezyów w Handel Pan Fuchs na Rynek.

M. M. L. S. H. z L.

Odpowiedzialna Redakcya: Felix Strzelecki; — W. Pawlikowski

Rok I.

73 1.

Polska Nro 12.

Gazeta Szachowa.

Niedziela — Lwów — 22 Października 1848.

Wychodzi codziennie prócz dni roboczych i uroczystych świąt. —

Co Niedziela dołączone są: „Rozmaitości." —

Odpowiedzialna Redakcya: ~~Mankikowski~~ — Felix Strzelecki: —

Przegląd: Zadania Szachowe. — Pierwsza Partya Szachów między M.P. — i J.Dz. — Od Redakcyi — Rozwiązanie nysowanego Zadania. — z Nro 10 Tyg. Mód. — o Zadaniu 2giem z Nr 8go Tyg. Mód. — Rozwiązanie Zadań z Nr 16 Gaz. Szach. — Dodatek: Najnowsza wiadomość — O „Odpowiedzi" pan. Redakcyi. — Dodatek 2gi: Dla Pana Zawatkiewicza. — Komu wierzyć co do Wypadków Wiedeńskich? — Nowiny — Bajki Gazeciarskie. — Nowiny które mi się po napisaniu listu dowiedział. — Rozmaitości — Dotacinnicio. —

Zadania Szachowe.

1.) z „Illustrirte Zeitung"

Białe: Król A1 — Hetman B6 — Giermek C4 — Chłopi E2 — G3 — G6 —

Czarne: Król E5 — Chłop G7 —

Biały zaczyna i daje Matt w 3ch Razach. — (!)

najnienaturalniejsza pozycja w świecie Łatwe a nieładne. —

2.) przez M. Z. M. Mień Sawl.

Białe: Król C2 — Giermek A4 — Chłopi A2 — C3 — D7 — E7 — H3

Czarne: Król H5 — Hetman C5 — Wieże H4 — H8 — Koń F6 —

Giermki D5 — G5 — Chłopi A5 — F2 — H6. —

Biały zaczyna i daje Matt w 4ch Razach.

B E7 - E8 (Dama) + Cz bije

B. D7 - E8 (Dama) + Cz bije

B A4 - E8 + — Cz D5 - F7

B. E8 - F7 b. i Matt.

Sp 3.)

3.) przez M. P.^{go} — Patowe, nie tadne bardzo nienaturalna pozycja

Białe: Król D2 – Hetman C8 – Wieża A8 – Chłopi B4 – C7 – D7 – E7 – F3 – F4 —

Czarne: Król D4 – Hetman G8 – Wieże B6 – H8 – Giermki A4 – H4 – Koń E6 – Chłopi A6 – C4 – F5 – F7 – H6 —

Biały zaczyna i daje Matt w 6^{ciu} Razach. (B) D7 – D8 (wieża)+ &.

1^{wsza} Partya Szachów między S. Dz. i M. P.

Do Redakcyi „Tygodnika Medyckiego"

Uwiadamiam niniejszym szanowną Redakcyę, że rozważywszy Jej trzecie „posunięcie" Chłopem C2 na C3 i rozpoznawszy podług niego Jej szacowne plany w moim trzecim poruszeniu oddziałowi jeźdźców – stojącemu dotychczas w moim prawym skrzydle na polu B8 — pole C6 na tymczasowe miejsce naznaczam (mówię: Koń z B8 na C6) co dla uniknienia fałszu własnoręcznem podpisem zaświadczam:

Lwów dnia 20^{go} Października 1848 — Hawlikowski m.p. naczelnik wojsk Czarnych.

Na rozkaz naczelnego wodza wojsk Czarnych:

Czernisław Czarnogórski m.p.

Od Redakcyi „Gaz. Szach."

Redakcya uwiadamia szanownych Abonentów iż od dnia dzisiejszego jej pismo staje się organem stronnictwa Czarnych.

Redakcya „Gazety Szachowej"

Rozwiązanie rysowanego Zadania Szachowego z N^{ru} 10^{go} „Tygodnika Medyckiego"

Zadanie to byłoby bardzo piękne gdyby nie było jak nam się zdaje fałszywe: —

My myślemy iż szan. Red. chce aby go tak rozwiązać że pierwsze poruszenie ma być Giermkiem F1 – G2 —

a.) — jeśli Hetman Czarny bije Giermka, staje na E4, D5; lub jeśli Czarny Konia z G3 na E4 stawia:

2^{gi} Raz Białego będzie natenczas Koń D7 – B6+ Chłop Czarny musi dla obrony Króla zabić białego Konia

3^{ci} Raz Biały stawia Wieżę z H1 na A1 + i daje Matt bijąc wszelkie figury zasłaniające ~~[illegible]~~ Czarnego Króla. —

b.) — gdyby Czarny Hetman w pierwszym poruszeniu Giermka nie bił i na pole C6 lub B7+ poszedł

/. lub

lub na swem miejscu zostać a Giermkiem lub którym z dwoch Koni (lecz nie na linię od H1 do A8) poruszył (albo Koniem C7 zabił białego Chłopa B5) —— bije Biały Giermek Hetmana i daje Matt zabijając wszystkie figury Czarnego Króla zastaniające.

	Biały		Czarny
c.) — 1.)	Giermek F1 – G2	——	Koń C7 – D5
2.)	Koń D7 – B6 +		{ α.) Koń bije Konia — β.) Chłop bije Konia.

— α.) jeżeli Czarny w drugiem poruszeniu bije Konia białego swem Koniem, — to bije Giermek biały w trzecim Razie Hetmana + a w następującym wszystkie figury zastaniające czarnego Króla i — matuje go (jak wyżej)

— β.) jeżeli zaś Czarny w 2giem poruszeniu bije Szachującego Białego Konia swem Chłopem — natenczas daje Wieża Biała z H1 na A1 + i matuje Króla bijąc wszystkie figury czarne zastaniające go z utratą swego życia.

d.) ——

p/p. Biały 1.) Giermek F1 – G2

	Białe.		Czarne.
d.) — 1.)	Giermek F1 – G2	—	Chłop A7 – A6 —
2.)	Giermek G2 – F3 (b. Hetmana) +	—	Koń G3 – E4
3.)	Giermek F3 – E4 (bije Konia) +	—	Koń C7 – D5
4.)	Giermek E4 – D5 (bije Konia) +		Król A8 – A7
5.)	Chłop B5 – B6 + Matt.		

Dotąd więc Biały na każdy sposób w 5ciu Razach daje Matt, obaczmy dalej, w ostatniem przypadku:

e.) —— 1.)	Giermek F1 – G2	—	Chłop A7 – A5
2.)	G— G2 – F3 (bije Hetmana) +	—	Koń G3 – E4
3.)	Gierm— F3 – E4 (bije Konia) +	—	Koń C7 – D5
4.)	Gierm— E4 – D5 (bije Konia) +	—	Król A8 – A7
5.)	Chłop B5 – B6 +	—	Król A7 – A6

(gdyż poruszenie: Koń D7 – B6 + na nic by się nie zdało bo by Król Czarny na A7 poszedł.)

i Król uciekł, ——

a Biały dopiero w 6tym Razie mógł by dać Matt, to jest:

6.) Giermek D5 – C4 + Matt.

Jeśli się nie mylemy i pani Reż doprawdy ten błąd zrobiła poruszenie A7 – A5 nie uważając — to natenczas robi się z pięknego Zadania p. Reż w 5ciu „posunięciach" — równie

/. piękne w 6iu

6.

równie piękne w zeszycie. —

R. Dziękujemy szan. Red. iż sobie — zbyt grzeczna dla nas, — tyle pracy zadawała to zadanie tak pięknie wylitografować; lecz żal by nam jej było — gdyby się okazało iż to zadanie w pięciu ruchach rozwiązać niemożna, lecz dopiero w 6 ciu

Rozwiązanie Zadań Szachowych

z N^ru^ 11. „Tyg. Med."

1.,

Nie możemy odgadnąć to Zadanie. — Nie zdawało by się nam żeby było następujące:

	Białe		Czarne
1.)	W. G4 - H4 +	—	Kr. H5 - H4 (b. W.)
2.)	G. F2 - G3 (b. W.) +	—	Kr. H4 - H5 —
3.)	G. G3 - F2	—	W. D1 - A1 (b. W.)
4.)	Ch. G2 - G4 + Matt. —		

— ? —

Jeśli szanowna Redakcya tak zadanie powyższe rozwiązuje — to ono jest fałszywe — gdyż Czarny w 3 cim

p. r.
p. Razie nie jest

7.

w 3 cim r.

Razie nie jest obowiązanym bić Białą Wieżę lecz może także Królowi Białemu dać „Szach!" swoim Hetmanem lub Wieżą. — Prosiemy o Rozwiązanie. —

2., (Nadesłane.)

	Biały:		Czarny:
1.)	K. D4 - F5 + odkr.	—	Ch. B7 - B6 a.,
2.,	Ch. A5 - B6 (b. Ch.) +	—	Kr. A7 - A8 b.,
3.,	Ch. C7 - C8 (: Hetman :) +	—	W. H8 - C8 (bije Hetmana)
4.,	W. C1 - C8 (bije Wieżę) +	—	Kr. A8 - B7
5.,	K. F5 - D6 + Matt.		

a.) 1, K. D4 - F5 + odkr. — Kr. A7 - A8 —
2, Ch. C7 - C8 (: Hetman lub Wieża :) + — W. H8 - C8 (bije Hetmana lub Wieżę)
3, W. C1 - C8 (bije Wieżę) + Matt. —

b.) 2, Ch. A5 - B6 (b. Ch.) + — Kr. A7 - B7 —
3, K. F5 - D6 + — Kr. B7 - A8
4, Ch. B6 - B7 + Matt.

Bardzo jesteśmy ciekawi wiedzieć nazwę autora tego pięknego i trudnego Zadania. — Musi On być doskonałym szachistą. —

Zadanie 2^gie^ z N^ru^ 8^go^ „Tyg. Med."

bardzo nam się podobało Redakcya

8.)

Rozwiązanie Zadań Szachowych
z Nru 10go „Gaz. Szach."

1.)

Dobrze szan. Red. rozwiązała. — Nasze Rozwiązanie było następujące:

Białe — Czarne.

1., W. E5 – F5 — Kr. E8 – D8

2., W. F5 – C5 — Ch. B6 – C5 (b. W.)

3., W. B5 – C5 (b. Ch.) — Kr. D8 – E8

4., W. C5 – C8 + Matt. —

Zadanie to jest tylko przydłużeniem następującego:

Białe: Król E6 – Wieża na linii E na którem bądź polu –

Czarne: Król E8. —

Biały zaczyna i daje Matt w 3ch Razach: —

B. — Cz.

1., W. E – D — Kr. E8 – F8 —

2., W. D – G — Kr. F8 – E8 —

3., W. G – G8 + Matt. —

2.)

Domyślamy się iż w drugiem Zadaniu napisaliśmy że Hetman Czarny na A3 zamiast na A6 stoi: —

Rozwiązanie szan. Red. dobre: —

3.)

Niech szan. Red. będzie tak dobra spróbować czyli to Zadanie niemożna jeszcze prędzej rozwiązać jak je szan. Redakcja odgadła. Nasze Rozwiązanie (w 7miu Razach) jest następujące:

1., Koń E6 – D8 — Ch. H5 – G4 (b. Ch.)
2., G. D1 – F3 + — Ch. G4 – F3 (b. G.)
3., Ch. G2 – F3 (b. Ch.) — Ch. G3 – G2
4., W. G7 – G6 — Ch. H7 – G6 (b. W.)
5., W. F8 – F5 + — Ch. G6 – F5 (b. W.)
6., H. E7 – E4 — Ch. F5 – E4 (b. H.) +
7., P. F3 – E4 (b. Ch.) + Matt.

Najnowsza Wiadomość z Medycko-Lwowskiego szachowego Teatru wojny. *)

Telegraficzna Depesza. „Naczelny dowódzca
„Czarnych posunął oddział konnicy od swego prawego
„skrzydła z Bzośnikowa do Czeszećkowiec. —
„— Wojsko Czarnych najlepszem ożywione duchem
„niecierpliwie oczekuje boju."

O „Odpowiedzi" szanownej Redakcyi

Pisze Sz. Red. „że i niegrający może osądzić jakie
„wyrazy polskie są najlepsze do Szachów." — (!)

O vanitas vanitatum! —

Czyż ten co się czemś nie trudni i nigdy nie trudnił może tę rzecz **dokładnie** umieć? — grający a nawet dobry gracz może nie być w stanie osądzić jaki wyraz polski jest do Szachów najstosowniejszym — jeśli nie zna dobrze polski język, — lecz ten co wcale

t/p. grać

*) Gdyby Szanowna Redakcya nas posądziła iż się sami z sobą niezgadzamy iż partyę szachów raz wojną — raz bitwą nazywamy — To Jej natenczas oświadczymy że nam się zdaje iż szachy równie dobrze bitwę jak wojnę przedstawić mogą. —

grać nie umie niemoże o tem sądzić co nie wie — jak n. p. ten co nie zna jaki język niemoże o tem sądzić czy kto dobrze tem językiem mówi: — aby sprawiedliwie osądzić jakie słowo polskie jest najstosowniejsze do szachów, trzeba być dobrym szacharzem i znać dobrze polski język. —

Pan St. dz......i jest drugiem (jeźli nie pierwszem) szacharzem we Wiedniu — napisał małą gramatykę polską i — był polskiem żołnierzem: — a więc musi umieć zastosować wyrazy polskie ~~szachowe~~ wojskowe do gry szachowej; — i ten Pan St. dz......i używa słowa „Razy"! — i ten Pan St. dz......i mnie, używającego dawniej wyraz „posunięcia" — przekonał że wysłowienie: „Razy" lepszem co do Szachów i co do czystości języka polskiego! —

O „woli" i „wolności" już nic pisać nie będziemy bo zdaje nam się że Szan. Red. nie chce to zrozumieć że my mamy wolę lecz nie we wszystkiem i że „odbudowanie Polski" prędzej od woli Cesarza Mikołaja zależy — niż od naszej.

Redakcya

Pisze Red. „dlaczegośmy nie wymienili nazwiska tego szacharza z Bochni — gdyż by go pewnie Szan. Red. znała" — jakżeśmy mogli jego nazwę wymienić gdy on sam w liście tylko pierwszemi zgłoskami się podpisał — jakeśmy to Szan. Red. już napisali? —

Każe nam się Szan. Red. trzymać wyrazów ojczystych i pyta nas dlaczegoby „gędźba" miała być gorszą od „muzyki"? — „czasopismo" od „gazety"? —

— Dlatego Szanowna Redakcyo! że gdybym się w jakiem towarzystwie n. p. jakiej panny zapytał: — „Jak dawno się Pani uczy gędźby?" — to by mnie za dziwaka — a może i co gorszego — poczytano. — ja nie sprzeciwiam się temu że „gędźba" stokroć by razy była lepszą od „muzyki" gdyby była używaną. —

Co zaś do „czasopisma" — to ono nie oznacza to samo co „Gazeta" — gdyż z Gazety dowiadujemy się najnowsze zdarzenia polityczne, — czasopismo (w znaczeniu w jakiem go wszędzie lecz — [illegible] — fałszywie używają) zaś mieści w sobie rozprawy tylko — bądź polityczne bądź /: literackie; —

literackie; — „Biblioteka*) naukowego zakładu Imienia Ossolińskich"
— „Biblioteka ~~Ossolińskich~~ Warszawska" — są to „czasopisma" lecz nie
„gazety." — Gazeta wychodzi codziennie, — najmniej raz
na tydzień (n.p. „Illustrirte Zeitung"); — czasopisma (w bliższem, ściślejszem, znaczeniu) co miesiąc,
czasami co 14stu dni — bardzo rzadko co tydzień. —

Lepiej można tę różnicę widzieć w niemieckiem:
„Zeitung" i „Zeitschrift." — „Gazeta" jest czasopismem
(w ogólnem znaczeniu tego słowa: czasopismo = pismo wychodzące w pewnem
oznaczonym czasie) — gdyż zawsze w pewnem oznaczonem czasie
wychodzi; — „Dziennik" — tożsamo, — lecz czasopismo (w mniejszem
znaczeniu) już nie jest „Gazetą" ani „Dziennikiem".

— Co do Matu „Roi dépouillé" całkiem się z panią
Red. zgadzamy. —

— Niech nam pani Red. będzie łaskawą napisać
w jaką figurę zamienia tego chłopa, co dojdzie na ostatni
~~szer~~ szereg pól — i to na pole Króla, przemieniają;
którą Chłopów zawsze w tę figurę mienią, na której
pole na ostatniej linii tenże Chłop doszedł. — Nie
zdaje nam się, żeby oni tego Chłopa w drugiego Króla

/. mieniać chcieli

*) Księgozbiór? Księgoskład?

mieniać chcieli? — Gdyżby natenczas dwóch Królów zamiast jednego obraniać potrzebowali. —

~ Co do „Patu" nie jestem tego zdania co pani Redakcya, — gdyż 1., to nie zależy od grającego czy ma dać Patt czyli nie — 2., można sobie samemu dać Patt jakto pani Redz w 1wszem Zadaniu z Nru 9go „Gaz. Szach." widziała. — To nie zależy od patującego dać Patt albo nie, jak to pani Redz napisała — czasem może być takie stanowisko iż patujący nie ma innego poruszenia tylko patujące, — czasem może kto nie mógł dać Matt czyż nie woli dać Patt aniżeli żeby jemu później Matt dali n.p. w tem stanowisku:

Białe: Król C2 — Giermek H1 — Chłopi B4 — B5 — F5 —

Czarny. Król D5 — Wieża E4 — Chłopi B6 — C4 — D6 — E5

F6 — H2 — Biały zaczyna. —

Czyż nie lepiej aby Biały dał ~~teraz~~ Królowi Czarnemu Patt (Król C2 — C3 P.) niżli żeby bił Wieżę naco Król odbije Giermka — a H2 stanie się Hetmanem.

~ Jakby kto spostrzegł że nie potrafi dać przeciwnikowi Matu — dałby sobie samemu Patt (jak w Nrze 9tym Gaz. Szach.) a przedmiejsce

a przeciwnik musiał by mu figurę po figurze poddawać żeby ten mógł się ruszać (!) i nakoniec by jeszcze przegrał (jak w 1^{wszem} zadaniu z N^{ru} 9^{go} „Gaz. Szach.")!

Naszym zdaniem, słusznie by było gdyby ten co daje Patt otrzymywał zwycięstwo bez honoru!

Tak jest, § ten z Kodexu Szachowego jest niesprawiedliwym! — ale, ponieważ go wszyscy prawie zachasze przyjęli więc i my rozpoczętą partyę musiemy podług niego zakończyć. — Prosiemy Redakcyę aby nam napisała czy się w tem z nami zgadza że § powyższy jest niesprawiedliwym? —

Dziełko o Szachach przez Konrada Orell. Zurych 1847, — proponuje aby ten co Patuje wygrywał jeśli nie mógł dać Mata; przegrywał zaś gdyby był w stanie dać Matt a przeciwnika patował. — Lecz jakże tu dowieść że kto może dać Matt lub nie —?

Zresztą niech szanowna Redakcya dobrze przemyśli co to jest: Patt; — jest to zamknięcie, otoczenie, przeciwnego Króla, a zatem hanebniejsze może przegrany niż Matt! —

Wł. Dudikowski
Redaktor

Dla Pana Zawadkiewicza.

Posłaniec przyjechał o wpół do 11^{tej}

Komu wierzyć co do wypadków wiedeńskich? —

Wiadomościom tem które podróżni lub konduktor przywożą? — nie, — gdyż ci najczęściej nieprawdę mówią; — gazetom? — nie, — gdyż te są teraz Optymistkami i wszystko na dobre Wiedeńczykom wykładają żeby „ducha narodowego" nie osłabić i męstwo w nich wzbudzić; — listom i prywatnym wiadomościom? — też nie, — gdyż te zależą od zdania piszącego który najczęściem sam stanu miasta nie zna i nie wie co wierzyć a co nie. — „Komuż wierzyć, kiedy na żadną wiadomość — z jakiego bądź ona źródła jest — spuścić się nie można?" spytasz się zapewne szanowny Redaktorze! — — — — ...... ha! — wiesz co? — na to i ja Ci odpowiedzieć nie potrafię — podług tego jednak się dotąd stosowałem i stosować na dal będę — co stoi w Wiedeńskiej Gazecie (gdyż w tej są dysputy sejmu wiedeńskiego stenographowane, a więc prawdziwe) o Posiedzeniach Reichstagu (jeśli tę małą cząstkę deputowanych można „Reichstagiem" nazwać), co uradził Gemeinderath a nareszcie z Proklamacyi; — gdyż te wiadomości — jako stenographowane

16.)

sthenographowane są pewne, i chociaż z nich nie wszystko się dowiedzieć można — osądzić przecież łatwo najważniejsze — t. j. tak zwane „Stimmung des Volkes" — z Protokułu czynności „Gemeinderathu" zaś można się dowiedzieć jakie kroki tenże uczynił dla zabezpieczenia miasta od napadu wojska — z czego każdy zaraz pozna czy prędko się rozpocznie walka i czy wszystko (jak mnie się zdaje) nie spełznie na układach. — M. Pawlikowski
Redaktor „G. L."

P.S. Wszystkiem zaś wiadomościom z teatru wojny węgierskiej ani „Wiedeńskiej" ani „Österreichische" ani żadnej gazecie tak z Wiednia jak i tuteyszym wierzyć nie można gdyż każda nakręca jak jej się podoba i tak n. p. „Wiener Zeitung" pisze wtenczas że Jelachich wygrał bitwę gdy ten właśnie klęskę poniósł; — „Wiener Charivari" pismo humorystyczne (lecz z Kuryerem Lwowskiem porównać nie można) kpi sobie z tej Gazety mówiąc między Anonsami rzeczy zgubionych:
„ Jellachich hat nun Schlacht verloren, man ersucht
„ den „Wiener Zeitung" sie ihm wieder zu geben" —

Wczoraj (21 t. m.) odebraliśmy list z Wiednia od P. Tytusa Dzieduszyckiego (datowany z 17go): wszystko w nim się zgadza z Gazetami Wiedeńskiemi lecz nie tak w różowych barwach jak one piszą. R. G. L. —

5 Dodatek 3ci do № 12 „Czas. Szczek" 81 17)

Nowiny: (Proszę przeczytać Panu Zawatkowskiemu)

— 30 Akademików poszło z tąd temi dniami w pomoc Węgrom *) — Generał Bem razem z dowódzcą gwardyi wiedeńskiej — Messenhauserem (autor dzieła: „die Polennächte" — pensyonowany oficer — był tu w Galicyi członkiem Rady narodowej; — później gwardystą wiedeńskim, — bardzo ma być lubionym; niedawno wyszła jego broszurka pod nazwą: „die Volks-tribun" 3 Zeszyty: Zeszyt 1wszy: „Wo ist Deutschlands Fürstthron" — eine Warnung an das deutsche u. galizische Volk" — bardzo się podobał. —) objeżdża „Basztnie" (Baszty) miasta i wydaje z niem wspólnie rozkazy — jakiś Jełowicki jest dowódzcą artyleryi; — wielu innych Polaków kapitanami i oficerami gwardyi — Legia Polska się formuje. —

Polacy wszędzie Wiedniem! —

Smolka — Bem — Jełowicki — Mycewski — i sami, którym przed rokiem jeszcze wstęp do kraju nawet zabronionym był — lub którzy na kilkanaście lat więzienia skazanemi byli! —

Tempora mutantur! —

Jakiś Akademik miał pisać z Wiednia — że bardzo powątpiewa aby Wiedeńczycy się utrzymali sami, jeżeli im Węgry w pomoc nie przyjdą. Ci zaś już są bardzo blisko Wiednia — pod dowództwem Mega — Percela, i innych.

*) Poco człeku chodzić w tury
z Jelachiczem lub Madziary? —
— Żeby jeszcze nosić guzy,
Lub, co gorsza, pójść na mary! —
z dramatu: „Zamek na Czorsztynie"

Trzecie poruszenie Czarnego: B8 – C6 —

Bajki Gazeciarskie:

„Allgemeine Oder-Zeitung" pisze z Galicyi: że wszystkie wojsko do Węgier i do Wiednia odchodzi. — Straży rządowe strzegą Kosynierzy. — Boją się tu wejścia Moskali. — Szlachta w najkrytyczniejszym położeniu gdyż musi się równie Moskali jak kosynierów obawiać. — Formują się też pod dowództwem szlachty półki ochotników — (mówią iż to wojsko się już 14.000 ludzi składa) — którzy mają zamiar iść Węgrom w pomoc — i zarazem swe życie od dwóch wrogów ubezpieczyć. — (!)

Jerzy Lubomirski syn Xięcia Henryka, deputowany na sejmie we Wiedniu, — trzymał wprzódy z partyą czeską za Słowianami, — a Jelaczyca uważał za zbawcę Słowiańszczyzny — teraz gdy deputowani czescy uciekli do Pragi — a Jelachich stanął groźnie przed murami miasta, — swe plany spełzły na niczem — ! — Gdy pewnego razu właśnie na obrady sejmowe śpieszył — spostrzegł

raptownie

lud groźnie wołający, który z Reichstagu wychodził i z sobą niósł trupa. — Przerażony tem, myśląc że już deputowanych mordują — leci do czytelni sejmowej i wymierza na siebie pistolet (każdy z deputowanych ma je przy sobie) chcąc się zastrzelić — wtem szczęściem nadszedł Prezydent Smolka a widząc zamiar Lubomirskiego — zaledwie mógł trącić mu ramię że kula tylko lekko go zraniła w głowę — lecz cierpi teraz okropne pomieszanie zmysłów. —

Tyle szanownej Redakcyi dziś piszę gdyż z gazet (oprócz Wiedeńskiej) (i listów które nam Pan Zawadkiewicz przysyła (i za które mu ślicznie dziękujemy) musi resztę wiedzieć. —

„Illustrirte Zeitung" niemogę zaś Redakcyi teraz przysłać — gdyż ją pewnemu Panu pożyczyłem któremu tego odmówić niemogłem gdy mnie o to prosił; jak mi tylko odeszle — będę Redakcyi regularnie posyłał.

Właśnie odbieram „Tygodnik Medycki" za który ślicznie Redakcyi dziękuję. —

Przepraszam za złe pismo: aby je łacniej przeczytać — proszę tak papier trzymać jak się trzyma gdy się pisze.

20.) Nowiny któremi się po napisaniu Gazety dowiedział.

Właśnie przychodzi tu Pan *** i mówi że w cukierni Paszkowskiego jest za oknem wystawiony Plakat z Wiednia: Messenhauser uwiadamia publiczność – iż Jelachich na jego „Ultimatum" bardzo dumnie i groźno odpisał. Idę obaczyć Plakat. – Prawda, jest – lecz tyle ludzi czyta iż się niemożna docisnąć. –

Żeby szanownej Redakcyi koniecznie coś posłać – posyłam Jej Karykatury x) o których zwrot za dwa tygodnie upraszam.

Ukłony nasze dla Intelligencyi i Redakcyi w szczególności

M. P. – F. S. – R. G. S.

Panu Zawatkiewiczowi silnie za listy dziękujemy.

---

x.) Do Gazety „Österreichischer Courier" (dawniej Theater Zeitung.)

Rozmaitości. N^ro 6.

Odpowiedzialna Redakcya: Felix Strzelecki. — W. Pawlikowski

Wachmistrz Jaszczółd.

(Ciąg dalszy:)

Wszystko w odwrocie zdawało się sprzyjać;
Do naszych widet nie było pół mili —
Kazałem zręcznie jarami wyjrzać,
A często stawać na podsłuchy, czyli
Pogoń nie idzie? Rzadko też popijać
Dałem z blaszanki; — Jutro będziem pili
Rzekłem, za tryumf polskiego oręża.
Jak nie pić, kiedy bez krwi się zwycięża?!
Jak się nie cieszyć? kiedy dobra nasza:
Dla was galonki, mnie szlifa nagrodą;
Cesarz*) do Gwardyi jeszcze pozaprasza....
Tylko ty chłopie dobrze jedź, nie z kłodą —
Jedziesz to przecie! — cóż cię tam przestrasza?
Nie bój się, od nas nie wyjdziesz ze szkodą....
Hultaj! patrzaj... pod wóz nie się schował......
Łańcuch go!.... z nami nie będziesz żartował.

*) Napoleon.

Było to właśnie na samym zawrocie
Z jaru na błonia ..... ułan, co na szpicy
Wystrzelił — nagle skręcił ku nam w locie
Krzycząc: że półk nas otacza konnicy!
Chłopek ów widać miał oczyska kocie,
Że ich najsamprzód zobaczył w ciemnicy ....
Cóż poczniem? — w nogach jedyna obrona —
Lecz z moim jeńcem liczba nieskończona .....
W łeb mu wypalić! - i — odwodzę kurek,
Lecz bezbronnego zabić jako bydlę,
Tegoby chyba dopuścił się Turek,
Tego w żołnierskiem nie mamy prawidle.
— Ot, lepiej — wezmę, uwiążę na sznurek
Pojedzie gładką błonią, jak po mydle —
Czerkieski sposób .... wiążę do kulbaki —
Aż tu rotowym ogniem zagrzmią krzaki!
Ach daj go katu! tośmy w tarapaty
Wleźli, gdzie spojrzysz czy w lewo, czy w prawo,
Z frontu i z tyłu sypią się psubraty .....
Umrzeć to umrzeć, byle umrzeć z sławą!
Wiarał.

Wiara, hej do mnie! Za broń stare chwaty!
Tak utniem szarżę samoczwart ..... oj krwawo
Gdzieś przypłacili! ..... nauczka na harde .....
Widzisz mój pałasz we krwi aż po gardę.
Z goła, na sucho wyszliśmy z kąpieli,
Na sucho bracie, choć w kwaśnym humorze;
Łupy i jeńca wszystko kaci wzięli,
I moją przyszłość ..... W takim dyshonorze
Trudno żyć; człowiek bądź w łeb sobie strzeli,
Bądź gdzie braciszkiem zostanie w klasztorze.
Hej, na frasunek! jest tam co w manierce? ....
Jedyny kordyał na zranione serce ....
Łyknął i — żalów zalał się potokiem ....
Znając naturę onegoż dziwacką,
Nie wyjeżdżałem z duchowym obrokiem;
Aż kiedy skończył chyrię desperacką,
Wstał, niecierpliwym cisnął na mnie okiem
I spytał: a ty, co na to? — Co? —, gracko
Pan wachmistrz Jaszczołd spisał się i kwita ...
Wszystko sprzyjało ..... tylko konduita.
Ledwiem /.

Ledwiem to słowo wymówił, by wszystkiem
Sparzon, wyleciał z mojego baraku,
Ale nie z zemstą, ani też zawziątkiem;
W duszy mi szczerze żal było biedaka,
Że nigdy koniec u niego z początkiem
Zgodzić się nie mógł. — Natura już taka:
Rwie się w zamiar śmiały — i — osiągnie;
Cóż, — kiedy w końcu na błocie ustrzęgnie: —
Tą razą jednakt tę chlubę wziął w zysku
Że wróg przestraszon taborem uchodził
Wciąż po bezwodnem, gołem stepowisku,
Aż pod Wieniawką znowu się ogrodził.
Lecz gdyśmy wodę przecięli w zdrowisku,
I gdy się niemiec przez trzy dni wygłodził,
Kapitulował ..... Wypijmyż panowie
Zdrowie Jaszczołda i wojsk polskich zdrowie!

Koniec

Jest 6 wsi (chaty tam nie obaczysz same domy po dwa, — trzy piętra, najwięcej fabryk) koło Wiednia — lecz granicy między niem a temi wsiami niema — które się nazywają: Einhaus — Zweihaus — Dreyhaus — Vierhaus — Fünfhaus — a nakoniec Sechshaus; — gdy Jelachich wszędzie w swoim pochodzie — gwardyi narodowej broń odbierał — posłał i do Fünfhaus i Sechshaus po nią; — Gwardya jednak odpowiedziała mu, — jak niegdyś Leonidas Daryuszowi: „Niech przyjdzie aby ją sobie wziął!"

Odpowiedzialna Redakcya: Felix Strzelecki — [illegible] Czcionkami: Mieczysława Pawełkowskiego i Comp.

Rok Iszy. 85

Polska Nro 13.

Gazeta Szachowa.

Niedziela Lwów. 29 Października 1848.

Wychodzi codziennie prócz dni roboczych i uroczystych świąt; co Niedzielę dołączone są: „Rozmaitości." — Odpowiedzialna Redakcya: —
M. Pawlikowski mp Felix Strzelecki mp

Przegląd: Zadania Szachowe. — Rozwiązanie Zadań z Nrów 9go i 11go „Tyg. Med." — Rozwiązanie Zadań Szachowych z Nrów 8go i 11go „Gaz. Szach". — Wniosek przez M. P. —

Zadania Szachowe.

W Dowód
wysokiego szacunku
i przyjaźni:
poświęca szanownej Redakcyi „Tygodnika Medycznego"
następujące Zadanie
Autor

Zadanie Szachowe przez Mieczysława Pawlikowskiego

Stanowisko. Białe: Król B1 – Wieża D4 – Giermek F7 – Koń C4
Chłop E3

Czarne: Król A4 – Hetman G3 – Wieża A3 – Giermek
F. C7

~~Hetman~~

C7 – Chłopi A6 – A7 – D3 – D5. —

Biały zaczyna i daje Matt w 4ech Razach.

Proszę o Rozwiązanie. M.B.

1.) przez Pana C. F. Sm…

(Zadanie z prawdziwego zdarzenia:)

Białe: Król D1 – Wieże A1 – F1 – Giermki C1 – G2 – Konie E4 – G4 –
Chłopi A2 – B2 – C2 – D3 – H3. —

Czarne: Król C8 – Hetman B6 – Wieże A8 – G7 – Giermki D7 –. Konie E5 – H5 – Chłopi A7 – B7 – C7 – D6 – G5 – H6 –

Biały (Pan C. F. Sm…) zaczyna i daje Matt w 4ech Razach

Proszę o Rozwiązanie. M.B.

2.) przez Mieczysława D…

Białe: Król G4 – Koń C6 – Giermek F7 – Chłopi E2 – H5 –

Czarne: Król E4 – Chłopi A5 – D6 – E3 – H6 —

Biały zaczyna i daje Matt w 4ch Razach

Proszę o Rozwiązanie M.B.

3.) przez Pana M. L. M.

Białe: Król C4 – Wieża B8 – Giermek G8 – Koń D2
Chłopi A6 – E5 – F2 – G3 – G4 –

Czarne: Król E7 – Chłopi A7 – C5 – F3 – G5

Biały zaczyna i daje Matt w 5ciu Razach

4.)/. Proszę o Rozwiązanie. M.B.

4.) przez Pana J. Mandelblüth z Ołomuńca.

Białe: Król B5 (nie: B6) – Hetman G8 – Koń D3 – Chłop E4

Czarne: Król D6. —

Biały zaczyna i daje Matt w 3ch Razach
Chłopem E4. —

To Zadanie wyjmujemy z Nru 272 „Illustrirte Zeitung" – jużeśmy go Szanownej Redakcyi dwa Razy do rozwiązania podawali: — Teraz dla ułatwienia Jej, napisaliśmy którą figurą trzeba dać Matt; zatem:

Prosiemy o Rozwiązanie. M.B.

Rozwiązanie Zadań Szachowych z Nru 11 „Tyg. Med."

1.) („Nadesłane")

Bardzo łatwe – wcale nie tak jak pierwsze „nadesłane" które nam Szan. Red. w Nrze 10tym swojego wielce szacownego pisma przysłała: —

	Białe		Czarne
1.)	G. A6 – B7 +	—	W. B8 – B7 (bije Giermka)
2.)	W. C7 – C8 +	—	W. B7 – B8 —
3.)	Koń D5 – C7 + Matt.	—	i koniec!

Wybyśmy to Zadanie przynajmniej w ten sposób odmienili;

Białe: Król H1 – Wieże C7 – G1 – Giermek A6 –
i Koń D5

Giermek A6.–

Koń D5 – Chłopi C6 – F7 – G4 – H2 –

Czarne. Król A8 – Wieże B8 – F2 – Giermek H3 – Koń E4

Chłopi A7 – B5 – C2 – F3 –

Zaczynający daje Madt w 3ch Razach.

„przez A…………a (?)

2.) „przez J. Dziwońskiego oryginalne."

Dziwna rzecz! — to Zadanie ma wiele podobieństwa (co do stanowiska) z naszem z Nrm 13. „Gaz. Szach" szanownej Redakcyi poświęconym! a przecież zarzucamy Szan. Red., że pródyśmy nasze zadanie ułożyli niześmy zaczęli rozwiązywać Zadanie szanownej Redakcyi:

Białe		Czarne
1.) W. F6 – F5 +	—	G. G6 – F5 (b. W.) *)
2.) Koń G2 – F4 +	—	Kr. H5 – G5° *)
3.) Ch. H3 – H4 +	—	Kr. G5 – F4 (b. Konia) *)
4.) G. G7 – H6 + Madt.	—	

Zadanie to bardzo nam się podobało.

Zadania z Nru 9go „Tyg. Med"

1.)

Zdaje nam się fałszywe, — gdyż Redakcya w swem Rozwiązaniu każe ciągle Królowi Czarnemu przechadzać się z A3 na A4 / a z A4

z A3 na A4

a z A4 znów na A3 i t. d. – i t. d. gdy tymczasem Czarny może bardzo wygodnie Chłopem E6 pójść na E5 (osobliwie w swem 4tym poruszeniu) może zabić Chłopa Białego D4 a potem C3 – (gdyby Chłop D4 miał ochotę zabić Czarnego – natenczas ma Chłop Czarny D5 wolne miejsce, i niebędzie Madt w 5ciu posunięciach.)

2.)

Bardzo piękne i trudne. Gdyby szan. Red. niebyła wyraźnie napisała iż jest Jej utworem, nówiecybyśmy.

Red. Gaz. Szach.

3.

B.		Cz.
1.) W. B7 – B8 +	—	Kr. D8 – E7 *)
2.) G. G3 – H4 +	—	Kr. E7 – E6
3.) W. B8 – B6 +	—	Kr. E6 – D5°
4.) G. A4 – B3 +	—	Kr. D5 – C5 (bije Chłopa)
5.) G. H4 – F2 + Madt.		

*) 1.) W. B7 – B8 +	—	Kr. D8 – C7
2.) G. G3 – F5 (bije Chłopa) +	—	G. F8 – D6
3.) G. F5 – D6 (bije Giermka) + Madt		

To Zadanie bardzo nam się podobało.

Redakcya MPFL. P/p.

*) Na każde inne poruszenie następuje Madt. Giermek G7 – F6 + Madt.

Zadanie 2gie z N. 8go „Gaz. Szach."

(z Illustr. Zeitung) przez Pana J. Mandelbluk z Ołomuńca.

Gdyby Król Biały stał na B6. toby Rozwiązanie szanownej Redakcyi było dobre, — lecz — niestety!!! — Król stoi na B5! — ! — !

Gdyby Biały Król stał na polu B6 można by to Zadanie tak jeszcze rozwiązać:

	Białe		Czarne
1.)	H. G8 - G7 —		Król D6 - E6
2.)	Koń D3 - C5 + —		Kr. E6 - D6
3.)	H G7 - C7 + Mat —		

lecz Król Biały stoi na B5 — a Rozwiązanie jeszcze i tą Razą nie napiszemy szanownej Redakcyi; tylko dla ułatwienia Jej — powiemy: Mat w 3ch Razach Chłopem E4. (Patrz: Zadanie 4te N. 13 „Gaz. Szach.")

Przepraszamy iż szanowną Redakcyę tak długo jednem Zadaniem nudzimy; — lecz Rozwiązanie piękne!

Rozwiązanie Zadań Szachowych Red. z N. 11 „Gaz. Szach."

Zadanie 1wsze i Zadanie 3cie

dobrze sz. Redakcya odgadła;

/ Zadanie drugie

odgadła;

Zadanie 2gie jest złe. —

Naszą myśl podajemy w drugiem Zadaniu N. 13go „Gazety Szachowej."

Ponieważ nasza partya na ten sposób jakeśmy ją zaczęli bardzo by długo trwała — radzilibym szanownej Redakcyi *) abyśmy naraz kilka partyi (n.p. 4ry) grali. Pierwsza partya by była ważną sama dla siebie, a trzy następujące ~~[illegible]~~ stanowiłyby niby jedną wygraną kto by z nas z tych 3ch partyi dwie wygrał: ten zwycięzcą!

Jeśli szanowna Redakcya na to przystanie: — drugą i czwartą partyę ja zacznę, — a początku trzeciej od szanownej Redakcyi oczekiwać będę.

2ga Partya

Biały (M. P.) — Czarny (J. Dz.)

1.) Chłop E2 - E4 — a jeśli szanowna Redakcya posunie: Chłop E7 - E5 — to ja:

2.) Koń G1 - F3 — a gdyby szanowna Redakcya posunęła: Chłop F7 - F6, natenczas ja:

3.) Koniem F3 bije Chłopa E5 — w przypadku zaś że szan. Red. zabije Konia

*) na wniosek Ks. Proboszcza Łozińskiego. —

że/

szanę Red. zabije Konia swem Chłopem:

4.) jabym dał Hetmanem Królowi Czarnemu + na F.5°
i rozpocznie się: „Gambit Philidora"

. jeśli szanowna Red. nie chce: więc nie, a jeśli
zechce zatem:

4ta Partya.

Biały: (M. P.) Czarny: (Dz. J.)

1.) Chłop D2 - D4 ———

Jeźli szanowna Redakcya przystanie na mój
wniosek: więc w pierwszej i trzeciej partyi: Biały, to jest:
szanowna Redakcya rozpocznie walkę; w drugiej i
czwartej zaś też Biały (to jestem ja) partyę zacznie.

Przystaje Redakcya, czy nie?

M. Pawlikowski
naczelny Wódz Czarnych

Sprostowanie.

Umieszczoną w Nrze 6. Rozmaitości do Polskiej Gazety Szacho-
wej wiadomość o istnieniu w okolicach Wiednia 6ciu wsi
pod nazwą: Einshaus, Zweihaus, Dreihaus, Vierhaus, Fünfhaus i
Sechshaus o tyle prostuję, iż wsie od Einshaus do/: inclusive:/ Vier-
haus nie existują, tylko Fünf= i Sechshaus, które od ilości
w dawnych czasach tam byłych domów nazwane zostały. —

Feliks Strzelecki.

Dodatek nadzwyczajny do N^ru^ 13^go^ „Gaz. Szach."

Victoria!!! zwycięztwo!!!

Donosimy szanownym czytelnikom Teatru wojny szachowej że waleczna kolumna piechoty naszej wyruszyła z Ępięciowa spięknie do Deęswartyńca zbiła nierównie liczniejszy oddział piechoty nieprzyjaciela — i ledwie że wreść ta doszła do najbliższej wioski obsadzonej nieprzyjacielem a już wojsko nasze rozpoczęło oblężenie Ćetrzyczek!!

Cześć walecznemu dowódzcy 4^tego^ półku czarnej piechoty! Niech żyje Czarnkowski!

Oczekujemy z niecierpliwością dalszych wypadków! ———

Redakcja

P. S. Naczelny wódz, Pawlikowski znajduje się obecnie przy Najj. Pani Czernomirze I^ej^ w Eośminie. ———

P. P.

Właśnie odbieramy Proklamacyę Wodza naszego w której chwali 4ty półk piechoty walecznej a inne do naśladowania zachęca. —

Atak więc pierwszy rozpoczął nieprzyjaciel, — lecz zarazem on pierwszą poniósł klęskę!

Generalissimus przysłał nam następującą odezwę do Wodza Białych, Dziewońskiego:

„Generale!

Uwiadamiam Cię niniejszym że wojska twoje ~~[illegible]~~ znaczną ponieśli klęskę na polu D4, — piechota nasza wpadła na nich z pola E5° rozproszyła do szczętu i stoi obecnie w twoim już kraju Generale! na D4! Drżyj przed niepokonanym męztwem wojsk naszych! — Walczymy za Króla i Ojczyznę!

Pawlikowski m.p.
naczelny wódz wojsk Czarnych

Na rozkaz naczelnika wojsk Czarnych:
Czesław Czarnkowski
mp

Dodatek do N^ru 13^go „Gazety Szachowej" —

Szanowny Redaktorze! *)

Żartujesz ze mnie, nazywając list, który Ci razem z N^rem 10 przysłałem: „pięknym kawałkiem"

Jeśli panie Redaktorze! koniecznie chcesz, zachowaj go wreszcie, — lecz proszę Cię: albo go chowaj, albo go spal od razu (razem z innemi memi bazgraninami); — gdyż będziesz go zapewne chował z początku, — a potem wyrzucisz go ze — śmieciem, — a moje nazwisko będzie się „het!" walać po prochach! — o co Cię upraszam aby się nie stało. —

„Pięknym kawałkiem" ani ten niby=list, ani inne pisemka nie są, — gdyż były po największej części spiesznie pisane, i to w nich stoi co mi na myśl wpadło, nad czem się wtenczas właśnie cieszył lub smucił; — tylko pomiędzy zadaniami może znajdziesz szanowny Redaktorze kilka „pięknych kawałków" z „Illustrirte Zeitung". — Twoje zaś pismo szan. Red.! zachowam

P. p.

*) Scilicet: Tygodnika Medyckiego. —

Szanowny Redaktorze! —

zachowam co do najmniejszych „Dodatków" i „Dodatczków" — gdyż je nawet oprawiać by tylko dla tego zachować warto iż są od Ciebie; — a rysunki!? — a wiersze!? — a artykuły rezonowane „o Szachach" i t. p.?! — gdyż to wszystko nie jest „godne" zachowania?! — lecz nie będę długo nad tem debatować — dość że mi pismo Twoje szanowny Redaktorze! z tej przyczyny najmilszem — iż Tyś mi go przysłał. —

— Z Panem Maurycym Dzieduszyckim grałem znowu temi dniami. — Grałem z nim już sześć partyi: — Pierwsze dwie przegrałem, — W trzeciej dałem mu Gardé — odebrałem Królowę a potem wziąłem jeszcze Giermka — i wygrałem partyę. — 4tą zaczął Pan Dz., i dał mi Gambit od Królowy; — ponieważ się jednak przeciw ~~...~~ atakowi gambitowemu bronić nie umiem — nie brałem Chłopka. — Poznawszy dość dokładnie sposób grania Pana Dzied.go, spostrzegłem iż najlepiej gra Wieżami i Hetmanem w poruszeniach prostych — największą zaś moc ma w Chłopach,

/: któremi p. p.

w Chłopach

któremi ~~[illegible]~~ doskonale atakuje (we wszystkich prawie partyach środkowe Chłopy aż do końca partyi mu pozostały.), starałem się więc te figury z nim wymieniać co mi się też udało — i partyę tę wygrałem. —

— W 5tej partyi wymienianie mi się nie powiodło gdyż figury mego przeciwnika tak zawsze stały iż tylko z moją szkodą bym mógł mieniać.

— 6ta byłaby się pewnie skończyła na Rozegranej gdybym przy samym końcu nie dał się zwieść fałszywym atakiem i nie zrobił przez to jedno nierozważne poruszenie, z którego mój przeciwnik umiał korzystać i wygrał. —

Lwów dn. 29 Październik 1848 r. —

W. Pawlikowski

Nowiny. —

We Czwartek dnia 28go Października przyjechał tu z Krakowa nasz Gubernator Zaleski. —

Wczoraj umarł P. Skarbek, właściciel Teatru, i Twierszchowski stary Jenerał polski. — Przy pogrzebie Jenerała wystąpiła gwardya piesza i konna. — Gwardyści konni smutne robią wrażenie gdyż ubiór ich szafirowy jest za nadto ciemny a białe wyłogi

zamieniają go z daleka w kolory żałobne: biały i czarny. —

Wychodzi tu nowa Gazeta: „Nowiny polityczne dla ludu." — Redaktor Julian Kamiński, wydaje już trzecią Gazetę: „Przyjaciel ludu" —, „Nowiny polityczne dla ludu" i ~~„Dziennik~~ „Śmieszek" — Z nowin politycznych nic nie piszę gdyż tu tylko tyle bajek krążący żeby „na wołowej skórze nie spisał." — Wiadomości pewniejsze mamy tylko z Wiedeńskich Gazet które bardzo nieregularnie odbieramy — a które szan. Redakcya zapewne czyta. — Jeśli Redakcya co koniecznie nowego chce Intelligencyi donieść niech sobie największe dziwactwa powymyśla jak tylko potrafi — gdyż niebyło najniepodobniejszej rzeczy coby za prawdę na tak długi czas nie uchodziła — poki inna wiadomość nie przyjdzie. —

Lwów dnia 27 Październik[a] 1848.

Uktony dla Intelligencyi.

Rok I.

Polska N=ro 14.

Gazeta Szachowa.

2ga Niedziela po Bombardowaniu Lwowa. — Lwów. — 12go Listopada 1848.

Wychodzi codziennie prócz dni roboczych i uroczystych świąt.

Co Niedziela dołączone są „Rozmaitości"

— Odpowiedzialna Redakcya: W. Pawlikowski jr — Feliks Strzelecki.

Do dzisiejszego N=ru przyłączamy miasto „Rozmaitości" piosnkę: „Do Ataku broń!" (!) — przy której czytającej publiczności na to musiemy zrobić uwagę iż wprzódy po jej wyjściu bombardowano Lwów.

Przegląd: Zadania Szachowe. — 1, 2, 3 i 4ta Partya między T. D. i M. P. — O Pacie i „wiecznym Szachu". — Rozwiązanie Zadań Szachowych z N=12 Tyg. Med. — Dto z N 12 „Gaz. Szach." — Dodatek 1szy: O Zadaniu rysowanym i 1szym z N=10go „Tyg. Med." List o żartowaniu. — Zadania z N=13 „Gaz. Szach." — Rozwiązanie Rebusu i Zadań z N=13go „Tyg. Med." — Dodatek 2gi: Odezwa do wojska. — List prywatny. — Dodatek 3ci: — „Do Ataku broń!" — Nowiny. — Dodatek 4ty.

Zadania Szachowe.

Ażeby nie pisać niepotrzebnie które Zadania Szanownej Redakcyi poświęcamy a które nie: — odtąd wszystkie Zadania mojego wymysłu które się Jej albo podobały — albo w przyszłości podobają, — są Jej poświęcone od M. P——ga

1.) przez M. Z. M.

Czarne. Król B1 — Wieża G3 — Giermek F7 — Koń A5 — Chłop A3 — C4 — H4. —

Białe. Król F5 — Wieża E2 — Konie D6 — G4 — Chłopi A6 — C5 — H5

Chłopi A6 - C5 - H5. —

Czarny zaczyna i daje Matt w 3ch Razach.

2.) przez Mieczysława Pawłego

Czarne: Król C2 - Konie D8 - E6 - Ch. B2

Białe: Król A6 - Hetman G4 - Wieża A1 - Konie B6 - E4 - Giermek G6 - Chłopi A7 - H5. —

Czarny zaczyna i daje Matt w 5ciu Razach.

3.) przez Redakcyę.

W jakim jeszcze przypadku Giermek nad Koniem odnosi zwycięztwo?

Czarny: Król C1 - Giermek F3 - Chłop F5 —

Biały. Król A1 - Koń A5 - Chłopi A2 - D5 - E7 - F6 -

Czarny zaczyna i daje Matt w 6ciu Razach.

Zadanie to jest bardzo łatwe — chodzi tu tylko o odgadnienie myśli / Redakcyi „Gazety Szachowej"

4.) przez Pana C. Schmidt z Wrocławia

Leonidas i Persowie pod Termopylami.

(Z „Illustrirte Zeitung" Nro 276. :)

Białe: Król F3 - Hetman H3 - Wieże F1 - G3 - Giermki A7 - F5 - Konie B7 - B8 - Chłopi A6 / B6 - [illegible]

Chłopi A6 - B6 - C6 - F6 - H2 - H4 —

Czarne: Król A8 - Chłop H5. —

„Biały wygrywa wprawdzie; bo Czarny - jest to „Leonidas", który po długiem i krwawym boju — „dopiero za 13stym Razem — ginie." „Illustrirte Zeitung"

A więc „Illustrirte Zeitung" rozwiązuje to zadanie dopiero w 13tu Razach — gdy tymczasem mnie się udało tak to zadanie rozwiązać — iż go szanownej Redakcyi „Tygodnika Medycznego" w 12tu Razach do odgadnienia podajemy:

Biały zaczyna i daje Matt w 12tu Razach.

Piękne to zadanie nie jest najłatwiejszem i trzeba więcej sobie zadać pracy aby je odgadnąć — prosiemy więc szanownej Redakcyi — aby ~~tt~~ dłużej nad niem pomyślała jak nad innemi. — Z tego też względu inne dzisiejsze zadania są tak łatwe. — Aby p. Red. miało więcej czasu do rozwiązania tego zadania — nie przyszlemy Rozwiązania aż za kilka tygodni. ——

[illegible signature]

Przepraszam za złe pismo. [illegible initials]

1^wsza^ partya między T. D. i M. Pa.

Biały: T. D. — Czarny: M. P.

5.) Giermek C4 – F7 (bije Chłopa) + — Król E8 – F7 (bije Giermka)

6.) Hetman D1 – H5 + — Chłop G7 – G6 —

7.) Hetman H5 – C5 (bije Giermka) — Chłop D7 – D6 – a jeśli Biały w 8^mym^ „poruszeniu" zabije Hetmanem C5 Chłopa naszego A7: naszé 8^my^ Raz będzie następujący:

8.) Wieża A8 bije Hetmana A7. —

2^ga^ Partya

Biały: M. P. — Czarny: T. D.

7.) Chłop D2 – D3 — ?

Muszę tu uroczyście zaprotestować przeciw twierdzeniu szanownej Redakcyi iż Philidor mówi: „że w Gambitach zaczynający wygrywa" — Philidor tego bynajmniej nie powiedział — lecz: że dający Gambit najczęściej przegrywa — co się też i w naszej partyi zastosować da — jeśli Redakcya rozmyślała dobrze swoją grę — w czem się zasadza Jej nad przeciwnikiem przewaga — i co musi p. Red. robić że by mi przeszkodzić wykonać jedyny środek do mego najbliższego celu, który zapewne szanowna Redakcya już odgadła. Zresztą ten Gambit jest dla dającego (t. j. dla mnie) ~~dl~~ daleko trudniejszym.

3^cia^ Partya

Biały: T. D. — Czarny: M. P.

1.) Chłop E2 – E4 — Ch. E7 – E5.

2.) Chłop F2 – F4 (t. j. daję Gambit) — Ch. D7 – D6 t. j. nieprzyjmuję Gambitu. —

4ta Partya

Biały: M. P. — Czarny: T. D.

1.) Ch. D2 – D4 — Ch. D7 – D5

2.) G. C1 – F4

Przypadek Patu który nam p. Red. w N^rze^ 12 „Tyg. Med." podała — musi się naszem zdaniem albo na wiecznym szachu albo na Rozegranej zakończyć:

Hetman A3 – B3 + (B.) — W. D2 – B2 (Cz.)

H. B3 – D1 — Kr. B1 – A2

H. D1 – A4 — Kr. A2 – B1

H. A4 – D1 i tak dalej. —

Czyż nie jest lepiej aby Biały który lepiej w ciągu partyi grał (gdyż ma Hetmana a przeciwnik tylko Wieżę) — dał Patt bijąc Królem Wieżę — niżli żeby była Rozegrana?

Przy tej sposobności musiemy się szanownej Redakcyi zapytać — co też szan. Red. sądzi o „wiecznym szachu" i czyli go uważa za Rozegranę — czyli za zwycięstwo bez ~~[illegible]~~ stawy (ze strony szachującej? ——

My byśmy go uważali natenczas za wygranę jeśli wiecznie szachujący nie mógł dać Matu (chociaż by był równy w sile swemu przeciwnikowi) — za przegranę zaś jeśli kto wiecznie szachuje chociaż by mógł nawet dać Matt. — Ponieważ trudno jest oznaczyć czy kto może dać Matt lub nie — uważamy wieczny + za Rozegranę. —— Red.

Co do zdania szan. Red. „o Pacie" że „ten co nie może dać Matt przez swe poprzednie złe granie — gdy da Patt wprawdzie też przegra ka karę swego poprzedniego złego grania) lecz mniej niżli żeby dostał Matt" —— musiemy oświadczyć — że często (osobliwie gdy obaj gracze równie dobrze grają) obydwa przeciwnicy Matt dać nie mogą na końcu partyi — gdyż za mało do tego figur mają — czyliż nie byłoby lepiej gdyby jeden z graczy (t. drugiego zamknął.

drugiego zamknął (t.j. dał mu Patt) niżli żeby Partya była Rozegraną ?! ......

Rozwiązanie Zadań Szachowych z N^ru 12^go „Tyg. Med."

Chociaż Zadanie

N^wsze 1,

Od pierwszego prawie rzutu oka nam się odgadnąć udało — przecież bardzo nam się podoba:

	B.		Cz.
1.)	W. A6-C6+	—	Kr. C5-D5 (b. Ch.)
2.)	G. E2-F3+	—	Kr. D5-E5 —
3.)	Kr. G8-F7	—	Kr. E5-F5
4.)	W. C6-C5+ Matt.	—	

Zadanie 2^gie)

tak rozwiązujemy:

	Białe		Czarne
1.)	Kr. C4-C5 (b. Ch.)	—	Kr. A4-A5 — *)
2.)	Koń D4-C6+	—	Kr. A5-A4 —
3.)	Kr. C5-C4	—	Ch. A6-A5 —
4.)	Koń C6-A7	—	Ch. C7-C6 —
5.)	Koń A7-C8	—	Ch. C6-C5
6.)	Koń C8-B6+ Matt.	—	

*)

1.)			Ch. A6-A5 ⊕)
2.)	Koń D4-B3	—	Ch. C7-C6 —
3.)	Kr. C5-C4	—	Ch. C6-C5
4.)	Koń B3-C5+ Matt (b. Ch.)		

⊕) ditto — 1.) Ch. C7 - C6
2.) Koń D4 - B3 — Ch. A6 - A5
3.) Kr. C5 - C4 — Ch. C6 - C5
4.) Koń B3 - C5 (b. Ch.) + Matt.

Prosiemy Sz. Red. aby nam napisała czyli to Zadanie dobrze rozwiązane? —

Zadanie (3cie) przez A...............a (?)

mistrzowsko nienaturalne! i trudne! ale zawsze piękne!! —:

	B.		Cz.
1.)	H. E6 - D7 +	—	Kr. D8 - D7 (b. H.)
2.)	Koń A4 - C5 (b. Ch.) +	—	Ch. D6 - C5 (b. Konia) *)
3.)	Koń B3 - C5 (b. Ch.) +	—	Kr. D7 - D8 —
4.)	Koń C5 - E6 +	—	Kr. D8 - D7 —
5.)	G. D1 - A4 +	—	G. A8 - C6
6.)	Giermek A4 - C6 (b. G.) +	—	Kr. D7 - E6 (b. Konia)
7.)	Ch. D4 - D5 + Matt.	—	

*) ditto — 2.) Kr. D7 - D8
3.) Koń C5 - E6 + — Kr. D8 - D7
4.) Koń B3 - C5 + — Ch. D6 - C5 (b. Konia)
5.) G. D1 - A4 + — G. A8 - C6
6.) G. A4 - C6 (b. G.) + — Kr. D7 - E6 (b. Konia)
7.) Ch. D4 - D5 + Matt.

Rozwiązanie Zadań Szachowych z No 12go „Gaz. Szach."

Zadania 1, i 2.) Dobrze rozwiązane. —

Dodatek do N^ru 14^go „Gaz. Szach."

%/. Zadanie 3^cie)

nie w 6^ciu lecz w 5^ciu Razach powinienem był napisać.

Co do zadania rysowanego z N^ru 10^go „Tyg. Med."

niemożemy pojąć jakim sposobem mogło się stać to szczególne bałamuctwo że Rozwiązanie szan. Redakcyi całkiem się do Zadania nie stosuje — i to tak:

Zadanie tak nam szan. Red. wyrysowała:

„Białe: Król C8 – Wieża H1 – Giermek F1 – Koń D7 – Chłop B5° — Czarne: Król A8 – Hetman F3 Giermek H6 – Konie C7 – G3 – Chłop A7

Biały zaczyna i daje Matt w 5^ciu posunięciach"

Myśmy rozwiązali na inny sposób fałszywie a szan. Red. takie nam Rozwiązanie przysłała:

	Białe:	Czarne:
1.)	F1 – G2 — — — — —	A7 – A5
2.)	G2 – F3 + — — — — — —	G3 – E4
3.)	F3 – E4 + ————	C7 – D5
4.)	H1 – H7 —	

Jakżeż biała Wieża może z H1 na H7 pójść i przez Giermka czarnego stojącego na H6 przeskoczyć?! bez zezwolmy iż przeskakuje: —

4.) Do woli

(N.p. Giermek Czarny z H6 na G7?!) /.

/.

5., H7 - A7 + Matt. ....

....— —

— — ????????????????????

??????!!!!!!!!!!!! — — — „szach Matt"

???!!!!! .... i t. d. (bez końca)

Więc i tutaj chce szanowna Redakcya aby Jej wielce szacowna Wieża przeskoczyła przez Giermka i Konia i dała Królowi + na polu A7 — tam właśnie gdzie on ją ze wszech względów zabić może ???!!!

Na koniec każe nam szanowna Redakcya Giermka Czarnego z H6 postawić na H4 — i pyta nas „o Przyczynę dlaczego to Zadanie będzie natenczas dobre czyli nie fałszywe?" ——— (?)

Zaprawdę! niemożemy odgadnąć tej „przyczyny" i prosiemy o wyjaśnienie nam tego szczególnego wypadku! ....

Red. G. S.

Zadanie Nwsze z Nr 10go Tyg. Med. bardzo nam się podobało. — MB — G. S.

/.

97

Odwołujesz szanowny Redaktorze! iżeś ze mnie żartował w Twoich szacownych Uwagach nazywając mój list „o Fantazyi" — pięknym kawałkiem. —

Nie wiem prawdziwie, — szanowny Redaktorze! coby było w tem złego żeś mnie zrobił tem sposobem uważnym na mój błąd, t. j. na niestosowny a nawet śmieszny mój styl w rzeczach nie do żartu, złą ortografię i jeszcze gorsze pismo. —

Dawniej, ja — żartując z Twych „pozycyj" żartowałem zarazem ze „uwającego" t. j. z Ciebie; — Ty zaś, szanowny Redaktorze! — żartowałeś z mych Razów a zatem i ze mnie; — dlaczegożbyś więc teraz nie miał mi okazać śmieszność mego listu ?! ......

Proszę Cię więc, szanowny Redaktorze! żartuj ze mnie — jakeś dotąd żartował, — a co do mnie — bądź pewien iż tego (jak dawniej) czynić nie omieszkam stosując się do starego polskiego godła:

„Zawsze jednym torem" —

czy to przed bombardowaniem — czyli po —

Zawsze Ci życzliwy

MB

Zadania z N^ru 13^go „Gaz. Szach." dobrze szanowna Redakcya rozwiązała. — P. C. F. Sm., autor pierwszego zadania nie jest Polak — całe jego imię: Pan C. F. Smith; — Autor 3^go zadania, M. Z M. jest Polakiem a całe jego imię innym razą szanownej Redakcyi napiszemy.

(Całkiem się z szan. Redą zgadzamy iż do Szachów trzeba usposobienia. —

Rozwiązanie Rebusu (Zagadki w obrazkach) z N^ru 13^go „Tyg. Med."

„Tańcowała ryba z rakiem,
„A pietruszka z pasternakiem;
„Cybula się dziwowała
„Że pietruszka tańcowała."

Za „Psotę Pana Szczuszkiewicza" śliczne dziękujemy.

Rozwiązanie Zadań Szachowych z N^ru 13^go „Tyg. Med."

dla braku czasu innym razą szanownej Redakcyi przyszlemy. —

~ Od dzisiejszego N^ru „Nowiny" będą zawsze na osobnej kartce.

Zaczęwszy od dzisiejszego N° „Nowiny”
przyłączymy zawsze na osobnej ćwiartce. —

Nowiny.

Z Nowin nic niemam szanownej Redakcyi do doniesienia — tylko: iż w tem tygodniu wyszło kilka mniej ważnych plakatów Hammersteina i Gubernatora Zalewskiego; z których jeden: aby gospodarze oznajmili o przebywaniu podejrzanych osób w ich domach i czyli Emigranci mający wyjechać z miasta już to uczynili; druga odezwa zbija pogłoskę jakoby w piwnicach Akademii ukryci byli ludzie bojący się z nich wyjść. —

Wiele z tych plakatów jest w trzech językach: po polsku, po rusku i po niemiecku.

Z żołnierzami rabującemi mają sobie niezmiernie ostro postępować i ogłoszono na nich sąd doraźny (Standrecht.)

Mówią tu coś o przeniesieniu wyższych szkół do Tarnopola na czem by Lwów wiele szkodował (?)

Z ratusza w niektórych miejscach jeszcze się dymi!

Kilka osób które Hammerstein kazał uwięzić już wypuszczono.

Biegają tu różne pogłoski; między innemi że Czesy deputowani którzy wprzód uciekli z Wiednia teraz

protestowali przeciw ogłoszeniu stolicy w stanie oblężenia, — i że jak Deputacya ich przyjechała do Ołomuńca, kazano jej czekać u Cesarza w przedpokoju — przeciw czemu oni także protestowali. — Mówią także że Cesarz ogłosi Pragę za stolicę państwa (???)
11go Listopada 1848.

Hammerstein ma być bardzo chory na zapalenie błonki ~~[illegible]~~ pacierzowej. —

Przez cały tydzień po bombardowaniu bardzo nam mało gazet oddawano — wczoraj przyszedł naraz listonosz z ogromnym pakiem w którem było także 3 Illustrirte i ze 20 Auslandów — Przyszlę je kazdav przyszłą Niedzielę. Jest portret Bema i Jelachicha.

Inaczej teraz przyczynę bombardowania opowiadają. — Po powtórnym wystawieniu barykad, miała przyjść do Hammersteina, przejeżdżającego koło wojska, deputacya akademików i oświadczyć iż chętnie złożą broń jeśli tylko wojsko nie będzie na nich strzelać — Hammerstein przyjmuje poddanie się — lecz w tej samej chwili nadbiega oficer z nowiną iż z barykad na wojsko strzelają — i że wojsko na akademików szarżowało. — Hammerstein daje głośno oficerowi rozkaz aby wojsko tam gdzie na nie strzelają — atak rozpoczęło; żołnierze ~~[illegible]~~ stojący koło Generała myśląc iż ten rozkaz i do nich się stosuje zaczęli strzelać a ~~[illegible]~~ chociaż Hammerstein im to zakazał — Kanoniery (na wysokiem zamku) strzału wystrzały zaczęli podług dawniej im wydanego rozkazu zaraz bombardować miasto. (?)
12go Listopada 1848.

Przepraszam za złe pismo!!!

M.

Dodatek 2gi do N^ru 14go „Gazety Szachowej."

Najnowsze nowiny z teatru wojny szachowej.

Król Czarny wydał temi dniami następującą Odezwę do swego wojska:

Odezwa do wojska.

Waleczni żołnierze!

Odwaga i męztwo! — Zaczepiani po tyle kroć Razy przez Białych, — którzy moralnie zwyciężeni, tryumfowali nad nami — gdyby odpoczywając na swych wymarzonych laurach, — wznosimy nakoniec sztandar wojny — w przekonaniu: — iż to słowami dowieść nie zdołaliśmy — mieczem się prędzej rozstrzygnie!....

Odwaga i męztwo! — Odważnie szermierzyć z wrogiem w bitwie, — a mężnie znosić wojenne trudy: — to cel wasz czarni Rycerze! — Zważajcie iż walcząc za mnie — za wasze dobro walczycie! — walczycie za waszą rodzinną ziemię, za wasze żony i dzieci, za waszą wolność nareszcie — byście nie j.

nareszcie

byście nie byli niewolnikami tego — który by was jako zwyciężonych — a siebie jako Pana i Samowładzcę podbitego kraju uważał! —

„Albo wytępim wrogów tem żelazem — albo się w grobie wolni schronim przed niewolą!" —

„Na naszej skroni tylko z laurów wieniec,
„Lub bladość trupia, — lecz nigdy rumieniec. —
„Wy się trwożycie tą liczbą ogromną,
„I tą przemocą, co się zda niezłomną.
„Cóż jednak znaczy taka ćma motłochu,
„Wylęgła z prochu, czołgająca w prochu,
„Którą do boju popędzają biczem,
„Aby nie pierzchła przed wolnych obliczem!
„Jakże nad nami może mieć przewagę,
„Zgięty niewolnik, którego odwagę
„Nikt nie ocenia, co bez łez umiera,
„A gdy zwycięży, całą sławę zbiera
„Żelazna ręka, co go w bój wypycha,
„A którą prawo nie włada, lecz pycha. —

—

./.

„A nas, nas wszystko do boju porywa,
„Każda piędź ziemi mogiłami żywa,
„To jasno niebo, co niesie w obłoku
„Cienia poległych, widne duszy oku,
„I cała przeszłość, ta przeszłość wiekowa,
„Co w swoim łonie tyle sławy chowa!"
(Maraton - Kornel Ujejski.)

Jakąż przewagę może mieć słaby acz liczny naród Białych nad wami czarni mężowie?! nad bohaterami który mieli niegdyś w swem gronie tak wielkich rycerzy jak Władysława Łokietka, Czarneckiego, Czarnego Zawiszę, Ryszarda Lwie serce, Czarnego Księcia Wales (+), i tylu innych ×,! i który równie walecznych liczyć będą, — lecz cóż mówią?! który waleczniejszych nawet już liczą! . . . . 4ty półk czarnej piechoty zapisze Klio złotemi zgłoskami w swej księdze!

Hasłem naszym: Śmierć albo zwycięstwo! — Bóg z nami! — „jedno nasze wami tysiąc najemców zgruchocze i złamie! — Bóg z nami! on nas poprowadzi! —

./.

(+) Syn Edwarda III króla Angielskiego.
×) Wszyscy ci sławni bohaterowie nosili czarną zbroję.

Podpisano: Czarnomir I.

Król Czarnych MP

Na rozkaz Najjaśniejszego Pana:
Czarnosław Czerno m.p.
Marszałek wielki Koronny

L. S.

Lwów dnia 10 Listopada 1848. roku cesarstwa.

List prywatny Naczelnika Czarnych do Generalissimusa Białych. —

Generale!

Piszesz do mnie w Twem liście z N^ru^ 13^go^ „Gyg. Med.“ iż „masz zaszczyt mnie uwiadomić żeś wziął przewagę „nad wojskiem moim“ — winszuję Ci Twej przewagi, — nem zdaniem: urojonej, — gdyż słaby talent mój wojskowy jeszcze nie spotrzebia jaką Biali kiedy nad Czarnemi mogą mieć przewagę! — Musiemy wprawdzie opłakiwać stratę 3^go^ półku piechoty i połowy naszej dzielnej artyleryi — bez czemsz jest dla nas ta strata gdyśmy jeszcze męstwo nie stracili?! — gdy

/. Czarnomir I

Dodatek 3ci do № 14go „Gazety Szachowej:”

gdy/. Czarnomir I walczy jeszcze na czele naszych szyków?/

— Nic nas nie odstraszy: — żadnych poświęceń, żadnych trudów szczędzić nie będziemy byle uratować życie tego — który obrania naszą wolność, nasze dobro i nieskazitelną sławę Czarnych! a Bóg sprawiedliwy wesprze dobrą sprawę i zgnębi nieprzyjaciół naszych!

— Artylerya Twoja, stojąca dotychczas w Czwartkach — zniknęła i rozproszyła po długiem i zaciętym oporze 3ci pułk dzielnej piechoty naszej i z niezwykłą śmiałością atakowała Króla Czarnych na polach Ezjiemskich!

— Lecz nieustraszony Król nasz napadł z garstką straży honorowej na Twoją Artyleryę i zdobył działa!

Ledwie mógł odetchnąć na polu bitwy po ciężkim znoju — alić zdradliwie Biały Hetman (a zatem Twój podwódca) wpadł na niego z najlepszem swem wojskiem z Dzjodnia do wioski naszej Hapięciowa ……….

Byłaby może uległa mała garstka walecznych a z niemi i Król nasz — przeciw takiej przemocy — gdyby nie 2gi pułk piechoty — na szczęście! — na czas jeszcze przybył.

przybył z Sziedmina do Szeszéckowic. — a zasłoniwszy Króla Twe wojsko z taką odwagą zaczepił — iżby moc żadna mu się oprzeć nie zdołała, — lecz dobrze wyrachowałeś twe plany, Generale! — Hetman Twój nie miał odwagi zmierzyć się oko w oko z naszem wojskiem walecznem — ale wpadł z boku na Czarną Artyleryę i zniszczył ją do szczętu!......... 5ty pułk Czarnej piechoty wyruszył z Dziesiędempola do Dzieszécic* chcąc uratować szczątki Artyleryi naszej — lecz niestety! zapóźno już przybył!.... z zemstą w piersi za śmierć swych braci atakuje teraz Twego Hetmana który zapewne nie będzie się chciał na równem polu z nami spróbować!!

Niech żyje waleczne wojsko Czarne!!.....

Do obaczenia się na polu śmierci lub tryumfu!........

Naczelnik wojsk Czarnych.

Lwów 11go Listopada 1848.

Na rozkaz Naczelnika:

Czarnomierz Czarnowolski

Adjutant

Przepraszam za _bardzo_ niewyraźne pismo dla _bardzo_ wielkiego braku (czasu) —

Szanowny Redaktorze!

Odbieram właśnie powtórny № 13 Twego pisma *) za który Ci ślicznie dziękuję. —

Pochwałę mego opisu bombardowania nie uważam za „komplemencik" lecz za grzeczne wskazanie mi niezwięzłości mojego opisania, za którą szanowną Redakcyę ślicznie przepraszamy; — w tak krótkiem jednak czasie niemogliśmy lepiej się wyrazić, gdyż nigdyśmy coś podobnego jeszcze niemieli do opowiadania.

*) Nro przedostatni był także trzynastym. —

F./p.

Illustracyję doskonałe nam szanowne Redakcya przysłała, osobliwie mina żołnierza ~~przy~~ po wypiciu Tokaju z wielką naturalnością oddana, Tylko Chmury nie najlepiej się Szan. Red. ~~[illegible]~~ udały. —

Nad Zadaniem 4tem w N° 14m „Gaz. Szach." proszę dobrze pomyśleć. —

[signature]

Nowiny

26go Listopada 1848 — N° 3 – T. I. — Motto: !....

Lwów: Od czasu bombardowania panuje tu „Ruhe, Ordnung und Sicherheit(!)" Hammerstein wydał kilka proklamacyj z których ostatnia żeby nienosić ubioru gwardystów „i wszelkich oznak tego rodzaju" które słowa można sobie dowolnie tłumaczyć. Jakiegoś Pana rozmawiającego na rynku z Faktorem o Kartoflach aresztowali żołnierze mówiąc: „Sie haben auf Windischgrätz geschimpft."

We Wtorek przeszłego tygodnia miały jakieś Panny (Niemki) jadąc szybkowozem z Wiednia ~~[illegible]~~ powiewać chustkami z okien i wołać do biegnącego tłumu: „Freiheit! Gleichheit! Brüderlichkeit!" — wtem zatrzymał się powóz, jacyś Panowie do niego wsiedli i pojechali do — Hammersteina a gdy ciekawi przy wysiadaniu ich się pytać zaczęli: „Co się takiego stało we Wiedniu?" — odpowiedziały „żeby się spokojnie rozeszli – a jutro wszystkiego się dowiedzą. —

Temczasem nazajutrz nikt się nic nowego nie mógł dowiedzić

Wszystcy przynajmniej opowiadają o tem wypadku iż o nim od drugich słyszeli — niktego sam nie widział.

W Krakowie wychodzi Dziennik pod nazwą: „Czas" którego Redaktorem Lucian Siemiński, autor „Jaszczółda" — Gdyby szanowna Intelligencya chciała jakie pismo prenumerować z Krakowa radziłbym „Czas"

— „Czas, Dziennik poświęcony polityce krajowej i „zagranicznej oraz wiadomościom literackim, rolniczym i „przemysłowym. — Cena: do nowego roku. Dla Krakowa „Złp. 8 — na poczstamtach złr. 2 xr. 30 M.R. —.

„Kwartalnie: Dla Krakowa Złp. 12 — Na pocztach „złr. 2 xr 40 MR." — Pismo to będzie wychodzić codziennie oprócz Niedziel i świąt. Pierwszy N^r wyszedł 3^{go} Listopada. — Cel „Czasu" będzie zapewne ten sam jak tutejszego dziennika „Polska." —

— Najnowsza Gramatyka języka polskiego przez Dobromysła Łazowskiego (Kraków 1848) wylicza abecadło polskie z temi zgłoskami i w tem porządku (Strona 9ta): /.

„a, e, ę, é, y, i, o, ą, ó, u; b, b́; p, ṕ; m, ḿ;
„w, ẃ; f, f́; d, dz, dź, dż; t, c, cz, ć; ł, l, ĺ; n, ń;
„r, rz; z, ż, ź, (ẓ, ż, ź); s, sz, ś, j; g, ǵ; k, ḱ; h, h́;
„ch, ch́ (ḫ; ḫ́)"

Co szanowna Redakcya o tem abecadle sądzi?.....

W Ołomuńcu, tymczasowej stolicy Cesarza, wychodzą dwie Gazety w niemieckim języku: „Österreichischer Correspondent" i „die Neue Zeit." Pierwsze z nich ma Motto: „Besonnen, aber entschieden vorwärts" — — drugie, — chociaż bez Motta: zdaje się obrało sobie cel całkiem przeciwny t. j. „Unbesonnen vorwärts" —

„Österreichischer Correspondent" opisuje w N^{rze} 12^{tym} tutejsze Gazety, i tak n. p. wymienia zamiast „Kuryera Lwowskiego" i „Gazety Powszechnej" jakieś tam „Kunje Lucardi" i „Gazeta perenulina" a miasto „Rady narodowej centralnej" — pisze „Rada narodona centrala" — Będzie w Ołomuńcu wychodzić także pierwsza gazeta w morawskim języku gdyż żadnej jeszcze w tem języku nie pisano — bo morawska mowa jako popsuta polska nie ma żadnej pisowni a przyszła

/. Gazeta morawska

Gazeta morawska sama nie wie jak się ma nazwać i napisać: raz się anonsuje:

„Prostonárodnj Olomaucké nowiny“

a drugą razą:

„Holomoucké nowiny.“

z Paryża. Zdaje się iż Presydentem Rzeczypospolitej Francuzkiej zostanie Ludwik-Napoleon Bonaparte gdyż wiele ma liczyć dla swego nazwiska zwolenników pomiędzy wiejskiem ludem. Ma on być wcale niezdolnym dzierżyć najwyższą władzę Francyi. Nazywają go powszechnie „Polichinelle (Błazen) Ier“ — Eugeniusz Cavaignac ma być także niezdolnym do utrzymania spokoju (?) na czas dłuższy — często ma odbierać ~~w~~ pakiet przez pocztę — a w niem...... spodnicę. — Gdy był Generałem w Algierze nazywali go Arabi: „Kesseub-el-Hadid“ t. j. „żelazna Różyczka“ (dimin: od „Róża“) —— Inni Kandydaci Presydentury: Ledru=Rollin i Lamartine mało liczą zwolenników.

z Teheranu. Król Persyi, Mahommed Szah, umarł a Syn jego, dotychczasowy Zawiadowca Adserbeidżanu nastąpił po niem w Królestwie, jako Nussir-ed-din-Szah. —

Polska
Gazeta Szachowa, Nr 15.

Dla nadzwyczajnych zdarzeń i ztąd wynikłych stosunków Redaktorów „P. Gazety Szachowej" pismo ich z dniem dzisiejszem ustaje — a natomiast wydawać będą co Niedzielę inną przyjemniejszą może Gazetę w której oprócz najnowszych wiadomości politycznych znajdować się będą Zadania i Partye Szachowe, Nowe wynalazki, Opisania podróż, Anekdoty, i t. d. ...... Redaktorowie: M. P. i T. S.

Dzisiaj podamy szanownej Publiczności dla nadzwyczajnego braku czasu tylko „Nowiny". które Intelligencyi udzielić proszę. — M.

Zadania Szachowe nie mogliśmy jeszcze czasu odgadnąć! ...... Przepraszamy iż nowych nie podajemy. —— Obiecujemy poprawę. —

Przepraszam za złe pismo [illegible]

Proszę Cię szanowny Redaktorze nieprzysyłaj mi przez parę Nr Tygodnika Zadań Szachowych gdyż dawniejsze jeszcze nie odgadłem. — „Illustrirte" i „Ausland" nie odbieraj szan. Red.! zaraz na drugą Niedzielę Intelligencyi — lecz

dozwol Jej aby przynajmniej przeczytać mogła.

[illegible]

Szanowny Redaktorze!.....

Smutną Ci tą razą muszę donieść nowinę, gdyż muszę nad tem ubolewać, iż całe przedsięwzięcie z moją nową gazetą wcale mi się nie wiedzie: — przeszłego tygodnia byłem bardzo zatrudniony, i niemogłem Ci wszystkiego napisać, com pragnął; tego zaś dostałem taki Katar (jeszcze w przeszły Poniedziałek) iż nietylko pisać ale nawet mówić niemogłem a myśleć nad Zadaniami i naszej partyą ~~ani~~ mi na myśl nie wpadło przez jeden dzień nawet w łożku leżyć musiałem a w następnych ciągle mnie jeszcze głowa bolała; — przebacz więc, Szanowny Redaktorze iż niemogę zadość uczynić moim chęciom, będę się starać, dodając do przyszłych Nrów mego pisma znaczne „Dodatki" to Ci wynagrodzić.

/.

Teraz, chociaż już tydzień minął od tego czasu gdym katar dostał, jeszcze go mam.

Proszę, zaklinam Cię, szanowny Redaktorze!!! nie przysyłaj mi dotąd żadnych Zadań, dopóki wszystkich tych, któreś mi w №ach 13, 14, 15, 16 i 17 przysłał nie odgadnę!

Przeproś szanowny Redaktorze, szanowną Intelligencyję, iż jej Nowin nie przysyłam, lecz nie moja w tem wina — nic się temi dnia ważnego nie zdarzyło, — oprócz Rewolucyi w Rzymie, o której szczegóły z Wiedeńskiej Gazety się dowiesz, Sz. Red. —

Seym w Kremsierze się rozpoczął bardzo ważnemi rozprawami. —

Przysyłam Ci szanowny Redaktorze! jednę „Illustrirtę" i „Bigos." —

O swrócenie „Bigosu" upraszam Cię na przyszły tydzień. — Jestem Ci życzliwy

1848 — 3/12

[signature]

W „Auslandzie" który szanownej Redakcyi przesyłam jest wiele ciekawych rzeczy – zwiększych kawałków między innemi „Din Tarochos" № 210 i t.d. (czytaj: „Charokchos") i dalszy ciąg poprzedniego: „Dne Lootse Ventura" № 228 i t.d. —

Przesyłam p. Red. 4 №. „Illustrirte" — wiele ciekawych artykułów osobliwie w dwóch ostatnich №ach: „~~A~~ „Republikanischer Aufstand im badischen Oberlande" i „Din Tumfstorunga"

Proszę p. Red. dłużej sobie ~~...~~ „Illustrirte" i „Ausland" zatrzymywać aby i Intelligencya czytać mogła!

M.K.

Zadania szachowe z Ill. Z. które by p. Red. odgadła proszę nam wymienić i ich rozwiązanie napisać. —

Właśnie odbieram Tygodnik Medyczny za który ślicznie dziękuję. —

M.K.

Rok Iszy

Nowiny.

Motto: !.......

Niedziela. — Nro 16. — 10go Grudnia 1848.

„Nowiny" wychodzą co Niedzielę, wieczorem i mieszczą w sobie wypadki Lwowskie całego Tygodnia, najnowsze ważne zdarzenia polityczne w krótkości; opisanie nowych odkryć i wynalazków, Biografie sławnych ludzi, Anekdoty polityczne, i t. d. i t. d. —

Do każdego № dołączone są:

„Rozmaitości"

Odpowiedzialna Redakcya:
W. Wawrzkowski — F. Strzelecki.

Szanowni Prenumeratorowie raczą się każdą razą za przyjściem pomało-wozu u Konduktora zgłosić.

Proszę Cię szanowny Redaktorze! byś „Nowiny" zawsze Intelligencyi udzielał; „Rozmaitości" tylko dla Ciebie są przeznaczone. —

Lwów. Wychodzi już w Galicyi 2ga niemiecka Gazeta; pierwszą była „Lemberger Zeitung" a drugiej wyszedł pierwszy № 15go Listopada: „Galizisches Central-Blatt."

P/p.

– Journal für Politik und Tagesinteressen.
Herausgegeben und redigirt vom konstitutionnellen
Verein in Neu-Sandez. – Motto: „Recht und
Wahrheit!"" Druck und Papier von Laurenz Pisch
in Bochnia. –

– Poznań został wcielony do związku niemieckiego:
Boże zachowaj! by się to później z Galicyą stać miało!

Rozmiłowski, Redaktor „Kuryera Lwowskiego" został wzięty
przez Grenadierów jako rekrut, lecz na wstawienie
się X^ca Jabłonowskiego (którego wprzódy szkalował)
u Generała Bordolo napowrót wypuszczony.

We Czwartek d. 8go Grudnia, dawali tu operę:
„die Krondiamanten" wskutek wstąpienia na tron
nowego Cesarza. Teatr miał być nadzwyczajnie
oświecony; my mieliśmy być na tej sztuce;
Kupiwszy bilet wstępujemy do Loży dla nas
przeznaczonej: lecz zastajemy tam jakiegoś Generała
z żoną: pokazujemy mu naszą kartkę a
on nam toż samo! Szczególnym przypadkiem
przedano 2 bilety na tę samą lożę! — (!)

– P. Walewski, dawniej współ-Redaktor „Polski" wydał
już dwa Zeszyty swego pisma: „Pogląd na sprawę
Polski ze stanowiska monarchii i historyi."

Wiedeń. O Abdykacyi Ces. Ferdynanda I. już nic nie
wspominam, gdyż z Gazet musisz wszystko,
szanowny Redaktorze! wiedzieć. —

Franciszek-Józef I ma lat 18 i umie dobrze
po węgiersku i trochę po polsku.

Gubernator Zaleski miał go naszego języka
uczyć. —

Cesarz Ferdynand udał się do Pragi z całą
familią. — Tytuł: „Eure Majestät" pozostaje
mu do śmierci. Cesarz Fran. Józ. I pójdzie
z całą armią do Węgier lecz wprzód uda się
do Wiednia. — (?)

Familia Cesarska miała ofiarować
26,000.000 złr. MK. dla zubożałych mieszkańców
Wiedeńskich. —

Praga. — Stowarzyszenie „Lipy Słowiańskiej" wydało
piękną Odezwę do Polaków. Radziłbym Ci,
szanowny Redaktorze! byś ją przeczytał.
(Patrz: „Gazeta Krakowska" № 274 z d. 1 Grudnia b. r.)

Peszt. Jakiś młody Polak strzelił na Generała Bema lecz go tylko lekko trafił w usta. — Złapano go natychmiast — lecz kilkunastu Polaków oświadczyło iż bojąc się aby Bem Węgrów tak nie zdradził jak Polskę losowali między sobą kto go miał zabić. — Węgrzy uwięzili G. Bema który jednak się wytłumaczył i całą winę na Józefa Dzierzkowskiego, będącego tam obecnie szesnastym, jakoby tenże, będąc jego osobistym nieprzyjacielem do spisku przeciw niemu namawiał. — J. Dzierzkowski miał być wskutek tego powieszonym. (?? ?)

Frankfurt. Arcy-X.ze Jan, zawiadowca Niemiec chce złożyć swój urząd. — (?)

Berlin. Zgromadzenie narodowe, przeniesione do Brandenburgu zostało rozpędzone na rozkaz Króla, który tak wolną nadał Konstytucyę jaką by nawet sejm nadać nie mógł. — („Staats-Anzeiger")

Paryż. Umysły bardzo wzburzone; wybór prezydenta będzie zapewne hasłem do nowego krwi rozlewu.

Dwaj Socyaliści; Pyat i Prudhon wyzwali się na pojedynek, Prudhon został zabity. —

Rzym. — Papież musiał po krótkiej utarczce zezwolić na żądanie ludu: nowe ministeryum. Mówią iż abdykował z wszelkiego udziału w zarządzie państwa. Miał uciec do Francyi i znajdować się obecnie w Marsylii.

Turyn. ~~Lud~~ Lud żąda wojny z Austryą.

Modena. Strzelano na X.ęcia Modeny lecz go, na szczęście! nie trafiono. —

Neapol. Powstanie w Abruzzach coraz się więcej rozszerza. —

Hiszpania: Madryd. Cała Katalonia w powstaniu. Gen. Cabrera już się nie broni; lecz atakuje wojska Królowej. —

Zjednoczone stany północnej Ameryki: Taylor obrany Prezydentem.

Indye. Państwo Multany. — Szah Mulradż

podniósł sztandar buntu i zbił Anglików w kilku utarczkach. Część wojska Angielskiego złożona z krajowców przeszła na jego stronę. Kompania Wschodnio-Indyjsko-Angielska zaczyna się obawiać więcej jak zazwyczaj do ~~przy~~ stłumienia buntu.

Anekdota.

Pewien podróżny stojąc koło bramy miasta N. widzi wstępującą tam cholerę. —

„A gdzie Ty idziesz?"

—„„Idę zabrać ze sobą 3000 ludzi!""

Za parę tygodni znów tenże sam podróżny spotyka cholerę wychodzącą z miasta:

„Ależ Pani Dobrodziejko! zamiast 3000 „wzięłaś 30.000 ludzi!"

—„„Nie, — odpowie cholera, — ja m tyle „„tylko wzięła jakem Ci obiecała, — resztę „„zabrała bojaźń!"" —— „Österr. Courier."

Chcielibyśmy z całego serca zapełnić to próżne miejsce lecz nie wiemy już nic nowego. —

F. S. M. P.

P. S. Przepraszam za złe pismo i za „żyda". M. P.

Do dzisiejszego N<u>ru</u> dołączone są:

„Rozmaitości"

Pismo poświęcone Redakcyi „Tygodnika"

Czcionkami M. P. i spółki.

Dodatek do N^ro 16^go „Nowin."

Rozmaitości.

Godło: „Ex omnibus aliquid."

Lwów. — Niedziela. — 10^go Grudnia 1848

Jeszcze o morskim wężu.

„Athenäum" z 4^go Grudnia robi kilka Uwag o zatwardziałem niedowierzaniu naszego wieku obok tylu przesądów, i dziwi się iż niektórzy nawet po dokładnem opisaniu tak wiarygodnych świadków, jakim jest kapitan Mac Quahe i oficerowie jego okrętu — powątpiewają o istnieniu morskiego węża.

Tymczasem spostrzegamy w raporcie kapitana Mac Quahe sprzeczność: mówi on „iż wąż ten, chociaż całkiem rożniący się od dotychczas odkrytych wężów i ryb gatunku wężowego, na powierzchni wody, („à fleur d'eau") z głową podniesioną z taką ~~[illegible]~~ szybkością koło okrętu się przesunął, przecież ~~[illegible]~~

113

przecież

niespostrzeżono ruchu undulatoryjznego (bałwaniastego, wężykowatego; wellenförmigen Bewegung der Schlange)

Ani węgorz ani wąż pospolity nie mogą płynąć z podniesioną głową, a tem mniej ażeby przy takiej szybkości przednia część ciała nie wpadła w

ruch undulatoryjczny; gdy temczasem, wąż widziany przez kapitana Mac Quahe tak miał płynąć:

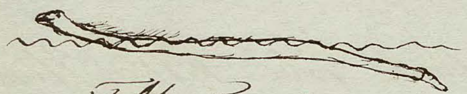

) Prz. Red.

Mogłoby być więc żeby tak zwany „wąż morski" do rodzaju olbrzymich Saurów należał, o których dotychczas sądziliśmy iż już dawno wyginęły (przed potop:) Saurie w budowie ciała musiały być do węży podobnemi; skrzela i krótki ogon który im za wiosło służył miały bardzo mocne. — Grzywa na grzbiecie „węża morskiego," jeszcze bardziej na tę myśl naprowadza.

Dr. E. W.

„Le Roi est mort! — Vive le Roi!"

Mamy więc nowego Cesarza.......

„Wiadomość to bardzo ważna!" mówią niektórzy; — mem zdaniem

mem zdaniem jestto wiadomość bez najmniejszego skutku. — Gdyż na jedno nam wyjdzie czyli Cesarz nazywa się Ferdynand, czyli Franciszek Józef. — Gdy Cesarz Franciszek I umarł; krzyczano: „Niech żyje Ferdynand!" — gdy abdykuje Ferdynand „Niech żyje Franciszek Józef!" — a po jego śmierci tożsamo się powtórzy! — —

Przypomina mi to następującą ceremonię: za czasów Królestwa we Francyi, po śmierci każdego króla krzyczało wojsko najprzód smutnym głosem: „Król umarł!....." a potem radośnie: „Niech żyje Król!" („Le Roi est mort!...... Vive le Roi!")

Motto: „Chwila płynąca teraz nad ziemią, jest „tak ważna" jakiej nie było od czasów Chrystusa — „Ludzkość jest teraz w chwili przesilenia, w której „kończy się drugi okres jej życia od przyjścia Chrystusa „trwający, a nowa rozpoczyna się era. Jestto chwila „graniczna między światem średnim a nowym, tak „jak czasy Chrystusa leżały na granicy świata „starożytnego i średniego. Druga noc zapadła w dziejach „świata poprzedzająca dzień 3ci" —
(„Chwila teraźniejsza i posłannictwo Polski" przez L. C. Paryż 1846. —

Panuje obecnie czas „stanu oblężenia." — Lwów, Wiedeń, całe Węgry i Kroacya, Grätz, Berlin, Wrocław, i Szleswig-Holsztyn

Szlezwig-Holsztyn, Tryest, Włochy austr:, Neapol, i t.d. – i t.d. – są pod prawem marcyalnem – a Paryż wkrótce zapewne poden przyjdzie! –

Nie zdaje nam się ażeby na tym „stanie" i na bombach, burza od lat wielu przygotowana, skończyć się miała! – jest to tylko krótka przerwa między przeciwnikami już zmużonemi, po której walka sprzecznych stronnictw z większą siłą niż nowo się rozpocznie, i dłużej trwać będzie jakby to się można spodziewać, – gdyż wojny w których idzie o zmianę całego stanu rzeczy, a nawet wszystkich stosunków społecznych – w których partya jedna lub zwyciężyć lub na czas długi przez drugą musi być zgnębioną – – zawsze więcej bywają prowadzone, jak wojny dwóch Królów dla osobistej nienawiści lub podobne . . .

Dwa stronnictwa równej mocy, na całym cywilizowanym świecie rozgałęzione muszą wciągnąć świat cały do walki gdyż oba walczą o własnej exystencyę na każdy bądź sposób i jakim bądź środkiem, ~~[illegible]~~

/. chociażby

środkiem

chociażby nieszlachetnych, starają się utrzymać.
Naszem zdaniem, walka ta dłużej trwać i z większą
nienawiścią obopólną prowadzoną będzie jak wszystkie
dawniejsze; a co do jej rozległości, jedynie z wędrówką
narodów porównać ją będzie można! —

W późniejszych wiekach, potomkowie nasi,
początek wieku nowego, nie od czasu odkrycia Ameryki,
lecz od roku 1848 rachować będą. —

Rozruchy któreśmy już przeżyli były tylko
znajmieniem okropnej burzy która świat cały zawichrzy
i tak do niej zaledwo się stosuje jak zabawa
dzieci „w żołnierza" do prawdziwej bitwy! .....

Cóż muszę już przestać moją „rozprawę" którą
sam niewiem jak zacząłem, — gdyż widzę w mojej
wyobraźni Ciebie szanowny Redaktorze! uśmiechającego
się ze mnie i z mojego może przesadnego rozumowania...
.... ~~drwiące~~ żartuj sobie szanowny Redaktorze
jak chcesz, przecież to com powiedział zostanie
moim przekonaniem! ———

Pisałem 4go Grudnia b. r. [illegible]

Szachy.

Zadania Szachowe.

1, przez Pana B. E. R. Schurig z Lipska. — z „Illustrirten Zeitung."

Stanowisko: Białe: Król C1. – Hetman E1. – Koń G1. – Giermek H3. —
Czarny Król F4. —

Biały rozpoczyna grę i daje Matt w 3ch Razach.

2, przez Mr. P.

Stanowisko: Białe: Król B1 – Giermek F6 – Chłopki A2 – C3 – F2 – H6. —
Czarne: Król A3 – Wieża H7 – Chłopki A4 – C4 – F5. —

Biały zaczyna i daje Matt w 4ch Razach.

/. 3, przez P. H. H. Z W.

3., przez P. H. H. Z W. —

Stanowisko: Białe: Król E6 – Giermki A6 – C1 – Konie E4 – G6 – Chłopi B5 – C4 – F5
Czarne: Król D8 – Chłopi B6 – C5 – F6 – G7. —

Biały zaczyna i daje Matt w 4ch Razach.

Cztery partye szachów między T. Dz. a M. P.

1wsza Partya: (: Ciąg dalszy:)

Biały: T. Dz. — Czarny: M. P.

8., H. C5 – C4 + — G. C8 – E6

9., H. C4 – E2 — Ch. D4 – C3 (b. Ch.)

(Dalszy Ciąg nastąpi:)

2ga Partya: (: Ciąg dalszy:)

Biały: M. P. — Czarny: T. Dz.

7.) Ch. D2 – D3 — Ch. D7 – D6 —

8., G. C1 – G5 — (: Ciąg dalszy nastąpi:)

/. 3cia Partya.

W 3ciej Partyi

niemogę sobie moich poruszeń przypomnieć; proszę zatem o napisanie mi ich. —

4ta Partya: (: Ciąg dalszy :)

Biały: M. P. — Czarny: J. Dzier

1.) D2 - D4 —— D7 - D5

2.) G. C1 - F4 —— F7 - F6

3.) E1 - E2 —— (: Dalszy Ciąg nastąpi :)

Odpowiedź: Co do Patu uważamy go podług mniemania większości (?) sławnych szacharzy; za zwycięztwo bez sławy ze strony patowanego; a niepewną klęskę ze strony patującego, chociaż by się to z naszem osobistem zdaniem nie zgadzało.

M. P.

Rozwiązanie Zadań Szachowych z N ro .... „Tyg. Med." przyszłemy szanownej Redakcyi na przyszły Raz.

M. P.

 116

Naczelnik Czarnych
do wojska swego.

Waleczni żołnierze!

Naczelnik Białych wzywa wojsko swe do męstwa, wystawiając im jak wielką by mieli sławę, gdyby nas zwyciężyli!......

Więc dla sławy, i dla sławy jedynie przelewa Naczelnik Białych tyle krwi niewinnej?!, dla sławy osobistej zapuszcza swe najemnicze hordy w kraj nasz ukochany, aby tam rabowały nasze dobro! niszczyły zagrody! a mieczem i ogniem pustoszyły dziedzinę ojców naszych?!...

O nowoczesny Don Quixocie! który szukasz sławy w mordzie i pożodze! w podbiciu spokojnego narodu! nie urągaj z nas przedwcześnie, — gdyż na naszej stronie słuszność, — a słuszną sprawę Najwyższy wspomoże! — nie urągaj z nas! gdyż

/. się

gdyż/
się wkrótce może, mimo klęsk któreśmy ponieśli, pokaże: — iż choć i tak dość biali jesteście, — z nienawiści i śmiertelnej trwogi bardziej jeszcze pobledniecie — byście byli obrazem śniegu, który, gdy go żelazna dłoń Czarnych zdusi, wprawdzie ją wprzód ugrzeje, lecz wnet się roztopi!...

Szukasz sławy?! — najeźdźniku!! — lecz szukasz jej jako Turek lub Tatarzyn, — gdyż jak oni na spokojne napadasz ludy, — szukasz sławy, — ale nie w cnocie, nie w poratowaniu zgnębionych, nie w zwyciężeniu jakiej hydry lub uwolnieniu kraju jakiego od jego plagi! — lecz szukasz jej w samem zwycięstwie tylko, — nie pytając kogo zwyciężasz?! — czy słusznie z nim walczysz? — i czyli Ci potomność wdzięczną za to będzie, lub czy Cię będzie przeklinać?! — szukasz nareszcie sławy, jak niegdyś Król Hunnów, Attylla! — a jeśli przedwieczne wyroki przeznaczyły nam zgubę, a Tobie zwycięstwo — otrzymasz ją! — i sławnym będziesz jak ów, — z tylu nieszczęść które/
/. na biedną

które/
na biedną ludzkość sprowadził! — a słusznie natenczas jego będziesz nosić przydomek: „Bicz Boży!" — Chcesz nam odebrać mienie, byt dobry, wolność kochaną, a nareszcie to, co nam jest najdroższego: „Ojczyznę!" — Bóg dobrotliwy nie dozwoli naszej zaguby! — „Kto sobie pomaga Bóg mu dopomoże." — W nim i w was waleczni żołnierze! całą moją pokładam nadzieję; — jeszcze trudów wiele mamy do zniesienia, a wiele walk nam do stoczenia zostaje! — lecz cóż dla was znaczą te trudy? — a jakaż was walka odstraszy? — wy je zawsze z ochotą znosicie; pocóż mam was do boju zachęcać, gdybym was raczej powstrzymywać powinien! — Przygotowujcie się — gdyż walka przez was tak długo oczekiwana, wkrótce nastąpi. — A najeźdźnik kraju naszego niechaj pamięta, że jeśli się tak gorliwie za sławą będzie ubiegał; nie pytając, czy czynem szlachetnym, czyli zdradzieckim ją sobie zyskuje: potomność go potępi, choć czas obecny bać go się
/. będzie;

bać go się

będzie; niechaj pamięta: że i opryszek Dobosz sławę sobie zyskał. —

Nazwałeś, Generale! kraj swój Rzeczą pospolitą nie bacząc iż żadna Rzeczpospolita wojen zdobywczych prowadzić nie powinna; — naród wolny wolnych ciemiężyć nie może! — odziewasz się w szatę białą, w szatę niewinności a szukasz sławy w zniszczeniu szczęścia naszego! — Drżyj! drżyj! przed nami, gdyż też rasą naszym hasłem „Ojczyzna!" a za nią wszystko, cokolwiek tylko w naszej mocy stać będzie, poświęcić jesteśmy gotowi! — Sławy tej tylko pragniemy: byśmy, gdy zwycięstwo na naszej będzie stronie, powiedzieć mogli przed światem, „iż goręcszą była nasza miłość ojczyzny, od chęci sławy Białych!

Lwów d. 6go Grudnia 1848.

L. S.

Naczelnik
wojsk Czarnych
m.p.

Na rozkaz Naczelnika:

Czcisław Czarnogórski
m.p.

Czcionkami M. P. & Comp. Red. „Nowin." —

Dodatek nadzwyczajny do Nadzwyczaj=
=nego Dodatku do N^rn 16^go „Rozmaitości"

Najnowsza wiadomość z Medycko–Lwowskiego szachowego teatru wojny!!!!!!!!

<u>Wiadomość Telegraficzna.</u> „Hetman Białych
„z główną częścią swego wojska zaatakował
„powtórnie Króla naszego, odparła go jednak
„dzielna artylerya nasza, potem do
„Presydenta Rzeczypospolitej Białych,
„Białostrońskiego się udał." —
„4^ty półk czarnej piechoty, zbiwszy wprzód
„równie czwarty półk piechoty nieprzyjaciela,
„w Dezwartku, — teraz zniszczył do szczętu

„pułk 3ci i zagraża już 2giemu; znajduje się
„obecnie w Cetrzykowie; piechota i konnica
„białych razem go atakują: trudno by się
„zdołał oprzeć wspólnemu natarciu."

Cetrzyków d. 9go Grudnia

Właśnie otrzymujemy następującą Odezwę
Króla Czarnych:

Red. „Gaz. Warsz-
awskiej": „Nowini".

My Czernomir I z Bożej łaski Król
Czarnych, nakazujemy niniejszem wsparcie
dla wdów i sierot, których mężowie lub
ojcowie w walce przeciw Białym polegli.
Potrzebujący wspomożenia mają się udać
do Wydziału przez Mnie nato wyznaczonego.

Czernomir I

Król Czarnych
MP

Czerniawski
Prezydent m.p.
Rady Ministrów.

119

P. S. Odbieramy właśnie № 18 „Tygodnika Medycznego" znajdujemy tam następującą Odezwę J. Dr...go, Naczelnika wojsk białych do Naczelnika Czarnych:

„Generale!

„Walki, walki, walki — — !!!
„walki, walki! walki, walki!!" — —
„walki, walki, walki — — — walki!"

Słowo „walki" zanadto często tam przychodzi. Tonasze zdanie.
Red.

Na mowę łacińsko=polską i na krytykę „Bigosu" później odpowiemy; mowa przywróciła nam wesołość!

Redaktorowie „Nowin"
tak J. S. jako też i M. P.

Dan w mieście Lwowie

dnia 10go Grudnia
1848.

Do dzisiejszego N^ru dołączamy

„Rozprawę o Cholerze"

Gaz. L. – N° 5.
Rok III num. 5 w 4^tą

Rok I. Trzcionkami M. P. i spółki: 120

Nowiny.

Motto: !......

t. j.: Lwów.

Niedziela. — № 17. — 17go Grudnia 1848.

„Nowiny" wychodzą co Niedzielę wieczorem i mieszczą w sobie wypadki Lwowskie całego Tygodnia, najnowsze ważne zdarzenia polityczne w krótkości, opisanie nowych odkryć i wynalazków, Biografie sławnych ludzi Anekdoty polityczne, i t. d. i t. d. Do każdego Nru dołączone są: „Rozmaitości."
Odpowiedzialna Redakcya: ~~Włodzimierz~~
Feliks Strzelecki. — Szanowni Prenum. raczą się każdą razą za przyjazdem pomałowczu u Konduktora zgłosić.

Lwów. Dobrzański prostym żołnierzem w regimencie Wellington!... Odesłano go do fortecy Theresienstadt. Miał on się wywieść ze szlachectwa ale mu powiedzieli iż Legitymacya zgubiona a nim im nową wskaże, musi się musztry wyuczyć (???) —

„Gazeta Powszechna" i „Polska." wkrótce wychodzić będą. —

16go b. m. dawano tu po pierwszy raz ~~oper~~ nową operę niemiecką pod nazwą „PONIATOWSKI." — Treść przez Steina Muzyka przez Urbana Kapelmistrza przy tuteyszym teatrze

przy tutejszym teatrze. — Opera ma 4ry oddziały a żaden z oddziałów z drugim nie ma związku należytego. Jest ona podobną do Minotaura gdyż jak on pozlepiana z różnych części: głowa i ręce człowieka a korpus koński: —

4ry oddziały, są to 4ry obrazy z życia Poniatowskiego, a oddział 3ci mało się go nawet co tyczy. — Śpiewak Erl który jego przyjął rolę dość był podobnym do niego. Jerkza grał Kościuszkę a wyglądał jak szewc. Klein przebrał się za wielkiego Napoleona i wcale do niego niebył podobnym.

Muzyka (chociaż to była opera wojskowa) za nadto huczna. *) patrz: strona No 4.)

Czerniowce. Król Kobylica ma być złapanym.

Wadowice. Węgry mieli wpaść do naszego cyrkułu.

Ołomuniec. Oczekujemy tu W.go X.cia Ross. Michała.

Arcy X.że austr. Ludwik pojechał do Petersburga.

Kromieryce. Wielu polskich deputow. składają swe Mandaty. —

Wiedeń. Nowy krawal z powodu wieści o małżeństwie Cesarza Franciszka Józefa I z jakąś X.żną Rossyjską. — (?.?.?) Patrz: wiadomość z „Ołomuńca"

Peszt. Bem generałem artylleryi. —

Berlin. Konstytucya nadana przez Króla nie jest tak liberalną jak z początku myślano. —

Tryest. Flotę rossyjską widziano w Adryatyckiem morzu. —

Rzym. Rzeczpospolita ogłoszona (?.?.?)

Gaëta. Papież tu przybył. Król i Królowa Neap. przyjadą go powitać.

Turyn. Carlo Alberto otruty (?.?.?)

Palermo. Okręt angielski z działami dla naszego rządu wylądował.

Paryż. Kandydat na Prezydenturę, Ludwik Napoleon Bonaparte stracił wiele zwolenników przez Rewolucyę Rzymską wywołaną przez jego krewnego X.cia Canino. — Wszyscy widzą że gdy zgromadzenie narodowe uchwaliło Interwencyę w sprawie Rzymskiej potrzeba na czele rządu człowieka energicznego jak n.p. Cavaignac, Ledru-Rollin i t.p.

Madryt. Powstanie wybuchnie co chwilę (w mieście). Nietylko w Catallonii ale i w innych prowincyach biją wojska królowej powstańcy.

Barcellona. Zdaje się że wszystkie rewolucyjne partye tą razą się złączyły. — „die Tage fängt an bedenklich zu werden" (?.?.)

Peking. D. 7go Listopada spał Najjaśniejszy nasz Pan mniej dobrze jak zazwyczaj. — Niechaj szanowny Czytelnik będzie bez troski o zdrowie Najjaśniejszego Pana gdyż z pewnością zaręczyć możemy iż obiad z wielkim apetytem, — osobliwie pieczeń z charta bardzo mu smakowała. — Niech żyje Cesarz niebieskiego państwa !!! — z Gazety Chińskiej: „Tsein-Fu-Huang"

4.)

*) Lwów: D. Ciąg opisania opery „Poniatowski:" —

Od niejakiego czasu Galerya wciąż pomiędzy aktami rozne psasa sbytki, i tak n. p. strzela pukawkami dla dzieci z papieru, krzyczy różnemi głosami jakby się paliło: „Wody! wody!" — innym razem znów „Handele!" — albo „świeże precle!" lub tylko: „świeże!" i t. p. —

U w i a d o m i e n i a.

(: Nadesłane :)

Poezye Kornela Ujejskiego.

– Skargi Jeremiego. Wydanie 2gie. W Londynie 1848. Cena: 3 fr. –

– Kwiaty bez woni. Poezye Kornela Ujejskiego. Lwów. Nakładem K. Jabłońskiego. – 1848.

– Pieśni Salomona przez K. U. – Poznań. Nakładem i drukiem N. Kamieńskiego i spółki. 1846. –

(: Nadesłane :)

Nauka Języka Polskiego dla Uczącej się Młodzi.

przez Henryka Suchecklego.

Lwów.

Czcionkami zakładu naukowego imienia Ossolińskich.

1848.

Zeszycik pierwszy kosztuje: (M. K.
w drodze księgarskiej — 10 kr
przy Konsytorze — 8 1/2 kr
lub
wprost od autora — 8 1/2 kr

Odpowiedzialna Redakcya: H. Pawlikowski. – L. Strzelecki. —

Dodatek do N^ru 17^go „Nowin."

Rozmaitości.

Niedziela. — Lwów. — 17^go Grudnia 1848.

Motto:
„Ex omnibus aliquid."
Przysłowie

Odpowiedzialna Redakcya: Władysław — Feliks [illegible]. — 1847 — № 17. —

Szachy.

Zadania.

1., przez M^ra P^go fakve

Stanowisko: Czarne: Król C8 — Hetman A5 — Koń F3 —
Białe: Król D6 — Chłop G6 —

Czarny zaczyna i daje Matt w 3^ch Razach.

B. f3-g5 —, Cz. d6-c6 —, B. g5-e4 —, Cz. ~~g6~~ Chłopkiem myśli. B. a5-c5.

2., przez Pana F. S^go. z Klosterneuburgu koło Wiednia.

Stanowisko: Czarne: Król G1 — Hetman H4 — Wieża H D1

Wieża D1 – Chłopi A3 – C4 – F2
G2 – H2. –

Białe: Król H8 – Hetman C2 – Wieża G7 –
Chłopi B6 – C7 – H7 –

Biały zaczyna i daje Matt w 3ch Razach. –
Z Żądanie to jest ułożone podług prawdziwego zdarzenia. Prz. Red. –

3.) przez Pana F. Capretz.
z „Illustrirte Zeitung.“

Stanowisko: Białe: Król H7 – Giermki A4 – A5 –
Konie F5 – G7 – Chłopi B3 – B4 –
Czarne: Król D8 – Wieża C7 – Giermek C8 –
Białe zaczynają i dają Matt w czwartem poruszeniu.

1848

Partya Szachów między P. D.r Mieczysławem P.
i Maurycym D.r.

/.

Biały: ~~Mieczysław P.~~ – Czarny: ~~Maurycy D.r~~

1.) Chłop E2 – E4 —	1.) Chłop E7 – E5 –
2.) Giermek F1 – C4 —	2.) Chłop C7 – C6 –
3.) Hetman D1 – F3 —	3.) Koń G8 – F6 –
4.) Chłop D2 – D3 —	4.) Giermek F8 – C5 –
5.) Hetman F3 – F5 a.)	5.) Chłop D7 – D6 b.)
6.) Hetman F5 – G5 ± c.) –	6.) Rochuje. d.) zle
7.) Koń ~~B1 – C3~~ x)	7.) Król G8 – H8 e.)
8.) Koń G1 – F3 —	8.) Chłop H7 – H6 – f.)
9.) Hetman G5 – H4 —	9.) Koń F6 – H7. g.)

(: Dalszy Ciąg nastąpi :)

Prz. Red.
a.) atakuje Chłopa E5
b.) atakuje Hetmana Giermkiem ; c.) atakuje Chłopa G7.
d.) w swem czasie!
e.) w jakiem przedsięwzięciu? – nam się zdaje że to poruszenie było z tem planem zrobione żeby potem dać Hetmanowi Białemu + Chłopem H7 – H6 – z kąd by się natenczas B. Hetman na G6 usunąć nie mógł dla Chłopka F7 – który by go mógł zabić gdy się Król z G8 usunął – co by się przed usunięciem Króla stać nie mogło z przyczyny odkrytego szachu od Giermka B.go C4. (?)
f.) atakuje Hetmana.
g.) zapewne dla atakowania Białego konia F3 na polu G5, zabicia go i zrobienia przez to zamieszania w szykach nieprzyjacielskich. (?)

D. C. N.

Co szanowna Redakcya „Tygodnika Medyckiego“
1.) o tej partyi sądzi? – 2.) kto lepiej stoi? – 3.) kto wygra?
4.) jakie Biały ma najlepsze poruszenie? –

M. P.

x) Koń B1 – C3 –

Korrespondencya.

(: Do Red. „Szp. Płachowej." :)

Szanowny Redaktorze!

Pomimo tego iż większość niemieckich Gazet Polaków zohydza — są jeszcze także, które nam wierne zostały. —

Między innemi „Magazin für die Litteratur des Auslandes" journal wychodzący ~~tu~~ (: w Lipsku. Przp. Red. :) trzy razy na tydzień w każdym prawie N^ru^ ujmuje się za Polską i żąda od zgromadzenia Frankfurckiego tylko „sprawiedliwości!" — wylicza korzyści jakie by im z przyjaźni z Polakami wzrosły — wskazuje na podnoszącą głowę słowiańszczyznę w której się przyszła ojczyzna nasza odrodzić musi i grozi jakie straty Niemcy ponieść będą musieli jeśli Polska nie za ich pomocą lecz siłą własną, wspólnem powstaniem ciemiężonych Sławian a nawet na rozkaz Cara powstanie!

Gdy Polska w szereg państw większych się wzniesie co się na każdy sposób wkrótce stać musi, lepiej żeby była sprzymierzeńcem Niemiec niż ich nieprzyjacielem.

J. Wykrody

(:C. D.:) Wprzódy ciemiężyły Xiążęta niemieccy Polaków, którzy by się na narodzie niemieckim po starganiu swych więzów nie byli mścili; — lecz teraz gdy wolny naród niemiecki przez swych deputowanych na sejmie frankfurckim oświadczył „iż nie znajduje potrzeby zmazania winy swych przodków popełnionej zaborem Polski" — ale przeciwnie linią demarkacyjną w wielkiem X^stwie Poznańskiem podział ojczyzny naszej potwierdza: przyszła Polska będzie sprzymierzeńcem Rossyi a przednią strażą i klinem Słowiańszczyznie którym się ona w głąb kraju niemieckiego wedrze! —

Czem więcej Pansławizm (i Idea Słowiańszczyzny zjednoczonej) znajduje zwolenników tem bardziej wzrasta dla [illegible] Niemiec obawa iż części słowiańskie do związku niemieckiego należące t. j. Czechy, Morawa, Szlązk (austr. i pruski) ~~Styrya~~ część Styryi, Illyria, a nawet Istrya (zatem i Tryest) i część Saxonii od niego odpadną. Austrya by się natenczas także rozpadła po stracie wszystkich prawie prowincyj. i t. d. i t. d.

Przyjm i t. d.

S^m R.

Lipsk d. 9^go Grudnia 1848.

Odpowiedź Redakcyi „Tygodnika Medyckiego"

Krytyka pisma czasowego „Bigos" bardzo trafna.
Tożsamo co Sz. Red. powiedziała o „Bigosie" da się powiedzieć
o mowie Jej łacińsko=polskiej. —

Szanowna Redakcyo!
Samaś sobie winna że Ci tak mało dziś przysełamy,
gdyż rozciekawieni tak pięknym „Tygodnikiem", jakim jest
ostatni Twój Numer niemieliśmy czasu wiele napisać.
Za Tygodnik jaknajpiękniej i jak najszczerzej Ci
dziękujemy; — dziś nic o niem już nie powiemy tylko:

Niech żyje Redakcya
„Tygodnika Medyckiego"!!!!!!!!

Pan Zawatkiewiczowi, mówię Zawatkiewiczowi, nie
Kawatkiewiczowi jak Sz. Red. w pośpiechu napisała ślicznie
za afisz dziękuję, alem ja sam był na tej sztuce we
Lwowie która nie najlepiej wypadła bo sala bardzo mała
osób bardzo wiele; aktorów bardzo mało a gra ~~[illegible]~~ zła była.

Zadania Szachowe w Tyg. Med. takie trudne ześmy
jeszcze mało z nich rozwiązali. ~~[illegible]~~
Od Ojca Redakcyjnego otrzymaliśmy list z Krakowa.

Nowiny.

Motto: ! ......

Niedziela. ~ No 18. ~ dnia ostatniego roku 1848.

„Nowiny" wychodzą co Niedzielę wieczorem i mieszczą w sobie wypadki „Lwowskie całego Tygodnia, najnowsze, ważne zdarzenia polityczne w krótkości — opisanie nowych odkryć i wynalazków, Biografie sławnych ludzi, Anekdoty polityczne, i t. d. i t. d. — Do każdego Nru dołączone są „Rozmaitości" — Odpowiedzialna Redakcya: *) Mieczysław Pawlikowski i Felix Strzelecki. — Szanowni Prenumeranci raczą się każdą razą za przyjazdem pomałowozu u konduktora zgłosić.

Redakcya „Nowin" oświadcza niniejszym swe najszczersze życzenia względem Intelligencyi (inclusive: Redakcyi „Tygodnika Medycznego") i że nietylko w dzień Nowego Roku lecz zawsze i wszędzie dobrze Jej życzyć będzie! ....

M. P. i F. S.
Redakcya

Dzisiejszy Nr jest ostatnim który w tem Roku wydajemy. — W 1849 pismo nasze bez przerwy wychodzić będzie z tą jednak zmianą iż Artykuły będą lepsze a trzcionki wyraźniejsze.

Redakcya

Lwów. „Powszechna Gazeta" powtórnie zakazana. —
„Polska" od 1go Stycznia wychodzić będzie „in folio" codziennie. — Rusini mimo zakazu Hammersteina: „alle Abzeichen sind verboten" noszą narodowe swe kokardy na czapkach. „Österreicher Correspondent" pisze z Ołomuńca że Załęski Gubernator Galicyi i Lodomeryi zostanie ministrem oświecenia. (?)
Gubernator Załęski miał mówić iż w tych dniach wyjdzie rozporządzenie bardzo nieprzyjemne dla Polaków. (?)

Kromieryż. Sejm odroczony do 3go Stycznia 1849.

Koszowice (w Węgrzech) wzięte przez C. K.wskie wojska. —

Presburg tożsamo. Węgrzy w kilku punktach pobici; — zadali wielką klęskę Słowakom nadchodzącym z Chorwacyi. Koszut miał się ogłosić Królem Węgierskim: „Ludwik IV z domu Koszutów." (?) Był on dawniej prywatnym urzędnikiem i siedział za polityczne przestępstwa w kozie.

Turyn. Król nasz Carlo Alberto miał abdykować na korzyść najstarszego syna swego. (?)

a,) Valetta. Właśnie rozchodzi się pogłoska jakoby Papież wylądował w Malcie na angielskim okręcie. (!)

b,) Marsylia. Mówią tu iż się Ojciec Święty uda do Francyi. (!)

c,) Madryd. Papież ma się udać do Hiszpanii. (!)

d,) Lisbona. Ojciec Święty miał przyjąć wezwanie rządu naszego aby tu przebył przez czas rozruchów w Rzymie. — (!)

e,) Rzym. Papież wrócił tu temi dniami: lud przystał na wszystkie warunki Jego. — (!)

Barcellona. Jeden z naczelników Karlistowskich został przekupiony przez Generała wojsk Królowej; — przestąpił z 10000 na jego stronę. —

Paryż: — Karol, Ludwik, Napoleon Bonaparte obrany Prezydentem Rzeczypospolitej Francuzkiej! Przy końcu mowy swojej na zgromadzeniu narodowem wyrzekł pamiętne słowa: „Będzie naszem wspólnem staraniem — utrzymać spokój i porządek we Francyi: — Bądźmy ludzie Kraju a nie jakiej Partyi a jeśli nie zdziałamy co wielkiego to będziemy mieli przynajmniej przekonanie żeśmy działali dobrze!" — Dotąd panuje spokój w Paryżu. — Dzienniki francuzkie i niemieckie

które wprzódy utrzymywały że Ludwik Napoleon nie ma ni talentu, ni energii aby być na sterze rządu w tak burzliwych czasach, — teraz przypisują mu wielki talent wojenny. —

(Przyłączamy do dzisiejszego N^ru Dzienniki: „La Presse" i „Ère nouvelle" pierwszy zwolennik Napoleona drugi Cavaignac'a)

Prezydentem nowego ministeryum: Odillon Barrot, ten sam któremu Ludwik Filip przed abdykacyą powierzył wraz z Thiersem ster rządu.

— Przy głosowaniu rozdawali zwolennicy Cavaignaca karteczki z napisem: „dla dobra Francyi głosujmy za Napoleonem Dobrym tą kartką można głosować."

Napoleon Lebon

<u>Uwaga Redakcyi</u>: „Lebon" może być także ~~imie~~ nazwisko francuzkie.

Uwagi godną jest rzecz iż Napoleon Ludwik skończywszy swą mowę na zgromadzeniu narodowem we Francyi, — przyszedł do Cavaignaca i podał mu rękę do zgody. —

Przyłączamy do dzisiejszego N^ru: Uwiadomienie o Tygodniku Rolniczo-przemysłowym.

<u>Dla Inteligencyi</u>: Ukłony i powinszowania!!!

Redakcya

Dodatek do N^ro 18^go „Nowin" —

Rozmaitości.

Odpowiedzialna Redakcya: H. Pawlikowski – F. Strzelecki

Motto: „Ex omnibus aliquid." Reymskie przysłowie.

Niedziela. ~ N^ro 18. ~ d. 31 Grudnia 1848.

Szachy. —

Zadania Szachowe.

Pan Kling, sławny Autor najlepszych Zadań Szachowych w Anglii, dowiedziawszy się o wyjściu na świat pierwszej Gazety Szachowej w polskim języku: — wszedł z nami w korrespondencyą i obiecał łaskawie przysyłać od czasu do czasu Zadania własne lub innych dobrych Szachary. —

Oto najpierwsze Zadanie prez niego nam przysłane:

1.) prez Pana Kling z Anglii.

Stanowisko: Białe: Król F3 – Wieża D6 – Giermek A5
Chłop E2. —

Czarne: Król G1 – Giermek E8 – Chłopi D7 – G6 —

Chłopi D7 - G6 —

Biały zaczyna i daje Matt w 3ch Razach. —

2., przez Pana F. S...go z Klosterneuburga koło Wiednia.

(Zadanie 2gie z Nru 17go „Rozmaitości.")

Stanowisko: Białe: Król G1 - Hetman D4 - Wieża D1 -
Chłopi A3 - C4 - F2 - G2 - H2 -

Czarne: Król H8 - Hetman C2 - Wieża G7 - Chłopi B6 - C7 - H7

Biały zaczyna i daje Matt w 3ch Razach. —

Zadanie to nabiera wartości gdy szanownemu Czytelnikowi powiemy że jest ułożone podług prawdziwego zdarzenia.

3., przez Mieczysława P.........go z M.....

Stanowisko: Czarne: Król C8 - Giermki A6 - E5
Konie B8 - F5 - Chłopi E2
F3 - G3 -

Białe: Król D5 - Hetman A3 - Giermki
D2 - G6 - Koń E8 - Chłopi C5 - H5

Czarny zaczyna i daje Matt w 3ch Razach.

---

4 Partye Szachów.

grane listownie między WWPanem Józefem Dziewońskim i Redaktorem „Nowin" WWPnim.

Pierwsza partya. — (: Ciąg dalszy :)

Biały (J. Dziewoński) — Czarny (M. Pawlikowski :)

10., Koń B1 bije Chłopa C3 — Koń C6 - D4

(: Dalszy Ciąg nastąpi :)

Druga partya — (: Ciąg dalszy :)

Szanowna Redakcya „Tygodnika Medyckiego napisała o 8mem poruszeniu swojem: że jest Jej 9tem „posunięciem."

A więc nietylko My lecz i Ona swe „suwania" zapomina. — Partya tak stoi:

Biały (M. Pawlikowski :) — Czarny (J. Dziewoński)

1., Ch. E2 - E4 — 1., Ch. E7 - E5 —

2., Koń G1 - F3 — 2., Ch. F7 - F6

3., Koń F3 - E5 (bije Chłopa) — 3., Ch. F6 - E5 (bije Konia)

4., Hetman D1 - H5 + — 4., Ch. G7 - G6 +

5., Hetman H5 - E5 (bije Chłopa) + — 5., Hetman D8 - E7 —

/. 6., —

Biały. (M. Pawlikowski) — Czarny. (Z. Dziewoński)

6., Hetman E5 - H8 (bije Wieżę) — 6., Koń G8 - F6

7., Ch. D2 - D3 — 7., Ch. D7 - D6 -

8., Giermek C1 - G5 — 8., Koń B8 - D7

9., Koń B1 - C3. — Upraszam o dalsze suwanie. M. P.

(: Dalszy Ciąg nastąpi :)

Trzecia partya (: Ciąg dalszy :)

Biały. Polkie... — Czarny. M. Pawl.

3., Koń G1 - F3 — Chłop E5 bije Chłopa F4

(: Dalszy Ciąg nastąpi :)

Czwarta partya. (: Ciąg dalszy :)

Biały. (M. Pawlikow.) — Czarny. (Z. Dziewoń.)

1., Chłop D2 - D4 — 1., Chłop D7 - D5

2., Giermek C1 - F4 — 2., Chłop F7 - F6 -

3., Chłop E2 - E3 nie: jak szanowna Redakcya napisała: E1 - E2. — Proszę „suwać" dalej! M. P.

---

a., Zadania Szachowe z „Nowin" dobrze rozwiązane.

b., Rozwiązanie Zadań Szachowych z „Tygodnika Medyckiego" w przyszłym umieszczymy N[rze].

Czcionkami: M. P.. i spółki. — (: Dodatek.

Dodatek nadzwyczajny.
do N^ru 18^go „Rozmaitości"

Uwiadomienie ze strony Redakcyi.

Ażeby szanowni Prenumeranci poznali szczere chęci nasze w zadosyćuczynieniu Ich życzeń' musiemy Im opisać cały skład naszej Redakcyi:

M. P. pierwszy Redaktor i Wydawca czasopisma wraz ze współ-Redaktorem F. S. wziął na się odpowiedzialność co do wszystkiego; — od jego woli zależy przyjęcie każdego artykułu.

Oprócz tych dwóch głównych członków Redakcyi należą do niej następujący:

— 1.) „Nowiniarz" opisuje Lwowskie zdarzenia całego Tygodnia, i ma ku swojej pomocy:

— „zbierających Nowiny" z całego miasta i osobno za to kosztem Redakcyi płatnych Agentów. —

— 2.) „Komissya czyli Wydział Gazet" wyjmuje

/. najciekawsze

najciekawsze i najnowsze zdarzenia polityczne z pism czasowych; każdy z Członków tego Wydziału ma wyznaczone Gazety do uważnego przeczytania, i tak n.p. pierwszy zbiera wiadomości z Gazet Lwowskich, drugi z Gazety Galicyjskich, trzeci z Wiedeńskich, czwarty ma wydział zdarzeń Reichstagowych, inni czytają Niemieckie, Francuskie, Angielskie Dzienniki i t.d. i t.d.

— 3.) „Korrespondenci" po wszystkich głównych miastach Europy a nawet kilku w innych częściach ziemi, – mają obowiązek pisania od czasu do czasu do Redakcyi „Nowin" i donoszenia jej o ważnych wypadkach. —

— 4.) Dwóch Członków Redakcyi piszą, tłumaczą i wyjmują z innych pism rozumowane artykuły polityczne.

5.) „Krytyk" z dwoma „Nudziarzami" których obowiązkiem jest drażnić go ażeby rozgniewany, złość swą na przedmiocie o którem ma pisać wywierał. Niech szanowny Czytelnik wcale nie myśli żeby jeden „Nudziarz" był dostatecznym; nasz „Krytyk" jest Flegmatykiem w najwyższym stopniu, tak zimnego charakteru, iż trudną jest rzeczą go rozdraźnić. —

— 6.) „Historyk" pisze, tłumaczy i wyjmuje z innych Dzienników rozmaite Biografie, rozciąglejsze opisania ważnych zdarzeń politycznych, szkice i powieści historyczne, opisy nowych odkryć i wynalazków we wszystkich umiejętnościach i t.d. i t.d.

— 7.) „Powieściarz" który dostarcza Dziennikowi naszemu Powieści, Wierszy, Anekdoty, Zagadki i t.p. —

Redakcya „Nowin"

Przechadzka
w wyobraźni mojej
i szanownego Czytelnika. —

Podskok Fantazyi Redaktora „Gazety Szuchowej."

Chodź ze mną, szanowny Czytelniku na przechadzkę!...

. . . .

. . . . Uliczka wązka i ciemna w najstarszym zakątku miasta; – gmachy, w których za szczęśliwszych czasów, – widać po wspaniałej budowie, – mieszkali w pysznych komnatach

Wojewodowie i Kasztelani — dziś zaczerniałe, napół w gruzach, zamieszkałe tylko przez żydów, zubożałych rzemieślników, i — starych literatów. —

— Wstąp tu do tego domu Czytelniku!..... sięga on w dawne wieki gdyż mur poczerniał ze starości, a kształt jego wziąłe nie w nowym guście; — patrz! obok niego nowa bieleje chatka — niska z małemi okienkami, gdyby umyślnie wystawiona koło starego gmachu dla okazania różnicy dawnych wieków z teraźniejszością, że: podobnie do tej budowy w dawniejszych wiekach wszystko wzniosłe, stałe, opierało się burzom najsroższym i każdej zmianie losu; — teraz zaś ludzie sami słabi na ciele i umyśle, a dzieła ich (owoce tylu usiłowań), niestety! tak długo tylko trwają: póki syn nie weźmie sobie za chwałę zburzyć to, co ojciec z takim stawiał mozołem!.....

— Lecz wejdźmy do środka..............................

.............................oto obraz staropolskiego przedsieni!........... czyliż Cię nie owładną szanowny Czytelniku! przy wstępie do tej budowy wspomnienia lat dawnych — szczęśliwszych![21]......

………… narzekamy na srogą karę Boga!….
pragniemy gorąco jej zakończenia, – a nie myślimy
czyśmy godni tak wielkiego doczekać szczęścia – jakiem
jest zmartwychwstanie Matki naszej!………

— Przez ten Kurhanek szanowny Czytelniku
dojdziemy najprędzej do celu naszej przechadzki………

…… przeleź łaskawy Czytelniku przez ten skład
starych sprzętów które jakiś niegrzeczny lokator nam nakładł
na drogę; – ale niespodziewał on się zapewne iż tędy
będziemy przechodzić – gdyż jest to miejsce tak odludne
że je ledwo raz na dzień kto odwiedza; — a teraz
wejdźmy na schody………… patrz! – pierwszych
kilka stopni marmurowych zostało jeszcze nienaruszone, –
reszta dawno musi być spieniężona bo schody z drzewa
już gnić zaczynają. — Na drugiem piętrze
schody drewniane całkiem się już zepsuły – tak że się
niemi na górę dostać nie można! – wyleź więc łaskawy
czytelniku po tej drabince, — Ty naprzód a ja za Tobą
— bo inaczej sznur, na którym drabina przymocowana
/ urwie się…

urwie się . . . .

. . . .

. . . . jeszcze przez ten ganek — i będziemy
na miejscu. — Zważ, Łaskawy Czytelniku!
w jakie Cię miejsca nadziemskie wprowadzam:
w tej lampie, jak w dziedzinie Bogów, Olimpie
pali się wieczny ogień Westalski (nie: „Westfalski")
gdyż inaczej w najpogodniejszym dniu nawet, panowała
by tu noc najciemniejsza! . . . .
. . . . lecz, — w tej właśnie chwili gdym to
wymówił — lampa stwierdza moje słowa: — gaśnie,
a my szanowny Czytelniku — zostajemy po ciemku! . . .
. . . . —

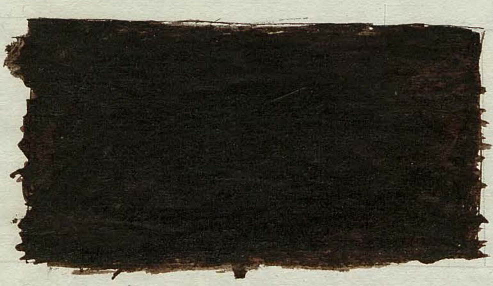

„Cóż tu robić?" —
— Trzeba czekać póki kto lampy nie zaświeci!
Czekamy — godzinę! . . . . dwie!!

. . . .

. . . .

. . . . trzy!!!

. . . .

. . . . nikt nie przychodzi!!!!!!!!
„Cicho wszędzie! głucho wszędzie!
Co to będzie? co to będzie?!" . . . . .
. . . tylko gdzieś pies zabłąkał się na krużganku i
wyje żałośnie . . . .
. . . . „Przecież cały dzień
tu czekać nie będziemy?" —— „Dobrze! — ale
cóż robić?" „Iść dalej nie można — bo łatwo
upaść, — mnóstwo starych sprzętów i innych rzeczy
na drodze! — "
. . . .
. . . .
. . . . „Ot! wiesz co
Czytelniku! — zaryzykujmy aż do celu tej nieszczęsnej
wyprawy! — — — — innego niema ratunku!"
/.

.... Raczkujemy po zabłoconym ganku rękami i nogami!!!! .... „O nocy milsza nad jutrzenkę!" wołamy ze Świętym Janem de la Croix *), —— „Koło ściany! — koło ściany! czytelniku bo tam mniej błota!" —

„Marsz! marsz!" zachęcamy się obopolnie do szybszego pochodu w naszej pielgrzymce jak „Żyd wieczny" Eugeniusza Sue........................

......wtem — dobroczynna jakaś ręka zapala kaganiec — oświeca nas — ale w jakim stanie?!! — zabłoconych, z sukniami powalanemi, podartemi...... ...... et caetera!..........

„O lepiej, lepiej było zostać na miejscu, i oczekiwać cierpliwie końca!" ——

—— „Chodźmy dalej!" — błądząc pomiędzy labiryntem ganków i ganeczków — przychodzimy nareszcie do drzwi: — № 52. .... tutaj szanowny Czytelniku tak długo Cię prowadziłem. — Przebacz mi ale krótszej drogi znaleźć nie mogłem; — ale cóż to? — jakaś kartka na drzwiach przybita: — nieuważny na to szanowny Czytelniku — ten napis — „Niema mnie w domu." — wiecznie tu wisi, chociaż lokator nigdy prawie z pokoju nie wychodzi; — Czy słyszysz te piekielne krzyki — ten pisk i miauk — straszliwy, — zgaduj kto tam mieszka: —

—— Dalszy ciąg nastąpi. ——

---

*) „O noche amable mas que el alborada!" Święty Jan de la Croix w poemacie hiszpańskim: „Ciemna noc duszy." ——

Nowiny.

L w ó w

Motto: !.....

Niedziela. ~ Nro 19. ~ dnia ostatniego 1848 r.

„Nowiny" wychodzą co Niedzielę wieczorem i mieszczą w sobie wypadki Lwowskie całego Tygodnia, najnowsze ważne zdarzenia polityczne w krótkości, — opisanie nowych odkryć i wynalazków, Biografie sławnych ludzi, Anekdoty polityczne, i t. d. i t. d.
Do każdego Nru dołączone są „Rozmaitości" — Odpowiedzialna Redakcya: Mieczysław Pawlikowski i Feliks Strzelecki. — Szanowni Prenumeratorowie raczą się każdą razą za przyjazdem pomało-wozu u Konduktora zgłosić. — Redakcya.

Korrespondencya.

(: Do Redakcyi „Nowin" :)

Z Kromierzycy. —

Szanowny Redaktorze!

Wierny memu przyrzeczeniu przed wyjazdem do Kromierzycy opiszę Ci wszystko, coby Cię tylko zająć mogło, i co się mojej missyi, powstrzymania podziału Galicyi tycze. —

Z Krakowa ciągle jechałem koleją żelazną aż do Hallein zkąd $\frac{3}{4}$ mili do Kromierzycy jedzie się końmi. —

/.

Miasteczko to całkiem schludne, składa się z wielu porządnie wyglądających domów o piętrze, ale pomimo tego niemasz pomieszkań! — Ja stoję z tyłu na ciasnym dziedzińcu pomiędzy chl...mi w maleńkim pokoiku wraz ze służącym, ale i z tego kontent być muszę. Domy wszystkie stare, a zatem dziwacznie stawiane; z tej przyczyny niema w nich pomieszkań. Pałac Książęcia Biskupa — gmach piękny i ogromny: — cały zajęty. —

Jedzenie liche i bez najmniejszego wyboru. —

Niewiele nam ~~wolno~~ aby moje posłannictwo zostało uwieńczone korzystnym skutkiem, bo nasi deputowani wszystkim się narażają, a najbardziej rządowi; niedziw więc, jeśli ten, mając chłopów i Ruś za sobą intryguje.

Posiedzenia sejmowe bardzo mnie zajmują; w walce o prezydenturę między Strobachem i Smolką pierwszy 166 głosami ~~[illegible]~~ przez 323 krzesło prezydenta otrzymał. Smolka miał 157 głosów; wybierano trzy razy, bo zawsze dla tego że i za Majerem głosowano niemiał z powyższych żaden absolutnej większości, która wymagała 162 głosy.

Kazałem sobie z Ołomuńca przysłać listy, jeżeli by tam były; Ty szanowny Redaktorze adresuj je dotąd do „Kremsier" bo pod słowiańskim napisem nie dojdą.

Załączam Ci spis posłów i plan sali; ale nie uważaj na lewą i prawą bo tu dość pomieszanie siedzą, a lewicy znajdziesz i na prawej. —

Przyjm zapewnienie i t. d.

J. R.

Inny Korrespondent nasz z Kromieryzy donosi nam że deputowany z Galicyi: Dzieduszycki Tytus, chociaż nie wcale publicznie nie mówi wiele działa jednak dla dobra kraju naszego i bardzo jest szanowanym ~~[illegible]~~ przez deputowanych innych prowincyj! — Redakcya

---

Pan Laroche w Paryżu wynalazł aparat za pomocą którego w czasie największego gorąca, w mniej niż 20 minutach robi się ~~[illegible]~~ najtwardszy. —

/.

W nowo otworzonych kopalniach węgla w Northop w Anglii znaleziono w kawałku węgla kamiennego żyjącą gąsienicę. — Zdechła dopiero na drugi dzień. Kawałek ten węgla i poczwarkę gąsienicy odesłano do Kolegium Królewskiego w Londynie. — Proszę pamiętać, że podług niektórych badaczy przyrody już 400 milionów — mówię: 400 milionów lat upłynęło jak węgle kamienne utworzyły się w ziemi! ....

Tyg. rol. przem.

Anekdota. Abdel Kader (wódz Arabów) i Eugeniusz Sue (autor „Żyda wiecznego") zostali jednogłośnie obrani prezydentami Francyi, — gdyż po jednym głosie tylko mieli. — „Wiener Zeitschrift"

Przepraszam szanowną Intelligencyę za złe pismo, — lecz brak czasu mnie całkiem wytłumaczy...

Upraszam szanownego Redaktora oświadczyć Panu Zawadzkiewiczowi że tymi dniami otrzymał list z Wiednia od ojca Redakcyjnego, — proszę mu także życzyć odemnie i od P. Streleckiego wszystkiego dobrego na rok przyszły: — słowem „szczęścia" gdyż w tem słowie wszystko inne się zawiera. — „Nowiny" „Illustrirte" proszę dać Panu Zawadzkiewiczowi do przejrzenia.

M. P. —

Dodatek do N^rm 19^go „Nowin". 135

Rozmaitości

Motto: „Ex omnibus aliquid."
Rzymskie przysłowie

Odpowiedzialna Redakcya: M. Pawlikowski — T. Szczelecki

Niedziela. ~ N^ro 19. ~ d. 31 Grudnia 1848.

Szachy.

Zadanie Szachowe.

— Przez Pana Hannah. —

Zakończenie Partyi Szachów granej między P.P. Staunton i Hannah. — Pan Staunton dał przeciwnikowi Konia na początku partyi dla P. Hannah zapowiedział w 17^stym swym poruszeniu „Matt w 5^ciu Razach": *)

Stanowisko: Białe (P. Hannah): Król H1 – Hetman H4 – Wieże A1 – F7 – Giermki B3 – C1 – Chłopki A2 – B2 – C2 – C6 – D2 – G2 – H2 –

Czarne:

---

*) Partya grana między P.P. Staunton i Hannah znajduje się także w N^rze 285 „Illustrirte Zeitung" My ją wyjmujemy z Dziennika „The Chess Pl. Chron."

Czarne (P. Staunton): Król G8 – Wieże E5 – E8
Giermki B2 – C5 – E2 — Koń F8 – Chłopki A7 – G7 – H7.
Biały zaczyna i daje MATT w 5ciu Razach.

Partya Szachów

grana
między
Mieczysławem Pawlikowskim a Panem Maurycym Dzieduszyckim
we Lwowie.

(: Ciąg dalszy :) —

Biały. Mieczysław Pawlikowski — Czarny. Maurycy Dzieduszycki.

10.) Hetman H4 – D8 (bije Hetmana) h.) — Wieża F8 – D8 (bije Hetmana)
11.) Giermek C4 – F7 (bije Chłopa) — Wieża D8 – F8 —
12.) Giermek F7 – B3 — Giermek C8 – G4
13.) Giermek C1 – E3 i.) — Giermek G4 – F3 (bije Konia) k.)
14.) Chłop G2 – F3 (bije Giermka) — Giermek C5 – E3 (bije Giermka) l.)
15.) Chłop F2 – E3 (bije Giermka) — Wieża F8 – F3 (bije Chłopa)
16.) Rochuje z Wieżą A1 — Wieża F3 – E3 (bije Chłopa)
17.) Wieża H1 – F1 — Koń B8 – D7
18.) Wieża D1 – E1 — Wieża E3 – E1 (bije Wieżę) + m.)
19.) Wieża F1 – E1 (bije Wieżę) — Wieża A8 – F8. —

(: Dalszy Ciąg nastąpi :)

Przypiski Redakcyi do powyższej partyi.

h.) wiedząc jak dobrze przeciwnik gra Hetmanem. W partyi tej oba przeciwnicy tak długo nic nie bijąc zaczynają nakoniec walkę zamianą Hetmanów z korzyścią Białego (M. P.) gdyż zyskuje Chłopa. —

i.) Koń F3 – H4 (dla dania Matu na G6) byłoby gorszem poruszeniem gdyżby czarny w następnym Razie zabił Giermkiem C5 Chłopa F2 +. — Biały musiałby Króla usunąć (: Giermka Czarnego bić by niemógł swem Królem, gdyż tego, po odejściu Konia z F3, Wieża F8 obrania :) i stracić Konia H4 którego by natenczas Czarny Giermek F2 wziął. —

k.) dobre poruszenie!

l.) mając przewagę przeciwnika nad sobą w grze Giermków.

m.) Czarny, Pan M. Dz.... chciał Wieżę z E3 na H3 stawić lecz gdy Biały Giermek z B3 na E6 razem Wieżę H3 i Konia D7 zaatakował — przeprosił go P. M. Dz... za nieuwagę i inne zrobił poruszenie. — Zabicie Konia lub Wieży stanowiło by wygraną. — Redakcya

Uwiadomienie ze strony Drukarza.

Ja, Drukarz, przepraszam szanownych Prenumeratorów Gazety nazwanej „Nowiny" i „Rozmaitości" — jako też łaskawych Czytelników tejże Gazety: — za te kręciónki:

Lwów. ~~B~~ 30go i 1szego Grudnia 1000c 800t 40to 8go. Ja.

Przechadzka

w wyobraźni mojej i szanownego Czytelnika. —

Podskok Fantazyi Redakcyi „Nowin" —

(: Ciąg dalszy :) —

— Zapukaj lekko, szanowny Czytelniku — a wnet nam otworzą ....

„Kto tam?" zapytał głos piskliwy, —

— To ja, Redaktor! — puść mnie! —

„Chętnie, — ale proszę Pana Dobrodzieja nam nieprzeszkadzać, bo rozpoczynamy rzecz ważną!"

— Cóż takiego? —

/. „~~Nied~~ Dodatek.

1. Dodatek do N^rum 19^go „Rozmaitości."

(:Ciąg dalszy:) – „Niech Pan Dobrodziej tylko siądzie i słucha; – ja muszę pełnić mój obowiązek."

Teraz szanowny Czytelniku opiszę Ci wprzód pokój a potem osoby w nim będące, – a Ty zgadnij do kogom Cię zaprowadził? –

Pokój mały z dwoma oknami wychodzącemi na dziedziniec. – Podłoga cała zasłana książkami, gazetami, broszurami, zapisanemi lub podartemi kawałkami papieru i t. d. – i t. d. – Po prawej stronie wejścia stoi koło ściany łóżko, miasto jednej odłamanej nogi podłożony pakiet „Conversations-Lexicon" – na łóżku poduszki, kołdra i prześcieradło tak poprzewracane i pomatwane jak gdyby kto dopiero wstał; – z poduszek obficie puch się wysypuje. – Nad łóżkiem krzywo powieszony obraz Zbawiciela, Kalendarzyk z Roku 1817 i spis Gazet utrzymywanych przez Redakcyę „Gazety Sądowej." Na ścianie rożne pisał lokator rachunki: – Kilka haków w mur wbitych a na nich:

/. Stary

— Stary polski płaszcz wojskowy sprawiony wkrótce po bitwie pod Stoczkiem (:gdyż nasz lokator należał przez cały ciąg walki o niepodległość w 1830–31 do półku ułanów:); czerwona kamizelka; szlafrok; czapka konfederatka pewnie od roku nie zdejmowana z kołka gdyż ją mole całkiem pogryzły; bekieszka żółtawo ciemna a nakoniec kilka pasów, rzemieni, chustek, ręczników i t.d. i t.d.

Z mebli nic tam czytelniku nie znajdziesz tylko wszystko w najnowszym guście, bo, jak dzienniki mód piszą „à la rococo —" — wszystko dawne pamięta lata.!:

Kilka połamanych stołków, parawan z którego jednak tak płótno obdarte iż samo tylko drewo widać: za parawanem zaś koło pieca) (gruba laska, albo raczej „kij", parasol i łapka na muchy.

Po obu stronach izby stoją dwie ławy t. j. po stronie lewej kanapa obdarta do połowy z pokrycia tak że ani ławą ani kanapą nie jest; w kłakach na niej pozostałych leżą dwa małe kotki, nad nią wisi w połężnej klatce ulubiony szpak. — Naprzeciwko, po prawej stronie zajmuje miejsce nadświrzaj długa ława dębowa. —

S. Pod

Pod oknyma ustawiono stół i sekretarz. — Na stole stoi jak zazwyczaj butelka z wodą i miednica; pod stołem: ogromny wpada w oczy tłumok lokatora, którego zaraz, szanowny Czytelniku bliżej [?] poznasz.

Na sekretarzu znajdziesz czytelniku mnóstwo książek, gazet, spisane foliały i t.d. i t.d. — rzędem stoi:

— 5 kałamarzy, —
— 3 piaseczniczek — i
— 2 tabakierek. — Koło nich jak w obozie: broni leży mnóstwo piór wszelkiego gatunku i kalibru. —

Na samem wierzchu sekretarza siedzi — w ogromnej klatce puhacz nadzwyczajnej wielkości. —

Ale zwróć szanowny Czytelniku uwagę na osoby: przy sekretarzu rozparł się w porzeczowym krześle mężczyzna około 50ciu lat mający, średniego wzrostu, chudy i blady z twarzą pomarszczoną, — nos zadarty do góry. — policzki wystające — a na nich krótka obcięta siwa broda, oczy małe naprzód wysadzone ale przytem wyraz spokojny i obojętny, — czoło wysokie wiele liczy bruzdów — a głowę zakrywa krzywo założona siwa peruka. — Ubiór wcale do twarzy niestosowny:

czamara wytarta ciemno=granatowa, — z przedartego łokcia poględa mile na czytelnika bawełna; — szyja owiązana ogromnym szalem amarantowym, którego końce sterczą niedbale na obie strony, — kamizelka niebieska spięta rzemykiem.

— Obok stoi dwoch młodych ludzi: —

z pierwszy (jestto ten co nam drzwi otworzył) z nosem orlim, brodą zaś w górę zadartą, tak że się ledwo razem, jak papudze nie stykają, — nazwiemy go zatem „papugą" —

z drugi — całkiem odmiennego charakteru twarzy: — gdyż nos, brodę, czoło i całą fizyonomię ma — w całem znaczeniu tego słowa — spiczastą, a nawet w ruchu i mowie: „spiczastym" by go nazwać można, — w ręku trzyma kota, którego na wszelki możliwy sposób dusi i męczy aby ten przeraźliwie wydawał krzyki.

„Papuga" zadaje Panu siedzącemu na krześle, któregośmy już wyżej opisali, różne, jak najdziwaczniejsze pytania:

„Co myślisz?" — „Dlaczego to myślisz, co myślisz a nie co innego?" — tak? — dlaczego?" — „Poco peruka krzywo Ci siedzi na głowie?" — i t.d. i t.d.

Na ławie wyżej wzpomnianej siedzi 7^mu^ chłopców ulicznych /. i grają **Dodatek 2^gi^**

/: Ciąg dalszy :/ i grają na najprzeraźliwszy sposób swoją muzykę; ten ma bęben, ten piszczałkę, tamten bije z całej siły młotem w mosiężny kocioł, inny znów dzwoni dwoma potężnemi dzwonkami — a wszyscy krzyczą, wrzeszczą, skowczą, gwiżdżą, świszczą, piszczą, szczekają, miauczą, wyją i t. d. jak kto może! — słowem: hałas, turkot i wrzask jak w piekielnej łaźni a do tego jeszcze puhacz ~~od~~ — symbol dowcipu — od czasu do czasu poprawi się na miejscu i syknie: „Pshhhhh!" — Wtem „spiczasty" gwizdnął przeraźliwie biednej ofierze w ucho, a „papuga" się pyta: „Dlaczego tabakierka nazywa się tabakierką? — Dlaczego?" widząc że zapytany nawet nie słucha pcha mu, powtarzając swe pytanie natrętna „papuga" tabakierkę pod nos, właśnie gdy chciał westchnąć; — wzdychając — mnóstwo wciągnął w nos tabaki i zaczął kichać raz po razie ....

.... przestał nareszcie — lecz rozgniewany krzyknie przeraźliwie chrapliwym tonem: „Dosyć już tego!" — natychmiast puścił „spiczasty" kota — a swemu męczennikowi ~~dał~~ rzucił wielki zawinięty pakiet na stół. „Papuga" dała muzykantom po dutkowi, który się natychmiast

oddalili. — Obaj siedli cichuteńko w kącie. —
Kot schował się pod łóżko, — puhacz posunął w klatce:
„Pahhhh!" a szpak gwizdnął na zakończenie
które w przyszłym N^rze nastąpi:

(: Patrz N^ro 18 „Kanditorii" artykuł pod nazwą: „Uwiadomienie ze strony Redakcyi":)

(: Dokończenie nastąpi:)

Szanowny Redaktorze Tygodnika Medyckiego!
Śliczne Ci dziękuję za Twoje pismo!.....!!!!! — Krytykę
N^ro 19^go umieszczę w przyszłym N^rze — o N^rze 20^stym trochę wspomnięmy:
(lecz „et caetera" nie pisze się „et cetera")
Za Kolędę dziękujemy, — (twarz Matki Boskiej i Pana Jezusa za stare)
W Baladzie o żołnierzu gdy przychodzą wiersze: „Jeden jak kiełbek,
płaski a gruby — drugi na kształt cybucha" — Pierwszy za
mało niski i gruby a drugi za mało cięki i wysoki. — „Kuleczki"
doskonały — Kawtarnica jego wybornie zrobiona! — gdyby sztychowana!!
Prosiemy o wymienienie Korrespondenta W który tak doskonałe
pisze „Nowinki"!!! i „Anekdoty"!!...... Rebus pierwszy nie możemy
odgadnąć — drugi: „Kiedy bieda to do żyda" wszystkim co go tylko
widzą bardzo się podoba. — List do naczelnika Czarnych bardzo
wiele zawiera w sobie dowcipu: — doskonały koncept: „jeśli nie zacznie
walkę — to ja zaczekam!" — N^ro 21: Wiersz o Żołnierzu
bardzo dobre, — illustracye — tożsamo. — Szkoda że już „Dokończenie!"
— „Co jest ojczyzna" &. — piękne ale nie oryginalne bo z niemieckiego,
„Was ist des Deutschen Vaterland" — Zakończenie górnolotne,
które obydwóch Redaktorów bardzo rozśmieszyło, — ślicznie dziękuję; — Panom
Redaktorowi „Tygodnika" i P. Sobeskiemu. Trzeciego Pana nie możemy poznać — prosiemy
o wymienienie nazwiska. — „Nowinki" i „Anegdoty" bardzo dowcipne osobliwie
„o szlachcicu w oberży" — O „zgaśnięciu Loszy halickiej" nic nie wiedziałem (:?)
Rebus dotychczas odgadnąć nie mogę. Bardzo mnie to boli że mi szanowna
Redakcya przysłała zadania szachowe gdy tamte jeszcze nie rozwiązałem.
Proszę to nadal nie czynić!!! Zawsze szanownemu Redaktorowi życzliwy
M. P. —

Nowiny.

Pismo poświęcone wiadomościom i rozprawom Politycznym, — Historycznym, — Literackim i Przemysłowym Krajowym i Zagranicznym.

Godło: ! ....

Wychodzi we Lwowie co Niedzielę wieczorem, — Do każdego Nru dołączone są: „Rozmaitości:" Odpowiedzialna Redakcya: Pawlikowski: — Feliks Strzelecki: — Biuro Redakcyi Gazety „Nowiny" znajduje się na ulicy szerokiej pod liczbą 804, — na pierwszem piętrze. Szanowni Przedpłatnicy we Lwowie raczą się zgłosić wprost do biura Redakcyi, — na prowincyi zaś za pryleżeniem pomałowku u Konduktorów.

Niedziela. — № 20. — 7go Stycznia 1849.

Przegląd: Wiadomości polityczne. Rzecz domowa: Lwów — Wiadomości krajowe: Czerniowce, Kraków. — Sprawy polskie: Poznań Warszawa. Austrya: Wiedeń, Medyolan, Raab, Komorn, Wieselburg. — Wiadomości zagraniczne Niemcy: Frankfurt, Berlin. — Francyja: Paryż. — Włochy: Rzym, Ciotta vechia. Hiszpania. —

Wiadomości polityczne.

Rzecz domowa.

Lwów: Temi dniami wyjdzie tu nowe ruskie pismo pod nazwą: „Nowiny." — Redaktor: J. Guszalewicz. — Zdaje się że Redakcya polskich „Nowin" zmieni swoją nazwę z tego względu ~~chcąc~~ chcąc uniknąć pomyłki aby jedno pismo nie brano za drugie.

Banknoty jedno- i dwu-reńskowe przekrawują tu na dwa lub cztery kawałki „za pozwoleniem zwierzchności". — „Krajane banknoty" coraz więcej wchodzą w używanie. —

— Teatr polski zawsze pusty. —

Wiadomości krajowe.

Czerniowce. Generał Bem który przyjął węgierską służbę i otrzymał przez Kossuta dowództwo nad oddziałem 20000 ludzi napadł z Węgier do Siedmiogrodu na austr. Gen. Buchnera, zbił go na głowę, a gdy tenże Gen. uciekł do Galicyi (do Bukowiny) poszedł za nim w pogoń i znajduje się parę mil tylko od naszego miasta (?? ?) (z listu Polaka w armii węgierskiej)

Kraków. Na miejsce deputowanego, Adama Potockiego, obrany lekarz Smolan Sanocki który przyrzekł iż z pewnością w kilku miesiącach odbuduje Polskę. — (!) (z listu)

Sprawy polskie. —

Poznań. Stowarzyszenie niemieckie prosiło o pozwolenie publicznego zgromadzenia — i otrzymało je; — Liga polska prosi o toż samo: — „non admittitur." — Równość!! .... „Polska"

Warszawa. Paszkiewicz umarł. (?) „Gaz. Krak."

Austrya. Wiedeń. — Miasto spokojne ale na przedmieściach jeszcze wre, często strzelają na pojedynczych żołnierzy. — Nowy się zawiązał klub tajemny: „böhmischer Lubnu" który piórami na czapkach zamierza się odróżniać. Klub ten miał raz projekcik napaść niespodziane w nocy na pozostawione armaty i zrobić mały figiel jako „Lubnu". „W. Z."

Medjolan. — Obawiamy się rozruchów. — „Neue Zeit"

Węgry. Raab i Komorn wzięte przez wojsko cesarskie które później koło Wieselburga pobite zostały. — (: Patrz: „Czerniowce") „Allm. Corr." i — Generał Schlick ma być na głowę pobity. — „Kossuth Hirlapja"

Wiadomości zagraniczne. —

Niemcy. Frankfurt. Przyszłego Reichsverwesera będą książęta niemieccy wybierać. Całe Niemcy będą mieć 9 głosów. Z tych Austrya i Prusy po dwa. — „F. O. P. A. Z."

Reuss chce się przyłączyć do Saxonii. — „Jedność!"

Francya. Paryż dotąd spokojny lecz obawiamy się rozruchów i demonstracyi „cesarskich" t. j. Napoleońskich i anti-republikańskich. — „Gazette de France" która najpierwej nastręczyła Ludwika Napoleona na Prezydenta teraz zaleca się na Rzeczpospolitą! .... Na podpisach nowego Prezydenta zniknęło już imię „Ludwik" — później zniknie „Bonaparte" a zostanie tylko: „Napoleon II." „Jour. d. Debats"

Włochy. **Rzym.** O. Galletti został Dyktatorem lecz napowrót abdykował bo mu grożono że jeśli tego nie uczyni, pójdzie szukać Rossiego, zamordowanego ministra. — „Köln. Z."

„Evviva la Repubblica!" krzyczą tłumy lecz zwierzchność zdaje się przystawać na żądania Papieża. — „Oster. Cour."

Citta vecchia. Papież tu się obecnie znajduje. „Zürich. Bl."

Cesarz rossyj. Mikołaj I oświadczył Królowi Neapolitańskiemu iż żeby mu nie przeszkadzała odległość miejsca pomógłby mu w sprawie Sycylijskiej

Hiszpania. Car wszech Rossyi, Mikołaj I powiedział posłowi naszej Królowej iż „Izabelli II nie uznaje!" (!)

„El Heraldo"

Ukłony dla Intelligencyi. —

Niech żyje Intelligencya!!!

a w szczególności: Niech żyje Redakcya „Tygodnika Medyckiego" wraz ze współ-pracownikami: T. L. — „☆" i „N"

7/1 49. Redakcya

Czcionkami M. P. i Spółki.

Dodatek do Gazety „Nowiny."

„Rozmaitości."

Motto: „Ex omnibus aliquid."

Niedziela. — Nro 20. — 7go Stycznia 1849.

Przegląd. Szachy: Zadanie Szachowe, — Partya Szachów grana między P.P. Maurycym Dzieduszyckim i Mieczysławem Pawlikowskim. — Kalembury: — Pożegnanie z ojczyzną. — Fantazya: Przechadzka w wyobraźni mojej i szanownego Czytelnika przez M. P. —

Szachy.

Zadanie Szachowe

przez Pana B. E. R. Schwig z Lipska.

z „Illustrirte Zeitung" Nrum 284.

Stanowisko: Białe: Król E6 – Konie D5 – E4 – Giermek D1 – Chłopi A4 – G5. —

Czarne: Król A5 – Giermki B4 – H7 – Chłopi A6 – G6 –

Biały zaczyna i daje za 4tym Razem: „Matt!"

Zadań Szachowych z „Tygodnika Medyckiego" Rozwiązanie podamy w następującym Nrze „Rozmaitości."

Redakcya

Partya Szachów

grana

między PP. Maurycym Dzieduszyckim i Redaktorem.
(: Ciąg dalszy :)

Biały: M. Pawlikowski	Czarny: Maurycy Dzieduszycki
20.) Giermek B3 - E6	20.) Koń D7 - F6
21.) Giermek E6 - F5	21.) Koń F6 - G8
22.) Chłop H2 - H4	22.) Koń G8 - E7
23.) Chłop H4 - H5	23.) Król H8 - G8 - n.)
24.) Giermek F5 - G6	24.) Koń H7 - G5
25.) Koń C3 - D1	25.) Koń G5 - E6
26.) Koń D1 - E3	26.) Chłop B7 - B6 o.)
27.) Chłop B2 - B3	27.) Chłop H7 - H6
28.) Koń E3 - G4	28.) Koń E6 - F4 - p.)

(: Dalszy Ciąg nastąpi :)

Upraszamy szanownego Redaktora „Tygodnika Medycznego" i szanownego Krytyka szachowego tejże Gazety aby nam napisali osądzenie czyli Krytykę powyższej partyi.

Redakcya.

- n.) — ??
- o.) fałszywy atak na lewe skrzydło Białych.
- p.) fałszywy atak na Giermka. — Przyp. Red.

Kalembury. (Artykuł nadesłany.)

Na usilną prozbę pewnego z naszych Prenumeratorów byśmy ten artykuł umieścili w naszem piśmie, czynimy zadość Jego życzeniu: Redakcya

Pożegnanie z Ojczyzną.

„Ojczyzno: — „Vale!" mówię . . . ."

Rozwiązanie: „Oj! czy znów „ale" mówię ?!"

Przechadzka

w wyobraźni mojej

i

szanownego Czytelnika.

Podskok Fantazyi Redaktora „Gazety Szachowej"

(: Dokończenie :)

Jak Ryś się rzuca na sarnę lub zające tak rzucił się nasz Krytyk na pakiet mu podany . . . .

P/p. . . . . . .

. . . . „Aha! – powiesz łaskawy Czytelniku –
– zatem to był Krytyk Redakcyi „Nowin” do
którego mnie w N^rach^ 18^stym^ i 19^stym^ Twego pisma
prowadziłeś!” ——

– Tak jest, – on to był, . . . on, ze swemi
„nudziarzami” (Patrz: N° 18 „Rozmaitości”: „Oznajmienie ze strony Redakcyi”.)
których dla Ciebie, szanowny Czytelniku! własnym utrzymuję
kosztem abyś mógł czytać w naszych „Rozmaitościach”
ostrą krytykę wszystkich pism czasowych oprócz naszego.

Cała ta manewra kocio-myszyczna, i całe to nudzenie
krytyka wykonane przez „papugę” i „spiczastego” miało
tylko na celu aby piszącego sąd o Twej Gazecie, szanowny
Redaktorze „Tygodnika z Medyki” – rozdrażnić do ostateczności
i zmusić by złość swą na Tygodniku wywierał. (Patrz:
„Oznajmienie ze strony Redakcyi” w N^rze^ 18^stym^ „Rozmaitości”)

– Lecz wróćmy do rzeczy . . . .
„ A więc powtórzmy! : . . . ”

– Rzucił się na „Tygodnik” – jak kot
się rzuca na mysz lub wilk na barana! . . . .

P/P. złapał

złapał w swe ręce zaatramentowane —— rozdarł pieczątkę . . .
. . . . . . i czyta chrapliwym głosem: —
„Tygodnik Medycki –
„pismo poświęcone zabawom literackim . . . . . .
. . . . zabawom literackim ??? — co to jest?
— „zabawa w karty, w szachy, w ciuciubabkę, w cenzurowanego” –
– to rozumiem, – ale: „w literaturę”? . . . . . . prosiłbym
Redaktora o wytłumaczenie; ——

„pismo poświęcone zabawom literackim

i

Szachom ——

z

– I l l u s t r a c y j a m i” –
cały zatem wiersz zajmuje króciuteńki przysłówek:
„i” —— a w drugiem wierszu stoi tylko: — „z”!
. . . . „Illustracyje” – „humorystyczne”
„belletrystyczne” — są to same czysto polskie ~~—~~ wyrazy!
—— „Upraszą się by szan. Prenum. za każdym transportem
. . . . czyliż Redaktor „Tygodnika” nie zna
/. słowa

słowa narodowego „przyjazd" iż zamiast niego jakieś „Transporty" kładzie!?! —— . . . .

. . . . „Wychodzi tygodniowo we Czwartekе"

— rzecz całkiem naturalna: – „Tygodnik wychodzi tygodniowo"!,

. . . . . To mniejsza, ale: „Czwarteke" cóż to ma oznaczać?

— czyli to ma być dowcipem? . . . . . Czwartek dnia 14go Grudnia 1848" . . . .

. . . . „Nr 19" —

już to nie można mówić aby Redaktor Tygodnika nie umiał robić ogonów — ogony są lepsze od całej Gazety! — za każdym Numerem coraz więcej otrzymują Prenumeranci ogonów — nareszcie będzie nam żsam Redaktor „Tygodnika" same tylko ogony podawać!!! . . . . „Medyka — pali fajkę . . . . ale cóż to? . . . . „Odpowiedzialna Redakcyja"

— „cyja" zmazane a natomiast napisane stoi wyrażenie: „tor" t. j. — „Odpowiedzialna Redaktor"! — Otóż rzecz wprawdzie filozoficzne: „Se ipsum nosse, difficillimum est" — lecz niewiedzieć, jak Redaktor „Tygodnika Medycznego" — czy się jest rodzaju męzkiego, czy żeńskiego — to zawiele! . . .

. . . . . . „Spis artykułów" — zamiast nie polskim wyrazem: ./. „Przegląd" —

„Przegląd" — innej nie ma przyczyny, tylko ta, iż „Gazeta Szachowa" używa tego wyrazu; — ponieważ Redaktor „Tyg. Med." uważa „ex principio" wszystko co „Gazeta Szachowa" pisze, za „złe." — zatem musiał się męczyć nad wynalazkiem nowego wyrażenia zamiast: „Przeglądu"!! . . . . Ale jakiż jest ten: „Spis artykułów"?! . . . .

. . . . . Oto: „Poezyja, historyja, krytyka, fraszki, rebus, szachy, Doniesienia (: czemuż nie: „Doniesienija"?:) prywatne listowanie" (: prosimy o wytłumaczenie słowa „listowanie" — co w żadnym polskim słowniku je nie znajdujemy:) —

Nie jest że to prawdą, com tyle razy powtarzał w Gazecie Szachowej!: że Redaktor „Tyg. Med." świat cały „do góry nogami" chce przewrócić?! — Nową zaprowadza w polskim języku pisownię, nowych używa wyrazów przy Szachach i wszystko co mu tylko pod rękę wpadnie, nieuważając co z tego wyniknie — całkowicie przekształca i „Reformuje," — oto świeży przykład — zamiast żeby miał napisać, jak świat cały ma w używaniu:

./. „Poezya

„Poezya: Żołnierz, — List Autentyczny. — Historya: Kolczyki i T.d. i T.d." on wylicza tylko rodzaje tych „artykułów" — nie wymieniwszy ich nazwy! . . . . . .

Na ten sposób, Gazeta, . . . na . . przykład . . . . Augsburska („Allgemeine Zeitung") która jedynie polityczne zawiera wiadomości, powinna by na czele każdego N^{mu} wydrukować: „Spis artykułów: Polityka. —" i basta. . . . .

. . . . „Żołnierze" — dlaczegoż nie: „Żołnierz"? — wszakże ta „Ballada" z podrzytką „Żołnierzem" się tylko nazywała, — nie: „Żołnierzami."?? . . . .

. . . . „Przy nim stolik i trzy świece,

„Butel wina, dwie szklannice . . . .

. . . . . Na obrazku widać ~~tylko~~ na stole buteleczkę zamiast „butla" a szklaneczkę miasto „dwoch szklannic." — Żołnierz musiał być bardzo odmiennego charakteru, bo na każdej „Illustracyi" inną ma minę . . . .

. . . . „List autentyczny z roku 1843"!!! — a więc Redakcya „Tyg. Med." nie ma nowszych „artykułów" / i także

P.P. Dodatek.

146

Dodatek do N^rus 20^go „Rozmaitości."

... " nie ma nowszych artykułów i takie „stare szpargały" musi wyciągać z pomiędzy gratów, na strychu zapewne leżących!.................. „Kulczycki" z roku 1683! — nowy 1683!!!! — a więc Redaktor musi mieć wielkie upodobanie w starożytnościach gdy same stare wybiera historyjki!"

niemogąc nic więcej powiedzieć na „Kulczyckiego" i Illustracye o nim, przerzucił nasz Krytyk całą kartkę, niepowiedziawszy ani słowa — i tylko się w złości w dolną ugryzł wargę. — Przeczytawszy powieść raz jeszcze wykrzykł wyrażenie „Kontinuować podróż" i zaczął się nad złą wywodzić polszczyzną. — ....

...„Otoż znowu mamy wierszę: —

„ Dla braku czasu nie możemy
„ Dokończyć — bardzo przepraszamy —
„ Na drugi tydzień przyszlemy "

J. wierzke

147

. . . . . . wierske, kompozycyi Redaktora! . . . . . wcale nie podług reguł rymowane . . . . Ale cóż oznaczają te trzy))) (ogony)? za każdym wierszem, i ten niby=tak: } na dole? — mająż to być ozdoby?..

— „Posełam } list od Wgo Pana Kawałkiewicza" . . .

. . . . bardzo dziękuję za przysłanie listu, lecz żadnego Pana „Kawałkiewicza" nie znam. — . . . . .

. . . . „Rozwiązanie Zadań z „Nowin". . . . . .

. . . . „1wsze"

. . . . „2gie" . . . . zatem

Redaktor „Tyg: Med." w swej nowej pisowni języka polskiego, nie pisze: „Zadanie drugie," — lecz: „Zadanie „drugii"?!

. . . . „Krytyk i jego krytyka". . . .

. . . . . cóż to być może? . . . . co widzę?!!!

. . . . taż to jest Pamflet na nas i na całą Gazetę Szachową!!!!! . . . . . . ha! teraz już zawiele!!

. . . . . . jeszcze czego niestało do wszystkich moich kłopotów

/. odpisywać

odpisywać temu małemu Tygodnikowi, co „tygodniowo we Czwartek" wychodzi i to na wsi!?!!! — a którego odpowiedzialna Redaktor nadęta się jak paw i zebrała całą swą odwagę aby na nas i na szachowną „Gazetę Szachową" pisać!!! — I ja należę do składu Redakcyi „Nowin" — zatem jest moim obowiązkiem, jako członka honoru, srogą Ci nagotować zemstę, Tygodniczku wiejski!!!! . . . . Nawet „Illustracyje" wyrysował „odpowiedzialna Redaktor do tego pamfletu, — mówię „pamfletu" — nie: „krytyki" bo krytyka nie pisze się tak, jak to jest pisane, — krytykę z rękawa wytrząść na zawołanie nie można, — przy krytyce trzeba nad każdem słowem dobrze przemyśleć nim się go napisze, aby być sprawiedliwym! . . . . . a Pan Redaktor Tygodniczka myśli że dość jest gwizdnąć, a krytyka „Deus ex machina" jest gotową! — czekaj! — czekaj! Tygodniczku inne będziesz ty pisać „krytyki"! . . . .

— Patrzajcie! . . . tu leży Krytyk Tygodnika na ziemi, okulary mu spadły z ogromnego nosa, a

/. szlafmyca

szlafmyca musi być przyszytą lub przylepioną do głowy gdy się z niej nawet nie zesunęła! ....

......................„Rozmajtości" daleko lepsze! ....

.... a!! – to być może, – bo ja do „Nowin" nic nie piszę – lecz do samych tylko „Rozmaitości" – ale „Nowiny" także złe nie są, – nie; – „Nowiny" przecież są główną częścią naszej Gazety! – Sąd łaskawy szanownego Redaktora „Tygodnika Medyckiego" o „Nowinach" – jest wprawdzie za ostry – lecz nie tak zły jakem myślał z początku. —

To mnie cieszy że „Rozmaitości" do których tyle piszę – podobają się szanownemu Redaktorowi tak szacownego pisma, jakiem jest „Tygodnik Medycki"! Miałbym sobie za grzech śmiertelny napisać co na „Tygodnik" — same tylko pochwały mu rozgłosić trzeba, gdy „Rozmaitości" i mój artykuł o polityce mu się podoba. — Muszę go jednak grzecznie wezwać aby zaprzestał nazywać nasze pismo „Rozmajtości" lecz by swe szacowne „j" przemienił na: „i." —

P. Nadzwyczajny
Dodatek

Nadzwyczajny Dodatek
do N^ru 20^go „Rozmaitości."

3.) . . . . „Fraszki"! — „Nowinki"! — „Podobieństwa" „Trudne Zadania"! — „Osobliwości"! — „Anekdoty"! — same wyborne artykuły!!!! . . . . „Kalembur" — doskonały. Szkoda że szanowny Redaktor „Tygodnika" nieuważał żeby ten „Kalembur" tak jeszcze można przekręcić, robiąc z jednego sensu — dwa: „Przykryty tłum je. — Czy sława ta dla nas Nowiny?" —

Obwieszczenie W. Hurieczkowia Mazurkiewicza, obywatela Medyckiego — bardzo dowcipne napisane!...

Rebus (niewiem dlaczego „z napisa nad bramą?") tak rozwiązuję:

„Witaj! (lub: „jak się masz?!" — „Przyjacielu!" — „Bracie!" — i t. d.) Ojczyzno! — Ciebie nie tylko grody i mury lecz piersi nasze twoć (?) powinny!" —

. . . . . . Szczególne pismo! — będę je czytać dziesięć razy jeszcze!; . . . . prawdziwie! . . . warto by je się na pamięć wyuczyć! — . . . . . ."

J. Do

„Do widzenia się, szanowny Czytelniku! — skończyliśmy przechadzkę!!" ——— [illegible]

Redakcya „Nowin" do szanownej Redakcyi „Tygodnika Medyckiego"

Szanowny Redaktorze!

Bardzo mi się podobał Twój szacowny „Tygodnik" w nowym swym formacie. — O zdobyciu Warszawy nic przed końcem nie powiem. — „Gawęda myśliwska" dobra — (Illustracye bardzo dobre.) — Wiersz „Do [illegible]" **bardzo** dobry. (oprócz pierwszych dwóch zwrotek.)

„Nowy rok" bardzo dobry — i ~~[illegible]~~ pomysł i wykonanie; szkoda tylko że pomiędzy napisami na promieniach nie stoją: — „Jedność" i „Równość w obliczu prawa"

„Nowinki" i „Anekdoty" Pana Neumana ~~Ł~~ wyborne.

Prosimy o Rozwiązanie Rebusów przez nas nie odgadniętych. —

Rozwiązanie Zadania 1szego z N^ru 17go „Nowin"

Biały	Czarny
1, Koń F3 - G5	Król D6 - C6 — ⊕)
2, Koń G5 - E4	Chłop G6 - G5
3, Hetman A5 - C5 + Matt.	

B.	Cz.
⊕) 1, Koń F3 - G5	Król D6 - E7
2, Hetman A5 - D8 + Matt.	

Jak się szanownej Redakcyi to Zadanie podoba? —

Zadanie 2gie nie jest fałszywem. —

Nowiny.

Pismo poświęcone wiadomościom i rozprawom Politycznym, – Historycznym, – Literackim i Przemysłowym Krajowym a Zagranicznym.

Godło: ! ....

Wychodzi we Lwowie co Niedzielę wieczorem. Do każdego Nru dołączone są „Rozmaitości." Odpowiedzialna Redakcya: Mieczysław Pawlikowski – i – Feliks Strzelecki. – Biuro Redakcyi Dziennika „Nowiny" – znajduje się na Ulicy szerokiej pod liczbą 804 na pierwszem piętrze. –
Szanowni Przedpłatnicy we Lwowie – raczą się zgłosić do biura Redakcyi; – na prowincyi zaś każdą razą za przyleceniem pomałowozu do Konduktora. –

Niedziela – Nro 21. – d. 14go Stycznia 1849.

Przegląd. –

Wiadomości polityczne. –

Wiadomości Krajowe.

Rzecz domowa: Lwów. Wojsko odesłane przeciw Bemowi wróciło z okrzykami radości. – Po wszystkich rogach ulic miasta przylepiane i kartezki

Karteczki z opisem osoby Bema; – aby go każdy poznał, (jeżeli się tu chciał ukrywać) i sądowi oddał. —

Kraków: Podług ostrych przepisów ogłoszenia całej Galicyi i Lodomeryi w stanie wojny gazety wszelkie ustały, oprócz urzędowej „Krakowskiej" która wraz z formą (gdyż wychodzi teraz in folio) – charakter swój zmieniła (stała się Słowiańską). (: z Korrespondencyi :)

Czerniowce: Bem wkroczył do Bukowiny nie z 20000 lecz z 700 ludźmi zebrał żywności ile mógł, zapłacił węgierskiemi bankrotami i cofnął się do Siedmiogrodu. Gdy się ktoś przed nim użalał iż węgierskich bankrotów zmieniać nie potrafi – pokazał mu przedinną stronę banknotu, – gdzie stoi napis iż każdy niechcący przyjąć tych pieniędzy ma być karany śmiercią. – Po wyjściu Bema do Siedmiogrodu pokazywał tenże sam kupiec w oberży te banknoty swym znajomym i mówił iż nie wie co z niemi począć. Wtem przybliża się do niego jakiś nieznajómy i mówi iż chętnie zadość uczyni jego życzeniu – i zmienił mu je na austryjackie (: z listu naocznego świadka :)

Radautz (na Bukowinie) Gdy Kobylica, Król Chłopów widział iż mu się niewiedzie z jego planami podbicia świata i że go wojsko już łapie – uciekł jako deputowany do Kromiérzyc. („Allg. Östr. Z.")

Austrya.

Wiedeń: Gazet bardzo wiele już pozwolono. („Österr. Courier")

Kromiérzyce: Najważniejsze działania sejmowe: Jakiś deputowany podał wniosek aby posiedzenie na trzy godzin odroczono bo mu jest zimno jak i innym deputowanym, żąda więc aby tymczasem zapalono w piecach. — („Reichstag-blatt.")

Wydział proponował jako 1szy § Ustawy: „Każda władza pochodzi od ludu" Stadyon protestował przeciw temu w imieniu ministrów mówiąc że Cesarz Ferdynand I „Dobry" czyli „Dobrotliwy" pozwolił ludowi mieć udział we władzy lecz nie oddał mu jej. – W skutek tego pokazało zgromadzenie swe nieukontentowanie względem ministeryum podając ($\frac{2}{3}$ Reistagu) „Mistrauensvotum" Cesarowi.

C. Franciszek Józef I. miał z tej przyczyny rozwiązać Reichstag. (?)
(: 2. listu :)

Węgry: Pest. wzięty. Węgry cofają się do Debreczyna. — Jeśli dostateczną ilość żywności posiadają mogą się z miesiąc jeszcze utrzymać w puszczach Debreczyna i Keczkemetu. Kossut chce walną stoczyć bitwę nad rzeką Theiss. Inni mówią iż ma plan przebić się przez Sławonią do Turcyi co mu się nie łatwo uda bo Rosyanie w x-stwach naddunajskich baczne mają oko. — (: Wiener Zeitschrift :)

Lomb. i Wen. Medjolan: Umysły nadzwyczaj wzburzone w skutek uzbrojeń Karola Alberta i wypadków węgierskich. („Lloyd")

Niemcy.

Prusy Berlin. Wniosek kilku członków Gemeinderathu aby prosić o zniesienie stanu oblężenia: nie przyjęty. — („Breslauer Zeitung")

[illegible]

Francya.

Paryż: Ludwik Nap. oświadczył iż się spodziewa że Papież wkrótce na swem siądzie tronie. (Interwencya ?) („Patrie")

P.S. Dodatek.

Dodatek
do № 21^go „Nowin"

Paryż: Demonstracye Imperialistyczne często się powtarzają. W pałacu Prezydenta Rzeczypospolitej te same panują zwyczaje jak za Cesarza Napoleona. Jerome Bonaparte, Exkról Westfalski został Gubernatorem Inwalidów; gdy do nich miał mowę wiele wspominał o Napoleonie i o swej familii że tylko dobra Francyi pragnie, na co Inwalidzi okrzykiem: „Niech żyje Francya! Niech żyje Cesarz!" odpowiedzieli. Gdy pewny członek zgromadzenia narodowego mówił o tem na posiedzeniu pytając: czemu Jerome Bonaparte nie krzyczał: „Niech żyje Rzeczpospolita Francuska!" – lecz: „Niech żyje Francya!"? – odrzekł mu Odillon-Barrot, Prezydent ministrów że „niewarto o tem mówić" (!!!) *) — (Pr. St. A.Z.)

Marsylia. Przygotowania do przyjęcia Ojca Świętego trwają ciągle.

---

*) Na klubie damskim debatowano nad pytaniem: „Czy jest Bóg?" Posiedzenie było bardzo burzliwe. – Nakoniec udecydowano większością 12^tu głosów że Bóg jest. Przypomina nam to anekdotę: Pewnego młokosa pytano się: „Wierzyż ty w Boga?" „Boże zachowaj, – nie wierzę!" odrzekł tenże.

Redakcya

Wielka Brytania i Irlandya.

Irlandya. Coork. Głód, nędza i bezprawia rządu: — to stan kraju naszego. („Handels-Blad")

Włochy.

Rzym. Mamy izbę nieprzyjazną ludowi i ministeryum; ministeryum nieprzyjazne izbie i ludowi; — a lud ?— — lud nieprzyjazny obydwom. Izba zdecydowała nie zwoływać Konstytuanty. — („Patria")

Gaëta. Ojciec Sty tu przepędził czas niepokoi. Inni głoszą że w Civitavecchia, inni że w Marsylii, inni że w Neapolu, inni nareszcie że w Hiszpanii, na wyspie Majorca. Ostatnie zdaje się najpewniejsze. („Gazzetta di Zara")

Portugalia.

Lisbona. „Finansy kraju naszego w bardzo złem stanie, wojsko od dawnego czasu żadnego nie pobiera żołdu. Lud i wojsko szemrzą, co to będzie ??!!! („Heralda") Sprawka to pewnie Anglików !!..... Kto wie czy oni kiedy kraj nasz nie posiędą, — umizgają się i do rządu sycylijskiego.

Rossya.

Dziennik ołomuniecki: „Neue Zeit." rozwodzi się nad tem że Car wynurzył swe życzenia Królowi Neapolitańskiemu że gdyby odległość miejsca nie przeszkadzała pomógłby mu zgnębić Sycylią której rząd potwierdził dawniejsze postanowienie że Ferdynand II utracił prawo do korony Sycylijskiej. — Rosyanie obsadzili Księstwa naddunajskie — może na zawsze — skąd jeszcze przez Serbią i już jesteśmy w Montenegro którego „Władyka" pobiera pensyą od Mikołaja I. — Cattaro w Albanii Montenegryńskiej leży naprzeciwko Brindisi w Neapolitańskiem. — Wkrótce będzie Car Rossyi mógł dopomódz Królowi Neapolitańskiemu, swemu przyjacielowi. —

Dodatek do Gazety: „Nowiny"

Rozmaitości.

Godło: „Ex omnibus aliquid."

Niedziela. — Nro 27. 14go Stycznia 1849.

Przegląd: Szachy: Zadania Szachowe, – Partya Szachów pomiędzy Redaktorem i P. M. Dz. (dokończenie) – 4ta Partya Szachów pomiędzy P. T. Dziewońskim i P. M. Pawlikowskim. (Ciąg dalszy.) – (Nr 21)
Dodatek: 4te Oświadczenia Redakcyi. – Oznajmienie drukarskie. –

Szachy.

Zadanie Szachowe.

Przez M. Z. M.

Stanowisko.

Białe: Król H3 – Hetman B2 – Wieże F3 – G4 – Giermki B7 – H4 – Koń B5 – Chłopi D6 – G2 – H2

Czarne: Król F6 – Hetman H8 – Wieże C3 – G5 – Giermki D2 – F5 – Koń E6 – Chłopi D7 – F7 – G6 – G7 –

Białych zaczynają i dają **Matt w 3ch Razach**.

Zadanie to wprawdzie bardzo jest łatwem lecz wartość jego zasadza się na sztucznem ułożeniu figur i na szczególnem położeniu, iż wielu z naszych Czytelników go nieodgadło.

Przyp. Redakcyi.

Partya Szachów

grana

między P.P. Maurycym Dzieduszyckim i Mieczysławem Pawlikowskim

Dokończenie

Biały: M. Pawlikowski: — **Czarny**: M. Dzieduszycki:

29., Wieża E1 - F1 r., —	29., Koń F4 - E2 + —
30., Król C1 - D1 —	30., Wieża F8 - F1 (bije Wieżę) +
31., Król D1 - E2 (bije Konia) —	31.) Wieża F1 - F4 —
32., Giermek G6 - F5° s., —	32., Koń E7 - F5° (bije Giermka)
33., Chłop E4 - F5° (bije Konia)	33., Wieża F4 - G4 (bije Konia)
34., Chłop A2 - A4 —	34.) Chłop B5° - B4 —
35., Chłop A4 - A5° —	35.) Wieża G4 - F4
36., Król E2 - E3 —	36., Król G8 - F7
37., Król E3 - E2 —	37., Król F7 - F6 —
38., Król E2 - E3 —	38., Król F6 - F5° (bije Chłopa)
39., Król E3 - E2 —	39., Chłop G7 - G6
40., Chłop H5° - G6 (bije Chłopa)	40., Król F5 - G6 (bije Chłopa)
41., Król E2 - E3 —	41., Chłop H6 - H5°

i T. d. - i T. d.

Łatwo rozeznać, szanowny Czytelniku! czyja wygrana jeśli: Chłop H5 stanie się Hetmanem.

r., ście porurzenie. —
s., ście poruszenie. —

Mówił nam Pan M. Dz. iż posiada dzieło Philidora o Szachach; a więc wierny jego uczeń, gdyż poświęca wszystkie figury i wygrywa Chłopami. — Pan M. Dz. gra po mistrzowsku bardzo prędko, - i ledwie, do tego nieprzyzwyczajony M. P. — zaczyna myśleć, - pyta się: „Czy już?" - Przez grzeczność — która przy Szachach niepowinna mieć miejsca — musiał M. P. grać bez należytego namysłu. — Przyp. Redakcyi

1849. M. Dz. M. P.

4.ta Partye Szachów

grane

między S.S. Red. Red.mi P.P.mi Józefem Dzierżoń... Redaktorem „Tygodnika Medyckiego" i Mieczysławem Pawlikowskim, Redaktorem „Nowin" ze Lwowa.

Proszę obrócić! 220.

Pierwsza Partya. (: Ciąg dalszy :)

Biały: P. T. Dziewoński — Czarny: P. M. P.

11.) Hetman E2 – D3 — H. D8 – F6 + Matt.!!!

(: Ciąg dalszy nastąpi :)

Druga Partya. (: Ciąg dalszy :)

Biały: M. P. — Czarny: T. Dzie

9.) Koń B1 – C3 — Chłop C7 – C6 —

10.) Chłop F2 – F4 — Ciąg dalszy niecierpliwie oczekiwany

Zdaje nam się że te partye tak się zakończą że albo wygra Szan. Red. „Tygodnika" albo Szan. Red. „Nowin" Redakcye

Trzecia Partya. (: Ciąg dalszy :)

Biały: T. Dz. — Czarny: M. P.

4.) Chłop D2 – D4 — Hetman D8 – E7 —

(: Ciąg dalszy nastąpi :)

Czwarta Partya. (: Ciąg dalszy :)

Biały: M. P. — Czarny: T. Dz.

3.) Chłop E2 – E3 — Chłop C7 – C5 —

4.) Giermek F1 – B5 + !!! — (: Ciąg dalszy nastąpi :)

Dodatek.

Dodatek

do N^ru 21go „Rozmaitości." —

1, Redakcya oświadcza iż dlatego jedynie na początku „4ej Partyi między P. T. Dziewońskim i Red. „Nowin" napisała jakoby w pierwszej wyż wzmienionych Partyi Redaktor „Nowin" dał przeciwnikowi swemu Matt — — ażeby szanownego Redaktora zacnego „Tygodnika Medyckiego" „troszeczkę przestraszyć." Redakcya m. p.

(O „Tygodniku Medyckim")

2, Między Zadaniami Szachowemi wiele jest trudnych chcąc dać Rozwiązanie wszystkich — dziś je jeszcze nie posyłamy. — Redakcya

3, Prosiemy o Rozwiązanie Rebusów 2go i 4go i o wytłumaczenie Rebusu 1go o słów: ~~p~~ „Lecz pierwsi" aż do końca. — Redakcya

4, Redakcya oświadcza niniejszym swe Ukłony Redakcyi „Tygodnika" a ~~p~~ w ogóle całej „Intelligency".

Redakcya.

Przyłączamy spis członków Reichstagu z planem i upraszamy o zwrot.

Oznajmienie drukarskie.

Ja oznajmiam niniejszym, że:

W drukarni mojéj wyszło co dopiero z pod prasy angielskiej, czcionkami nowemi francuzkiemi wycisnięta na prześlicznym papierze włoskim:

„Nowa Powieść dla dzieci".

Lwów 1849 – 1849 !!!!!

Ojczysta, narodowa, krajowa, bardzo doskonała !!!.......

Napisana przez Emmę !!!!!!!!!!

Ja proszę kupować prędko bo tymczasem wszystko wykupią szanowni Panowie.

Jedna taka powieść śliczna kosztuje zamiast: 18 kr K. M.

tylko: 9 kr K. M.

to się znaczy połowa prawdziwéj ceny !!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!

Ja.

Lwów. Dnia: 14go miesiąca: Stycznia, roku: 1000, 800, 40, 9.

5/–

Nowiny.

Pismo poświęcone wiadomościom i rozprawom Politycznym, – Historycznym, – Literackim i Przemysłowym – Krajowym i Zagranicznym. –

Godło: !......

Wychodzi we Lwowie co Niedzielę wieczorem. – Do każdego N^ru dołączone są: „Rozmaitości." Odpowiedzialna Redakcya: M. Pawlikowski; – J. Strzelecki. – Biuro Redakcyi Dziennika „Nowiny" znajduje się na ulicy szewskiej pod liczbą 804 na pierwszem piętrze. – Szanowni Przedpłatnicy we Lwowie raczą się zgłosić do Biura Redakcyi; na prowincyi zaś za przyłożeniem się pomasowaw u konduktora (na teraz P. Mazurkiewicz.)

Niedziela. – N^ro 22. – d. 21^go Stycznia 1849.

M. P. J. S.

Wiadomości polityczne.

Sprawy krajowe.

Rzecz domowa.) Lwów. Mówią iż Gubernator Zalewski ma zostać ministrem oświecenia, a Hr. Deym Gubernatorem. Opisy 7^miu osób znanych z powstania węgierskiego, poprzy-

/. =lepiane po

poprzylepiane po rogach ulic <u>żeby</u> ich każdy poznał i oddał pod sąd, <u>gdyby</u> się tu ukrywać chciały. Między innemi są opisy: Kossutha (czyli: Kosuta, gdyż tak się imię jego wymawia), Żony Kossutha, Bema, Meszarosa i t. d.

Od kilku dni wychodzi tu dziennik anonsów, uwiadomień i t. p. pod nazwą: „Merkur." – Odpowiedzialny Redaktor: Wojewódka. – Profesor Głowacki ma wydawać pismo czasowe ruskie (już 4te we Lwowie) pod nazwą: „Matica ruska"

Sprawy polskie.

<u>Poznań.</u> Głoszą tu iż w Warszawie odkryto nowy spisek rewolucyjny mający wybuchnąć w dzień Bożego Narodzenia jeszcze. – Pozataczano armaty, a cała załoga stała pod bronią. („Slavische Centralblätter")

Austrya.

<u>Węgry.</u> <u>Raab.</u> Xżę Windischgrätz wydał Proklamacyę w której uwalnia Kosuta i jego stronnictwo od wszelkiej kary, – lecz odtąd każdą wieś, stawiącą opór zniszczy równo z ziemią. („Agramer Zeitung")

„Neue Zeit" donosi z Pesztu (Nro 11.): „Kossuth hat sich nicht geflüchtet, und ist auch nicht gefangen" (??? co to znaczy!??)

a., Kosut ma mieć zamiar udania się do Debreczyna, skoncentrowania tam tyle wojska ile można i przebić się do Włoch (?) („Die Presse")

b., Kosut posłał dwoch Agentów do Londynu i Paryża w celu zjednania sobie interwencyi. Głosi on swemu wojsku że Ludwik Napoleon Bonaparte, Prezydent Rzeczypospolitej francuskiej dał mu przestrogę aby z miast kazał wojsku ustępywać i skoncentrował je w takim miejscu gdzieby się dopóty mogło opierać póki Francuzi nie nadejdą. (?) („Neue Zeit")

Kosut wydał proklamacyę w której oświadcza iż dlatego jedynie się cofnął „bo Madziar niewidzi w tem swej sławy ubić słabszego" ...... „Chcąc zapobiedz przelewowi krwi, cofnął się szlachetny Madziar!" (!) („Österr. Corresp.")

<u>Czechy.</u> <u>Praga.</u> W tutejszym kościele Dominikańskim będzie się odtąd msza zawsze po czesku odprawiać. („Neue Zeit")

Sprawy zagraniczne.

Niemcy.

Bawarya. Mnichów (München) Gabelsberger wynalazca Stenografii umarł.
(:Frankfurter Ober-Post-Amts-Zeitung)

Francya.

Besançon. Na wiadomość o wyborze Ludwika Napoleona Bonapartego na Prezydenta Rzeczypospolitej Francuzkiej krzykała cała Armia Alpejska: „Niech żyje Cesarz!" – „Niech żyje Napoleon II.gi!" rzadko, bardzo rzadko odzywały się pojedyncze głosy: „Niech żyje Rzeczpospolita!" – („Slaw. Centr. Bl.")

Włochy.

Sardynia. Turyn. Zdaje się że Radetzky rozpocznie kroki nieprzyjacielskie przeciw której z naszych prowincyi. Austrya ma interweniować w sprawie Rzymskiej. („Journ. d. Debats")

Hiszpania.

Gen. Cabrera odniósł znaczne zwycięstwo nad wojskiem Królowej w Catalonii. –

Portugalia.

Lisbona. Odkryto tu wielki spisek republikański. –

Czcionki Drukarni „Nowin" 1. Dodatek.

Dodatek.

do Nru 22 „Rozmaitości" ——

1849.

M. P. T. S.

Ucieczka Papieżów.

Los, który tak boleśnie teraźniejszego Papieża dotknął - spotkał wielu poprzedników Piusa IX.go — Grzegorz VII.y, Papież, któremu nigdy dość pochwał oddać niemożna, uciekł przed Normanami natenczas Rzym burzącemi. Sławny Innocenty III.ci opuścił Rzym podczas walki z Orsynami; 4te mija stulecie jak Eugieniusz IV.ty z Rzymu się schronił gdzie natenczas ostatni z Wiskontów z Medjolanu, wszędzie podkopując dołki, lud przeciw niemu był podburzył i ogień wojny domowej wzniecił. Papież przebywał tymczasem w Liwornie i wyższych Włoszech, i dopiero za 9 lat do swej stolicy wrócił, która tyle od rozmaitych, własnej korzyści szukających stronnictw ucierpiawszy, — swą winę głęboko, lecz za późno poznała!...

Wypędzenie w nowszych czasach Klemensa VII.go

j. a

a wywiezienie Piusa VI^go i (Piusa) VIII^go niemożna za ucieczkę uważać; wielka część historyków nie liczy nawet pomiędzy ucieczki Papieżów schronienie się ostatniego tego Papieża z Rzymu gdy Murat podczas 100^tu=dniowego rządu państwo jego wojskiem swem zalał, bo sam Papież odjeżdżając proroczo wyrzekł słowa:
„Jestto burza, która najdalej 3 miesiące trwać będzie."

Pius IX^ty pierwszy po Eugeniuszu IV^tym został zmuszony schronić się przed własnymi poddanymi których dobro jedynym jego było celem!

Oby Włosi nigdy nie zapomnieli kto w nich pierwszy wzbudził ideję wolności, niepodległości i zjednoczenia całej ~~Itali~~ Italii, — i kto pierwszy z władzców włoskich, a nawet całej Europy nadał wolne instytucye?....

..... Evviva Pio Nono!....

M. P.

Ponieważ wszystkie Exemplarze „Powieści dla dzieci" — której oznajmienie podaliśmy w „przeszłym N^rze — wykupione!!!! ...... będziemy od przyszłego N^ru Powieść tę szanownej Intelligencyi w małych ustępach podawać! — Redakcya

Dodatek nadzwyczajny
do Nru 22 „Nowin"

Rossya.

Podług listownych wiadomości wybuchła tu Dżuma. (?) („Österr. Corresp.")

Jeśli można wierzyć gazecie wrocławskiej panuje w Rossyi duch rewolucyjny, a w Guwernementach: Wiatka, Kasan, Simbirsk, Pensa i innych przechodzą bandy chłopów po 5 do 6.000 cały kraj, rabując paląc i niszcząc na wszelki sposób całą okolicę. (?)

(„Breslauer Zeitung")

/.

Anglia.

Londyn: Przyjechała tu Lolla Montez.
(„Galignani's Messenger")

Wiele moglibyśmy wam innych chociaż niepolitycznych wiadomości podać szanownej Intelligencyi lecz brak czasu nam to niedozwala.

Redakcya

Ukłony dla Intelligencyi
oobliwie
dla Wgo JX Proboszcza Łomińskiego nad którego odjazdem bardzo ubolewamy.

Redakcya

Dan w mieście Lwowie

21/1 49

Dodatek
do Dodatku
do N^ru 22^go „Rozmaitości"
jako Dodatku
do N^ru 22^go „Nowin"

O N^rze 2^gim „Tygodnika Med." (: 1849 :)

„Gawęda myśliwska" bardzo dobra, — Trochę może przesadna. — Rymnki (osobliwie ostatni) bardzo charakter dobrze wyrażające.

„Anekdoty," szczególnie zaś „Nowinki" wyborne!!!....

Najszczersze za nie składamy podziękowanie szanownemu Korespondentowi N (t. j. Panu Neumanowi) i prosiemy o wymienienie Jego nazwiska.

Rebus N° 5:

„Człowiek strzela, diabeł drzewo kule nosi"

Nie rozumiemy poco szanowna Redakcya to drzewo wyrysowała?

Rebus № 6:

„Natura ciągnie wilka do lasa"

Bardzo dobry!

Zadanie z № 20 „Nowin" dobrze rozwiązane. Zdaje nam się że Zadanie z №ru 21 źle było napisane; podajemy je więc jeszcze raz:

przez M. Z M.

(autor nie chce by nazwisko jego wymienić)

Białe: Król H3 – Hetman B2 – Wieże F3 – G4 – Giermki: B7 – H4 – Koń B5 – Chłopi: D6 – G2 – H2 –

Czarne: Król F6 – Hetman H8 – Wieże C3 – G5 – Giermki: D2 – F5 – Koń E6 – Chłopi D7 – F7 – G6 – G7 –

Czarny zaczyna i daje Matt w 3ch

Raczek —

Ukłony dla x. Intelligencyi, a zatem i Redakcyi, której za Tygodnik i za plan całoroczny nasze podziękowanie. Kan. X. Żozińskiemu proszę oświadczyć najszczersze moje pożegnanie i ubolewanie nad jego odjazdem.

Przesyłam 4ry № „Ill. Zeitung" i 1 № „Neue Zeit" do przejrzenia na parę tygodni (ile się podoba) w Illustrirte zwracamy uwagę na karykatury i na „Betlehem ein Weinachtstraum" w №ze 286 –

Dodatek do Gazety: „Nowiny."

Rozmaitości.

Godło: Ex omnibus aliquid.

Niedziela. № 22. d. 21^go Stycznia 1849.

— M.P. — F.S. —

Szachy.

Zadania Szachowe.

1.) przez Pana Barnes.

z Dziennika: „The Chess Player's Chronicle."

Stanowisko: **Białe**: Król C4 – Wieże E1 – H2 – Konie D1 – F7 – Giermek H5 – Chłop D2. –

(: Nie pomylone :) Prz. Red.

Czarne: Król E4 – Hetman B6 – Wieże D7 i F5 – Konie C2 – G3 – Giermek D8 Chłop E3. –

Biały zaczyna i daje Matt w 4^ch Razach.

№ 2.)

2.) przez M. Z. M.

Stanowisko: Białe: Król D4 – Konie C6 – C8 – Chł. A4 –
(: Nie pomylone :) Przyp. Red.
Czarne: Król E6 (t. j. A6) – Chłopi C5 – D5 – H5 –

Biały zaczyna i daje Matt w 5ciu Razach.

Partya Szachów

grana

między PP. R. T. P. i Z. S. S. we Lwowie.

Biały: Pan R. T. P.	Czarny: Pan Z. S. S.
1.) Chłop E2 – E4	1.) Chłop E7 – E5
2.) Giermek F1 – C4	2.) Giermek F8 – C5
3.) Giermek C4 – F7 (bije Chłopa) + *)	3.) Król E8 – F7 (bije Giermka)
4.) Hetman D1 – H5 +	4.) Król F7 – F8 A.)
5.) Hetman H5 – E5 (bije Chłopa)	5.) Chłop D7 – D6
6.) Hetman E5 – F4 +	6.) Hetman D8 – F6
7.) Koń G1 – H3	Co robi Czarny?....
	7.) Giermek C8 – H3 (bije Konia)
8.) Hetman F4 – F6 (bije Hetmana) +	8.) Czem odbija Czarny?
	Koń G8 – F6 (bije Hetmana)

J. 9.)

(: Ciąg dalszy :)

Biały: Pan R. T. P.	Czarny: Pan Z. S. S.
9.) Chłop G2 – H3 (bije Giermka)	9.) Koń F6 – E4 (bije Chłopa)
10.) Wieża H1 – F1	10.) Król F8 – E7
11.) Chłop D2 – D3	11.) Koń E4 – F6
12.) Koń B1 – C3	12.) Król E7 – F7
13.) Giermek C1 – E3	13.) Wieża H8 – E8

(: Dokończenie nastąpi :)

*) Poruszenie to z tego tylko względu jest dobre iż po niem mocno można zaatakować; – jest to zamiana Giermka za dwóch Chłopów i Rosz, dla tych niebezpieczna którzy bez Roszu obejść się nie mogą. –

A.) Przytym Gambicie (?) jest to najlepszem poruszeniem. –

Przyp. Red.

Co szanowna Redakcya „Tygodnika Medycznego" sądzi o tej partyi? – kto wygra?......

Redakcya „Nowin"

Na usilne żądanie tegoż samego szanownego Prenumeratora naszego, który nam w ostatnim Nrze podał Kalembur: „Pożegnanie z Ojczyzną." umieszczamy następujący

± Rebuso-Kalembur.

„ v L ub J." — Upraszamy szanownych Czytelników o potrójne rozwiązanie tego Rebusu.

Illustracye przez K. Z.....kiego.

(Anekdoty.)

M.P. Idziemy na przechadzkę — spotykamy dwoch żołnierzy z których jeden ~~pyta~~ mówi: „Wiesz co? — umarł minister będziemy mieli nowego." — „Tak? — odpowiada drugi — jam myślał — że ministrowa będzie interesa prowadzić."

M.P. Idziemy dalej — spotykamy dwoch jegomościów — jeden z nich zapytuje swego towarzysza — „Nie wiesz ty co się stało z końskiemi mordercami?" — chciał powiedzieć „z mordercami Rabina Kohna." —

M.P. Pewnemu kupcowi podano zaświadczenie chrzestne swej córki do podpisania: — podpisał więc:

Karol Rothmann et Comp.

M.P.

Kossut przechodzi późno w nocy przez ulicę w Peszcie, — i spotyka latarnika który mu ofiaruje swą słażbę i chce mu poświecić. — „Nie! — odpowiada Kossut — ja sam jestem światłem które świat cały oświeci!" — „A! proszę więc Pana — chętnie Pana powieszę w tamtym kącie ulicy na latarni, bo tam zawsze ciemno." — Srogo miał latarnik żart swój przepłacić. —

„Oesterreichischer Courier."

· Dodatek ·

Nowiny

Pismo poświęcone wiadomościom i rozprawom Politycznym, – Historycznym, – Literackim i Przemysłowym Krajowym i Zagranicznym.

Godło: !.......

Wychodzi we Lwowie co Niedzielę wieczorem. Do każdego N^ru dołączone są: „Rozmaitości" – Odpowiedzialna Redakcya: H. Pawlikowski. – J. Strzelecki. – Biuro Redakcyi Dziennika „Nowiny" znajduje się na ulicy „szerokiej" pod liczbą 804 na pierwszem piętrze. Szanowni Przedpłatnicy we Lwowie raczą się zgłosić osobiście do biura Redakcyi; na prowincyi zaś za przyłączeniem pomałowania w konduktorka. –

Redakcya przeprasza za złe pismo, lecz tak była w tem tygodniu zatrudnioną iż tylko wieczory w Piątek i Niedzielę do przeczytania „Tygodnika" a napisania „Nowin" i „Rozmaitości" jej zostały.

Redakcya m.p.

Niedziela N^ro 23. – d. 28 Stycznia 849

/.

Wiadomości polityczne.

Sprawy krajowe.

Rzecz domowa. Lwów. Galicya podzielona, a we Lwowie niema Gimnazyum polskiego tylko dwa tymczasowo=niemieckie!!!! .... Lwów ogłoszony za miasto nie polskie!! .... Teraz śmiało zapytać można, i pytamy się arcy=liberalnego ministeryum: „jest Konstytucya czyli jéj niema?“ — jest sprawiedliwość i prawo czyli nie?!“ —

Gub. Zaleski został szefem biura ministeryum oświecenia. Gołuchowski zastąpi jego miejsce pod nazwą czyli tytułem: „Szefa Galicyi.“ —

We Wtorek obiegała tu pogłoska że Francya wydała Austryi wojnę; w Piątek zaś, że w Przemyślu wybuchła (z przyczyny rozporządzenia ministeryalnego co do szkół) rewolucya; studenci odebrali wojsku 3 armat, wypędzili za miasto lecz już większy oddział wojska tam odesłany, i t. d. —

P. S. p.

Redakcyę „Tygodnika rolniczo-przemysłowego“ objął P. Kochański; P. Przyłęcki, dawniejszy Redaktor tego pisma wydawać będzie „Pamiętnik gospodarski.“

Austrya.

Wiedeń. Przed kilku dniami mieliśmy burzę z grzmotami i piorunami. Dunaj wylłał i zalał przedmieście Leopolda (Leopoldstadt). —

Kremsier. (Kremsire, Kromieryce, Kromieryż, Kromieryz i t. p.) Sejm ma być odroczony do 5go Maja (?? !)
Smolka obrany prezesem znaczną większością głosów. („Wiener Neuigkeits-Bothe“)
Czytaj: „Wiener Zeitung“ i „Polskę“ gazeta litografowana

Praga. Towarzystwo „Słowanska Lipa“ rozwiązane, Gwardya narodowa reorganizowana. (Patrz: „Lwów“) —

Debreczyn (Węgry) Sejm Kossuta widząc iż Madziar już nie wygra postanowił rozwiązać armię. (!!!) —
(„W. Neuigkeits-bothe“)

Medjolan. Radetzki obiecuje wojsku w razie wojny poprowadzić je po dwóch wygranych bitwach do Turynu. („Lloyd“)

Włochy.

Turyn. Kroki nieprzyjacielskie między Radetzkim prawie rozpoczęte.
(„Journ. d. Débats“)

Sycylia. Rząd tutejszy wezwał Mierosławskiego aby objął naczelne dowództwo nad wojskiem. ("Neue Zeit")

Francya

Paryż: Poseł francuzki (w Rossyi) wyjechał z Petersburga gdyż Mikołaj nie chce uznać Rzeczypospolitej dla wyboru Napoleona na Prezydenta. — Poseł Rossyjski w Paryżu wyjechał z Francyi. ("Kölner Zeitung" – "Breslauer Zeitung" – "Polska" i t.d.)

Francya wtedy tylko będzie interweniować zbrojno w sprawie rzymskiej jeśli Austrya tam wkroczy. — ("Breslauer Zeitung.")

Anglia

Londyn. Metternich wraca do swych dóbr w Czechach. — ("Grätzer Zeitung")

Ludwik Filip niebezpiecznie chory. — ("Preuss.-Staats-Anzeiger")

Hiszpania.

Sant-Jago-de-Compostella. Powstańcy pobici. — ("Revolucao di Setembro" gazeta wydawana przez Pana Sampayo — teraz zakazana. —

Czcionki Drukarza.

Dodatek do Gazety „Nowiny"

Rozmaitości.

Godło: „Ex omnibus aliquid"

Niedziela. Nro 23. d. 28go Stycznia 849.

M.P. F.S.

1849.

Szachy.

Zadania Szachowe.

1.) Przez M. P.go

Stanowisko:

Białe: Król C3, mówię: C3 – Giermki A5 i H1, mówię A5 i H1 – Koń D5, mówię: D5 – Chłopi A6 – E6 – H5, mówię: A6 – E6 – H5. –

Czarne: Król A8, mówię: A8 – Giermak F8, mówię: F8 Koń G5, mówię: G5 – Chłopi A7 – E7 – G3 i H6, mówię: A7 – E7 – G3 – i H6. –

Biały zaczyna i daje w 4tym Razie Matt.

P. To. 2.)

2, p r z e z M. Z. M.

Stanowisko:

Białe: Król D4 – Konie C6 – C8 – Ch. A4

Czarne: Król A6 – Chłopi A5 – D5 – H5

Biały zaczyna i daje Matt w 5ciu Razach.

(Patrz: No 22 „Rozmaitości", Zadanie Szachowe No 2,)

Partya Szachów.

grana we Lwowie między P.P.

R. T. P. i J. S. S.

Biały – Czarny

(: Ciąg dalszy :)

14., Koń C3 – B5 B., —— 14., Wieża E8 – E7 C.,

15., Chłop D3 – D4 —— 15., Ch. C7 – C6 D.,

16., Chłop D4 bije Giermka C5 – 16., Chłop C6 – B5 (bije Konia)

17., Chłop C5 bije Chłopa D6 — 17., Wieża E7 – E6 –

18., Król E1 – C1

a Wieża A1 – D1 t.j. Roszuje – 18., Koń B8 – C6 –

19., Giermek E3 – F4 —— 19., Wieża A8 – D8 –

J. 20

Dokończenie. Biały: R.T.P. — Czarny: J.S.S.

20., Wieża D1 – D3 —— 20., Koń F6 – E4 E.)

21., Wieża F1 – D1 F., —— 21., Koń E4 bije Chłopa F2. Atakuje dwie Wieże.

22., Wieża D3 – F3 —— 22., Koń F2 – D1 bije Wieżę.

23., Giermek F4 – G5 + —— 23., Wieża E6 – F6 –

24., Giermek G5 – F6 bije Wieżę 24., Chłop G7 – F6 bije Gierm.

25., Król C1 – D1 bije Konia — 25., Wieża D8 – D6 bije Chłopa +

26., Wieża F3 – D3 —— 26., Wieża D6 – D3 bije Wieżę +

27., Chłop C2 – D3 bije Wieżę. 27., Król F7 – E6. – i t.d.

Biały poddaje się. –

B., Dobre poruszenie dla następnego.

C., Giermek C5 – B6 byłoby może lepsze.

D., złe poruszenie. –

E., odgadując z poprzedniego ruchu plan przeciwnika postawienia Wieży z F1 na D1, udaje iż chce Koniem atakować Chłopa D6, gdy tymczasem co innego ma w myśli! –

F., Niemądrze! – Przyp. Red.

18 — M. P. — 49
J. S.

Co szanowna Redakcya „Tygodnika" o tem sądzi?....

Redaktor
M. P.

Cztery Partye Szachów

grane między PP. J. Dziewońskim Red. „Tyg. Med.”
i M. P. Redaktorem „Nowin”

~ Pierwsza Partya. (: Ciąg dalszy :)

Biały: J. Dziewoń. — Czarny: M. Pawlikow.

12., Chłop F2 - F4 — 12., Koń D4 - C6 ....

(: Dalszy Ciąg nastąpi :)

~ Druga Partya. (: Ciąg dalszy :)

Biały: M. P. — Czarny: J. Dz.

10., Chłop F2 - F4 — 10., (: nie: 11, jak szanowny Redaktor napisał :) Król E8 - D8

11., Giermek G5 bije Konia F6 i daje „Gardez,” t. j. atakuje Hetmana za którym Król stoi !!!!!!!! ....

(: Dalszy ciąg nastąpi :)

~ Trzecia Partya. (: Ciąg dalszy :)

Biały: J. Dz. — Czarny. M. P.

5., Giermek F1 - D3 — 5., Chłop D6 - D5 !!!!!! .....

(: Dalszy Ciąg nastąpi :)

M. P. — J. J.

Dodatek.

166

Redakcya przeprasza za ote pismo, lecz tak była przez cały tydzień zatrudniona, iż tylko w Piątek i w Niedzielę Gazetą się zająć mogła. —

Dodatek

do N^ru 23^go „Rozmaitości."

Czwarta Partya (: Ciąg dalszy :)

Biały: M. P. — Czarny: J. Dz.

4, Giermek F1 – B5 + — 4, (nie: 5, jak szanowny Redaktor napisał.) Giermek C8 – D7 —

5, Koń B1 – C3 !!! .... ! —

(: Ciąg dalszy nastąpi :)

Rozwiązanie Rebusu 6,^go

z N^ru 3^go „Tygodnika Medyckiego.":

„Natura ciągnie wilka do lasa."

Rozwiązanie Rebusu 7^go

z N^ru 4^go „Tygodnika Medyckiego.":

„Szlachcic na zagrodzie, równa się wojewodzie."

Zadania Szachowe z „Rozmaitości" dobrze rozwiązane. —

Rozwiązania Zadań Szachowych
z „Tygodnika Medyckiego"
(N.ro 13.)

1., Piękne bo naturalne.

Biały. — Czarny. —

- 1., Koń E7 - G6 + odkr. — Kr. F6 - E6 —
- 2., Koń G6 - F4 + ~~odkr.~~ — Król E6 - F5 —
- 3., Król H6 - G7 — Do woli Giermkiem a.,
- 4., Giermek D8 - A5 — Do woli Giermkiem lub Koniem b.,
- 5., Giermek A5 - C3 + Matt.

a., ... ~~4.~~ 3., Chłop D6 - D5 *)
~~5.~~ 4., Giermek D8 - C7 + Matt.

b., ... 4., Do woli Koniem
5., Giermek A5 - C7 + Matt.

*) .... 3., Do woli Koniem
4., Giermek D8 - F6 + Matt.

2., —

W żaden sposób odgadnąć nie możemy.

3., (: Nadesłane :)

Oświadczamy iż nam się to zdaje rzeczą niepodobną aby Biały dał za 5tym poruszeniem Matt „jedynym z Chłopów" jak to szanowna Redakcya napisała. —

(N.ro 14., (szan. Red. napisała: „13.")

1.,

Biały. — — Czarny

1., Giermek C1 - E3 + — Król C5 - B4 —
2., Wieża D1 - A1 — — Chłop C6 - C5 —
3., Król F4 - E5 — — Chłop C5 - C4 —
4., Król E5 - D5 — — — Chłop C4 bije Chłopa B3
5., Giermek E3 - C5 + Matt......

2., ... Dobre!...

Biały. — — Czarny.

1., Koń B8 - C6 + — Król A5 - B5 —
2., Koń C6 - A7 + — Król B5 - A5 —
3., Koń C5 - B3 + — Chłop D4 bije Konia B3 —
4., Koń A7 - C6 + — Król A5 - B5.
5., Chłop C3 - C4 + Matt. —

(N.ro 15.)

Zadań Szachowych niema.

Na przyszły raz przyszlemy resztę już rozwiązanych Rozwiązań. —

Powieść dla dzieci.

przez Drukarza.

Część pierwsza.

Był to szczur, który przegryzł sznur na którym wisiał klucz od zamku Kastell Figel Mey. —

(: Ciąg dalszy nastąpi :)

~~1 8 4 9~~ Drukarz.

Rebuso=Kalembur z № 22 „Nowin"

dobrze rozwiązany.

Uwaga szanownej Redakcyi „Tygodnika Medycznego", że jest „kulawy" — nie słuszna: ani oko, ani okonie kulawemi być nie mogą. — Rebus też raczej ślepym lecz nigdy kulawym być nie może!

Bardzo nas to cieszy że wyjazd szanownego członka Intelligencyi i Klubu szachowego w Medyce Wgo JX dra Proboszcza Łozińskiego w Marcu dopiero nastąpi. — Redaktorowie

Za Nro 4, „Tygodnika" ślicznie dziękuję; — krytyka innym razem. Ukłony dla Intelligencyi.

Dodatek do Nru 24go „Nowin."

Rozmaitości.

Godło: „Ex omnibus aliquid."

M. P. – F. S.

Niedziela. Nro 24. d. 4go Lutego 1849.

Szachy.

Zadania Szachowe.

1, przez Pana M. Z. M.

Stanowisko:

Białe: Król H1 (w szachu) Chłopi A6 – C7

Czarne: Król A8 – Hetman G2 – Wieża F3 – Chłopi C4 – F5.

Biały zaczyna i daje Matt w 4ch Razach.

Redakcya oświadcza iż to Zadanie w piśmie swem z początku umieścić nie chciała, lecz na prozbę i uwagę szanownego korrespondenta M. Z. M. iż to Zadanie w nowym wprawdzie i dotychczas nigdy

nieużywanym rodzaju, żeby Król+) [Biały] był w szachu, — ale Stanowisko takie nie jest naturalne, bo Czarny mógł (chociażby nawet ze samej tylko fantazyi) w poprzedzającym posunieniu dać Hetmanem z B2 na G2+ ....przyjmujemy je z podziękowaniem. Red.

2., przez M. P.go

Stanowisko:

Białe: Król C5 - Giermek D7 - Konie B1 i B4
Chłopki A3 i E2. —

Czarne: Król B7 - Chłopki A4 - A7 - E3. —

Biały zaczyna i daje Matt w 6ciu Razach.

Niech to szanownego Czytelnika nieodstrasza że to zadanie jest w 6ciu Razach bo zaręczamy iż dość łatwem jest.

Red.

Rozwiązania
Zadań Szachowych
z „Tygodnika Medyckiego."

(:Ciąg dalszy:) —

P.Sp.

+) Król, rozumie się: zaczynającego.

z N.ru 16go:

1., Sztuczne lecz nie naturalne.

Biały:	Czarny:
1., Chłop D2-D3+ —	1., Król C4-C5 —
2., Koń D4-F5 —	2., Chłop B4-B3 —
3., Wieża G2-G4 —	3., Król C5-B4
4., Król E4-D5+odkr.	4., Chłop E5-E4 ~~Matt~~
5., Wieża G4 bije Chłopa E4 + i Matt. —	

2., bardzo piękne !!!.......

Biały:	Czarny:
1., Koń C5 bije Chłopa B3+ —	1., Chłop A4 bije Konia B3
2., Koń D2 bije Chłopa B3+ —	2., Król A5-A4 —
3., Koń B3-C5+ —	3., Król A4-A5 —
4., Chłop B2-B4+ —	4., Król A5-B6 —
5., Koń C5-E4+odkr. —	5., Król B6-C6 —
6., Chłop B4-B5+ Matt.	

z N.ru 17go:

1., D r u g i e — i nienaturalne.

odgadnąć niemożemy; myśl zdaje nam się taka:

P.Sp.

Biały: — Czarny:

1., Koń H5 - F4 + — 1., Kr. E6 - E5 —

2., Koń F4 bije Chłopa D3 + 2., Kr. E5 - E6 —

3., Koń D3 - F4 + — 3., Kr. E6 - E5

4., Ch. D2 - D4 + i t. d. (?) —

w N^{rach} 18^{stym}

19^{tym} - i

20^{tym}

niema Zadań Szachowych. —

(: Dalszy Ciąg nastąpi:) Red.

Powieść dla dzieci.

przez Drukarza. —

(: Ciąg dalszy:) Część druga.

Był to kot, który (kot) zjadł szczura, który szczur, przegryzł sznur, na którym wisiał klucz od zamku Kastell Figel Mey. —

(: Dalszy Ciąg nastąpi:)

Jeszcze o Papieżu.

Znajduje się w Rzymie proroctwo, w języku łacińskim napisane, które o każdym Papieżu kilka wieszczych słów podaje. — Ponieważ od Piusa VI^{go} proroctwo to szczególnym sposobem zawsze się sprawdza jest ono w wielkiem poważaniu u ludu.

O Piusie IX^{tym} trzy tylko znajdują się słowa:

„Crux de cruce!"

Niektórzy tłumaczą sobie iż to się ściąga na nie=przyjemności, które miał Ojciec S^{ty} z tak zwanymi: „Krzyżowcami" („crociati") oddziałowi powstańców (który odznaczał się czerwonym krzyżem na piersiach) w ostatniej rewolucyi części Włoch do Austryi należącej, - lecz „jeśli słuszna wyjdetotom wierzyć" smutniejsze daleko przeznaczył Bóg Piusowi IX^{temu} losy od tych które już przecierpiał.

M. P.

Nasz „Rebuso-Kalembur" nie jest „kulawym" i „e" w niem bynajmniej nie brakuje jak szanowna

J. Redakcya

Redakcya się wyraża; rozwiązanie jest następujące:

„Oko" – litera grecka: „ni" (ν) – litera: „el" (L) – „ub" a nakoniec litera „je" (J): – „Oko-ni-el-ub-je", to jest: „Oko nie lubię", – „Okonie lubię" – lub: „O! konie lubię."

Za „Tygodnik" ze wszystkiemi Jego częściami i dodatkami ślicznie dziękuję. „Noc w górach" bardzo nam się podoba. Zdaje nam że imię szanownego autora: „Efuzi Wiedzoński" trzeba tak czytać: 5,3,4,1,2; 9,10,7,8,6,11,12,13,14 etc. To jest: „Józef Dziewoński." – Rebus 8^my dotychczas rozwiązać nie możemy. – O szachach inną razą. – Ukłony!..

Jak się też ma Pan Łobeski i co maluje?....

Red.

Jełowicki. (Nadesłane.)*

M.Z.M. Dzienniki francuzkie podają nam Biografię podczas ostatnich wypadków wiedeńskich rozstrzelanego polskiego oficera: Edwarda Jełowickiego.

W Rewolucyi r. 1830 był on Marszałkiem w pewnym okręgu Podola; w dalszym ciągu wojny wraz ze swym ojcem uorganizował oddział jazdy, na którego czele

pomiędzy powstańcami podolskiemi walczył. –

Ojciec jego zginął tam walcząc za dobrą sprawę, on sam emigrował do Francyi i otrzymał we wojnie algierskiej krzyż legii honorowej. – Później osiadł w Bonie, chcąc się poświęcić agronomicznym naukom. – Wtem zaskoczyły go nadzwyczajne wypadki przeszłego roku, – chcąc być bliżej ojczyzny, udał się do Niemiec.

Ponieważ zaś należał do stronnictwa Polaków, uważającego każde powstanie, przeciw istniejącemu rządowi za pożyteczne dla Polski – wstąpił do gwardyi narodowej wiedeńskiej i zawikłał się tem sposobem w tamtejszą rewolucyę licząc się pomiędzy jej naczelników.

M. Z. M.

~~1 8 4 9~~

Ukłony dla Intelligencyi!!!!!!.......

Przysłamy dwa N^ra „Illustrirte" i „Auslandu" jeden miesiąc. –

Rebusu z N^ru 5^go dotychczas jeszcze odgadnąć nie możemy. –

Redakcya

*Redakcya przeprasza iż ten artykuł tak późno podaje. Red.

M.P. Kilka dni przed wyborem prezydenta rzeczypospolitej francuskiej przylepiono na ratuszu w Strasburgu następujące wiersze:

„Si vous voulez le ruine,
„Prenez Monsieur Lamartine;
„Si vous voulez la cannaille
„Prenez vite Raspail;
„Si vous voulez du coquin,
„Prenez Ledru-Rollin;
„Si vous voulez du mick=mack,
„Prenez Sire Cavaignac;
„Si vous ne voulez qu'un nom,
„Prenez — — Napoleon."

(„Österreichischer Courier")

— czyli po polsku:

„Wnet z państwa będzie ruina,
„Gdy wybierzesz Lamartyna;
„Gdy ma rządzić gmin kanalia,
„Wybieraj prędko Raspaila;

J.

"Do dzisiejszego N= dołączamy Dodatek.

172

Dla Pana Dziewońskiego.

Szanowny Redaktorze!

Nie przysyłam Ci dziś „Gazety" gdyż ją ledwie zacząłem gdy nadzwyczajne wypadki od dalszego mnie pisania we Środę i Czwartek wstrzymały, — teraz zaś przyznam Ci się nie jestem w humorze pisania żartów. —

Chciałbym Ci opisać jak najdokładniej i najwiarogodniej to nieszczęsne zdarzenie — lecz niemogę się sam prawdy dowiedzieć; — napiszę Ci więc wszystko co po części sam widziałem lub słyszałem, — po części inni mnie opowiadali —; nie za wszystko więc ręczę. —

4 Listopada o 9tej w południe. —

Przychodzi tu właśnie kilku po cywilnemu ubranych gwardzistów — powtórzę co opowiadali — prawie we wszystkiem się zgadzają: —

Już od tygodnia umysły były wzburzone, — po gazetach pisano wciąż na Rząd, Gubernatora, wojsko i prywatne osoby —
Wciąż krzyczały fałszywe wieści o zwycięstwie Wiedeńczyków i nadejściu Węgrów.

Rada narodowa Centralna wydała odezwę w której wzywa wszystkich dwie bronie mających — aby jedną u niej złożyli *). — We Środę (1go Listop.) o 8mej godzinie wieczorem potknął się gwardzista z kanonierem w szynku (niektórzy mówią: przed pocztą) — od słów [illegible] przyszło do bójki — kanonier wyjął pałasz — zarąbał gwardzistę na śmierć — (miał to być czeladnik od krawca Wieczyńskiego) — a drugiego biegnącego pierwszemu w pomoc niebezpiecznie ranił; — lud się zbiega — tłumy groźne wołają na wojsko które się schodzi i na placach staje. —

Na rynku ktoś (mówią że Finanz-wache) strzelił z pistoletu z pośrodka zebranego ludu do głównej warty — która zaraz ustępuje [illegible] z odwachu; — krzyk, hałas .... Lud rozdziera czarnożółtą chorągiew, — zrzuca bariery odwachowe w czarno-żółte pasy malowane, — wpada do ratusza — łamie i psuje co tylko może .... Wtem krzyk: „Barykady! — Barykady!" — — —

*) Przedtem miały być rozruchy chłopskie w Samborze — wyjechało z tąd trochę wojska i Akademia która jednakże potem wrócić musiała. —

(najwięcej mieli do budowania barykad zachęcać emigranci z Centralizacyi Wersalskiej, którzy tu często w czerwonych konfederatkach chodzą, po których ich też poznano. — Pan W. A. mówi iż widział jak jakiś Pan w podeszłym wieku w czerwonej czapce biegł przez ulicę klaskał w ręce z całej siły i wołał: „Barykady! stawiać barykady!" —)

— Gwardya zbiera się bez rozkazu u swych kapitanów, — budują barykady. — W tem na wysokiem zamku dają armaty sygnał (aby się wojsko tak na placach zebrało, kartaczami na lud krzyczy Hurra!) — a krzyk: „Do broni! — do broni!!" [illegible] rozchodzi się po ulicach! (nigdy krzyku tego niezapomnę!!) — —

— ludzie biegną ze wszech stron z karabinami, dzidami, kosami (które u Żydów na Zarwanicy zrabowano) hakami od ognia i różnemi innemi narzędziami, — łoskot ze zrzucanych z okien stołów, krzeseł, kanap, łóżek do robienia barykad (wielu ten łoskot obijający się o mury uważało za strzały: z tąd postrach po całem mieście) — niechcących gwałtem zmuszano do stawiania [illegible] — z piwnic wytaczają beczki — w wielu miejscach zdzierają bruk (osobliwie wielkie czworograniaste kamienie trotoarowe) — wszystko na barykady!

— Przez całą noc budowano — nad rankiem dzieło już ukończono

ukończono, — barykady bardzo słabo były stawiane; — my widzieliśmy na Nową Ulicę gdzie barykada prawie z samych łusek stała; w drugiej, gdzie się dwie ulic krzyżują było zrobione koło z kamieni

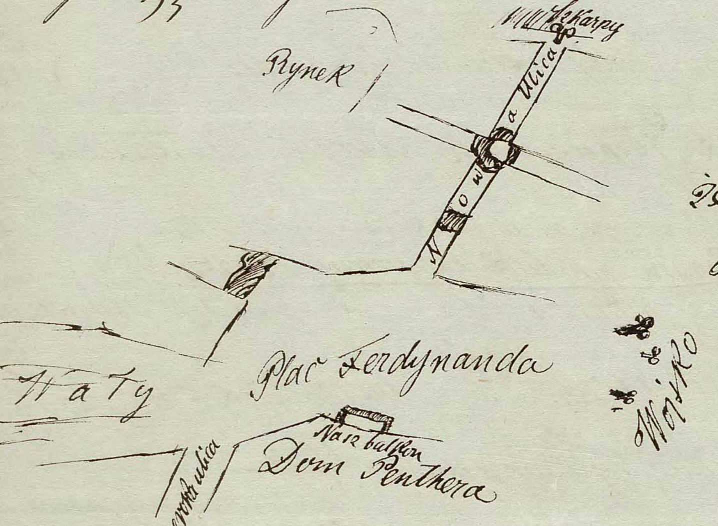

Żydzi oświecili całe Krakowskie, nas straszono że nam okna powybiłują jeśli nie oświecimy.

Koło nas przechodziło w nocy kilku gwardyistów — kłócili się którędy mają iść aby im komunikacyę nie przecięto; i to w tem gwałt: „Kto nie słucha temu kulą w łeb!" i t. d.

Wojsko śpiewało w nocy ruskie pieśni (był to ruski regiment) i krzyczało: Hurra! — Wiwat! — na wiadomość o poddaniu się Wiednia. — Jam wszystko słyszał — bom całą noc nie spał. —

We Czwartek (2^{go} Listop.) o 8^{mej} rano: Wydziału miejskiego /.

wzywa ich /

powtórnie — to samo; i dopiero gdy posłał po piechotę i zagroził iż każdy dziesiąty będzie rozstrzelany jeśli natychmiast nie przestaną (?) odwiódł ich od przedsięwzięcia spalenia miasta. —

Myślisz może szanowny Redaktorze! iż całe wojsko się biło? — nie, bynajmniej, regiment Grenadyerów i Deutschmeistrów zdobył barykady od których za pierwszym zaraz wystrzałem wszyscy prawie powciekali! — (przy każdej barykadzie stało tylko po 4, 5) ....

.... 21 granatów wpadło do ratusza z którego teraz tylko mury stoją. — Zaraz za pierwszym strzałem wnieśli do naszego domu ranną jakąś kobietę w żałobie — jakiś Pan i druga Pani z nią weszły — kartacz ranił ją dwa razy w rękę a raz w plecy, była niespokojną o swe dzieci które w domu zostawiła; okładano ją zimną wodą, — gdy się lepiej czuła poszła po bombardowaniu do domu; — ten Pan co z nią przyszedł otrzymał też ~~[illegible]~~ kontuzyę w głowę.

Chłopca naszego, Jaśka uderzył kartacz lekko w dwóch miejscach gdy stał z ciekawości w bramie; na drugiem /. piętrze

na drugiem piętrze kula kartaczowa raniła jakąś Pannę w palec, a do Państwa Janiszewskich (w naszym domu) też kule powpadały. — Deputacya (czyja?) poszła do Hammersteina żeby podpisać „Kapitulacyę": — Punkta następujące:

— Epuracya gwardyi narodowej; —
— Rozwiązanie legii akademickiej; —
— Wszyscy obcy i emigranci wyjadą z miasta, —
— Gwardya narodowa nie będzie mieć oręzów białych;
— Gdyby te punkta nie były wypełnione — miasto ogłasza się w stanie oblężenia. —

Podpisani: Hammerstein, Gecz; Gnoiński; Kłodziński; Milikowski. —

„Podczas gdy się te kroki ku „spokojowi" działy — powtórnie było słychać parę strzałów armatnich; ratusz i kilka domów ~~[illegible]~~ paliło się co raz ~~[illegible]~~ więcej; (nikt nie ratował, ~~z~~ sikawki dojść nie mogły gdyż rynek był zabarykadowany ze wszystkich stron) a Akademia zabarykadowana jeszcze się nie poddała: Gwardyista z siódmej (kompania 1wsza i 7ma mej zdaje się najlepsze) kompanii, J. Pan

Pan K. z. k lekko bardzo zraniony prosił swego Kapitana aby mu pozwolił pójść do domu przebrać się: Kapitan zezwolił na to lecz powiedział żeby się wracał bo jeszcze z kilka nocy tak stać będą. — Po drodze widzi Pan K. z. k że dom w którym mieszkał pali się ..... biegnie czemprędzej ratować co można — gdy wtem gwardyista (z jego kompanii) z najeżonym bagnetem zastępuje mu drogę: „Stój! — gdzie idziesz kolego?" — „Dom mój się pali — idę ratować co jeszcze zdołam." — „Wróć się bo strzelę!" — widząc iż żadna prośba i groźba nie pomogą — wraca się, — lecz znów go łapią koło barykady zmuszając go aby jej bronił! — gdy się grenadiery zaczęli zbliżać i strzelać zostawiono go tylko z jakimś kominiarzem pijanym który mu odejść nie pozwalał grożąc znów zabiciem — a sam wylazł na barykadę i skrobaczką ~~[illegible]~~ wywijał w powietrzu ~~[illegible]~~ (chociaż wojsko z daleka strzelało); — odchodzi nareszcie z tamtąd Pan K. z. k lecz w innem miejscu wojsko mu drogę do swego kapitana odcięło — idzie więc do Akademii; — tam hałas, — krzyk, wrzawa, ~~[illegible]~~ i każden

wrzawa/

Każden chce rozkazywać a nikt nie chce słuchać! „Za mną bracia! — zwyciężyć lub zginąć! napadniemy na wojsko, odbierzemy armaty ....." — „Niech żyje Polska!" — „Hammerstein oświadczył że jeżeli się rozwiążemy przestanie bombardować miasto!" — „Nie, nigdy! — akademia się nigdy nie rozwiąże!" — Pan K. z K: „Ależ koledzy! lepiej poddajcie się inaczej się przez was miasto całe spali! zachowajcie życie wasze na później dla dobra ojczyzny!"..... Tu wpada na niego akademik z bagnetem: „Co? ty z ciężkiej gwardyi? — ty nam będziesz radził?!" — „Nie, nie, akademia się nigdy nie podda!" i t. d. — Gdy pierwszy granat wpadł do akademii cała prawie się rozbiegła (wielu oddało ze łzami w oczach Kapitanowi Krasickiemu broń), czeladź rzemieślnicza i emigranci tylko zostali dotąd, póki dom się nie zaczął palić (niektórzy mówią iż ~~na~~ do akademii żaden granat nie wpadł lecz że się od innych domów zapaliła, inni: że sami studenci ją spalili:) Przed Gubernatorem ulicami chłopcy biegli z kijami na wojsko — „żeby choć jednego szwaba zabić!" — Żołnierze bili ich kolbami. —

/. Do nas wszedł jakiś gwardysta i chciał z okien strzelać — naco jednak nie zezwoliliśmy — zostawił u nas karabin. — Rada Centralna narodowa przeniosła się z dawniejszego (spalonego) miejsca posiedzeń, ~~...~~ starego teatru: na Zielone ....

Gwardya narodowa „in corpore" się nie biła lud się też nie bił — tylko mała garstka Akademików, czeladzi, Emigrantów i niewiele pojedynczych ~~[illegible]~~ gwardystów! x.) Z Gubernium strzelało przez cały czas wojsko na najniewinniejsze osoby z okien. Kogo tylko żołnierze w czworograniastej czapce obaczą zaraz na niego strzelają. — Ratusz, stary Teatr, Akademia wraz z Bibloteką (gdyż mało co ~~ocalono~~ (uratowano), (Fizyczny i naturalny gabinet) Kassyno niemieckie, Szkoły normalne, kamienice Szczepańskiego, Darowskiego, Tomanka (aptekarza) i kilka innych poszły z dymem i wciąż jeszcze się palą!......

Wielu wyjeżdża z miasta gdyż ciągle noszą kufry tłumoki, waliży.......

Wiele ludzi zginęło tego nieszczęścia — Pan W. A. który we Czwartek wieczór do nas przyszedł i tą noc u nas był

x.) I za tę to małą garstkę zbałamuconej młodzieży przez tych własną korzyść szukających i dobro ojczyzny wcale nie mających na celu musiało cierpieć całe miasto. —

byl

(spaliśmy w sukmanach) opowiadał iż widział wozy pełne trupów..... Na wałach leżała jakaś baba — a w innem miejscu na samym końcu wałów jakiś Pan którego z wszystkich sukien prawie obdarto, koszula na niem zbytkowo cienka — wąs, i broda świeżo zapuszczona: kula wydarła mu kawał czaszki — mówią że to jest jakiś krawiec — na krawca jednakże bielizna za nadto by cienką była. — Przez cały czas bombardowania ani Onufry ani Stefan do domu nie przyszli; Onufry wrócić nie mógł — bo jak idzie w jeden koniec ulicy krzyczy żołnierz: „Halt! wer da?! ...... Zurück!" a z drugiej gwardya: „Stój! — kto idzie? ..... do barykady!" — aż go nareszcie jakiś gwardysta zapytał: „Obywatelu! jakżeś ty się tu zabłąkał? — może potrzebujesz pałasza? — „Ja mam mój własny — tylko mnie nie chcą puścić do domu, abym po niego poszedł." — „Ha! kiedy tak — to idź obywatelu!" — i puścili go nareszcie. —

Stefan wieczorem dopiero przyszedł — był przez cały czas u żony. — Pan W. A. na zapytanie /:

„Halt! — wer da? wołał" żołnierza naprzód: „Pardon! pardon!" — opowiadał nam tenże sam Pan że do domu w którym mieszka wpadł granat do komina i pękł — ale na szczęście żadnej szkody nie zrobił.

Szczególnym przypadkiem bombardowanie Lwowa było na dzień zaduszny! .... (2go Listopada 1848) 3go zastrzelono z okna oficera, — żołnierze zaś dwoch akademików — i do wszystkich w czworograniastych czapkach strzelać będą. — Po bombardowaniu zaszli żołnierze gdzieniegdzie, osobliwie na Zarwanicy rabować: żydki pytali ich się: „Co my Pani winni?" — a żołnierz podług upodobania powiedział: 20, 50 lub 100 reńskich co żydki natychmiast im wypłacali. —

Kamienica Paszkowskiego /: cukiernika :/ i sklep Brühla /: który wprzód Akademikom wódkę dał; wielu miało się upić :/ wiele ucierpiały od strzałów armatnich. — 3go 4. m. u żyda (bo gdzie indziej niemożna było dostać) Bochenek Chleba kosztował 10 xr. CM! — 4go 6. m. wydał Hammerstein Proklamacyę że ponieważ strzelano z okien i piwnic na wojsko — zatem przekroczono jeden punkt kapitulacyi: miasto ogłasza w stanie oblężenia (Belagerungs-Zustand) — Z tego więc względu rozkazuje:

Z tego względu

nakazuje:

— Powszechne rozbrojenie,
— Zamknięcie wszystkich klubów i towarzystw; (zatem i Rady Centralnej narodowej i Ziemiaństwa)
— Wszystkie dzienniki ustają prócz „Gazety Lwowskiej" — i „Lemberger Zeitung"
— Plakatów drukować nie wolno. —
— Zgromadzenia po ulicach nie są dozwolone (w oryginale niemieckim stoi: „auf öffentlichen Plätzen" niewiem czy jest zrobiona różnica między: „Ort" i „Platz" — i czy teatra będą lub nie? —)
— Wyznaczoną zostanie Kommissya dla rewizyi domów czyli w nich niema składu broni. —
— Na wszystkich z bronią w ręku schwytanych ogłoszony będzie sąd doraźny (Standrecht)! —

Gubernator Załeski wydał Odezwę naznaczającą „Kommissyą miasta Lwowa" dla załatwienia wszystkich z ostatnich wypadków wynikłych spraw. —— (Patrz „Gazeta Lwowska")

Zdaje się iż przez cały czas od dni Marcowych dotąd policya dawna trwała wraz ze szpiegami i ze wszystkiem.......?!

W skutek ogłoszenia miasta w stanie oblężenia odbierają wszędzie po domach broń i od nas już ją wzięli. Officerowie mieli mówić gwardystom przy odbieraniu broni iż ją niezadługo będą znowu rozdawali....(?)

Przeszliśmy kolejno przez wszystkie możliwe stany teraźniejszy nie bardzo mi się podoba.....

Przemyślawszy bezstronnie wszystkie wypadki teraźniejsze cóż Redakcya powie?..... Kto je sprowadził? — Lud — nie, — gdyż do walki (?) (jeśli to można walką nazwać!!) wcale się nie mieszał; gwardya x.) stała spokojnie na rynku lub u swych kapitanów; akademicy mówią iż ich zwiedziono i że byli pewni iż jak tylko barykady postawią wojsko albo ucieknie albo do nich przejdzie..... może wojsko? — lecz jakżeż to miało [illegible] wyzwane [illegible] inaczej (sobie) postąpić? —

Łatwo każdy zgadnie kto był przyczyną całego nieszczęścia. Wojsku to jedynie zarzucić by można że na miasto palnemi rakietami strzelało. —— Wielu z tutejszej młodzieży jedzie do Węgier aby jeszcze Madziarom pomagać których los zapewne ten sam będzie jak Polski w 1831!........ Składają się teraz na wyjeżdżających ~~[illegible]~~ Emigrantów!........

Niepiszę moje małoznaczące zdanie (o skutkach tego nieszczęścia ~~[illegible]~~) gdyżby to były same wykrzykniki i pauzy... to tylko powiem iż przez nierozwagę i gorącą krew małej garstki nie tylko Lwów lecz cały kraj a nawet cała sprawa ojczyzny naszej szkodować musi!

x.) „in corpore" przynajmniej.

musi! ..... bo ktoż by tu mógł choć na krótki
czas nawet myśleć o zwycięstwie?! .....

Z wiadomości innych to muszę nadmienić
iż sejm wiedeński (Reichstag) zwołany na 15go
b. m. do Kremsier wioski blisko Ołomuńca tamtejszego
biskupa. —

Przepraszam Cię szanowny Redaktorze za złe
i niedokładne opisanie ... lecz trudno się Prawdy
dowiedzieć ...... każden inaczej rzecz widzi i inaczej
ją opowiada; .... przeproś odemnie szanownych Czytelników
za złe pismo lecz czasu bardzo mało miałem do napisania
gdyż dopiero wczoraj dowiedziałem się coś coby Ci
było warto napisać! — Daruj, jeśli się gdzie przez pośpiech
źle wyraziłem.
Właśnie przychodzi do mnie Pan Strzelecki
i mówi iż (słychać że) po mieście teraz rozgłaszają że po siódmej
wieczorem na ulicę nikomu wyjść nie będzie wolno.

Dziękuję Ci szanowny Redaktorze za Nr 13 „Tyg. Mod." —
lecz jeszcze Nr 12go prawie nie czytał. .....

[signature]

Lwów dnia 5go Listopada

N. B. Za to pismo Redakcya „Gazety Rzeszowskiej" nie jest odpowiedzialną.

gdyby niebyło: ani wezwał do spokoju, ani wydał jakiej
proklamacyi. — Parlamentarz od Akademii (mówią że
Milikowski, księgarz) *) prosi Hammersteina aby zaprzestał
kroki wojenne — na co on mu przyrzekł na słowo honoru
że jeśli barykady do 10tej rozbierą — każe wojsku się
rozejść — na co akademia przystała; — rozbierają
barykady, kto nie chce tego znowu (gwałtem) zmuszają; do
w pół do 10tej praca ukończona, — Hammerstein
objeżdża z parlamentarzem akademickim miasto z białą
chustką w ręku — wraca do domu, posyła oficera aby
obaczył wszędzie czyli wszystkie barykady już rozebrane,
— oficer opowiada mu iż wszystko spokojnie po ulicach
się przechadza — i właśnie gdy Hammerstein wydał
rozkaz aby wojsko do koszarni się rozeszło: — słyszę
zdziwiony salwę .... była to salwa którą regiment
Nugent dał na akademików bez rozkazu i komendy!
Gwardysta konny przechodził koło wojska które sobie na wszelki
sposób z niego drwinki stroiło. — a gdy on wraz z kilkoma akademikami
im się odgrażał: — strzelito; — padł gwardysta i kilku innych. —

*) Parlamentarz szedł z Majorem austryjackim przez miasto — majora
wystrzałem z okna zabito. —

lud ucieka ze wszech stron, — krzyk powtórny:
„Do broni!!..... Barykady!! zdrada! zdrada!"
— znów łoskot odrzucanych mebli, balków, beczek etc
— w kotłach gotują wodę — na dachy kładną
kamienie — i t.d. — zaczynają często dzwonić na
gwałt — lecz zaraz przestają, — na Allarm nie wiem
dlaczego całkiem nie łębniono? — wojsko ustawia
armaty: na Szkarpach wprost Nowej Ulicy (zatem naprzeciw
drzwi naszego balkonu) na wysokiem zamku i
koło Żorza: słońce przyświeca do wszystkiego; officerowie
przechadzają się pojedynczo po mieście i witają
serdecznie z gwardzystami, — panie wystrojone chodzą
po wałach i znoszą z kawalerami balki do barykad;
Pan Strzelecki wyszedł aby obaczyć co się dzieje,
Onufry po bułki i kawę, — Stefan do swej żony,
my staliśmy ciągle w oknie balkonowych drzwi,
mnóstwo spokojnie przechodzącego ludu na placu
Ferdynanda, — Pan Strzelecki wraca i mówi że
robią wprawdzie barykady ale wszystko spokojne .....
..... lecz w tej samej chwili strzeliny:
/.

180

„Do broni!..... kiedy ja chcę: do broni!!" .... a razem
huk i brzęk kul wpadających do pokoju przez
potłuczone okna! ...... uciekamy do drugiego pokoju
tylko ja słysząc powtórny wystrzał armatni —
widzę że będzie źle, — rzucam się za kanapę na ziemię
i dopiero później do dziedzińcowych pokoi się
sprytem — od 10ej do ½ do 1szej strzelano
najprzód kartaczami — potem kulami z armat, —
— a nakoniec bombardowano miasto! —
Z bombardowaniem tak się rzecz miała: Po
salwie reg. Nugent na akademików, ci zabarykadowali się wraz z Emigrantami i robotnikami
w Akademii i strzelili na patrol kanonierów wcale
nie zaczepiani — padło 3miu; reszta rozdrażniona
śmiercią swych towarzyszy — odwraca się, strzela na
Akademików — i leci prosto na wysoki zamek i bombarduje
miasto bez rozkazu przygotowanemi tam rakietami
tak spiesznie i nierozważnie iż własnego lieutnanta
stojącego przed armatą najprzód zabito. — Ze 30 granatów
kilkanaście palących rakiet i jedną bombę puścili na miasto!
/.

Kapitan ~~[illegible]~~ Krasicki widząc że kanoniery gotowi
spalić miasto — wywiesił na znak poddania się
białą chorągiew na ratuszu (— sam stał przez cały czas z swoją kompanią na
rynku zabarykadowanym ze wszech stron) — co gdy Akademicy
obaczyli — obok białej czerwoną zawiesili jak podczas
powstania, — co też granadierom pokazującym białą
chustkę zrobiono. — Adwokat Gnoiński ~~[illegible]~~
poszedł do Hammersteina i sam opowiada: że gdy
się spytał Generała ~~[illegible]~~ czyli na jego rozkaz miasto
bombardują? odpowiedział: iż on kazał wprawdzie strzelać
na Nowej ulicy i przed rossyjskim hotelem — lecz wystrzał
Nugent'ów i bombardowanie miasta wcale z jego nie pochodzą
rozkazu, — posłał officera do kanonierów aby już przestali.
na co mu oni jednak odpowiedzieli wyraźnie że nie przestaną
„a jeśli mi Pan nie wierzysz, dodał Hammerstein, że
wojsko tak jest rozjuszone na gwardyję że nawet mnie
samego słuchać nie chce — siadaj Pan ze mną do powozu"
Gnoiński siada bez namysłu i jadą na wysoki zamek:
Hammerstein każe wojsku przestać: — nie słucha
tylko krzyczy: „Rache! rache!" (?) wzywa ich
(i powtórnie

Szanowny Redaktorze! —

Piszesz w Nro 20stym szacownego pisma
Twego że się na święta odemnie „Gazety"
wcale nie spodziewasz! — bardzo mi jest
„przykro" (dlatego żeś mię nazwał w Nro 19. Tyg. Mod.
„przykrym numerem") że się Twoja przepowiednia
mimo mej szczerej chęci wydania „Nro 18go
Nowin" sprawdza, — lecz nie moja w tem
wina; wczoraj wieczór dostałem nieznośnego
bolu głowy a dziś przez dzień cały w łóżku
leżę! ..... — Nro 18 „Nowin" i „Rozmaitości"
z Dodatkiem był całkiem gotowy do przepisania,
— ale dla mej słabości ukończyć t.j. przepisać
go nie mogę! — Przebaczenia! przebaczenia!
szanowna Redakcyo! — Intelligencyo!
Teraz (o 8mej wieczorem) daleko mi się nieco lepiej —
Ten „list" jednakże piszę w łóżku. —
Przepraszam zatem za złe pismo! :/.

Z Nowin powiem co najważniejsze:

W ~~Pr~~ Pradze rewolucya wybuchła, wojsko wypędzone; całe Czechy powstają. (?? ?)

Zdaje się że Węgry, alias: „Madjary"

znaczną ponieśli klęskę w stronie ku Wiedniowi, wiele miast (między innemi Preszburg) wzięty i t. d.

Zdaje się że Węgry, alias: „Madjary"

znaczną zadali klęskę wojskom Ces: Król: w stronie ku Morawie nawet do kraju tego że znaczną siłą wpaść mieli: *)

---

*) Kromieryce w Morawie (!!!)

Przypisek Redakcyi:

Koszut ma być ogłoszony Królem Węgrów, albo „Madjarów" —

Gazety Wiedeńskie rozwodzą się nad słodyczami stanu oblężenia (!!!) —

„Geisel" i kilka innych tak reakcyjne ~~[illegible]~~ „anty konstytucyjne quae artykuły pisały że im Generał Welden komenderujący miasta wieszaniem groził (!!)

Niech żyje Welden! —

20 okrętów wojennych rossyjskich w Tryeście — operacye przeciw Wenecyi wkrótce się zaczną. —

Korrespondent nasz z Frankfurtu pisze że się to zapewne wkrótce przepowiednia dziennika „Charivari" sprawdzi że są dwa państwa niemieckie:

1.) na ziemi w Europie; Niemcy ~~[illegible]~~ zwane trzydzieštosześciokawałkowe. —

a 2.^{gie} 30,456,712,866,214 mil od Księżyca oddalone w powietrzu w wyobraźni Młodzieży niemieckiej pod nazwą: „Einiges Deutschland"

Niemcy śmieją się z polskich sejmików ~~[illegible]~~ kłótni i nieporządku — a ich sejm Frankfurcki jak się odbywa, czy spokojnie? gdy sam Prezydent (Henryk Gagern) ma przysłowie (które zbyt często używa): ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ „Das ist unverschämte Frechheit!" — „Einiges Deutschland" nigdy do skutku nie przyjdzie.

Rzym ??? — Hiszpania ??? —

~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Paryż: O wyborze Prezydenta nema pewnych wiadomości; — to tylko z pewnością zarzęczyć możemy że Ludwik Napoleon Bonaparte ma ~~[illegible]~~ bez porównania

182

najwięcej głosów — ~~...~~ do zostania Presydentem potrzeba mieć połowę wszystkich głosów !!!

a jak tej nikt nie otrzyma natenczas wybiera zgromadzenie narodowe — Cavaignaca. Po ogłoszeniu wyborów Paryża krzyczał lud: „Niech żyje demokratyczno-socyjalna Rzeczpospolita = niech żyje Cesarz Napoleon!"

Lwów „Gazeta Powszechna" napowrót zakazana.

Dla Inteligencyi i Redakcyi

Ukłony! Ukłony! Ukłony!

Szczere życzenia! szczere życzenia! szczere życzenia! — Pomyślności wszelkiej! pomyślności wszelkiej! pomyślności wszelkiej! i t. d. i t. d. i t. d.

Naczelnik Czarnych

Dan we Lwowie w Taiku o godzinie ½ do 9ter wieczorem

Bardzo nadzwyczajny Dodatek

Lwów 9ta godzina i 1/2 wieczorem.

Dawniejszy Gubernator Galicyi Arcyks^{ze} Ferdynand d'Este przyjechał tu (t.j. do Frankfurtu). Zdaje się że Arcyks^{ze} Jan będzie abdykować ze swego urzędu zarządowczego, a Fryderyk Wilhelm Król Prus zostanie Zarządowcą Niemiec (Einiger Deutschland). Wydział sejmu Frankfurckiego miał udecydować (21 głosów przeciw 1mu) aby wnieść na ogólnem posiedzeniu ten wniosek. Stolica jeszcze nie oznaczona ale to pewna że ~~albo~~ Frankfurt nad Menem — Erfurt (w Bawaryi) albo Gotha (w Sachsen-Gotha).

Rzym. Papież protestował przeciw wszystkim gwałtom a przyzwolenia które uczynił ogłosił za wymuszone; nieważne.
Nowe ministeryum rzymskie zamyśla zwołać w tych dniach zgromadzenie Konstytujące ~~[illegible]~~ z całych Włoch.

Nabożny ~~[illegible]~~ Ferdynand II Neapolitański „Król Lazzaronów" ~~[illegible]~~ przedsięweźmie zapewne Krucyatę przeciw nam. („crociata ~~[illegible]~~ del Re dei Lazzaroni contra l'Anarchia Romana")

Marosz=Wasarheli. Obiega tu właśnie pogłoska że Rossyanie wkroczyli do Siedmiogrodu!......

Tak pisze Gazeta Wrocławska zdaje się że właśnie Rossyanie tam nie wkroczyli bo Gazecie tej nigdy wierzyć nie można.